

OSTROŁĘCKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE
im. Adama Chętnika

ZESZYTY NAUKOWE
OSTROŁĘCKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

XXXVII

Redaktor naczelny
Ireneusz Żuchowski

OSTROŁĘKA 2023

Naukowa Rada Redakcyjna

Janka Bursová – Słowacja, Alina Daniļeviča – Łotwa, Wojciech Guzewicz, Norbert Kasperek, Peter Krištofik – Słowacja, Olga Lavriņenko – Łotwa, Jana Levická – Słowacja, Małgorzata Lubecka, Vladimirs Meņšikovs – Łotwa, Jarosław Mioduszewski, Krzysztof Augustyniak – z-ca redaktora naczelnego ZN OTN, Jarosław Rubacha, Oksana Ruża – Łotwa, Andrzej Staniszewski, Henryk Stroński – Ukraina, Vladas Tumalavičius – Litwa

Sekretarz naukowy Redakcji

Małgorzata Lubecka

Recenzenci

Orest Krasiwski (Narodowa Akademia Państwowego Zarządzania przy Prezydencie Ukrainy w Kijowie)
Ludmila Aleksejeva (Uniwersytet w Daugavpils – Łotwa)
Andrzej Szmyt (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)
Tadeusz Zych (Uniwersytet Rzeszowski)
Piotr Daszkiewicz (Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu – Francja)
Adam Dobroński, prof. UWB (Uniwersytet w Białymstoku)
Zbigniew Chojnowski (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)
Dariusz Brakoniec (Międzynarodowa Akademia Nauk Stosowanych w Łomży)

Redaktorzy językowi

Elayne Fracaro-Gallion, Dorota Czyż, Swietlana Morozowa

Redaktor statystyczny

Katarzyna Rymuza

Redaktorzy tematyczni

Jan Mironczuk, Jerzy Kijowski, Kazimierz Parszewski

Opracowanie redakcyjne

Dorota Czyż

Wydawca

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika
07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 9A

Czasopismo „Zeszyty Naukowe” OTN ISSN 0860-9608
jest indeksowane w bazach referencyjnych:

INDEX  COPERNICUS
I N T E R N A T I O N A L

 **BazHum**

189. publikacja OTN im. Adama Chętnika

Wydawnictwo zostało zrealizowane dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta Ostrołęki

Druk i oprawa: Drukarnia J.J. Maciejewscy, Przasnysz

Spis treści

Wprowadzenie	7
KULTURA	
Barbara Kalinowska <i>Związki przedstawicieli stanu szlacheckiego z ostrołęckimi bernardynami w XVII i XVIII wieku</i>	13
Małgorzata Lubecka <i>Kościół katolicki na Kurpiach wobec powstania styczniowego</i>	21
Jan Mironczuk <i>Spółeczność żydowska Kurpiowszczyzny wobec powstania styczniowego</i>	29
Barbara Kalinowska <i>Losy zakonników i majątku klasztoru po kasacie ostrołęckiego konwentu bernardynów</i>	41
HISTORIA	
Małgorzata Balcerzak <i>Ostrołęka – początki miasta</i>	51
Krzysztof Augustyniak <i>Od bitwy do bitwy. Ostrołęka w latach 1807–1831</i>	63
Norbert Kasperek <i>Bitwa ostrołęcka 26 maja 1831 r. w historii Polski i miasta Ostrołęki</i>	73
Krzysztof Augustyniak <i>Działania partyzanckie na Kurpiach w okresie powstania listopadowego i styczniowego – analiza porównawcza</i>	93
Norbert Kasperek <i>Szanse powstania styczniowego</i>	103
Jerzy Kijowski <i>Powstanie styczniowe w Kurpiowskiej Puszczy Zielonej</i>	111
Adam Dobroński <i>Charakter działań zbrojnych powstania styczniowego na przykładzie Kurpiowszczyzny</i>	123

Zbigniew Kudrzycki

Pogranicze mazursko - kurpiowskie w powstaniu styczniowym 1863-1864 131

Dariusz Budelewski

Próba porównania działań zbrojnych na ziemi makowsko-różańskiej i Kurpiowszczyźnie w powstaniu styczniowym 143

GOSPODARKA

Dariusz Budelewski

Rozwój społeczno-gospodarczy ośrodków miejskich na Mazowszu Północnym w okresie II Rzeczypospolitej na przykładzie Ostrołęki i Makowa Mazowieckiego (analiza porównawcza) 153

Zbigniew Kudrzycki

Władze administracyjne w Ostrołęce na przestrzeni dziejów 163

Jerzy Kijowski

Ostrołęka „województwa” 1975-1998. „Dar losu czy dopust Boży”? 175

Aleksandra Krawczyk

Miasto na prawach powiatu jako szczególna forma prawna gminy 185

Jan Mironczuk

Prezydenci Ostrołęki grodzkiej 199

Z ŻYCIA OSTROŁĘCKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

Jerzy Kijowski

Kalendarium Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adam Chętnika za 2023 r. 211

Regulamin nadsyłania i publikowania prac w „Zeszytach Naukowych” Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego..... 217

Wymagania wydawnicze „Zeszyty Naukowe” Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 219

Procedura recenzowania prac naukowych nadsyłanych do publikacji w „Zeszytach Naukowych” Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego (ZN OTN) im. Adama Chętnika w Ostrołęce 221

Zasady etyki publikacyjnej Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im Adama Chętnika 222

Contents

Introduction	7
CULTURE	
Barbara Kalinowska	
<i>Relationships between representatives of the nobility and the Bernardines of Ostrołęka in the 17th and 18th centuries</i>	13
Małgorzata Lubecka	
<i>The Catholic Church in Kurpie against the January Uprising</i>	21
Jan Mironczuk	
<i>The Jewish Community of Kurpiowszczyzna in the face of the January Uprising</i>	29
Barbara Kalinowska	
<i>The fate of the monks and the monastery's property after the dissolution of the Bernardine convent in Ostrołęka</i>	41
HISTORY	
Małgorzata Balcerzak	
<i>Ostrołęka - the beginnings of the city</i>	51
Krzysztof Augustyniak	
<i>From battle to battle. Ostrołęka in the years 1807–1831</i>	63
Norbert Kasperek	
<i>The Battle of Ostrołęka of 26 May 1831 in the history of Poland and the city of Ostrołęka</i>	73
Krzysztof Augustyniak	
<i>Partisan activities in Kurpie during the November and January Uprisings - comparative analysis</i>	93
Norbert Kasperek	
<i>Chances of the January Uprising</i>	103

Jerzy Kijowski

January Uprising in the Kurpie Green Forest 111

Adam Dobroński

The nature of the armed actions of the January Uprising on the example of Kurpiowszczyzna 123

Zbigniew Kudrzycki

The Masurian-Kurpie border in the January Uprising of 1863-1864 131

Dariusz Budelewski

The attempt to compare military operations in the Maków – Różan region and in the Kurpie region during the January Uprising 143

ECONOMY

Dariusz Budelewski

Socio- economic development of urban centers in Northern Mazovia during the Second Polish Republic on the example of Ostrołęka and Maków Mazowiecki (comparative analysis) 153

Zbigniew Kudrzycki

Administrative authorities in Ostrołęka throughout history 163

Jerzy Kijowski

"Voivodship" Ostrołęka of 1975-1998. "The Gift of Fate or God's permissive will"? 175

Aleksandra Krawczyk

A city with county rights as a special legal form of a commune. An administrative-legal analysis on the example of the city of Ostrołęka 185

Jan Mironczuk

Presidents of Ostrołęka city with powiat rights..... 199

ON THE LIFE OF THE SCIENTIFIC SOCIETY IN OSTROŁĘKA

Jerzy Kijowski

The Calendar of the Scientific Association in Ostrołęka for the year 2023 211

The regulations for submitting and publishing works in „The Scientific Journals” of the Scientific Society in Ostrołęka 224

The Scientific Journals” of the Scientific Society of Ostrołęka – publishing requirements 226

„The Scientific Journals” of the Adam Chętnik Scientific Society of Ostrołęka-
Article Review Process 228
Regulations on the publication ethics of the Adam Chętnik Scientific
Association in Ostrołęka 229

Wprowadzenie

Oddajemy do rąk Czytelnika kolejny - XXXVII numer „Zeszytów Naukowych” Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika, który zawiera artykuły poświęcone w głównej mierze historii miasta Ostrołęki i Kurpiowszczyzny. W tym roku obchodziliśmy dwa szczególne jubileusze: 650-lecie nadania praw miejskich Ostrołęce i 160. rocznicę wybuchu powstania styczniowego. W związku z tym we wrześniu i w listopadzie 2023 roku OTN zorganizowało konferencje naukowe związane z tymi zagadnieniami. Niniejszy rocznik jest więc pokłosiem tych wydarzeń i stanowi okazję, by przybliżyć Czytelnikom dzieje miasta i regionu na przestrzeni wieków.

Na drodze Polski do niepodległości Ostrołęka i region Mazowsza Północno-Wschodniego były areną wielu bitew, potyczek, w tym walk powstańców listopadowych i styczniowych. W czasie zaborów i prześladowań polskości ważną rolę pełnił Kościół, który broniąc religii, chronił ważną część polskiej tradycji i tożsamości. W związku z tym w pierwszej części Zeszytów- *Kultura*- znalazły się artykuły poświęcone problematyce religijnej, w tym postawie kleru parafialnego i zakonnego wobec powstania styczniowego i podejściu, w tym względzie, społeczności żydowskiej.

Najbardziej obszerną część Zeszytów zatytułowaną *Historia* otwierają artykuły poświęcone początkom miasta Ostrołęki i dziejom regionu kurpiowskiego w I połowie XIX wieku. Czytelnik znajdzie tu interesujące artykuły dotyczące okresu napoleońskiego, ze szczególnym uwzględnieniem bitwy z 1807 r., a także krytyczną analizę historiografii doby powstania listopadowego, w tym źródeł związanych z bitwą pod Ostrołęką. Jednakże większość artykułów w niniejszej części tematycznie oscyluje wokół jednego z najważniejszych wydarzeń w historii Polski – powstania styczniowego. Ten najdłuższy i największy zarazem zryw niepodległościowy pozostawił trwałe ślady w kulturze, tradycji i świadomości kolejnych pokoleń Polaków, w tym mieszkańców Mazowsza Północno-Wschodniego, a więc i ostrołęczan.

Walki toczone na szerokich przedpolach Ostrołęki przyniosły poważne zniszczenia regionu. W późniejszych latach ucierpiała też Ostrołęka, której nie oszczędził dramat I i II wojny światowej. Zagadnienia odbudowy miasta i jej sytuacji społeczno-gospodarczą w okresie międzywojennym zawiera III część niniejszych Zeszytów pt. *Gospodarka*. Oprócz wspomnianej problematyki znajdują się tu również interesujące artykuły dotyczące organizacji samorządu miejskiego na prze-

strzeni wieków oraz analiza sytuacji społeczno-politycznej Ostrołęki „wojewódzkiej” i „grodzkiej”.

Całość rocznika dopełnia IV część *Z życia Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego*, zawierająca informację o najważniejszych przedsięwzięciach zrealizowanych przez Towarzystwo w 2023 roku.

Redakcja

DZIAŁ I

Kultura

Barbara Kalinowska

Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce

Związki przedstawicieli stanu szlacheckiego z ostrołęckimi bernardynami w XVII i XVIII wieku

Relationships between representatives of the nobility and the Bernardines of Ostrołęka in the 17th and 18th centuries

Poruszając problematykę związków przedstawicieli stanu szlacheckiego ze społecznością Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów w Ostrołęce, warto na wstępie podkreślić fenomen tych relacji. Miał on źródło w znakomitym rozpoznaniu przez zakonników tej części społeczeństwa i umiejętności trafiania w sarmacką duszę szlachcica za sprawą nowych form duszpasterstwa propagowanych przez zakon po soborze trydenckim. Erudycja bernardyńskich kaznodziejów, oparta na kaznodziejstwie franciszkańskim, sprawiała, że bernardyni pozyskali szeroką rzeszę odbiorców, również w kręgach naszej szlachty.

Spotkanie bernardynów ze szlachtą północno-wschodniego Mazowsza, którego początki sięgają 1664 roku, owocować mogło wstępowaniem herbowej młodzieży w szeregi obserwantów. Trudno jednak stwierdzić, jaka była skala zjawiska na terenie wpływów bernardynów, czyli na terenie okręgu kwestarskiego. W źródłach możemy spotkać nazwiska brzmiące znajomo, a także konkretne przykłady synów szlacheckich, którzy zasilili szeregi franciszkańskich obserwantów.

Można powiedzieć, że treści z bogatych form duszpasterstwa wpływały na stan religijności społeczności szlacheckiej. Z drugiej strony, wielu przedstawicieli szlachty angażowało się w podtrzymywanie materialne bytu wspólnoty. Szlacheckich dobroczyńców nie brakowało w omawianym tu okresie. Donacje nierzadko bywały skromne, ponieważ okoliczna szlachta nie była zasobna. Kontakty musiały być jednak systematyczne. Świadczy o tym trwałość fundacji i jej materialna tkanka.

Kontakty zakonników ze szlachtą niosły obopólne korzyści. Interesująco ta kwestia rysuje nam się już u zarania fundacji ostrołęckiej. Na podstawie analizy dynamiki rozwoju Zakonu Braci Mniejszych Obserwantów oraz jego kierunku wynika, że zgoda władz zakonnych na fundację w Ostrołęce miała związek z poszukiwaniem przez władze prowincji nowych terenów eksploatacji w warunkach wszechpanującego kryzysu państwa. Władze uważały, że rzadka sieć klasztorów na wschodnich rubieżach prowincji wielkopolskiej nie angażowała za bardzo tutejszej szlachty na polu działań dobroczynnych na rzecz zakonów. Przypomnijmy: z zakonów żebrzących od 1625 roku działali tu jedynie karmelici trzewickowi w Wąsoszu. Przed

karmelitami był zakon klerycki - Towarzystwo Jezusowe, które założyło pięć kolegiów. Oba zakony pojawiły się po soborze trydenckim, obradującym w latach 1545—1563, który wypracował programy zmieniające oblicze Kościoła katolickiego; szerzyły soborową myśl, stosując nowe formy kaznodziejstwa i w większym stopniu aktywizowały wiernych na płaszczyźnie życia religijnego.

Fundacja szlachecka zaznaczała jednocześnie obszar i rodzaje aktywności zakonu i społeczności szlacheckiej w okręgu kwestarskim bernardynów. Okręg ten obejmował trzy ziemie: wiską, łomżyńską i różańską. Położone one były w diecezji płockiej i w województwie mazowieckim. Był to teren o powierzchni ponad 6 tys. km². Ziemię wiską zamieszkiwała licznie szlachta zagrodowa. Większe majątki drobnoszlacheckie znajdowały się w parafii Grajewo. Największą pod względem powierzchni, lecz najsłabiej zaludnioną, była ziemia łomżyńska, z powiatami: łomżyńskim, ostrołęckim, kolneńskim i zambrowskim, w których szlachta obsadziła urzędy. Urzędy te skrupulatnie były notowane w bernardyńskich aktach przy okazji czynionych donacji. Najmniejszą z ziem okręgu kwestarskiego bernardynów była ziemia różańska z drobną i ubogą bracią szlachecką, dziedziczącą na częściach wsi, choć trafiali się również posiadacze kilku lub kilkunastu folwarków, np. Przeradowscy, Rzechowscy czy niektóre gałęzie Glinków. Większe majątki mieli np. Podoscy, Karscy, Kliccy, Ciemniwscy, Krasinscy, Nowodworscy. Zwróciłam już uwagę na społeczne czynniki ważne dla władz zakonnych przy wyrażaniu zgody na fundację. Ważny był też fundator - Tomasz Gocłowski, sędzia ziemi nurskiej, który złożył intencję sprowadzenia bernardynów do Ostrołęki. Wprawdzie fundacja była jednoosobowa, jednak nie ulega wątpliwości, że fundator musiał zaskarbić sobie społeczne zaplecze, budujące korzystną atmosferę wokół niełatwego i nieobojetnego dla szlachty przedsięwzięcia. Wyrazem tego była jej postawa na sejmikach. Mamy tego ślady w konstytucjach sejmowych, jednak dotyczą one drugiego etapu fundacji, czyli budowy kościoła murowanego.

Wprawdzie sejm 1635 roku przez konstytucję Ordynacja Rzeczypospolitej dóbr ziemskich dziedzicznych zakazywał przejmowania dóbr szlacheckich przez zakony, ale równocześnie pozwalał, za zgodą odrębnej dla każdego przypadku konstytucji sejmowej, tworzyć nowe fundacje na rzecz zakonów. I taka konstytucja w sprawie klasztoru Ojców Bernardynów stanęła na sejmie w Warszawie w 1667 roku.

Kolejny etap fundacji - budowa murowanego kościoła, to w dużej mierze kwestia pukania testatora do niebieskich wrót i brak potomstwa. Czytelny jest w testamencie motyw zbawczy i prawo testatora do modlitwy za jego duszę .

Skoro jesteśmy przy testamentach warto dodać, że kontakty z zakonnikami przybierały na intensywności w czasie, gdy zbliżał się koniec żywota testatora, przychodziła choroba, gdy donator widział się "bydź w paroxyzmie [...] choroby [...], na siłach cielesnych osłabiony umysłu i zmysłów". W testamencie zapisywano manu propria, jak pozwalały na to siły, osteteczne wyrazy. Z jednej strony na szalę kładziono: kruszec, węgryzyny, floreny, krowę, tłustego wołu, miary zboża czy materię

wspaniałą, a z drugiej oczekiwano pobenedyktowania, pokołatania do niebieskich furtek. Za dary materialne oczekiwano konkretnej liczby westchnień do Boga w imieniu darczyńców, opatrzenia suffragiami duszy, stypendiów mszalnych, pochówków w klasztornych kryptach, konduktów, odpustów, trycezym.

Znakomitym źródłem do badania relacji szlachty z bernardynami jest wykaz benefaktorów pochowanych w klasztornych kryptach bernardynów. Przeważająca ilość pochówków dotyczy przedstawicieli szlachty z ziem łomżyńskiej, różańskiej i nurskiej. Spoczęli też tam przedstawiciele szlachty z ziem: makowskiej, liwskiej, zakroczymskiej, płockiej, dobrzyńskiej i łęczyckiej. Decyzja wyboru miejsca w bernardyńskich kryptach przekładała się na wysokość opłat i była inwestycją w życie wieczne. W wykazie zmarłych powtarzają się nazwiska: Rzechowskich, Glinków, Mostowskich, Przeradowskich, Wądołkowskich, Godlewskich, Zbierchowskich, Zielińskich, Brzezińskich, Ponikiewskich, Jabłonowskich, Niedziałkowskich, Bukowskich. Krypty kościoła OO. Bernardynów w Ostrołęce z upływem lat stawały się nekropolią rodzinną przedstawicieli stanu szlacheckiego.

W związku z tym, że szlachta przedkładała pochówek w klasztornych kryptach nad cmentarz parafialny, bacznie przyglądały się temu władze diecezjalne. Ustawodawstwo synodalne nakazywało zakonnikom oddawanie czwartej części opłaty z tytułu pochówku do parafii, z której pochodził zmarły. Opłaty te nie zawsze jednak były uiszczane.

W 1745 roku wynikł np. spór na tym tle pomiędzy zakonnikami ostrołęckiego konwentu a proboszczem Sielunia, który oskarżył ojców o bezprawne pochowanie w kościele konwenckim Michała Żórawskiego, podczaszego różańskiego z parafii sielunskiej i domagał się ekshumacji zwłok. Sąd pod karą interdyktu całego konwentu zakazał pochówków w kościele bernardyńskim bez wiedzy i uczestnictwa w nich proboszcza. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Żórawska (z Jabłonowskich primo voto Antoniowa Biała) nie tylko pochowała męża w klasztornych kryptach, ale również chętnie łożyła na klasztor, fundując elementy wyposażenia kościoła.

Inna odsłona kontaktów społeczności zakonnej ze szlachtą to syndykat apostołski. W związku z tym, że cały majątek ruchomy i nieruchomy należał do Stolicy Apostolskiej, dobrze było mieć kogoś, kto reprezentowałby interesy bernardynów na zewnątrz, syndyka. Syndycy ostrołęckiego konwentu w większości sprawowali urzędy ziemskie i grodzkie, a zdarzało się, że i centralne. Związani byli z ziemiemi: nurską, łomżyńską, różańską, makowską, czernichowską. Jeden z nich był postem, jeden też senatorem.

Płaszczyzną kontaktów zakonnicy-szlachta były również kapelanie w dworach szlacheckich. W XVII wieku obecność kapelana we dworze była powszechna. Kapelanie funkcjonowały też w XVIII wieku. Zakonnik podejmujący posługę poza konwentem należał do zakonników eksklauzurowanych. Pobyt poza konwentem wpływał na obniżenie obserwancji zakonnej kapłana, przynosił jednak korzyści finansowe wspólnocie i wiązał z nią kolejne pokolenia przedstawicieli okolicznej

szlachty. Szlachta poczytywała obecność zakonnika za wyznacznik pozycji społecznej. Bernardyni ostrołęccy prowadzili kapelanie w: Rzekuniu, Jarzylach, Jakaci, Przystani, Szczepanowie, Gniazdowie, Sypniewie, Glinkach i innych. Wśród utrzymujących kapelanie byli: Niedziałkowsy, Krasinscy, Godlewscy, Zwierzchowscy, Bukowscy, Glinkowie. Zjawisko to miało szerszy wymiar w aspekcie konsekwencji tych wzajemnych relacji. Przejawiało się ono w powstaniu napięcia między duchowieństwem zakonnym a diecezjalnym.

Ważną kwestią były fundacje czynione na poczet wyposażenia kościoła, jego wystroju. To dość obszerne zagadnienie, tutaj jedynie wspominam o nim. Warto wiedzieć, że niemal wszystkie elementy wystroju pochodziły z fundacji szlacheckich, a donacje te obliżowały zakonników do świadczenia różnych form duszpasterskich.

Do relacji bernardyńsko-szlacheckich dochodziło również z tytułu sąsiedztwa gruntów, pastwisk, łąk, jezior. Dokonywano darowizn na rzecz klasztoru, zamian ziemi, nie obyło się też na tej płaszczyźnie bez sporów.

Z zapisów w Actach Episcopaliach wynika, że konwent pozyskiwał od przedstawicieli stanu szlacheckiego również zwierzęta. Darowizna taka bywała też treścią zapisów testamentowych.

Spory zdarzały się również po śmierci niektórych przedstawicieli szlachty, gdy okazywało się, że zmarły miał depozyt u bernardynów, czyli umowę, na mocy której klasztor przyjmował na przechowanie nie tylko nieruchomości, ale także wiele innych rzeczy.

Zapisy pieniężne pojawiają się także w XIX wieku. Wiemy o trzech legatych z 1814 i 1816 roku, uczynionych przez szlachtę zamieszkującą południowe tereny powiatu ostrołęckiego. W 1823 roku, kiedy gwardian o. Korson zamierzał remontować kościół, nie mając na ten cel wystarczających funduszy, sprawa odzyskania tych legatów ożyła. Klasztor był wówczas w ciężkiej sytuacji materialnej, niejednokrotnie borykał się z zadłużeniem. Ksiądz Wojciech Dłużniewski, proboszcz ostrołęcki, w 1856 roku zapisał testamentem bernardynom tysiąc złotych.

Interesującą formą wsparcia zakonników przez tutejszą szlachtę była ordynacja nakazująca lokalnym dystrybutorom soli dostarczanie bernardynom dwóch beczek soli. Jedna z takich ordynacji pochodzi z 1688 roku. Zaopatrzenie w sól miało formę wsparcia długofalowego. Praktykę tę przerwały najpewniej wydarzenia trzeciej wojny północnej. Wrócono do niej w 1723 roku. Ta ekstraordynaryjna dystrybucja miała jeszcze miejsce w 1749 roku.

Funkcjonowanie ojców w otoczeniu szlachty to również uczestnictwo w wielu wydarzeniach, których była ona kreatorem, a które w różnym stopniu miały wpływ na życie wspólnoty. Np. jesienią 1765 roku odnotowano zajazd na klasztor, dokonany przez oddziały królewskie pod dowództwem Marcina Dębskiego. Jego powodem było ukrywanie, skazanego za zabójstwo na karę śmierci, Franciszka Kozibrodzkiego, podczaszego dobrzyńskiego, który za wstawiennictwem Zielińskiego, podczaszego różańskiego, dziedzica Gocłów, znalazł azyl w ostrołęckim klasztorze.

Ceną za ukrywanie zabójcy, który został ujęty, mimo ukrycia go pod ołtarzem głównym kościoła św. Antoniego, było spustoszenie klasztornych ogrodów stratowanych przez konie.

Warto na zakończenie odnieść się do postawy zakonników wobec wydarzeń, w które angażowała się okoliczna szlachta, np. do konfederacji barskiej. Bernardyni prawdopodobnie opowiedzieli się po stronie konfederatów, podobnie jak ich syndyk – Antoni Glinka, do niedawna stronnik królewski. W czasie trwania konfederacji w kryptach pochowano zarówno żołnierzy króla wyprawionych przeciw konfederatom, jak i przedstawicieli okolicznej szlachty walczących po stronie konfederacji. Pochowano tu również kaznodzieję bernardyńskiego, który duszpasterzował konfederatom w okolicy Wizny i został śmiertelnie pobity przez Rosjan w 1771 roku.

Ten pobieżny przegląd relacji zakonno-szlacheckich, który, jak się okazuje, miał różnorodne oblicza, wpłynął zarówno na obraz religijności szlacheckiej, znacząc go celebracją, chęcią manifestacji wiary, podniesienia prestiżu poprzez różnego rodzaju fundacje, jak i na stan klasztornej obiedencji, gdyż zakonnicy niekiedy przejmowali przywary okolicznej szlachty. Z drugiej strony efekt tych kontaktów przetrwał w postaci fundacji zespołu poklasztornego, świadcząc o bogactwie duszpasterstwa bernardyńskiego, gustach i zasobności fundatorów z okręgu kwestarskiego obserwowanych, świadcząc o sztuce baroku w jej prowincjonalnej odsłonie.

Bibliografia

1. Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne w Płocku: Acta Episcopalia, sygn. Ep. 49/73, lata 1709-1721; Acta Episcopalia, sygn. Ep. 59/77, Acta Actorum Antonii Sebastian Dembowski Episcopi Plocensis ab anno 1744 ad 1746.

Archiwum Parafialne Kościoła pw. św. Antoniego z Padwy: Akta Kurii Diecezjalnej Płockiej dotyczące kościoła po-Bernardyńskiego w Ostrołęce, bez sygn.; Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny w Płocku, sygn. 202; Akta Klasztoru oo. Bernardynów w Ostrołęce 1819—1859.

Archiwum Państwowe w Płocku: Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny w Płocku, sygn. 202; Akta klasztoru OO Bernardynów w Ostrołęce 1819—1859.

II. Źródła drukowane i elektroniczne

Volumina legum, Przedruk zbioru praw, t. IV, Petersburg 1859 [reprint].

<http://akson.sgh.waw.pl/~apszczol/wizna.htm>, dostęp 23 września 2011 r.

<http://historialomzy.pl/mazowsze/>, dostęp 23 września 2011 r.

<http://akson.sgh.waw.pl/~apszczol/rozan.htm>, dostęp 23 września 2011 r.

III. Opracowania

- Brodzicki Cz., *Kazimierz Pulaski marszałek łomżyński*, Łomża 1988.
- Gapki H., *Bracia Bernardyni w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przestrzeń zakonna i miejsce w społeczeństwie*, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów Polsce (1453—2003)*, pod red. W. F. Murawca i D. A. Muskusa, Kalwaria Zebrzydowska 2006.
- Kalinowska B., *Bernardyni w Ostrołęce 1664—1864*, Ostrołęka 2011.
- Konopczyński W., *Glinka Antoni h. Trzaska (ok. 1710—ok. 1772)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1960.
- Lolo R., *Towarzystwo Jezusowe na Mazowszu w epoce staropolskiej. Zarys problematyki*, [w:] *Zakony rzymskokatolickie na Mazowszu (z uwzględnieniem Kurpiowszczyzny)*. Materiały z sesji naukowej „Zakony męskie na Północnym Mazowszu do 1864 roku”, Ostrołęka 2008.
- Lolo R., *Towarzystwo Jezusowe w diecezji płockiej 1566-1773. Studium koegzystencji w dobie recepcji reformy trydenckiej*, Pułtusk 2013.
- Müller W., *Diecezja płocka od drugiej połowy XVI wieku do rozbiorów*, [w:] *Kościół płocki XI—XX wieku. Jubileuszowa Księga Pamiątkowa 900-lecia diecezji*, pod red. J. Kłoczowskiego, „Studia Płockie” 1975, t. III.
- Murawiec W. F., *Bernardyni warszawscy. Dzieje klasztoru św. Anny w Warszawie 1454–1864*, Kraków 1973.

IV. Prace niepublikowane

- Kowalik W. M., *Pobernardynski zespół klasztorny w Ostrołęce*, Ostrołęka 1987, maszynopis (w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ostrołęce).
- Wierzchowski H., *Historia klasztoru OO. Bernardynów w Ostrołęce*, Ostrołęka 1938, maszynopis (w zbiorach Wojewódzkiego Mazowieckiego Konserwatora Zabytków, Delegatura w Ostrołęce)

Streszczenie

Przedstawiciele stanu szlacheckiego północno-wschodniego Mazowsza kontaktowali się z bernardynami ostrołęckimi na płaszczyźnie duszpasterskiej oraz gospodarczej. Kontakty te istniały przez cały okres funkcjonowania wspólnoty zakonnej, czyli w latach 1664—1864. Szczególne ich natężenie miało miejsce w XVIII wieku. Wśród różnorodnych form duszpasterstwa prowadzonego przez bernardynów dla społeczeństwa ziemi wiskiej, różańskiej i łomżyńskiej, które stanowiły okręg kwestarski ojców, na uwagę zasługują kapelanie dworskie. Na płaszczyźnie materialnej warte podkreślenia są np. fundacje szlachty na rzecz wspólnoty, które pozwoliły na wybudowanie kompleksu budowli, ich wyposażenie, a także zapewnienie bytu materialnego bernardynów.

Summary

Representatives of the nobility of north-eastern Mazovia contacted the Bernardines of Ostrołęka on the pastoral and economic level. These contacts existed throughout the entire period of the religious community's functioning, i.e. in the years 1664—1864. Their particular intensity took place in the eighteenth century. Among the various forms of pastoral ministry conducted by the Bernardines for the society of the Wizna, Różan and Łomża lands, which constituted the bursar district of the Fathers, the court chaplains deserve attention. On the material level, it is worth emphasizing, for example, the foundations of the nobility for the benefit of the community, which allowed for the construction of a complex of buildings, their furnishings, as well as ensuring the material existence of the Bernardines.

Słowa kluczowe: bernardyni, szlachta, fundacje, duszpasterstwo

Keywords: Bernardines, nobility, foundations, pastoral ministry

Małgorzata Lubecka

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

Kościół katolicki na Kurpiach wobec powstania styczniowego

The Catholic Church in Kurpie against the January Uprising

Wprowadzenie

Kościół katolicki w Polsce, szczególnie w XIX wieku był mocno związany z elementami narodowymi, polskimi. Ta postawa dotyczyła zwłaszcza kleru niższego. Katolicyzm stanowił pewien rodzaj polskości. Celem niniejszego artykułu jest więc przedstawienie stosunku i postaw księży parafii kurpiowskich wobec powstania styczniowego.

Sytuacja społeczno-polityczna przed wybuchem powstania

Od początku lat sześćdziesiątych XIX w. sytuacja polityczna w Królestwie Polskim stawała się coraz bardziej napięta. Manifestacje o charakterze narodowo-patriotycznym, które rozpoczęły się w Warszawie, wkrótce przeniosły się na prowincję. Dotarły również do Ostrołęki. Po uroczystych mszach, upamiętniających rocznice wydarzeń z czasów powstania listopadowego, nabożeństwach żałobnych rozpoczynano pochody z narodowymi sztandarami, śpiewano patriotyczne pieśni. Jednakże pierwsze jakiegokolwiek demonstracje patriotyczne związane były przede wszystkim z nabożeństwami kościelnymi bądź z innymi przejawami kultu religijnego. Na ogół łączono je z procesjami wokół kościołów, podczas których noszono emblematy o treści narodowej. Choć pierwsze manifestacje miały spokojny przebieg, to należy zauważyć, że nastroje społeczne stopniowo się radykalizowały. Społeczeństwo manifestowało w kościołach czy przydrożnych kapliczkach swój patriotyzm, tu i ówdzie śpiewano hymny o charakterze narodowo-religijnym.

Władze carskie, zaniepokojone postawą społeczeństwa, próbowały zapobiegać rozwojowi nastrojów rewolucyjnych przez wprowadzenie ograniczeń dotyczących organizacji uroczystości religijnych. Administrator diecezji płockiej, ks. Myśliński¹ zabraniał organizowania manifestacji religijno-patriotycznych i udziału w nich duchowieństwa. Na tę okoliczność 12 III 1861 roku wydał odezwę, apel do podległe-

¹ Diecezja płocka przez kilka lat była pozbawiona ordynariusza, którego obowiązki wykonywał do 24 sierpnia 1863 roku ks. Franciszek Myśliński. Dopiero po wspomnianej dacie obowiązki biskupa ordynariusza diecezji płockiej objął ks. Wincenty Chościak-Popiel (późniejszy arcybiskup warszawski).

go duchowieństwa diecezji, aby czynnie wpływało na uspokojenie mieszkańców, tudzież prowadziło do zaufania w sprawiedliwość władz krajowych². Mimo apelu manifestacje się powtarzały, a użycie wojska do ich rozproszenia powodowało jeszcze większe społeczne oburzenie. W związku z tym gubernator cywilny plocki przesłał do administracji diecezji 24 lutego 1862 roku polecenie: *Gdy pomimo dwukrotnych odezów w dniach [...] do Jaśnie Wielmożnego Pana, uczynionych o wydanie zarządzenia, iżby Duchowieństwo powagą swą i wpływem starało się powstrzymać od wykonywania w kościołach cmentarzach i przy figurach pieśni tchnących nieprzyjaznymi dla Rządu zamiarami, a tym samym zakazanych, pieśni te dotąd w wielu kościołach tutejszej Guberni, są przez lud śpiewane, przeto mam zaszczyt jeszcze raz upraszać Jaśnie Wielmożnego Pana. aby dla powściągnięcia podobnego nieporządku, odpowiednie zarządzenia do Duchowieństwa Diecezji przez niego administrowanej, wydać raczył, a zarazem polecił zapowiedzieć protokolarnie wszystkim organistom kościelnym, że za akompaniowanie na organach śpiewom zakonnych, jako nieposłuszni nakazom prawej władzy w całej surowości karani będą³. Administrator diecezji odpowiedział wymijająco, zasłaniając się tym, że manifestacje mają charakter spontaniczny. Wkrótce także otrzymał pismo od wojennego naczelnika plockiego, w którym ten stanowczo domagał się podjęcia w tej sprawie skutecznych działań. Wobec braku postępu w przedmiotowej sprawie władze carskie wprowadziły do wielu kościołów wojsko, a wobec gromadzącej się ludności nierzadko używano siły. Takie zdarzenia miały miejsce w całej diecezji plockiej. Do starć z wojskiem doszło też w Ostrołęce⁴.*

Księża wobec powstania

Przedstawiając stanowisko księży parafii kurpiowskich wobec powstania, trzeba na początku podkreślić, że duchowieństwo katolickie odegrało znaczącą rolę w kształtowaniu postaw społecznych w okresie przed wybuchem powstania styczniowego oraz podczas trwania zbrojnego zrywu (bezpośrednio w nim uczestnicząc). Ruch narodowy wsparła większość polskiego duchowieństwa, choć przede wszystkim niższego szczebla. Na ogół udział w powstaniu utożsamiał z obroną wiary.

W walce powstańczej mocno zaangażowało się duchowieństwo diecezji plockiej, księża i zakonnicy. Pełnili oni funkcję kapelanów, podtrzymywali na duchu wapiących, podrywali do walki w krytycznych momentach. Kościelną ambonę wykorzystywano do czytania dekretów i ogłoszeń władz powstańczych, zachęcano wiernych do walki. Zdecydowana większość proboszczów i wikariuszy popierała po-

² R. Juskiewicz, *Duchowieństwo diecezji plockiej w powstaniu styczniowym*, „Notatki Płockie” 1982, t. 27, nr 2-3 (111-112), s. 23.

³ Cyt. za: R. Juskiewicz, *Duchowieństwo diecezji plockiej*, s. 23.

⁴ J. Szczepański, *Powstanie styczniowe na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki” 2013, nr 25, s. 54.

wstanie, udzielała schronienia powstańcom w swoich plebaniach i kościołach, udzielała posług religijnych partyzantom, zaopatrywała walczących w żywność, pomagała finansowo. Pierwsze konspiracyjne jednostki powstawały w parafiach. Tam się spotykano, udzielano pomocy medycznej rannym i ukrywano przywódców. Plebanie były również wykorzystywane do poczty powstańczej.

Patriotyczna postawa duchowieństwa spotkała się z przeciwdziałaniem ze strony władz carskich, mnożyły się aresztowania. Administrację rosyjską niepokoił także udział wiernych z terenu diecezji płockiej w ruchu pielgrzymkowym. Pielgrzymki stawały się często manifestacjami patriotyzmu, a sanktuaria integrowały pozbawiony państwa naród, propagując język i kulturę polską. Także w ostrołęckim klasztorze ojców bernardynów odprawiano nabożeństwa patriotyczne.

Biskupi polscy byli na ogół przeciwni powstaniu. Nie wierzyli w szanse zwycięstwa. Patrząc jednak całościowo na postawę biskupów i wyższego duchowieństwa, należy zauważyć, że negatywny stosunek hierarchów wobec niepodległościowego zrywu wynikał z niewiary w zwycięstwo i powodzenie powstania, z braku możliwości wywalczenia niepodległości poprzez czyny zbrojne i rewolucyjne. A zatem niechętny powstańcom w sutannach był również bp płocki, Wincenty Teofil Chościak-Popiel, który uznał powstanie za *zgubne dla kościoła i dla kraju*⁵. W związku z tym nakazał w podległych parafiach odczytać list pasterski, w którym czytamy: *Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy namawiają jakoby bliźniego zabić można, jakoby to dało się jakimkolwiek względem usprawiedliwić, bo Bóg powiada: Nie zabijaj*⁶. O nakazie poszanowania dla władzy świeckiej, wynikającej z Ewangelii, tak mówił: *Przeto, kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu*⁷. 30 IV 1864 r. wydał Okólnik Nr 649, w którym m. in. zwracał uwagę na to, że *księdzu nie wolno nigdy zapominać, że wedle ducha nauki chrześcijańskiej jest przede wszystkim człowiekiem pokoju, mającym czynić pokój i pokój rozsiewać*⁸. O lojalnej postawie wobec władz carskich może świadczyć także inny list pasterski wydany 30 czerwca 1864 roku przez bpa Popiela, w którym czytamy: *obiecuję (...) współdziałanie duchowieństwa w sprawie uspokojenia kraju, przez wpajanie w lud należynej władzy uszanowanie i uległości*⁹. Zalecał duchowieństwu, by rozkrzewiali wśród ludu wiarę, oświatę i zachęcali do pokoju i zgody¹⁰. Z lektury pamiętników biskupa wynika, że jego uległa postawa była efektem chłodnej kalkulacji zysków i strat, które mogły dotknąć Kościół płocki w obliczu zaangażowania się duchownych w działalność niepodległościową. Jednakże po-

⁵ *Pamiętniki ks. Wincentego Chościak-Popiela Arcybiskupa warszawskiego*, Kraków 1915, t. 1, s. 195.

⁶ Tamże, s. 188.

⁷ R. Juszkievicz, *Duchowieństwo diecezji płockiej*, s. 27.

⁸ *Pamiętniki ks. Wincentego Chościak-Popiela*, s. 197-198.

⁹ Tamże, s. 184.

¹⁰ Tamże.

mimo pokornej postawy biskupa nie udało się obronić kapłanów przed szykanami i prześladowaniem, o czym zresztą z goryczą wspomina w swoich pamiętnikach.

W kontekście jednoznacznego stanowiska ordynariusza sytuacja księży, którzy sympatyzowali z powstaniem, względnie brali w nim udział była ogromnie trudna, była niekiedy tragiczna nie tylko z uwagi na kary, którym podlegali (długoletnie więzienie, zsyłki poza granice kraju, powieszenie lub rozstrzelanie), ale również dlatego, że wpadli oni w konflikt ze swoją władzą duchowną, która nie była dla nich łaskawa. Wszak dla biskupa *patriotyzm, ani żarliwość religijna nie tłumaczy wcale takiego pogwałcenia praw Kościoła i wylamania się z dyscypliny kościelnej*¹¹. Pomimo jasnego stanowiska ordynariusza diecezji zdecydowana większość podległych kapłanów poparła powstańców, a nawet część z nich zaangażowała się czynnie w walki powstańcze.

Należy również podkreślić, że pierwsze przejawy sprzeciwu miejscowego kleru wiązały się z manifestacjami patriotycznymi poprzedzającymi wybuch powstania, w których kapłani uczestniczyli chętnie, a niekiedy je inspirowali i im przewodzili. O udziale większości niższego duchowieństwa w ruchu niepodległościowym decydowały, jak się wydaje, związki ze społeczeństwem, które powszechnie pragnęło wolności. Większość duchownych pochodzących z ludu myślała jego kategoriami i tak jak on odczuwała te same potrzeby duchowe.

Religia rzymsko-katolicka głęboko przeniknęła ludność Kurpiowszczyzny, kształtowała ich postawy moralne i patriotyczne. Była ważnym czynnikiem tożsamości kulturowej. Kurpie od pokoleń przywiązani do ziemi przodków, na co dzień kultywujący wartości patriotyczne, nie wahali się stanąć w obronie Ojczyzny. Cechowała ich odwaga, waleczność, umiłowanie wolności. Takich też mieli oddanych kapłanów, którzy zaangażowanie w walki powstańcze potraktowali jako służbę na ołtarzu Ojczyzny. Zresztą, księża na prowincji, szczególnie w małych społecznościach, tych nie brakowało na Kurpiowszczyźnie, cieszyli się szacunkiem i poważaniem, na ogół dobrze znali wiernych, niejednokrotnie uczestnicząc w rodzinnych uroczystościach parafian.

Z danych szacunkowych wynika, że około 10% księży diecezji płockiej za sympatyzowanie z powstańcami, udzielanie im wsparcia czy wreszcie za udział w powstaniu było prześladowanych przez władze carskie. Represje szczególnie dotknęły księży i zakonników, uważanych za duchowych przywódców powstańców. Niektórzy stracili życie w egzekucjach (przez rozstrzelanie lub powieszenie), a wielu pozbawiono godności kapłańskiej, praw stanu i skazano na katorgę albo zesłanie w głąb Rosji. Zamykano klasztory, a ich dobra konfiskowano, zakonników najczęściej wywożono. Klasztor Bernardynów w Ostrołęce został zamknięty przez władze carskie pod koniec listopada 1864 roku.

¹¹ Tamże, s. 115.

Aresztowano i represjonowano wielu duchownych diecezji płockiej. Za działalność niepodległościową został ukarany ks. Ludwik Mierzyński, proboszcz parafii Myszyniec, który należał do zarządu powstańczego, spotykał się na plebanii z dowódcami powstańczymi. W toku śledztwa obok plebanii znaleziono skład broni należący do powstańców. W 1865 roku został skazany na wywózkę na Syberię. 10 lat później wrócił z zesłania¹². W czasie trwania walk powstańczych aresztowano też wikariusza myszynieckiej parafii, ks. Stefana Olszewskiego, który został zatrzymany pod koniec listopada 1864 za to, że brał udział w zgromadzeniach politycznych, odbierał przysięgi od powstańców i nie udzielił rozgrzeszenia parafianinowi, Józefowi Śledzikowi za to, że ten wskazał wojskom carskim broń powstańców. Najpierw został osadzony w więzieniu w Ostrołęce, a potem zesłano go do Rosji, do Tobolska, nie stracił jednak praw stanu¹³.

Za działalność powstańczą aresztowano również księży: Jana Uszyńskiego, proboszcza z Kleczkowa (23 XI 1863), którego oskarżano o przynależność do organizacji powstańczej, zbieranie razem z parafianami pieniędzy dla powstańców i karmy dla koni, a także za utrzymywanie kontaktów z dowódcami powstania. Na mocy wyroku ze stycznia 1865 r. został pozbawiony wszelkich praw stanu i zesłany na Syberię na 10 lat. Jego majątek skonfiskowano na rzecz państwa. Zmarł na wygnaniu¹⁴. Bardziej łaskawie władze carskie potraktowały księdza z sąsiedniej-piskiej parafii, ks. Jana Żelazowskiego. Za działalność patriotyczną w okresie powstania został skazany na karę więzienia i osadzony w Ostrołęce, później przeniesiony do Łomży. Należy również zauważyć, że ks. Żelazowski zanim rozpoczął posługę duszpasterską w parafii w Piskach wcześniej pracował w parafii w Kadzidle. Tam również za działalność niepodległościową został skazany na karę więzienia¹⁵. Podobny los spotkał proboszcza rzekuńskiej parafii, ks. Michała Nowka, którego patriotyczna działalność również skończyła się kilkukrotnym aresztowaniem. Krótko przed wybuchem powstania został skazany za organizowanie patriotycznych zgromadzeń i osadzony w modlińskiej twierdzy, a także później w okresie trwania walk powstańczych skazany powtórnie, tym razem na 3-miesięczne więzienie za *namawianie ludności do powstania*¹⁶.

Los ks. Nowka podzielił też wikariusz ostrołęcki, ks. Michał Wiśniewski, który w czerwcu 1863 r. został aresztowany. Oskarżono go o namawianie wiernych do powstania, wygłaszanie podburzających, patriotycznych kazań i zbieranie pieniędzy na rzecz powstańców. Został zesłany w głąb Rosji na 12 lat. Należy zauważyć,

¹² P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915: materiały archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1. *Dawne Królestwo Polskie*, T. 2, *diecezje lubelska z podlaską i płocka*, Sandomierz 1933, s. 580-581.

¹³ Tamże, s. 589-590.

¹⁴ Tamże, s. 630.

¹⁵ Tamże, s. 641.

¹⁶ Tamże, s. 586.

że ks. Wiśniewski, podobnie jak ks. Nowek już wcześniej, naraził się władzom carskim. Przed wybuchem powstania styczniowego, za podobną działalność został wtrącony do więzienia w Modlinie, a stamtąd przeniesiony do miasta Kołogrywa w guberni kostromskiej, skąd ostatecznie, po zwolnieniu w 1862 r., wrócił do Ostrołęki¹⁷. Za działalność niepodległościową został skazany też inny wikariusz ostrołęckiej parafii, ks. Bolesław Kwiatkowski, któremu władze carskie udowodniły, że w pierwszych dniach powstania w ostrołęckim kościele odprawił nabożeństwo patriotyczne, podczas którego przed ołtarzem ustawił katafalk nakryty sukniem, a na rogach katafalku umieścił białe, jednogłowe orły. Za to *przestępstwo* został skierowany na 6 miesięcy do miejsca odosobnienia, do klasztoru karmelickiego w Oborach¹⁸. Na uwagę zasługuje też postawa ks. Adama Jarnutowskiego, proboszcza parafii w Troszynie, którego dwukrotnie karano grzywną (raz zapłacił 15 rubli, a za drugim razem 25 rubli), w obu przypadkach za działalność patriotyczną, tj. przyjmowanie w domu powstańców i odbieranie od nich przysięgi¹⁹.

Jak wynika z tej dość powierzchownej analizy losów niektórych kapłanów Kurpiowszczyzny zaangażowanych w działalność niepodległościową w okresie powstania styczniowego należy zauważyć, że wszyscy zapłacili wysoką cenę, podobnie zresztą jak reszta powstańców. Na zesłaniu dzielili trudny los z innymi przymusowymi osiedleńcami, wielu z nich utraciło zdrowie, a część nigdy nie wróciła do kraju. Wielu pozbawiono godności kapłańskiej i praw stanu i choć te represje utrudniały realizowanie misji Kościoła, nie złamały jednak jego woli i ducha w walce o prawa Narodu.

Podsumowanie

Kościół katolicki na Kurpiowszczyźnie w dobie powstania styczniowego odegrał ważną rolę w zachowaniu wiary, języka, kultury i tradycji Kurpiów. Duchowni wychodzili z różnymi inicjatywami mającymi na celu jednoczenie się narodu przeciw władzy zaborców, za co groziły różnego rodzaju represje. Szczególnie widoczne było to w czasie powstania styczniowego, kiedy duchowieństwo sprawowało opiekę duszpasterską nad oddziałami powstańczymi, działało w administracji powstania poprzez ogłaszanie z ambon zarządzeń władz powstańczych, a nawet walczyło z bronią w rękę. Represje, które dotknęły księży parafii kurpiowskich, nie ostudziły ich zapału i w zasadzie nic nie zmieniły w ich postawie w kolejnych latach, dodając narodowi siły i odwagi w walce o niepodległość.

¹⁷ Tamże, s. 637-638.

¹⁸ Tamże, s. 568.

¹⁹ Tamże, s. 555.

Bibliografia

I. Źródła drukowane

Pamiętniki ks. Wincentego Chościak-Popiela Arcybiskupa warszawskiego, Kraków 1915, t. 1.

II. Opracowania

Juszkiewicz R., *Duchowieństwo diecezji płockiej w powstaniu styczniowym*, „Notatki Płockie” 1982, t. 27, nr 2-3 (111-112).

Kubicki P., *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915: materiały archiwów konsystorskich, zakonnych i prywatnych*, cz. 1. *Dawne Królestwo Polskie*, T. 2, *diecezje lubelska z podlaską i płocka*, Sandomierz 1933.

Szczepański J., *Powstanie styczniowe na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki” 2013, nr 25.

Streszczenie

Duchowni parafii kurpiowskich w okresie powstania styczniowego w zdecydowanej większości poparli powstanie. W czasie trwania walk otoczyli opieką duszpasterską oddziały powstańcze, odprawiali Msze św. za ojczyznę, głosili kazania niepodległościowe, ogłaszali z ambon zarządzenia władz powstańczych. Za działalność patriotyczną wielu z nich był prześladowanych przez władze carskie, trafiając na wieloletnie więzienia, czy na zesłanie w głąb Rosji.

Summary

The clergy of Kurpie parishes during the January Uprising overwhelmingly supported the uprising. During the fighting, they surrounded the insurgent troops with pastoral care, celebrated Masses for the homeland, preached independence sermons, proclaimed the orders of the insurgent authorities from the pulpit. Many of them were persecuted by the tsarist authorities for their patriotic activities, ending up in prison for many years or exile into Russia.

Słowa kluczowe: Kurpie, duchowni, więzienie, represje, powstanie styczniowe, władze carskie

Keywords: Kurpie, clergy, prison, repressions, January Uprising, tsarist authorities

Jan Mironczuk

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

Spolecność żydowska Kurpiowszczyzny wobec powstania styczniowego

The Jewish Community of Kurpiowszczyzna in the face of the January Uprising

Wprowadzenie

Celem prezentowanej pracy jest ukazanie stosunku społeczności żydowskich żyjących na terenie Kurpiowszczyzny, czyli zamieszkałych na obszarach Puszczy Zielonej i Puszczy Białej¹, wobec polskiego zrywu powstańczego w 1863-1864 r. Już na wstępie należy zauważyć, że źródła historyczne prezentowane są zwykle w ujęciu administracyjnym – parafii/diecezji czy powiatów/województw/guberni, tymczasem *Kurpiowszczyzna* wyraźnie wymyka się takim zestawieniom. Zastosowano więc czasami metodę „wybierania” miejscowości-siedzib parafii leżących na terenach wskazanych Puszczy, a gdzie indziej posłużono się danymi z „dużego” powiatu ostrołęckiego (1797-1866), obejmującego niemal całą Kurpiowszczyznę. Do zbadania wyznaczonego zjawiska posłużono się głównie materiałami źródłowymi z Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD) w zespołach: Centralne Władze Wyznaniowe (CWW) i Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), danymi ze spisów diecezjalnych oraz źródłami drukowanymi. Dzieje społeczności żydowskich na przeważającym a omawianym terenie zostały już opisane²; przyjrano się więc szczegółowiej postawionemu zadaniu.

Kurpiowszczyzna i osiadanie tam ludności żydowskiej

„Kurpiowszczyzna” to obszar zamieszkały przez *Kurpiów*. *Kurp* w językach bałtyckich oznacza *but*, a w gwarze miejscowej wyraz *kura* od *kora*, z której to m.in. wykonywano obuwie w obszarach leśnych³. Określanie tak ludności zamieszkującej teren Puszczy Zielonej/Zagajnicy przez okolicznych mieszkańców miało zabar-

¹ Por. M. Żerański, *Kurpie. Puszcza Zielona. Przewodnik turystyczny*, Cieszyn 2008; https://pl.wikipedia.org/wiki/Puszcza_Biała, dostęp 26-27 lipca 2023 r.

² J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993; tenże, *Spolecność żydowska Mazowska w XIX-XX wieku*, Pułusk 2005; J. Mironczuk, *Żydzi w powiecie ostrołęckim do I wojny światowej*, Ostrołęka 2011.

³ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kurpie>, dostęp 28 lipca 2023 r.

wienie pejoratywne, gdyż podkreślano prymitywny sposób egzystowania, co zresztą wyraźnie występuje w *Najstarszym opisie Puszczy Kurpiowskiej*, spisany przez jezuitę Łukasza Kościeszę Załuskiego w czasie misji odbytej w lasach Zagajnicy: *„Ludzie są tam całkiem leśni [...] Łóżkiem ich ziemia i ledwo nieco słomy. Oberwani, na pół nadzy wychodzą z domu, reszta ich dzieci i nawet starsza młodź obojga płci leżą nadzy bez żadnego wstydu. Sprawia to ich wielka bieda*⁴. Trudne warunki bytowe koegzystowały jednak ze sporym poczuciem wolności od pańszczyzny, którą objęci – coraz mocniej zresztą w XVII w. - byli chłopci oraz specyficznymi umiejętnościami leśnymi – bartnictwem, smolarstwem czy rudnictwem (wytopem rudy żelaza)⁵. Takich właśnie specjalistów potrzebowali biskupi płoccy na terenach Puszczy Białej, obejmującej głównie północ ziemi nurskiej w XVIII w. i zachęcali *Kurpików* do lokacji na nowym terenie⁶. W ten sposób ukształtowały się Kurpie Białe, obok już sformowanych Zielonych.

Wracając do pierwotnego obszaru zamieszkania Kurpiów, czyli Puszczy Zielonej/Borów Ostrołęckich, należy zauważyć, że teren ten sąsiedował z Prusami Książęcymi (od 1701 r. Królestwo Pruskie), których władze nie tolerowały Żydów⁷, stąd przebywali oni w okolicznych miejscach. Od 1650 r. działała w Puszczy misja jezuiticka, nastawiona konfrontacyjnie wobec luterańskich Prus, co mogło stwarzać dogodniejsze warunki dla egzystencji ludności żydowskiej. Niestety, dotychczas nie odnaleziono żadnych pewnych danych z XVII w. odnoszących się do ewentualnego pobytu Żydów na tym terenie⁸.

Na fali oświeceniowej krytyki Towarzystwa Jezusowego w lipcu 1773 r. ukazało się kasacyjne dla jezuitów breve Klemensa XIV „Dominus ac Redemptor Noster”. W powstałym na miejscu misji jezuitów świeckim probostwie Myszyniec diecezji płockiej (w styczniu 1774 r.) okazało się, że mieszkało tam 23 Żydów (na 4300 ogółu ludności); nie podano natomiast liczby Żydów z sąsiednich wsi w starostwie łomżyńskim, którzy to *po karczmach i browarach siedzą*⁹. O pewnej niechęci wobec Żydów świadczą protokoły z wizytacji parafii diecezji płockiej, gdzie pisano o nich m.

⁴ *Najstarszy opis Puszczy Kurpiowskiej*, [w:] M. K. Kozłowska, *Duchowe i materialne wytwory kurpiowskiej kultury ludowej jako wyraz działalności myszynieckiej misji jezuitów w latach 1650-1773*, Ostrołęka 2009, s. 79.

⁵ Z. Niedziałkowska, *Kurpie. Bory Ostrołęckie*, Warszawa 1988, s. 36-43.

⁶ B. Dymek, *Przywilej lokacyjny biskupa płockiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego w sprawie osadnictwa wsi w Puszczy Białej z 1748 r.*, „Rocznik Mazowiecki” 2010, nr 22, s. 139-145.

⁷ W. Krarcer, *Cmentarze żydowskie na terenie woj. olsztyńskiego*, [w:] *Cmentarze żydowskie. Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, pod red. J. Woronczaka, t. 2, Wrocław 1995, s. 132-134.

⁸ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Księgi ziemskie ostrołęckie 1633-1670.

⁹ Archiwum Diecezjalne Łomżyńskie (dalej: ArŁm), sygn. II 160, k. 1-2, za: M. Przytocką, *Parafia myszyniecka od 1773 do 2009 roku*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Myszyncu*, Ostrołęka 2009, s. 104.

in.: *nic wcale dobrego nie przynoszą kościołowi, chociaż place i mieszkania katolickie osiadają [...] Pijaństwo najwięcej panuje z okazji Żydów*¹⁰. Należy jednak w tym miejscu zauważyć, iż *pomimo oficjalnego twardego kursu wobec Żydów, to przecież część duchowieństwa katolickiego, zwłaszcza zakonnego nie podporządkowującego się dekretom biskupim, chętnie korzystała z możliwości powiększenia swoich dochodów z opłat pobieranych od Żydów jako dzierżawców dóbr parafialnych, browarów czy karczem, a także od budowanych czy reperowanych bóżnic*¹¹. Tak więc w przypadku Żydów „kurpiowskich” można przyjąć, że parafia myszyniecka „przejęła” Żydów „pojezuickich”.

W sprawozdaniu z kolejnej wizytacji – we wrześniu 1782 r. – podano już wykaz wsi należących do parafii: 27 wsi w starostwie ostrołęckim i 18 w starostwie łomżyńskim (łącznie 45 wsi), a także liczby katolików *spособnych* (2831 mężczyzn i 3040 kobiet) i *niesposobnych* (651 chłopców i 693 dziewcząt)¹². Zwiększona liczba parafian (o 40%) wynikała z nowego zakreslenia granic parafii – powiększenia o 11 wsi. Interesujące zapisy odnosiły się też do relacji z innymi wyznaniem: *nawróciło się z luteranizmu 15 i 1 z judaizmu* oraz akcji misyjnej na terenie sąsiednich Prus: *do Komunii św. Wielkanocnej z powiatów Wielbarskiego, Szczytnowskiego i Chocholskiego przystępuje około 4 tys. osób*¹³. Podano też liczby przedstawicieli innych wyznań (Tab. 1).

Tab. 1. Struktura wyznaniowa w parafii myszynieckiej/Myszyńcu w latach 1778–1864

Rok	Katolicy	Żydzi	Luteranie	Prawosławni	Łącznie
1778	4323	23	49	-	4395
1782	7215	38	64	-	7317
1817	9271	385	310	-	9966
1820 (a)	924(b)	291	?	-	1215
1821	9271	464	310	-	10045
1864 (a)	667	701	20	-	1388

Źródło: ADPł, Akta wizytacji nr 307 (z 19 września 1782 r.) i nr 412 (z 11 sierpnia 1817 r.), za: W. Paprocka, *Myszyniec*, s. 100, 109; ArŁm, sygn. II 160, k. 1–2, sygn. II 82, k. 107, za: W. Paprocka, *Parafia myszyniecka od 1773 do 2009 roku*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła*, s. 104, 108; AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW), sygn. 4206, k. 64–83 (Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne miasta Myszyńca w wo-

¹⁰ Za: J. Szczepański, *Społeczność żydowska Mazowsza*, s. 30.

¹¹ J. Mironczuk, *Żydzi w powiecie ostrołęckim*, s. 14.

¹² Archiwum Diecezjalne w Płocku (dalej: ADPł), Akta wizytacji nr 307, k. 16–18, Sporządzona w Myszyńcu 19 września 1782 r., za: W. Paprocka, *Myszyniec. Studium z dziejów miasta*, Warszawa 1993, s. 100.

¹³ ADPł, Akta wizytacji nr 307, k. 16–18, Sporządzona w Myszyńcu 19 września 1782 r., za: W. Paprocka, *Myszyniec*, s. 100.

jewództwie płockim, obwodzie ostrołęckim, sporządzone przez burmistrza Ignacego Zaleskiego w 1820 r.), AGAD, KRSW, sygn. 1412 (Wiadomości statystyczne m. Myszyńca 1864), za: W. Paprocka, *Myszyńiec*, s. 113, 125.

Uwaga: (a) – dane odnoszące się do samego miasta Myszyńca, (b) – liczba odnosi się łącznie do katolików i luteran, w dokumencie: *924 chrześcijan*.

Wzrost liczby ludności żydowskiej w Myszyńcu należy już wiązać z przekształceniem tej osady w miasto posiadające określone prawa handlowe, jego mieszkańcy zwolnieni byli z niektórych obciążeń feudalnych. W świetle przekonywujących argumentów¹⁴ należy przyjąć, że stało się to już za rządów pruskich.

Po upadku Rzeczypospolitej powiat ostrołęcki znalazł się w zaborze pruskim, tzw. Prusach Nowowschodnich. Zwiększyła się migracja ludności niemieckiej/luterańskiej na Mazowsze. Po reformie administracyjnej z 1797-1799 r. powiększony powiat (o b. ostrowski i nurski) znajdował się w departamencie płockim¹⁵. Szczegółowe dane o strukturze wyznaniowej diecezji płockiej w początkach już Królestwa Polskiego, związanego z Cesarstwem Rosyjskim (od 1815 r.), zawierał spis ludności sporządzony w 1817 r. przez prepozyta płockiej kapituły katedralnej Adama Michała Prażmowskiego, biskupa płockiego od 1818 r. W Tab. 2 wskazano parafie „kurpiowskie”. W omawianym spisie nie zachowały się dane z 9 parafii, w tym 2 „kurpiowskich” – Pułtusk i Nowogród.

Tab. 2. Struktura wyznaniowa w parafiach „kurpiowskich” diecezji płockiej w 1817 r.

Parafia	Katolicy		Akatolicy		Żydzi		Ogółem ludność
	M	K	M	K	M	K	
	Ogółem		Ogółem		Ogółem		
Baranowo	841	893	nie ma		109	90	1933
	1734				199		
Brańszczyk	1025	1005	5	5	48	34	2132
	2030		10		82		
Brok	1137	1359	9	4	129	116	2754
	2496		13		245		
Chorzele	1705	1822	59	50	243	227	4106
	3527		109		470		
Długosiodło	899	825	8	13	63	67	1875
	1724		21		130		
Kadzidło	3256	3 055	19	13	68	52	6463
	6311		32		120		
Lubiel	636	647	145	145	45	38	1656
	1283		290		83		

¹⁴ Zob. W. Paprocka, *Myszyńiec*, s. 26-30.

¹⁵ Por. A. Kociszewski, *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, Ciechanów 1984, s. 32 i n.

Parafia	Katolicy		Akatolicy		Żydzi		Ogółem ludność
	M	K	M	K	M	K	
	Ogółem		Ogółem		Ogółem		
Myszyniec	4727	4546	148	162	198	187	9968
	9273		310		385		
Nowa Wieś	475	370	7	9	35	36	932
	845		16		71		
Nowogród	brak danych		brak danych		brak danych		brak danych
Obryte	897	893	nie ma		35	43	1868
	1790				78		
Ostrołęka	1339	1400	172	166	24	19	3120
	2739		338		43		
Ostrów	992	1152	19	49	248	278	2738
Maz.	2144		68		528		
Pniewo	1158	1121	nie ma		82	87	2448
	2279				169		
Poręba	1025	996	1	1	33	24	2080
	2021		2		57		
Pułtusk	brak danych		brak danych		brak danych		brak danych
Wyszków	910	949	14	15	149	145	2182
	1859		29		294		

Źródło: M. M. Grzybowski, *Struktura wyznaniowa diecezji płockiej według spisu Adama Michała Prażmowskiego z 1817 r.*, „Notatki Płockie” 1981, z. 1, s. 15-19.

Uwaga: Akatolicy – taką nazwą w opisywanym czasie określano protestantów, M – mężczyźni, K – kobiety.

Proces formowania się organizacji ludności żydowskiej na interesującym nas terenie „dużego” powiatu ostrołęckiego i powiatu pułtuskiego został już dobrze rozpoznany źródłowo i opisany. Jeśli chodzi o pozostałe okręgi bożnicze na terenie Kurpiowszczyzny to materiały archiwalne dotyczą głównie kwestii budownictwa sakralnego (łaźnia w Chorzelach, *przyszkółek* w Nowogrodzie), usamodzielniania się okręgów (Wyszków) czy *etatów bożniczych* (budżetów gmin wyznaniowych)¹⁶.

Żydzi a polski zryw powstańczy

Gdy wybuchło powstanie listopadowe, Żydzi z Myszynca wykorzystali to wydarzenie dla własnych celów: *mając przysposobiony Materiał, z takowego w Epoce Rewolucyjnej za zezwoleniem miejscowego Burmistrza, dla ocalenia go od uszkodzenia przez Wojska w czasie przechodów, wystawili Bóżnicę, przed*

¹⁶ AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (dalej: CAW), sygn. 1689 (gmina starozakonnych w Chorzelach 1843-1864), sygn. 1674 (gmina starozakonnych w Wyszkowie 1833-1861), sygn. 1834 (gmina żydowska w Nowogrodzie 1836-1867).

otrzymaniem nato zupełnego od wyższej władzy zezwolenia¹⁷. Warto w tym miejscu zauważyć, że ludność żydowska z niepokojem obserwowała wybuch i przebieg wojny polsko-rosyjskiej, raczej nie wierząc w zwycięstwo strony polskiej, zaś szykany wojsk polskich jeszcze pogłębiały jej niechętny stosunek do powstania¹⁸; oczywiście zdarzały się też przypadki zaangażowania Żydów po stronie powstania¹⁹. Trzeba też przyznać, że sama bitwa ostrołęcka przyniosła wszystkim mieszkańcom ogromne zniszczenia, w tym Żydom – spalenie się bożnicy²⁰.

Lata 30., 40. i 50. XIX w. ludność żydowska w powiecie ostrołęckim wykorzystwała do poprawy swej sytuacji materialnej oraz organizacji nowych okręgów bożniczych – w Zaręczach Kościelnych, Broku, Goworowie i Myszyńcu, obok powstałych w 1822 r. w Ostrołęce, Ostrowi i Czyżewie²¹. Przeglądając choćby *etaty bożnicze* czy księgi stanu cywilnego, zwłaszcza ślubów, można zauważyć spory progres ekonomiczny.

Tymczasem sytuacja polityczna w Królestwie Polskim na początku lat 60. wyraźnie zaostrzała się. Katoliccy mieszkańcy Ostrołęki na wieści o masakrach warszawskich w lutym i kwietniu 1861 r. zaczęli stawiać pomnik *na Felkowej Górze* (droga na Ostrów, obecnie ul. 11 Listopada) *z figurą Matki Boskiej*, na co im ostatecznie nie zezwoliły władze gubernialne²². Obok żydowskich akcentów w stolicy (udział w manifestacjach patriotycznych, pogrzebie ofiar masakry z 27 lutego 1861 r.), to na interesującym nas terenie one nie występowały. Zmieniające się jednak nastawienie postępowej części polskiego społeczeństwa do ludności żydowskiej, wyrażone w czerwcu 1862 r. w ukazach uchylających większość jej ograniczeń, skutkowało nieraz wsparciem polskiego ruchu.

Poszukując informacji o stosunku Żydów do powstania styczniowego już w trakcie działań zbrojnych, odnaleziono interesujący zapisek z wydarzeń w pobliskim Makowie: *Na kilka godzin [przed] zamierzonym atakiem Moskale [...] Maków opuścili pozostawiawszy w nim 40 weteranów nędznie uzbrojonych, wraz z 10 kozakami. Za wejściem naszych do miasta kozacy uciekli, weterani zaś pod*

¹⁷ AGAD, CWW, sygn. 1675 (gmina wyznania żydowskiego w Myszyńcu 1832-1861), Pismo Komitetu Starozakonnych z dn. 6 lipca 1833 r. do KRSWDiOP, k. 6-8.

¹⁸ J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej*, s. 58: *W Różanie powieszono żydowskiego kelnera oraz dróżnika Antoniego Darewskiego z Ostrołęki, którzy podprowadzili oddział gen. Sackena pod Różan i wskazali mu przeprawę przez Narew.*

¹⁹ *Patriotyczna postawa plockiego Żyda Behr Mendel Kurtzbanda-maj 1831 r.*, [w:] *Mazowsze Północne w XIX-XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, zebrał i przyg. J. Szczepański, Warszawa-Pułtusk 1997, s. 94-95: *Dowódca [...] prezentował mi zupełnie podług przepisu ubranego w mundur Gwardii Ruchomej Star. Behr Mendel Kurtzbanda, dziesiętnika setni dziesiątej Straży Bezpieczeństwa. Człowiek ten zrzuciwszy wszelkie zabobony dał przykład pierwszy dobrze myślącego mieszkańca kraju, w którym jest osiadły.*

²⁰ J. Mironczuk, *Żydzi w powiecie ostrołęckim*, s. 38, 66.

²¹ Tamże, s. 27-28, 53-62.

²² *Zakaz budowy na górze zwanej Felkową koło Ostrołęki pomnika ku czci poległym w Warszawie – maj 1861 r.*, [w:] *Mazowsze Północne*, s. 151.

łóżka w mieszkaniach żydowskich pokryli się, spod których potem z niemalym trudem za lby ich wyciągać trzeba było²³. Jasno z tego wynika, że Rosjanie, nie mogąc ufać „zbuntowanym” Polakom, liczyli na Żydów (a także kolonistów niemieckich, ale to odrębne zagadnienie).

Biorąc pod uwagę największe batalie na Kurpiowszczyźnie (w Puszczy Zielonej - bitwę pod Myszyńcem 8 marca, w Puszczy Białej - bitwę w Nagoszewie 2-3 czerwca 1863 r.²⁴), nie odnaleziono żydowskiego w nich udziału. Pojedyncze przykłady innego wsparcia jednak nastąpiły: Szuciner, Ołtarz i Norlsberg z Ostrołęki zbierali podatek nakazany przez Rząd Narodowy, a Icka Sojkę sąd wojskowy skazał na osiedlenie się na Syberii²⁵. Autor monografii o Ostrowi Maz. zauważa: *Żydzi tutejsi podtrzymywali powstanie dostarczając powstańcom artykuły żywnościowe, odzież, obuwie, kosy, żelazo*²⁶. Najsurowszy wyrok spotkał Berka Muzykanta – publiczna kara chłosty 200 różeg, której nie przeżył; Herszko Frajda został skazany na katorgę. W maju 1864 r. kierujący komisją wojenno-śledczą w Ostrowi płk Surkow wezwał 33 mieszkańców żydowskich, wśród nich miejscowego rabina, podejrzanych o wspieranie powstania²⁷. Brak jednak informacji o jakichś represjach wobec nich.

Wskazane wyżej pojedyncze przykłady różnych usług przedstawicieli ludności żydowskiej wobec powstańców styczniowych nie mogą jednak zmienić generalnej uwagi, że na terenie powiatu ostrołęckiego były one dość rzadkie, a władze dostrzegały lojalne jej zachowania, zwłaszcza osób kierowniczych. Wszyscy rabini

²³ Powstanie styczniowe w Pułtuskiem w lutym 1863 r., [w:] *Mazowsze Północne*, s. 168.

²⁴ *Działania Padlewskiego w Płockiem – marzec 1863 r.*, [w:] *Mazowsze Północne*, s. 169-170; J. Dziewirski, *Powstanie styczniowe w Puszczy Zielonej*, [w:] *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863-1983: materiały sesji popularnonaukowej, Ostrow Mazowiecka 12 II 1983*, Warszawa 1984, s. 37-50; M. Bartniczak, *Bitwa pod Nagoszewem 3 czerwca 1863 r.*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, nr 4, s. 157-216. Ostatnia z wymienionych publikacji szczegółowo przybliżając przebieg bitwy, ukazuje znaczną część (łącznie ponad 80 osób) personaliów jej uczestników; zupełny brak Żydów.

²⁵ Za: J. Gołota, *Z dziejów społeczności żydowskiej w Ostrołęce na tle innych miast mazowieckich*, [w:] *Ostrołęka na tle innych miast mazowieckich w XIX-XX w.*, Ostrołęka 1998, s. 100.

²⁶ A. Dobroński, *Dzieje Ostrowi Mazowieckiej do 1914 roku*, Ostrow Mazowiecka 2007, s. 87-89.

²⁷ Byli to: Ajzyk Kandel, Abram Wasewer, Motel Wajngort, Nosek Belgelsdorf, Srul Kon, Zundel Lichtensztejn, Abram Bromberg, Iciek Tejtel, Lewin Kejtowicz, Berek Tejtel, Jojna Szlezynger, Lejba Bandrymer, Szulim Rojzen, Fiszle Leartowicz, Srul Rojzen, Joszek Berkowicz Tejtel, Abram Salamonowicz Chilen, Herszek Rojzen, Lejzor Szkolnik, Jankiel Byrsztejn, Joszk Brozelia, Iciek Tancąjg, Inikiel Tancąjg, Gdala Emmert, Jankiel Modrykamień, Zelman Biały, Abram Zylbersztejn, Nachman Morgensztejn, Chaim Bromberg, Abram Grossman, Chaim Jankiel Szapira, Moszek Bromberg –za: M. Bartniczak, *Powstanie styczniowe w Ostrowi Maz. i okolicy*, [w:] *Ostrow Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu*, pod red. St. Russockiego, Warszawa 1975, s. 130.

bez wyjątku uzyskiwali dobrą opinię od władz carskich, wyrażoną słowami: *postępowanie dobre, politycznie niezaangażowany* (Tab. 3).

Tab. 3. Rabini w okręgach bożniczych w pow. ostrołęckim (stan na listopad 1865 r.)

Rabini	Ostrołęka	Goworowo*	Myszyńiec	Ostrów	Brok	Czyżew	Zaręby Kościelne
Imię i nazwisko	Michał Goldszlak	Szymon Kalmański	Eliasz Sorekon (?)	Chaim Szapira	Abram Lejb Kozak	Lejzor Paj	Kielman Rubintajn
Wiek (lat)	35	65	67	42	45	43	48
Miejsce ur.	Poddębienice gub. warsz.	Preny gub. Augustowska	Tykocin	Ostrów	Wyszogród	Pługian gub. kowelska	Zaręby Kościelne
Miejsce stałego pobytu	Ostrołęka	Goworowo	Suwałki	Ostrów	Brok	Przybył z Cesarstwa we IX 1864 r.	Zaręby Kościelne
Przysięga wierności, data	Składał, 1855 r.	Składał, 1855 r.	Składał, 12/24 VIII 1842 r.	Składał	Składał	Składał w Cesarstwie	Składał
Wykształcenie i gdzie	Szkoła prywatna	Szkoła prywatna w Wołożynie gub. wileńska	Szkoły w Wilnie i Wołominie	Szkoła Rabinów w Warszawie	Szkoły w Kutnie i Wyszogrodzie	5 klas gimn. w Kowlu i na rabina w Wołożynie gub. wileńska	Szkoły w Mińsku i Mohyłowiu
Od kiedy pełni funkcję rabina	1857 r.	1824 r.	12/24 VIII 1840 r.	1861 r.	1861 r.	1853 r.	1840 r., a w m. od 1863 r.
Wysokość pensji	150rs	85rs 50kop.	100rs	360rs	300rs	280rs	132rs i mieszkanie
Do jakiej sekty żyd. należy	Ogólnej/ zwykłej	Ogólnej/ zwykłej	Miszna-gad	Talmu-dyści	Chasydzi	Miszna-gad	Miszna-gad

Rabini	Ostrołęka	Goworowo*	Myszyniec	Ostrów	Brok	Czyżew	Zaręby Kościelne
Postępowanie, poglądy polityczne	Post. dobre, politycznie niezaangaż.	Post. dobre, politycznie niezaangaż.	Post. dobre, politycznie niezaangaż.	Post. dobre, politycznie niezaangaż.	Post. dobre, politycznie niezaangaż.	Post. dobre, politycznie niezaangaż.	Post. dobre, politycznie niezaangaż.

Źródło: AGAD, CWW, sygn. 1447 (Akta dotyczące się ustanowienia rabinów i szkoły rabinów. Ogólne 1865-1871), s. 428 -436, Vedomost Ravvinam Ostrolenskogo ujezda, sostavlena 28 nojabra/9 diekabra 1865 g. (tłum. z ros. własne).

Uwaga: * - w Goworowie przebywał też podrabin Enoch Rubinberg, lat 73, ur. w Dąbku pow. ostrołęcki, przysięgę składał w 1855 r., uczył się w Stawiskach pow. łomżyński, funkcję pełnił od 1838 r., pensji w 1865 r. nie pobierał, *sekta* „ogólna”, postępowanie dobre, politycznie niezaangażowany.

Trzeba jednak zauważyć, że i ówczesny biskup płocki Wincenty Chościak-Popiel, odwiedzając w kwietniu 1864 r. aresztowanych i przetrzymywanych w Pułtuskach duchownych, m.in. 2 bernardynów ostrołęckich, zauważył: *Wedle wskazówek biskupa Łubieńskiego* [Konstanty Łubieński, biskup sejneński– J. M.] *wygotowałem do duchowieństwa okólnik, aby się nie mieszało do tajemnych towarzystw. Było to już za późno, ale bądź co bądź należało, aby głos biskupa skarcił zło, które się stało, a ważniejszym jeszcze, by wskazał na przyszłość XX proboszczom kierunek i przypomniał w tej mierze prawa kościoła*²⁸. Forma tego zapisu w pamiętniku dodatkowo świadczyłaby o jego szczerości, choć autor dalej zauważa, iż był to sposób, by *zasłonić się przed hr. Bergiem* [Teodor Berg, namiestnik Królestwa Polskiego 1863-1874 – J. M.], *gdyby domagał się okólnika, potępiającego powstanie*.

Rabini byli bardziej niż duchowni katolicycy wolni od zobowiązań wobec powstańców styczniowych i mogli od nich, w tym i własnych wiernych „odszerpieńców”, być zdystansowanymi.

Podsumowanie

Ludność żydowska na Kurpiowszczyźnie pojawiła się w XVIII w. w dobrach duchownych – misji jezuickiej w Puszczy Zielonej i własności biskupa płockiego w Puszczy Białej. Pozostawała raczej na uboczu polskich ruchów narodowych, starając się wykorzystać zaistniałe stosunki do poprawy swej egzystencji gospodarczej i coraz lepiej się organizując.

²⁸ *Represje wojska carskiego wobec duchowieństwa świeckiego i zakonnego diecezji płockiej w świetle pamiętników biskupa płockiego ks. Wincentego Chościak-Popieła – 1864 r., [w:] Mazowsze Północne, s. 185.*

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych: Księgi ziemskie ostrołęckie 1633-1670; Centralne Władze Wyznaniowe (Gminy żydowskie w: Myszyncu 1832-1861, Chorzeliach 1843-1864, Wyszkuwie 1833-1861, Nowogrodzie 1836-1867; Akta dotyczące się ustanowienia rabinów i szkoły rabinów 1865-1871).

II. Źródła drukowane

Dymek B., *Przywilej lokacyjny biskupa płockiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego w sprawie osadnictwa wsi w Puszczy Białej z 1748 r.*, „Rocznik Mazowiecki” 2010, nr 22, s. 139–145.

Mazowsze Północne w XIX-XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956, zebrał i przyg. J. Szczepański, Warszawa-Pułtusk 1997.

Najstarszy opis Puszczy Kurpiowskiej, [w:] M. K. Kozłowska, *Duchowe i materialne wytwory kurpiowskiej kultury ludowej jako wyraz działalności myszyńskiej misji jezuickiej w latach 1650-1773*, Ostrołęka 2009.

III. Opracowania

Bartniczak M., *Bitwa pod Nagoszewem 3 czerwca 1863 r.*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, nr 4, s. 157-216.

Bartniczak M., *Powstanie styczniowe w Ostrowi Maz. i okolicy*, [w:] *Ostrów Mazowiecka. Z dziejów miasta i powiatu*, pod red. St. Russockiego, Warszawa 1975.

Dobroński A., *Dzieje Ostrowi Mazowieckiej do 1914 roku*, Ostrów Mazowiecka 2007.

Dziewirski J., *Powstanie styczniowe w Puszczy Zielonej*, [w:] *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863-1983: materiały sesji popularnonaukowej*, Ostrów Mazowiecka 12 II 1983, Warszawa 1984.

Grzybowski M. M., *Struktura wyznaniowa diecezji płockiej według spisu Adama Michała Prażmowskiego z r. 1817*, „Notatki Płockie” 1981, z. 1, s. 15-19.

Kociszewski A., *Mazowsze w epoce napoleońskiej*, Ciechanów 1984.

Krarczer W., *Cmentarze żydowskie na terenie woj. olsztyńskiego*, [w:] *Cmentarze żydowskie. Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, pod red. J. Woronczaka, t. 2, Wrocław 1995.

Mironczuk J., *Żydzi w powiecie ostrołęckim do I wojny światowej*, Ostrołęka 2011.

Niedziałkowska Z., *Kurpie. Bory Ostrołęckie*, Warszawa 1988.

Paprocka M., *Myszyniec. Studium z dziejów miasta*, Warszawa 1993.

Przytocka M., *Parafia myszyńska od 1773 do 2009 roku*, [w:] *Dzieje parafii i kościoła pw. Trójcy Przenajświętszej w Myszyncu*, Ostrołęka 2009.

Szczepański J., *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pultusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993.

Szczepański J., *Społeczność żydowska Mazowsza w XIX-XX wieku*, Pułtusk 2005.

Żerański M., *Kurpie. Puszcza Zielona. Przewodnik turystyczny*, Cieszyn 2008.

Streszczenie

Praca odnosi się do kwestii stosunku ludności żydowskiej na terenie Puszczy Zielonej i Puszczy Białej wobec powstania styczniowego. Wskazano okoliczności pojawienia się najpierw Kurpiów, a następnie Żydów na omawianych terenach. Badania potwierdziły dość niski udział ludności żydowskiej w powstaniu, co skutkowało dobrą opinią rabinów u władz carskich.

Summary

The work deals with the issue of the attitude of the Jewish population in the Zielona and Biała Forests towards the January Uprising. The circumstances of the emergence of Kurpie people first, and then Jews, in the discussed areas were indicated. Research confirmed that the participation of the Jewish population in the uprising was quite small, which resulted in a good opinion of the rabbis from the tsarist authorities.

Słowa kluczowe: Kurpie Zielone, Kurpie Białe, Żydzi, powstanie styczniowe

Keywords: Kurpie Zielone, Kurpie Białe, Jews, January Uprising

Barbara Kalinowska

Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce

Losy zakonników i majątku klasztoru po kasacie ostrołęckiego konwentu bernardynów

The fate of the monks and the monastery's property after the dissolution of the Bernardine convent in Ostrołęka

W okresie powstania styczniowego i poprzedzających go manifestacji patriotycznych klasztor w Ostrołęce zamieszkiwało dziewięciu bernardynów – siedmiu ojców i dwóch braci¹.

W działalność patriotyczną w okresie powstania styczniowego zaangażowani byli czterej kapłani. Nie wiadomo o bezpośredniej aktywności gwardiana. Wiemy jednak, że nie podpisał tzw. adresu do tronu duchowieństwa diecezji płockiej, z 20 VI 1864 r.² Mając informacje o roli zakonników w manifestacjach i powstaniu styczniowym, Rosji nie wystarczyło ukarać zaangażowane jednostki. Poszła dalej, niszcząc struktury zakonne w całości, od konwentów po prowincje oraz zakazując kontaktów z generałem. Zarządzanym centralistycznie wspólnotom nagle usunął się grunt pod nogami.

Realizacja ukazu Aleksandra II o reformie klasztorów z 8 XI 1864 r. oraz przepisów dodatkowych z 4 XII 1864 r. objęła również klasztor ostrołęckich bernardynów. Konwent ostrołęcki został w ukazie zakwalifikowany do tych, które sympatyzowały i wspierały powstanie, nie do tych, które wzięły „jawnny udział w buncie”. Ukaz skategoryzował go również jako klasztor do zamknięcia (nie zniesienia)³.

W krótkim czasie zmieniała się sytuacja ludzi i stan prawny budowli – kościoła i klasztoru, zabudowań gospodarczych, folwarków, gruntów ornych, łąk, ogrodów warzywnych, sadów, jezior, majątku ruchomego, czyli wszelkich dóbr materialnych pozyskanych w ciągu dwustu lat pobytu bernardynów w Ostrołęce.

¹ Szerzej zob. B. Kalinowska, *Bernardyni w Ostrołęce 1664–1864*, Ostrołęka 2011, s. 323–349.

² Archiwum Diecezjalne w Płocku (dalej: ADPł), sygn. 468, Akta dotyczące zaburzeń w kraju, Archiwum Konsystorza Jeneralnego Płockiego 4 stycznia 1864 - 13 marca 1888, t. 3, k. 166–167. Autorem adresu hołdowniczego był bp W. Chościak-Popiel - T. Kowalski: *Pułtuskie szkoły i duchowieństwo wobec powstania styczniowego*, [w:] *Powstanie styczniowe na ziemi pułtuskiej*, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa—Pułtusk 1994, s. 63.

³ P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984, s. 175.

Kasaty klasztorów w Królestwie Polskim dokonano w pełnym zaskoczeniu w nocy z 27 na 28 XI 1864 r., w jednym czasie, według z góry zaplanowanego schematu⁴. Z dziewięciu zakonników, jednego – o. Antoniego Spirę pozostawiono jako rektora kościoła poklasztornego, pozostałych przeznaczono do klasztoru etatowego w Kazimierzu Biskupim w diecezji kujawsko-kaliskiej. Nad ranem 28 XI jedynie 5 zakonników pod eskortą kozaków i żołnierzy z 24 Simbirskiego Pułku Piechoty odprawiono do Czyżewa, a następnie przez Ostrów drogą Żelazną Warszawsko-Petersburską do miejsca zbornego – do klasztoru w Czerniakowie. Tam przebywali kilka dni, następnie konwojowani byli pociągiem przez Kutno Koleją Warszawsko-Bydgoską do Kazimierza Biskupiego, gdzie wyznaczono klasztor etatowy. Na miejscu spotkali bernardynów z Kazimierza oraz z Lublina (17), Jeleńca (1) i Kobyłki (1). W pierwszych dniach pobytu w Kazimierzu odnotowano 46 zakonników, na przełomie XII-I 1865 r. już 33 osoby⁵.

Sytuacja materialna zakonników w klasztorze etatowym była ciężka, ponieważ przepisy przewidywały uposażenie jedynie dla 14 zakonników. Wprawdzie przyznano jeszcze pewne fundusze dla osób nadkompletnych, ale wypłata należności nie była terminowa. Skutkiem czego wspólnota borykała się z trudnościami materialnymi, mimo wykorzystywania rzeczy niezbędnych, podstawowych.

Spśród ostrołęckich zakonników, którzy trafili do Kazimierza – dwóch zostało tam gwardianami, jeden wikariuszem, dwóch zajęło się zaopatrzeniem. Czterech zakonników przeszło do pracy w parafii, do czego ich zachęcano. W świetle prawa kościelnego taka zmiana stanowiła dylemat natury moralnej. Zakonnicy zostali uwolnieni od życia zakonnego, ale nie oznaczało to sekularyzacji. Sekularyzację uzyskał natomiast o. Antoni Spiro pozostawiony w Ostrołęce. Wystąpił o nią w 1866, a otrzymał w 1871 r. Prawo kanoniczne definiuje sekularyzację jako pozwolenie na definitywne odejście z instytutu zakonnego, które ma swoje źródło we własnej inicjatywie zakonnika. Sekularyzacja powoduje zwolnienie ze ślubów i ich wszelakich skutków.

W 1867 roku o. Spiro kilka miesięcy był więziony w cytadeli warszawskiej. Zmarł w 1889 r. Do śmierci nie zrzucił habitu (będąc tym samym w niezgodzie z prawem kanonicznym), mimo że sekularyzacja zwalniała go z tego obowiązku. Był to przypadek odosobniony. Trzech zakonników zmarło w Kazimierzu, pozostali w miejscowościach, w których przebywali na parafii. Pierwszy bernardyn zmarł w 1865 r. Był nim gwardian ostrołęcki, ojciec Tadeusz Lange, a ostatni w 1902 r.

⁴ O przebiegu wydarzeń w Ostrołęce- zob. B. Kalinowska, *Bernardyni w Ostrołęce*, s. 353—356.

⁵ Tamże, s. 357—368.

Zamknięcie klasztoru w wyniku ukazu kasacyjnego z 8 XI 1864 r. to nie tylko zmuszenie zakonników do opuszczenia placówki i wyprawienie ludzi w nieznaną, ale również konsekwencje dla majątku konwentu⁶.

Status prawny majątków po zniesionych i zamkniętych klasztorach został określony w artykułach 18. i 19. ukazu kasacyjnego oraz w przepisach dodatkowych do ukazu. W ich świetle wszystkie nieruchomości przekazane zostały pod zarząd Skarbu Królestwa Polskiego i w zawiadywanie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Tym samym stwierdzono, że ustawodawca chce „zwrócić duchowieństwo zakonne do właściwych jego obowiązków”. Sposób przejmowania majątków poklasztornych regulowała instrukcja z 21 XII 1864 r., którą otrzymał również gubernator płocki. W myśl zawartych w niej zapisów wyznaczeni urzędnicy rozdysonowali majątek OO. Bernardynów w Ostrołęce.

Kościół pobernardyński pw. św. Antoniego z Padwy został kościołem filialnym kościoła parafialnego pw. Nawiedzenia NMP w Ostrołęce. Budynek poklasztorny, jego część przylegająca do kościoła przekazana została wydziałowi duchownemu. Mieli w niej zamieszkać rektor kościoła – o. Antoni Spiro i kościelny. Pozostałą część oddano wydziałowi finansowemu. O. Spiro otrzymał też dwa pomieszczenia gospodarcze w podwórzu, w obszarze ogrodu warzywnego.

Na temat zabudowań poklasztornych i kościoła w okresie, gdy majątkiem opiekował się pozostawiony w klasztorze bernardyn oraz jego następcy – księża świeccy, aż do czasu odzyskania niepodległości, posiadamy jedynie kilka informacji. Najważniejsze z nich to, że w 1872 r. ks. A. Spiro wydzierżawił Towarzystwu „Lutnia” stodołę, i że po 1915 r. w kościele Niemcy urządzili lazaret.

Po 1918 r. majątek klasztorny nie został zwrócony dawnym właścicielom, lecz przejęty został przez Państwo Polskie, „czyli utrzymano w mocy normy prawne państw zaborczych, a jedynie interpretację zakresu obowiązywania norm pozostawiono do decyzji sejmu, władz administracji ogólnej i sądów”.

Jedynie tytułem wyjaśnienia należy podać, że w niepodległej Polsce bernardyni, pozostający jeszcze w byłej Galicji, nie zabiegali o placówkę ostrołęcką, ale i biskup płocki nie starał się o rezygnację władz zakonnych z klasztoru ostrołęckiego, jak to uczynił w przypadku Przasnysza czy Ratowa. Natomiast w Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie mamy ślad starań poczynionych przez mieszkańców miasta, którzy zwracali się z prośbą o powrót zakonników do Ostrołęki.

Odrodzone państwo wydało szereg aktów normatywnych, które miały na celu usunięcie skutków decyzji państw rozbiorowych w stosunku do nieruchomości, ale sprawy dotyczące własności niejednokrotnie ciągnęły się do wybuchu drugiej wojny światowej i nie w każdym przypadku zostały uregulowane i wyjaśnione.

Tak też było w przypadku Ostrołęki. Kwestie uregulowania własności do obiektów pobernardyńskich nabrały wyraźnego tempa po podpisaniu umowy – Konkor-

⁶ Tamże, s. 368—374.

datu 10 II 1925 r. Artykuł XXIV pkt 3. Konkordatu podawał, że: *Sprawa dóbr, których Kościół został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a które obecnie znajdują się w posiadaniu Państwa Polskiego, zostanie załatwiona przez układ późniejszy. Do tego czasu Państwo Polskie zapewnia Kościołowi dotacje roczne nie niższe, jako wartość rzeczywista, od dotacji, które rząd rosyjski, austriacki i pruski wypłacały Kościołowi na ziemiach należących obecnie do Rzeczypospolitej Polskiej.*

Majątek poklasztorny w Ostrołęce stanowił przedmiot rozmów toczonych latami między Skarbem Państwa, reprezentowanym przez Urząd Wojewódzki w Białymstoku, a władzą kościelną oraz między zainteresowanymi instytucjami, np. organizatorami szkół ostrołęckich, władzami lokalnymi czy towarzystwami zajmującymi lokale poklasztorne. W latach 1925 i 1926 sporządzono rejestr pomiarowy budynków poklasztornych i plany gruntów kościelnych, a w 1927 r. sporządzono szczegółowy opis kościoła i zabudowań oraz majątku ruchomego.

Proces zwrotu zabudowań pobernardyńskich komplikowała aktualna sytuacja spowodowana funkcjonowaniem w nich różnych instytucji, ulokowanych mocą prawodawstwa pokasacyjnego. Istotną sprawą w procesie pozyskania przez Kościół tytułu własności było wyprowadzenie z posesji pobernardyńskich instytucji świeckich. Urząd skarbowy, który pozostał w klasztorze w miejscu dawnego wydziału finansowego, na początku lat 30. znajdował się w rynku.

Kolejną instytucją mieszczącą się w zabudowaniach poklasztornych było Towarzystwo „Lutnia”. Zajmowało ono stodołę, którą o. Spiro wydzierżawił w 1872 r. Towarzystwo powiększyło budynek o drewnianą dobudówkę, którą przeznaczono na bibliotekę dla „Lutni”. W grudniu 1927 r. biskup Łukomski polecił dziekanowi ostrołęckiemu, ks. Władysławowi Serejce wzięcie pod zarząd (w ciągu czterech tygodni) budynku „Lutni”. Gdy reakcja Lutni była odmowna, biskup polecił wytoczenie postępowania eksmisyjnego. 24 XII 1929 r. proboszcz pisał do biskupa łomżyńskiego: „Z polecenia Waszej Ekscelencji wyprawowałem [podkreślenie w oryginale – B.K.] budynek kościelny, który był 55 lat w posiadaniu Towarzystwa „Lutnia”. Dom ten po przerobieniu obróciłem na dom parafialny”. Z początkiem 1934 r. parafia, na mocy umowy z Towarzystwem, pozyskała dobudówkę. Urządzono w niej świetlicę Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej.

Bardziej skomplikowana była sprawa budynków zajmowanych przez instytucje szkolne. Na początku lat 20. XX w. Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku przeznaczyła je dla dwóch szkół: Gimnazjum Żeńskiego Towarzystwa Szkoły Średniej (od 1925 r. prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Misjonarek św. Rodziny)⁷ oraz Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej Polskiej Macierzy Szkolnej⁸. Gimnazjum opuściło budynek poklasztorny w 1928 roku. Szkoła Rzemieślniczo-

⁷ B. Kalinowska, *Matka Lucja Maria Czechowska*, „Rozmaitości ostrołęckie”, 11 maja 2014 r.

⁸ *Taż*, *Szkoła i bursa na poklasztornym*, „Rozmaitości ostrołęckie”, 21 grudnia 2014 r.

Przemysłowa od 1921 r. w części poklasztornych budynków gospodarczych (stajnie i obory) miała warsztaty i sale wykładowe, a w 1923 r. w kolejnym budynku utworzyła po remoncie halę maszyn (silników i obrabiarek). W 1925 r. szkoła, w związku z perspektywą rozbudowy i zwiększenia liczby uczniów, otrzymała od Ministerstwa Robót Publicznych cały gmach poklasztorny oraz fundusze na jego urządzenie i rozbudowę. Sytuacja ta niewątpliwie stanowiła czynnik utrudniający roszczenia Kurii. Zarządy Ostrołęckiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Szkoły Średniej optowały za pozostawieniem gmachów poklasztornych przy Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej.

Szkoła rzemieślnicza wyprowadziła się jednak z budynków poklasztornych na przełomie lat 20. i 30. Jednak pozostawiono w nich bursę, która zajmowała również podwórze. Nieruchomości poklasztorne, ale również te przynależne kościołowi parafialnemu, do 1934 r. nie miały założonych hipotek. Władze państwowe, przyjmując zasadę *status quo*, uwłaszczwały kościelne osoby prawne, które w dniu podpisania konkordatu były w posiadaniu nieruchomości niestanowiących ich własności. Podstawą wpisu do ksiąg hipotecznych były deklaracja ordynariusza miejsca oraz zaświadczenie władzy cywilnej. Zasady wpisów do ksiąg hipotecznych określił Prezydent RP 7 II 1928 r.

7 VII 1936 r. komisja, w skład której weszli: przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego, Starosta Powiatowy, przedstawiciel Kurii oraz prezes PMS, postanowiła wydzierżawić cały obiekt poklasztorny Kurii Biskupiej w Łomży za czynsz 1 złotego rocznie pod warunkiem przeprowadzenia wszelkich remontów i opłacenia podatków oraz z zastrzeżeniem wydzierżawienia lokalu dla PMS na bursę na dwa lata.

Po załatwieniu wszystkich formalności w marcu 1937 r. sporządzono projekt umowy dzierżawnej „nieruchomości państwowej pobernardyńskiej” między Skarbem Państwa, reprezentowanym przez Białostocki Urząd Wojewódzki, a Kurią Biskupią w Łomży. Umowa opiewała na dwa lata, a jej przedmiotem były zabudowania przy ul. Starosty Kosa 1. Kuria zwlekała najpewniej z aprobatą przedstawionej umowy, gdyż jeszcze 17 I 1938 r. starosta powiatowy ponaglał o jej zwrot. Być może nie została w ogóle podpisana.

Po śmierci ojca Spiry, któremu zostawiono niezbędny do przeżycia areał, majątek poklasztorny miał różnych właścicieli. Zanim jego znaczna część przeznaczona została w okresie międzywojennym na budowę osiedla dla urzędników, należał do Hieronima Plewińskiego. To mniej więcej teren zamykający się ulicami: Piłsudskiego, Gocłowskiego, Kamińskiego, przecinający ul. Bogusławskiego i dawną Czwartaków i dochodzący do ulicy Kościuszki. Po II wojnie światowej księgę hipoteczną dla kościoła pobernardyńskiego założono w 1971 r. Regulacje te miały zapewne związek ze staraniem się o fundusze na całościową konserwację zespołu poklasztornego.

Granice nieruchomości ziemskiej na współczesnym planie miasta obejmowałyby ulice Wójta Romy i Starosty Kosa od strony południowej (w latach 60. XX wieku wzdłuż granicy parceli zakonników rósł szpaler ogromnych starych topoli), ulicę Tomasza Gołowskiego od wschodniej, ulicę Henryka Kamińskiego od północnej (jeszcze w okresie międzywojennym były tam w okolicy ślady po murze ceglanym) i ulicę Kościuszki, z wyłączeniem skweru Prymasa Wyszyńskiego, od zachodniej. Obszar ten zajmował również przestrzeń ulic Bogusławskiego i Staszica, które wówczas nie istniały. Bernardyni mieli tu pole uprawne, łąkę, sadzawkę, a w obrębie klasztornych murów ogrody – owocowy i warzywny. Od strony wschodniej i północnej przecinała ten obszar struga Chachluzza, która przed kościołem farnym uchodziła do Narwi. Zakonnicy posiadali również nieruchomości ziemskie na prawym brzegu Narwi, nadane im przez władców polskich oraz fundatorów z grona okolicznej szlachty. Były tam łąki położone między Łęgiem Przedmiejskim, Łęgiem Starościńskim i Gnatami oraz folwark Muszyństwo.

W księgach wieczystych w 2007 r. majątek ziemski parafii pw. św. Antoniego obejmował 3,12 ha: 1 ha – obszar przy kościele, 1 ha – teren dworca, 1 ha – ogródki działkowe.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Diecezjalne w Płocku, sygn. 468, Akta dotyczące zaburzeń w kraju, Archiwum Konsystorza Jeneralnego Płockiego 4 stycznia 1864—13 marca 1888, t. 3.

Opracowania

Gach P., *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska 1773-1914*, Lublin 1984.

Kalinowska B., *Bernardyni w Ostrołęce 1664-1864*, Ostrołęka 2011.

Kalinowska B., *Matka Łucja Maria Czechowska*, „Rozmaitości ostrołęckie”, 11 maja 2014 r.

Kalinowska B., *Szkoła i bursa na poklasztornym*, „Rozmaitości ostrołęckie”, 21 grudnia 2014 r.

Powstanie styczniowe na ziemi pultuskiej, pod red. J. Szczepańskiego, Warszawa-Pułtusk 1994.

Streszczenie

Ukaz Aleksandra II o reformie klasztorów z 8 XI 1864 r. oraz przepisy dodatkowe z 4 XII 1864 r. objęły również klasztor ostrołęckich bernardynów. Zaborca uznał, że bernardyni wspierali powstanie styczniowe, dlatego ich klasztor został przeznaczony do zamknięcia. Ukaz zmienił diametralnie sytuację zakonników, stan prawny budowli, majątku ziemskiego i majątku ruchomego. Kasaty klasztoru dokonano w zaskoczeniu w nocy z 27 na 28 XI 1864 r., podobnie jak większości innych klasztorów w Królestwie Polskim, które skasowano w jednym czasie, według z góry zaplanowanego schematu. W Ostrołęce pozostawiono jednego zakonnika, pozostałych wysłano do klasztoru bernardynów w Kazimierzu Biskupim w diecezji wrocławskiej. Nieruchomości przekazane zostały pod zarząd Skarbu Królestwa Polskiego i w zawiadywanie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Summary

Alexander II's decree on the reform of monasteries of 8 November 1864 and additional regulations of 4 December 1864 also covered the monastery of the Bernardines of Ostrołęka. The invader decided that the Bernardines had supported the January Uprising, which is why their monastery was to be closed. The ukase radically changed the situation of the monks, the legal status of buildings, landed property and movable property. The dissolution of the monastery was carried out by surprise on the night of 27/28 November 1864, as well as most other monasteries in the Kingdom of Poland, which were dissolved at the same time, according to a pre-planned scheme. One monk was left in Ostrołęka, the others were sent to the Bernardine monastery in Kazimierz Biskupi in the diocese of Wrocław. The properties were transferred to the management of the Treasury of the Kingdom of Poland and to the management of the Government Commission for Revenue and Treasury.

Słowa kluczowe: bernardyni, kasata, klasztor etatowy, konkordat

Keywords: Bernardines, dissolution, full-time monastery, concordat

DZIAŁ II

Historia

Małgorzata Balcerzak

Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków. Delegatura w Ostrołęce

Ostrołęka – początki miasta

Ostrołęka - the beginnings of the city

Ostrołęka, miasto o wielowiekowej tradycji, jeden z najważniejszych ośrodków północno-wschodniego Mazowsza, od dawna jest przedmiotem zainteresowania badaczy – archeologów i historyków próbujących z sukcesami odśladzać tajemnice jej początków. Urozmaicony krajobraz okolic miasta, powiązany silnie z doliną Narwi, z wzniesieniami i piaskami wydmowymi oraz przyjazne środowisko przyrodnicze, stwarzały dogodne warunki dla osadnictwa. Pierwsze grupy ludzi zaczęły tutaj przybywać już w końcu epoki lodowcowej, około IX tysiąclecia p.n.e.

Najstarsze ślady pobytu człowieka odkryto w Ostrołęce-Wojciechowicach na stanowisku archeologicznym nr 1 i 2. Na piaszczystych wydmach nad Narwią, w pobliżu plaży znaleziono pozostałości niewielkiego obozowiska. Narzędzia krzemienne pozostawione przez obozujących tam ludzi pozwalają przypuszczać, że przebywała tutaj najpierw grupa myśliwych schyłkowopaleolitycznej kultury świderskiej, a następnie mezolitycznej kultury janisławickiej. Badania archeologiczne prowadzone tam w 1986 r. dostarczyły wielu zabytków krzemiennych, głównie narzędzi: zbrojników mikrolitycznych, trapezów, drapaczy, a także odłupków krzemiennych, będących odpadkami produkcyjnymi, powstającymi w procesie wytwarzania narzędzi¹.

Ślady osadnictwa z epoki kamienia, manifestujące się obecnością narzędzi krzemiennych, odkrywano także na terenie osiedla Bemowo, w okolicach Fortów Bema. Jednym z najcenniejszych stanowisk archeologicznych, zawierającym bardzo bogaty materiał archeologiczny z epoki kamienia, jest wydma „Czczotka”, szeroko opisywana w literaturze fachowej i popularnej. Wydma ta, położona na wyniosłym brzegu Narwi u ujścia rzeki Czczotki (stąd jej nazwa), eksploatowana była już od początków XX w. przez przypadkowych zbieraczy i miłośników starożytności, którzy w efekcie swoich amatorskich poszukiwań doprowadzili do całkowitego

¹ K. Szymczak, *Sprawozdanie z badań st. 15 w Ostrołęce-Wojciechowicach, woj. Ostrołęka*, maszynopis w zbiorach Archiwum Delegatury Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Ostrołęce (dalej: ADMWKZ).

jej zniszczenia jako stanowiska archeologicznego². Szczególnie duża kolekcja narzędzi kamiennych i krzemienych, wiórów i odpadków produkcyjnych, a także ornamentowanej ceramiki neolitycznej znajdowała się w zbiorach miejscowego carskiego inżyniera wodnego Zaporina, który był zamiłowanym zbieraczem starożytności. W jego posiadaniu znajdował się jeden z najcenniejszych zabytków – ornamentowana buława wykonana z poroża jelenia. Przedmiot ten, o długości 36,5 cm i szerokości 4 cm, ozdobiony był rytym ornamentem geometrycznym w postaci układu kresek i trójkątów, posiadał przewiercony okrągły otwór w miejscu zgrubienia poroża. Buławę znaleziono na początku ubiegłego stulecia w zwirowisku rzeki Omulew, tuż przy ujściu do Narwi, w pobliżu dawnego młyna pod Ostrołęką³. Wyroby tego typu występowały dosyć powszechnie w mezolitycznych kulturach Niżu Europejskiego w VII i VI tysiącleciu p.n.e., zwłaszcza w kulturze maglemoskiej. W Polsce charakterystyczne są dla kultur janisławickiej i komornickiej. Dawniej niektórzy badacze interpretowali je jako oznaki władzy (stąd też bywa nazywana berłem), bądź jako przedmioty kultowe, służące do odprawiania praktyk magicznych.

Cała cenna kolekcja inżyniera Zaporina została dla nas bezpowrotnie stracona. Wywieziono ją w głąb Rosji w 1915 roku, kiedy władze rosyjskie opuszczały byłe Królestwo Polskie.

Ziemie, na których położona jest Ostrołęka, nie należą do szczególnie urodzajnych. Z tego też względu nie były zbyt atrakcyjne dla pierwszych neolitycznych rolników, którzy przybywali tutaj sporadycznie. O ich pobycie świadczy kilka przypadkowych znalezisk. Do najciekawszych należy szydło kościane kultury pucharów lejkowatych znalezione w 1971 r. na lewym brzegu rzeki w pobliżu starego mostu⁴ oraz siekierka krzemienista kultury amfor kulistych, znaleziona w 1967 r. na północ od cmentarza rzymsko-katolickiego⁵. Podobną siekierkę, wykonaną z bałtyckiego krzemienia narzutowego, znaleziono na początku lat dziewięćdziesiątych podczas prac budowlanych prowadzonych na osiedlu „Centrum”.

Na osiedlu Otok, na częściowo zniszczonej przez eksploatację piasku wydminie, w 1982 r. odkryto jedno z najciekawszych stanowisk archeologicznych z epoki neolitu. Mimo znacznych zniszczeń zdołano uratować i zadokumentować w trakcie badań wykopaliskowych wiele obiektów gospodarczych i jam zasobowych, będących relikdami obozowania dużej grupy ludności reprezentującej tzw. kulturę ceramiki grzebykowo-dołkowej datowanej na IV-III tysiąclecie p.n.e. Znaleziono

² L. Sawicki, *Zabytki archeologiczne w okolicy Ostrołęki, w ziemi łomżyńskiej*, „Wiadomości Archeologiczne” 1921, t. 6, s. 47.

³ Tamże, s. 48.

⁴ J. Głosik, K. Kowalski, *Katalog materiałów zabytkowych Pogotowia Archeologicznego za 1971 r.*, „Wiadomości Archeologiczne” 1974, t. XXXIX, s. 96, ryc. 8.

⁵ J. Głosik, *Katalog materiałów wykopaliskowych Pogotowia Archeologicznego za lata 1963-1970*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 1975, t. III, s. 448.

setki narzędzi krzemiennych, dużą ilość ułamków naczyń glinianych i przepalonych kości⁶.

W epoce brązu, która trwała na naszych ziemiach od około 1900 do 700 r. p.n.e., obszar dzisiejszej Ostrołęki zamieszkiwała ludność reprezentująca kulturę trzciniecką oraz następującą po niej kulturę łużycką, która znana jest dzięki spektakularnym odkryciom w Biskupinie. Kultura łużycka pozostawiła po sobie wiele relikwów wspaniałej kultury materialnej oraz pozwalające się odczytać ze źródeł archeologicznych elementy kultury duchowej. Ludność tej kultury powszechnie wykorzystywała brąz, głównie do wyrobu bogatych ozdób i biżuterii oraz do produkcji narzędzi i przedmiotów codziennego użytku. Liczne fragmenty naczyń glinianych, odkryte w trakcie badań powierzchniowych na dwóch stanowiskach archeologicznych w pobliżu Fortów Bema, przypisujemy wymienionym wyżej kulturom epoki brązu – trzcinieckiej i łużyckiej.

Na początku naszej ery obszar Ostrołęki, podobnie jak obszar całej dzisiejszej Polski, znalazł się w strefie głębokich oddziaływań gospodarczych i kulturowych, płynących ze strony Imperium Rzymskiego. Ekspansja handlowa Rzymu spowodowała napływ na nasze ziemie różnorodnych przedmiotów, wytwarzanych w warsztatach Imperium Romanum. Docierały tutaj między innymi nieznane wcześniej naczynia szklane, naczynia wytwarzane z brązu, a także znaczne ilości rzymskich złotych monet. Do szybkiego rozwoju przyczyniło się odkrycie procesu wytopu żelaza, umiejętność jego obróbki i powszechne zastosowanie do produkcji narzędzi i uzbrojenia. Ogromnego znaczenia nabrały wcześniej wytyczone szlaki handlowe, wśród których najważniejszą rolę odgrywał szlak bursztynowy. Ślady osadnictwa z okresu wpływów rzymskich z obszaru Ostrołęki odkryto na dwóch stanowiskach archeologicznych – na osiedlu Bemowo i w Ostrołęce-Kaczynach. Duże zagęszczenie znalezisk z tego okresu występuje wokół Ostrołęki.

Jakkolwiek opisane wyżej ślady osadnictwa, pozostawione w rejonie dzisiejszej Ostrołęki przez społeczności pradziejowe, potwierdzają istnienie ludzkich siedzib w okresach przedhistorycznych, to nie mają genetycznych związków z późniejszym, zorganizowanym osadnictwem, które zapoczątkowało proces kształtowania się organizmu miejskiego.

Okres wczesnego średniowiecza to ten moment w dziejach, kiedy w rejonie Ostrołęki zaczęło pojawiać się osadnictwo stałe. Wiązało się to prawdopodobnie z ekspansją państwa pierwszych Piastów w X wieku na północny wschód, wzdłuż Narwi do Wizny i dalej wzdłuż Biebrzy i górnej Narwi⁷. Procesy osadnicze zapoczątkowane zostały na piaszczystym cyplu lewego brzegu Narwi naprzeciwko ujścia rzeki Omulew, w pobliżu brodu. Miejsce to do dzisiaj nazywane jest „Sta-

⁶ J. M. Kowalski, *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych w Otoku gm. Ol-szewo-Borki, woj. ostrołęckie, stan. 1*, maszynopis (w zbiorach w ADMWKZ w Ostrołęce).

⁷ J. Tyszkiewicz, *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1974, s. 134 nn.

rym Miastem”. Korzystne położenie nad rzeką oraz na styku dwóch regionów gospodarczych – terenów leśnych po prawej stronie rzeki i terenów rolniczych po jej lewej stronie, stwarzało warunki do rozwoju wymiany handlowej tych dwóch formacji gospodarczych. Dzięki położeniu na szlaku handlowym i militarnym z Mazowsza Płockiego wzdłuż Narwi do Łomży, Wizny i dalej ku Litwie i Rusi oraz na szlaku z Mazowsza Płockiego do Prus zaistniały w tym rejonie szanse powiązania lokalnej wymiany handlowej z handlem dalekosiężnym⁸. Szlak wiodący do Prus miał prawdopodobnie decydujące znaczenie w przedlokacyjnych dziejach miasta.

Z przeprowadzonych dotychczas badań archeologicznych wynika, że na niezalewanym przez rzekę piaszczystym wyniesieniu terenu, pozwalającym na zbudowanie stałych siedzib ludzkich, jako pierwsza powstała i rozwinęła się osada rzemieślniczo-handlowa. Nieco później zbudowano gród, który pełnił ważną funkcję strażnicy brodu. Strzegł także mieszkańców osady przed nierzadkimi wówczas grabieżczymi najazdami Prusów, Jaćwینگów i Litwinów.

Najwcześniejsze badania nad powstaniem i rozwojem miasta skupiały się wyłącznie wokół rozpoznania grodziska wczesnośredniowiecznego i osady podgrodowej. Pierwsze prace rozpoczął Ludwik Sawicki w latach 1914 i 1920, dokonując wstępnego rozpoznania, rozmierzenia i opisanie obiektu⁹. Kolejne prace, tym razem już metodyczne badania wykopaliskowe, prowadził Marian Majka z Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych w latach 1976-1991.

W swej pierwszej fazie, datowanej na pierwszą połowę XII w., gród nie był zbyt wielki. Jego średnica wynosiła u podstawy ok. 35 m, wały obronne miały ok. 3 m wysokości i ok. 5 m szerokości u podstawy. Wewnątrz grodu istniała zabudowa drewniana. Po pożarze w XIII-XIV w., kiedy cała zabudowa spłonęła, zbudowano nowy gródek, bardziej okazały. Jego drewniano-ziemny wał miał już szerokość 8 m, zaś wysokość 6 m. Od północnego wschodu w linii wału do dziś widoczne są ślady wejścia bramnego. Fosa otaczająca grodzisko ma około 3 m szerokości i 1,5 m głębokości. W centrum grodu stała drewniana budowla, prawdopodobnie wieża strażnicza, przez autora badań archeologicznych zwana „rycerską”. Gród był połączony z leżącą po jego wschodniej stronie osadą podgrodową mostem drewnianym, przerzuconym przez fosę poprzez bramę w wale obronnym. Gród zamieszkiwał ustanowiony przez panującego księcia grodzodzierzca, mający do dyspozycji pewną liczbę konnych drużynników. Gród ten spłonął po 1372 r. i chociaż odbudowany, nie odzyskał już swego pierwotnego znaczenia¹⁰.

Osada podgrodowa, przylegająca do grodu od strony północnej i północno-wschodniej, zabudowana była drewnianymi budynkami mieszkalnymi częściowo

⁸ W. Szulist, *Ważniejsze szlaki handlowo-komunikacyjne województwa mazowieckiego w XVI-XVIII w.*, „Rocznik Mazowiecki” 1976, t. 6, s. 325-358.

⁹ L. Sawicki, *Zabytki archeologiczne*, s. 56-59.

¹⁰ M. Majka, *Wyniki badań wykopaliskowych na stanowisku Grodzisko „Stare Miasto” w Ostrołęce*, Ostrołęka 1984, s. 15-17.

zagłębionymi w ziemię (półziemiankami) oraz budynkami gospodarczymi. W półziemiankach odkryto ślady palenisk wyłożonych kamieniami i gliną, liczne fragmenty naczyń glinianych i przedmiotów codziennego użytku. Mieszkańcy osady zajmowali się rolnictwem, hodowlą, myślistwem, rybołówstwem, a zapewne także ciesielstwem, stolarstwem, kowalstwem, garncarstwem i tkactwem. Marian Majka szacuje liczbę mieszkającej tu ludności na około 100 osób.

W obrębie grodziska i osady odkryto wiele cennych zabytków. Oprócz fragmentów ceramiki były to m.in. żelazne ostrogi, groty beltów, gwoździe żelazne, a także fragmenty zamków żelaznych, krzesiwa, noże, podkowy, haczyki na ryby, sierpy. Do wyjątkowych znalezisk należy krzyżyk z brązu, prawdopodobnie mocowany do rycerskiej zbroi, rogowa kostka do gry, a także srebrne monety krzyżackie z XIV w. – kwartniki wielkiego mistrza zakonu Winrycha von Kniprode¹¹.

Wydaje się bardzo prawdopodobne, że gród i osada podgrodowa nosiły już nazwę „Ostrołęka” i że to właśnie z nich wywodzi się genetycznie obecne miasto. Do naszych czasów przetrwało w tradycji ustnej nazywanie tego rejonu „Starym Miastem”. Nazwę tę odnajdujemy również na planie archiwalnym z 1849 r.¹²

W miarę wzrostu liczby ludności i rozwoju gospodarczego osadnictwo przenosiło się stopniowo w górę rzeki, na bardziej przyjazne, równinne tereny na północny-wschód od grodziska. Prawdopodobnie już w XIII w. w rejonie dzisiejszych ulic Jana Kazimierza, Placu Bema, ulicy Farnej i Kościuszki zaczęło funkcjonować miejsce wymiany handlowej, którego centrum mogło być zlokalizowane w rejonie północno-wschodniego bloku przyrynkowego. Fakt ten potwierdzają badania archeologiczne i znaleziska ceramiki XIII-wiecznej z dziedzińca obecnego Muzeum, ulic Berka Joselewicza, Kościuszki i Farnej. Ostrołęckie targowisko miało prawdopodobnie kształt owalnicy (zbliżony do wrzeciona), nierzadki wśród wczesnośredniowiecznych placów targowych. Ten typ targowiska wpisywał się w odcinek wspomnianego wcześniej szlaku handlowego z Mazowsza Płockiego do Prus i na Litwę. Szlak ten od strony Różana wiódł przez bród w pobliżu Omulwi, dalej na obszarze dzisiejszego miasta przechodził obecną ulicą Łęczysk ku ulicy Jana Kazimierza, potem przez rejon obecnego rynku i wzdłuż ulicy Farnej, po czym rozwidłał się przed kościołem farnym. Jedna z dróg prowadziła przez zlokalizowany tu drugi bród na Narwi w kierunku Szczytna i na Prusy, druga zaś wiodła do Łomży i dalej na Litwę¹³.

¹¹ Tenże, *Rola grodziska „Stare Miasto” w Ostrołęce w kształtowaniu się wczesnośredniowiecznego osadnictwa na przedpolu Puszczy Zielonej, [w:] Kurpiowszczyzna. Identyczność – odmienność, Materiały z archeologicznej sesji popularno-naukowej, Ostrołęka 2000, s. 111-112.*

¹² M. Barbasiewicz, *Ostrołęka. Studium historyczno-urbanistyczne*, T. I, Warszawa 1985, il. nr 18 (w zbiorach ADMWKZ w Ostrołęce).

¹³ Tamże, s. 25-26.

Wokół placu targowego rozwinęła się osada targowa, która stworzyła podstawy do powstania nowego centrum osadniczego, mającego w XIV w. przekształcić się w miasto. Prawdopodobieństwo tej hipotezy potwierdza informacja zawarta w wizytacji biskupiej o zbudowaniu drewnianego kościoła w miejscu dzisiejszej fary, już ok. 1350 roku¹⁴. Możemy sądzić, że w do niedawna funkcjonującej nazwie kościoła farnego – Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny i św. Mikołaja Biskupa, mogło przetrwać stare wezwanie. Jeszcze w 2. połowie XIX w. obecną ulicę Kościuszki nazywano ulicą św. Mikołaja lub ulicą Mikołajewską, co można prześledzić na zachowanych planach miasta z tego okresu. Św. Mikołaj był patronem m.in. kupców win, handlarzy zbożem, rzeźników, aptekarzy i kupców korzennych, a jego wezwanie należy do najwcześniejszych na ziemiach polskich. Istnienie w osadzie ostrołęckiej kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja może potwierdzać jej funkcje targowe.

W końcu XIV w. Ostrołęka osiągnęła już sporą rangę, jako miejsce wymiany handlowej. Szybko rozrastająca się osada targowa w 1373 r. otrzymała przywilej na wójtostwo ostrołęckie. Jest to pierwszy dokument, w którym jest mowa o mieście Ostrołęka („oppido Ostrolanka”) oraz okręgu ostrołęckim („districtus ostrolancensis”). Wydany 12 maja 1373 r. w Wyszogrodzie przez księcia Siemowita III znany jest jedynie z późniejszej o przeszło sto lat kopii sygnowanej dnia 14 grudnia 1486 r. W tłumaczeniu początek tego przywileju brzmi: *Siemowit z bezinteresownej książęcej hojności darowuje, przekazuje i nadaje wójtostwo w mieście, które pospolicie zwane jest Ostrołęką w zamian za wierną służbę i wielorakie wierne usługi Świętosławowi, zwanemu Roma i jego prawnym spadkobiercom obojga płci*. Z dalszej treści przywileju wynika, że uposażenie miasta wynosiło 70 włók, a Świętosław zwany Roma otrzymał wójtostwo wraz z dziesiątą włóką wolną od wszelkich opłat i trzecim denarem od każdej sądzonej sprawy. Świętosław otrzymał także wyjątkowe wówczas prawo pobierania opłat za przewóz Narwią i Omulwią oraz prawo do postawienia młynów nad tymi rzekami. W przywileju tym Siemowit III zwraca się również do mieszkańców Ostrołęki, by cieszyli się na przyszłość i później prawem niemieckim, które zwane jest chełmińskim¹⁵.

Mieszczanie ostrołęccy, oprócz tego, że uzyskali szereg ulg i praw, zobowiązani byli do szeregu świadczeń na rzecz władcy. Do skarbu książęcego oddawali z każdej włóki po 4 korce owsa i po 4 kapłony, co stanowiło równowartość 28 gr od włóki¹⁶. Wraz z miasteczkami: Zambrowem, Nowogrodem i Kolnem musieli wykupować w razie potrzeby wóz wojenny. Mieli prawo sądenia we wszystkich sprawach – cywilnych i kryminalnych, popełnionych w granicach miasta. Uzyskali prawo do zbudowania łaźni, posiadania postrzygalni sukna oraz wagi. W mieście

¹⁴ Archiwum Diecezjalne w Płocku (dalej: ADPł), *Wizytacja kościoła parafialnego w Ostrołęce (1781 r.)*, za: M. Barbasiewicz, *Ostrołęka. Studium historyczno-urbanistyczne*.

¹⁵ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2022, s. 30.

¹⁶ S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 345.

miały się odbywać dwa jarmarki w ciągu roku. Zgodnie z informacją zawartą w lustracji z 1565 r. targi odbywały się we wtorki, a jarmarki w dniu Nawiedzenia Panny Marii (31 maja) i w dniu św. Mikołaja – zatem w dni patronów kościoła parafialnego.

Wkrótce po lokacji miasta powstała Rada Miejska, w skład której wchodził burmistrz, rajcy oraz wójt i ławnicy. Pierwsza wzmianka o burmistrzu Ostrołęki (Nicolaus Swyachowycz) pojawia się w 1478 r. Źródła historyczne podają też informacje o urzędnikach sądowych: o prokuratorze w Ostrołęce Wojciechu Brzechwie (1446) i o obrońcy Macieju Woydzie (1485)¹⁷.

Jednym z najważniejszych skutków przywileju lokacyjnego było uzyskanie przez Ostrołękę wykształconego układu urbanistycznego. W oparciu o istniejący już plac targowy przeprowadzono procedurę rozmierzenia miasta według reguł i miar określonych w tzw. prawie niemieckim. Podstawową formą tak lokowanego miasta był w ogólnym założeniu układ szachownicowy. Centralnym placem był regularny prostokątny rynek, który pełnił funkcję centrum handlu. Rynek otaczały regularne prostokątne bloki zabudowy obejmujące po 4, 6, 8 lub więcej parceli dla mieszczan. Z narożników rynku wybiegały pod kątem prostym po dwie prostopadłe do siebie ulice. Rozdzielały one przestrzenie przeznaczone pod zabudowę oraz tworzyły podstawę w miarę regularnej sieci ulic. W niedalekiej odległości od rynku wyznaczano teren pod kościół farny i cmentarz, a także obszar pod obiekty miejskie, takie jak szpital czy łaźnia¹⁸. Według tych zasad rozplanowana została średniowieczna Ostrołęka z centralnie usytuowanym rynkiem – dzisiejszy Plac Bema, którego kształt jest niemal idealnym prostokątem. Od rynku odchodzi obecnie siedem ulic: dwie krótkie na północny zachód – ulice Obozowa i Staromostowa (u ich wylotu w przeszłości stawiano mosty), dwie w kierunku północno-wschodnim – ulice Farna i Kościuszki, dwie na południowy wschód – ulice Głowackiego i Kilińskiego oraz jedna w kierunku południowo-zachodnim – ulica Jana Kazimierza. W przeszłości musiała też istnieć ulica wychodząca z rynku w kierunku południowo-zachodnim na przedłużeniu ulicy Farnej, na dzisiejszym skwerze w południowo-zachodniej pierzei rynkowej. Tak ukształtowany układ rynku z siatką ulic przyrynkowych oraz systemem zatylnych ulic gospodarczych (ulice: Sowia, Skryta, Świętokrzyska, Rybacka, Berka Joselewicza) od średniowiecza nadaje miastu charakterystyczny szachownicowy układ, który zachował się do obecnych czasów w stanie prawie niezmiennym.

W pierwszych okresach istnienia Ostrołęka posiadała zabudowę drewnianą. Według przywołanych wcześniej źródeł (patrz przypis 14) jeszcze przed lokacją istniał w Ostrołęce kościół, najpewniej drewniany, stojący w miejscu obecnej fary.

¹⁷ M. Barbasiewicz, *Ostrołęka Studium historyczno-urbanistyczne*, s. 32-33.

¹⁸ M. Kulesza, *Z problematyki rozmierzania miast średniowiecznych na obszarze Polski Środkowej*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2000, nr 3, s. 74.

W 1399 r. utworzona została w Ostrołęce parafia, a książę Janusz I nadał wówczas kościołowi wólkę ziemi. W roku 1426 roku, kiedy osobiście przebywał w Ostrołęce, nadał jeszcze kościołowi 6 mórg łąk nad Omulwią, pleban zaś otrzymał dom zwolniony z wszelkich czynszów¹⁹. W pobliżu kościoła stała zapewne plebania oraz szkoła parafialna, wzmiankowana w źródłach w 1479 roku²⁰.

Ponieważ w mieście działała rada miejska, możemy przypuszczać, że w owym czasie miasto miało już ratusz, też prawdopodobnie drewniany. Nie znamy jego lokalizacji, lecz można domniemywać, że, wzorem innych miast średniowiecznych, stał na środku rynku. W jego pobliżu prawdopodobnie zlokalizowana była waga – budynek, w którym znajdowała się oficjalna waga miejska służąca kupcom oraz przyrządy związane z pomiarami handlowymi, w tym wzorce wag i odważniki.

Ze wzmianki pochodzącej z 1426 r. wiemy, że w mieście znajdował się dom księcia, nie znamy jednak jego lokalizacji. Dokumenty datowane na 1417 i 1429 r. potwierdzają fakt przebywania księcia w Ostrołęce.

Prowadzone systematycznie od 1995 roku archeologiczne badania wykopaliskowe na obszarze staromiejskim wskazują na bardzo szybki rozwój miasta począwszy od XV wieku. Na ten okres datowane są nawarstwienia kulturowe i znaleziska archeologiczne, odkrywane na terenie rynku i ulic przyległych. Na szczególną uwagę zasługuje odkrycie w miejscu nieistniejącej obecnie, południowo-zachodniej pierzei przyrynkowej, pozostałości piwnic wzniesionych na kamiennych fundamentach. W gruzowiskach tych piwnic znaleziono zachowane w całości cegły gotyckie datowane na XV-XVI wiek. Pozwala to domniemywać, że niektóre kamienice, stojące wówczas przy rynku, mogły być już murowane²¹.

Ulice średniowiecznej Ostrołęki były początkowo bitymi traktami, utwardzonymi jedynie faszyną, gałęziami i patykami. Badania prowadzone w 1995 roku w ulicy Głowackiego przyniosły odkrycia dowodzące, że ulica ta, jako jedna z głównych wychodzących z rynku, została utwardzona dranicami i belkami sosnowymi dopiero na przełomie XV i XVI w. i to tylko na odcinku około 120 m²². Ślady użytkowania od XV wieku stwierdzono także w ulicach Kilińskiego, Farnej i północno-zachodniej części ulicy Rybackiej.

Po włączeniu ziem Księstwa Mazowieckiego do Korony w 1526 r. Ostrołęka znalazła się w nowej strukturze państwowej. Położona na szlakach handlowych

¹⁹ C. Brodzicki, *Ziemia Łomżyńska do 1529 roku*, Warszawa 1999, s. 120.

²⁰ M. Barbasiewicz, *Ostrołęka. Studium historyczno-urbanistyczne*, s. 48.

²¹ R. Cędrowski, *Sprawozdanie z badań i nadzorów archeologicznych przeprowadzonych na trasie przebiegu gazociągu w Ostrołęce*, Warszawa 1996-1997, maszynopis (w zbiorach ADMWKZ w Ostrołęce)

²² R. Cędrowski, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego wykopu pod magistralę kanalizacyjną, przebiegającą na ul. Głowackiego w Ostrołęce*, Warszawa 1995, maszynopis (w zbiorach ADMWKZ w Ostrołęce).

ładowych i na ożywionej drodze wodnej na Narwi stała się ważnym ośrodkiem miejskim Królestwa Polskiego.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Archiwum Delegatury Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Ostrołęce:
- Barbasiewicz M., *Ostrołęka. Studium historyczno-urbanistyczne*, T. I, Warszawa 1985.
- Cędrowski R., *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego wykopu pod magistralę kanalizacyjną, przebiegającą na ul. Głowackiego w Ostrołęce*, Warszawa 1995.
- Cędrowski R., *Sprawozdanie z badań i nadzorów archeologicznych przeprowadzonych na trasie przebiegu gazociągu w Ostrołęce*, Warszawa 1996-1997.
- Kowalski J. M., *Sprawozdanie z ratowniczych badań archeologicznych w Otoku gm. Olszewo-Borki, woj. ostrołęckie*, stan. 1.
- Szymczak K., *Sprawozdanie z badań st. 15 w Ostrołęce-Wojciechowicach, woj. Ostrołęka*.

Opracowania

- Brodzicki C., *Ziemia Łomżyńska do 1529 roku*, Warszawa 1999.
- Głosik J., *Katalog materiałów wykopaliskowych Pogotowia Archeologicznego za lata 1963-1970*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 1975, t. III.
- Głosik J., Kowalski K., *Katalog materiałów zabytkowych Pogotowia Archeologicznego za 1971 r.*, „Wiadomości Archeologiczne” 1974, t. XXXIX.
- Kulesza M., *Z problematyki rozmierzania miast średniowiecznych na obszarze Polski Środkowej*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2000, nr 3.
- Majka M., *Wyniki badań wykopaliskowych na stanowisku Grodzisko „Stare Miasto” w Ostrołęce*, Ostrołęka 1984.
- Majka M., *Rola grodziska „Stare Miasto” w Ostrołęce w kształtowaniu się wczesnośredniowiecznego osadnictwa na przedpolu Puszczy Zielonej*, [w:] *Kurpiowszczyzna. Identyczność – odmienność, Materiały z archeologicznej sesji popularno-naukowej*, Ostrołęka 2000.
- Niedziałkowska Z., *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2022.
- Pazyra S., *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959.
- Sawicki L., *Zabytki archeologiczne w okolicy Ostrołęki, w ziemi łomżyńskiej*, „Wiadomości Archeologiczne” 1921, t. 6.

Szulist W., *Ważniejsze szlaki handlowo-komunikacyjne województwa mazowieckiego w XVI-XVIII w.*, „Rocznik Mazowiecki” 1976, t. 6.

Tyszkiewicz J., *Mazowsze północno-wschodnie we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 1974.

Streszczenie

Rejon dzisiejszej Ostrołęki zasiedlany był od około IX tys. p.n.e. przez różne społeczności pradziejowe, począwszy od schyłkowo paleolitycznych plemion zbieracko-łowieckich, poprzez neolitycznych rolników i plemiona epoki brązu oraz okresu wpływów rzymskich. Stałe osadnictwo związane z początkami miasta zapoczątkowane zostało we wczesnym średniowieczu na lewym brzegu Narwi naprzeciwko ujścia rzeki Omulew, w miejscu nazywanym „Starym Miastem”. Ok. XI w. powstała tutaj osada rzemieślniczo-handlowa oraz gród strzegący przeprawy na Narwi a także mieszkańców osady przed grabieżczymi najazdami Prusów, Jąćwingów i Litwinów. W wyniku rozwoju gospodarczego oraz wzrostu liczby ludności osadnictwo stopniowo przenosiło się w górę rzeki, na równinne tereny na północny-wschód od grodziska, w rejon dzisiejszych ulic Jana Kazimierza, Placu Bema, ulicy Farnej i Kościuszki. W miejscu tym, położonym na ważnym szlaku handlowym z Mazowsza Płockiego do Prus i na Litwę, rozwinęła się osada targowa, która w XIV w. przekształciła się w miasto. W 1373 r. książę mazowiecki Siemowit III wydał dla Świętosława zwanego Roma przywilej na wójtostwo ostrołęckie na prawie chełmińskim, nadając miastu prawo, m.in. sądzenia we wszystkich sprawach – cywilnych i kryminalnych, zbudowania łaźni, posiadania postrzygalni sukna oraz wagi, a także prawo do dwóch jarmarków w ciągu roku. Miasto zostało rozmierzone według reguł i miar określonych w tzw. prawie niemieckim, gdzie centrum stanowił prostokątny rynek, otoczony przez regularne prostokątne bloki zabudowy, a z narożników wychodziły pod kątem prostym po dwie prostopadłe do siebie ulice. Tak ukształtowany rynek z siatką ulic przyrynkowych nadał miastu charakterystyczny szachownicowy układ, który zachował się do dziś w stanie niemal niezmienionym.

Summary

The area of today's Ostrołęka was inhabited since about 9th millennium BC by various prehistoric communities, starting from late-Paleolithic collecting and hunting tribes, through Neolithic farmers and tribes of the Bronze Age and the period of Roman influence. Permanent settlement related to the beginnings of the town began in the early Middle Ages on the left bank of Narew River opposite the mouth of Omulew River, in a place called the "Old Town". Approximately, in the 11th century, a crafts and trade settlement was established here, as well as a castle guarding the crossings on the river Narew and the inhabitants of the settlement from the raiding invasions of Prussians, Yatvings and Lithuanians. As a result of

economic development and population growth, the settlement gradually moved upstream, to flat areas north-east of the settlement, in the area of today's Jan Kazimierz Street, Plac Bema, Farna Street and Kościuszki Street. This place, located on an important trade route from Płock Mazovia to Prussia and Lithuania, developed a market settlement, which in the 14th century was transformed into a town. In 1373, the Masovian prince Siemowit III granted Świętosław, called Roma, a privilege to the Ostrołęka Voivodeship under Chełm law, giving the town the right, among others, to judge in all cases – civil and criminal, to build a bathhouse, to have a cloth and weighing room, as well as the right to hold two fairs during the year. The city was sized according to the rules and measures set out in the so-called German law, where the center was a rectangular square, surrounded by regular rectangular blocks of buildings, and two streets perpendicular to each other emerged from the corners at right angles. The market square with a network of market streets in this way gave the town a characteristic checkerboard layout, which has remained almost unchanged to this day.

Słowa kluczowe: Ostrołęka, grodzisko Stare Miasto, lokacja Ostrołęki, Siemowit III, układ urbanistyczny

Keywords: Ostrołęka, Old Town settlement, location of Ostrołęka, Siemowit III, urban layout

Krzysztof Augustyniak

Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce

Od bitwy do bitwy. Ostrołęka w latach 1807–1831

From battle to battle. Ostrołęka in the years 1807–1831

Historia Ostrołęki jest już na ogół dobrze poznana. Zawdzięczamy to m.in. Zofii Niedziałkowskiej – autorce kilkakrotnie wznawianej monografii *Ostrołęka. Dzieje Miasta*. Mimo to warto przypominać mniej znane aspekty wydarzeń tamtych dni i zaktualizować naszą wiedzę na ten temat¹. Celem niniejszego referatu jest przedstawienie losów Ostrołęki pomiędzy dwiema wielkimi bitwami, które rozegrały się na terenie naszego miasta w I połowie XIX wieku.

W okresie porozbiorowym Ostrołęka „wybiła się na niepodległość” w stosunku do Łomży. Została największym miastem północno-wschodniego Mazowsza, licząc 304 dymy. Powiat ostrołęcki był największy w departamencie plockim. W jego skład wchodziły tereny dawnych powiatów – ostrołęckiego, ostrowskiego i nurskiego².

Po kilkuletnim okresie zaboru pruskiego kolejnym etapem w dziejach miasta była tzw. pierwsza wojna polska, w trakcie której Ostrołęka była areną dużej batalii, rozegranej w mieście i jego okolicach w dniach 16–17 lutego 1807 r. pomiędzy siłami francuskimi dowodzonymi przez gen. René Savaryego a oddziałami rosyjskimi gen. Iwana Essena. Nie mamy tu miejsca na szczegółowe omówienie starcia. Interesująca jest jednak kwestia strat obu stron. Zofia Niedziałkowska podawała, że rosyjskie starty wyniosły ok. 1000 zabitych i rannych (wg Rosjan). Natomiast Francuzi na łamach „Biuletynu Wielkiej Armii” szacowali, że zginęło 1300 rosyjskich żołnierzy, zaś 1200 zostało rannych. Sami Francuzi przyznawali się do zaledwie 60 zabitych i 400–500 rannych. Dziś jesteśmy w stanie skorygować te liczby. Przyjmuje się obecnie, że obie strony straciły po ok. pięć tys. żołnierzy (dwa tys. zabitych i trzy tys. rannych). Istotny jest fakt, że Napoleon przywiązywał dużą wagę do tego zwycięstwa. Pomagało mu ono przykryć bitwę pod Pruską Hławą, która nie potoczyła się po myśli Cesarza Francuzów i przyniosła Wielkiej Armii

¹ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2022.

² Tamże, s. 130; A. Białczak, *Trwanie pod obcą władzą (1795–1914)*, [w:] *Dzieje powiatu Ostrołęckiego*, pod red. J. Gołoty, J. Kijowskiego, J. Mironczuka, Ostrołęka 2018, s. 156.

znaczne straty. Z tego powodu nazwa Ostrołęka znalazła się na Łuku Triumfalnym w Paryżu³.

Po bitwie wokół miasta wybudowane zostały umocnienia ziemno-drewniane, na których przygotowanie wykorzystany został materiał z kilkudziesięciu rozebranych domostw. W sumie straty w zabudowie miejskiej określić możemy na 50 budynków, które uległy zniszczeniu w trakcie lutowej batalii oraz zostały rozebrane w późniejszym okresie na budowę wspomnianych fortyfikacji. Obraz ówczesnej Ostrołęki w pewnym stopniu oddaje wizytacja biskupia z roku 1817: *drugi dom plebański o dwóch izbach przez wojska obozujące zniszczony. Stajnie, obory, stodoły, spichlerz, chlewy, inwentarz wszelki. To wszystko zniszczone przez wojska w czasie wojny 1807 roku, tak dalece, że pleban przy jednym tylko domu pustym i nadrujnowanym w gołym polu pozostał*⁴.

Niestety, wojna lat 1806–1807 nie miała być ostatnim starciem, jakie rozegrało się na ziemiach polskich w epoce napoleońskiej. W roku 1809, w trakcie zmagania z Cesarstwem Austriackim w okolicach Ostrołęki wystawiono batalion Kurpiów. 10 lipca 1809 r. na ostrołęckim rynku odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru tegoż oddziału. W tym czasie Ostrołęka stanowiła już swoiste lokalne centrum polityczne i gospodarcze regionu. W roku 1810 liczyła ona 192 domy i 1195 mieszkańców (z przedmieściami 2036)⁵.

Podczas tzw. wyprawy na Moskwę, inaczej nazywanej drugą wojną polską, część sił Wielkiej Armii maszerowała przez Ostrołękę. Przez Ostrołękę wracał także po nieudanej wyprawie Napoleon. Niedziałkowska wyraziła to w formie przypuszczającej, pisząc „prawdopodobnie”. Podobnie – w formie przypuszczającej – podał tę informację badacz historii regionu Adam Białczak. Dziś jednak wiemy, m.in. dzięki wspomnieniom Armanda Caulaincourta pełniącego funkcję Wielkiego Koniuszego, który towarzyszył Napoleonowi w tej podróży, a który wspomina przejazd przez Mariampol, Łomżę i Pułtusk, co w połączeniu z informacjami na temat ówczesnej sieci drożnej regionu daje nam pewność, że Napoleon musiał znaleźć się także w Ostrołęce⁶.

Ogólnie rzecz ujmując, Ostrołęka wyszła z epoki Księstwa Warszawskiego w dużej części zniszczona. Największe straty odnotowano na ówczesnych ulicach: Farskiej, Ławskiej, Łomżyńskiej, Studziennej i Piaskach.

³ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 138; N. Kasperek, *Bitwa pod Ostrołęką 1807 roku: przyczynek*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” (dalej: „ZN OTN”) 2007, nr XXI, s. 24; A. Białczak, *Trwanie*, s. 160.

⁴ M. Grzybowski, *Z archiwaliów diecezjalnych plockich XIX w. Dekanat ostrołęcki*, Płock 2011, s. 102; J. Kijowski, *Mazowsze Północno-wschodnie od kongresu wiedeńskiego do powstania listopadowego*, „ZN OTN” 2011, nr XXV, s. 108.

⁵ J. Kijowski, *Mazowsze Północno-wschodnie*, s. 109; A. Białczak, *Trwanie*, s. 164.

⁶ A. Caulaincourt, *Wspomnienia z wyprawy na Moskwę*, Gdańsk 2006, s. 387–388; Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 143; A. Białczak, *Trwanie*, s. 164.

W powstałym po kongresie wiedeńskim Królestwie Polskim Ostrołęka została stolicą obwodu i powiatu. Wojny kilkudziesięciu ostatnich lat spowodowały upadek gospodarczy miasta i jego mieszkańców. W dodatku, w pierwszych latach Królestwa Polskiego na miasto spadła kolejna klęska. 9 lutego 1817 r. wybuchł pożar, który strawił znaczną część budynku ratusza miejskiego. Dla nas historyków jest to strata szczególnie dotkliwa, bo tam właśnie przechowywano istotne z dzisiejszego punktu widzenia akta oraz historyczne przywileje⁷. Z tego samego roku pochodzi także wizytacja biskupia, która ukazuje nam ówczesny stan miasta. Źródła tego nie wykorzystała Zofia Niedziałowska. Według podanych tam danych miasto Ostrołęka wraz z przedmieściami liczyło 646 mężczyzn i 671 kobiet (nie są to jednak dane kompletne)⁸. Z trudem funkcjonowała szkoła parafialna (jej pierwotny budynek w czasie wojen napoleońskich przerobiony został na piekarnię) w 1817 r., jak wynika z wizytacji szkoła znajdowała się na terenie należącym do klasztoru bernardynów. Tymczasowym nauczycielem był Teodor Świątkowski⁹.

Pierwsza połowa lat 20. XIX wieku to dla Ostrołęki czas względnej poprawy sytuacji ekonomicznej. Rosły dochody, podjęto prace na rzecz uporządkowania miasta. W 1823 r. sporządzony został plan regulacyjny miasta Ostrołęki. Wymienił on rynek oraz dziewięć głównych ulic. W 1824 r. ukończono dom komisji obwodowej, później wybudowano nowy ratusz. W tym czasie zmieniała się struktura społeczna mieszkańców Ostrołęki. Zwiększył się odsetek ludności żydowskiej. Na 304 rodziny 73 były pochodzenia żydowskiego. W stosunku do danych z początku XIX stulecia to znaczny wzrost¹⁰.

W drugiej połowie lat 20. XIX wieku rozpoczęto budowę osady włókienniczej. Miało to związek z próbą rozbudowy tej gałęzi przemysłu na terenie Królestwa Polskiego. Plan ten ostatecznie nie dał spodziewanych rezultatów. Wybudowano ok. 10 tymczasowych domów dla nowo sprowadzonych rzemieślników. Niestety, domy te uległy uszkodzeniu podczas działań korpusu gen. Umińskiego w marcu i kwietniu 1831 r., a miary zniszczenia dopełniła bitwa z 26 maja 1831 r. Według zestawienia datowanego na 29 listopada 1826 r. w Ostrołęce było 316 domów. Z tego 174 w mieście (w tym jedynie 15 murowanych), zaś 142 na przedmieściach (brak domów murowanych). Ludność Ostrołęki liczyła w tym czasie 2562 mieszkańców (1556 – miasto, 1056 – przedmieścia). Trzy lata później Ostrołęka wraz z przedmieściami liczyła już 2883 mieszkańców, w tej liczbie 524 Żydów. W sa-

⁷ Z. Niedziałowska, *Ostrołęka*, s. 144.

⁸ W statystyce tej uwzględnieni zostali jedynie katolicy. Wiemy również, iż w parafii ostrołęckiej było 43 (24 mężczyzn i 19 kobiet) „akatolików” oraz 338 Żydów (172 mężczyzn i 166 kobiet) – nie wiemy jednak, ilu z nich pochodziło z Ostrołęki.

⁹ M. Grzybowski, *Z archiwaliów diecezjalnych plockich*, s. 104.

¹⁰ Z. Niedziałowska, *Ostrołęka*, s. 145–147.

mym mieście było 1720 mieszkańców i 486 Żydów oraz 210 domów, z tego 18 murowanych i 10 częściowo murowanych¹¹.

Dzieje Ostrołęki w okresie powstania listopadowego można podzielić na trzy okresy. Podział ten wynika z sytuacji ogólnej powstania w latach 1830–1831. Pierwszy z nich (od początku grudnia 1830 r. do pierwszych dni lutego 1831 r.) można określić jako czas mobilizacji sił i środków na rzecz powstania, podczas którego Ostrołęka odgrywała rolę lokalnego centrum mobilizacyjnego. Drugi, trwający od wkroczenia Rosjan na tereny Królestwa Polskiego do niefortunnej bitwy pod Ostrołęką z 26 maja 1831 r., to okres zmagania o przeprawę na Narwi. Wreszcie ostatni, trwający od zakończenia bitwy pod Ostrołęką do upadku powstania, jest to czas całkowitej kontroli Rosjan nad miastem i przeprawą.

Miasto położone było w znakomitej większości na lewym brzegu Narwi, na prawym brzegu zlokalizowano osadę fabryczną. Ostrołęka stanowiła lokalne centrum polityczne i gospodarcze. Tu znajdowały się: siedziba komisarza obwodowego, kasa powiatowa, stacja pocztowa czy Sąd Pokoju. W mieście krzyżowały się drogi idące z województwa augustowskiego, Prus, Mazowsza Płockiego oraz obwodu białostockiego. Ostrołęka leżała na tzw. szosie kowieńskiej – bitym trakcie (przejeżdżnym niezależnie od pory roku) prowadzącym z Warszawy przez Kowno do stolicy Cesarstwa Rosyjskiego – Petersburga. Na znaczenie Ostrołęki wpływał fakt, że w mieście znajdowała się jedna z niewielu stałych przepraw przez Narew. Dla armii maszerującej ze wschodu Ostrołęka stanowiła swoistą „bramę” na Mazowsze Płockie¹². Opis Ostrołęki z czasów powstania pozostawił poseł ostrołęcki – Stanisław Barzykowski: *Ostrołęka leży po lewej stronie Narwi w środku obszernej i piaszczystej płaszczyny. Obfita ilość znajdującego się tu bursztynu, często wykopywane szkielety ryb morskich, pozostałe jeziora i bagna zdają się wskazywać, że to dawny ślad morza. Ostrołęka małe miasteczko kilka tylko domów murowanych posiada, reszta drewniane. Ma dwa kościoły, z tych jeden klasztor Bernardynów murowany na okół dobrym murem opasany w stronie południowej przy drodze z Ostrowia znajduje się; drugi parafialny, mały, stary drewniany przy trakcie bitym z Łomży położony. Ulice dość szerokie i proste, rynek obszerny, miasto ze wszystkich stron otwarte i przystępne*¹³.

W pierwszym z wydzielonych okresów powstania Ostrołęka stała się lokalnym centrum mobilizacji sił. To tu formowały się: szwadron jazdy płockiej, batalion

¹¹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, rkps 4461, Dzieło urządzenia osady dla rękodzielników przy mieście Ostrołęce, k. 41–42; J. Kijowski, *Obraz miasta i powiatu ostrołęckiego w czasach młodości Witolda Gomułkiewicza*, „ZN OTN” 2009, nr XXIII, s. 46.

¹² T. Strzeżek, *Boje korpusu gen. Jana Nepomucena Umińskiego pod Ostrołęką w marcu 1831 roku*, „ZN OTN” 2012, nr XXVI, s. 127–128.

¹³ S. Barzykowski, *Historia powstania listopadowego spisana przez Stanisława Barzykowskiego posła ostrołęckiego, członka Rządu Narodowego, Kawalera Krzyża Virtuti Militari*, t. 4, Poznań 1884, s. 31.

gwardii ruchomej (wydaje się, że oddział ten podawany był zarówno, jako batalion Gwardii Ruchomej, jak i batalion Kurpiów). W Ostrołęce znajdował się jeden z magazynów żywnościowych, które zlokalizowane były wzdłuż szosy kowieńskiej. Porządku pilnowała Straż Bezpieczeństwa – formacja paramilitarna powołana po wybuchu zrywu.

Drugi z zaszyfrowanych okresów powstania listopadowego był czasem zbrojnych zmagania z wojskiem rosyjskim. Ostrołęka została zajęta stosunkowo szybko przez awangardę Korpusu Grenadierów ks. Iwana Szachowskiego (w nocy z 17 na 18 lutego). Działające na Kurpiowszczyźnie oddziały prowadzące małą wojnę zaatakowały miasto w nocy z 24 na 25 lutego 1831 r., lecz nie zdołały go zająć na stałe. W marcu 1831 r. Ostrołękę zabezpieczył korpus gen. Dymitra Sackena. Boje z nim toczyły oddziały polskie pod dowództwem gen. Jana Nepomucena Umińskiego¹⁴.

Najpoważniejsze starcie tych oddziałów miało miejsce 26 marca, kiedy to Umiński wysłał komendę pod dowództwem gen. Dezyderego Chłapowskiego z zadaniem zbadania stanu przepraw w okolicy miasta. Początkowo wyprawa przebiegała bez większych problemów, bez kłopotu spędzono placówki kozackie i zajęto młyn, karczmę oraz most na Omulwi w Olszewie. Wyprawa oddziału Chłapowskiego wykazała, że miasto jest umocnione i zdobycie go atakiem prowadzonym z zachodu jest niemożliwe. W trakcie ostrzału działowego, jaki prowadzili Rosjanie w kierunku jazdy Chłapowskiego, zniszczeniu uległa wspomniana wcześniej osada sukiennicza zlokalizowana na prawym brzegu Narwi¹⁵.

18 maja 1831 r. – w trakcie tzw. wyprawy na gwardie carskie – doszło do kolejnego starcia o Ostrołękę. Gen. Henryk Dembiński, dowodzący lewym skrzydłem operacji wymierzonej w korpus wielkiego księcia Michała, opisał te walki następująco: *Niedługo otrzymałem raport w murowanych domach, gdzie się zatrzymał, że nieprzyjaciel szaniec przedmostowy opuścił, a nawet rozrzucił, i że słychać rąbanie na moście i rzucanie desek w wodę. Natychmiast kazałem ogień ręczny na robotników rozpocząć, co dalsze burzenie mostu wstrzymało. Godzina była 1-sza z północy; nieprzyjaciel ogniem karabinowym odpowiedział. Tymczasem kazałem zostawionej nad Omulewem artylerii cicho postąpić, i minąwszy domy murowane, od szosy na lewo działa odprzodkować w kierunku miasta. Szczęście, że te ruchy w nocy mógł wykonać, ogień bowiem redut nieprzyjacielskich poza Narwią będąc-*

¹⁴ „Dziennik Powszechny Krajowy” 1831, nr 191, s. 1058–1059; A. Puzyrewski, *Wojna polsko-ruska 1831 roku*, Warszawa 1899, s. 100; T. Strzeżek, *Boje*, s. 128–129; K. Augustyniak, *Ostrołęka w powstaniu listopadowym 1830–1831*, [w:] *Oblicza wojny. Miasto i wojna*, pod red. T. Grabarczyka, M. Pogońskiej-Pol, Łódź 2021, s. 125–126.

¹⁵ Archiwum Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (dalej: AMWP), rkps 19067, Изложение военных действий противу польских мятежников совершенных войсками Действующей армии под предводительством ГенералФельдмаршала Графа Дибича-Забалканского в первой половине 1831 года, Варшава 1835, k. 502; T. Strzeżek, *Boje*, s. 137.

*cych byłby mi wiele szkody narobił; tak zaś czas miałem ukryć prodkary poza domami. Skoro tylko około godziny trzeciej świtać zaczęło, nieprzyjaciel żywą otworzył kanonadę. Najpierw zaczęły 4 funtowe moje działa odpowiadać; w godzinę później 6 funtowe, Piechotę ukryłem naprzeciwko mostu wzdłuż szosy gdyż z przyczyny wylewów szosa bardzo w tem miejscu była wywyższoną. Kanonada nader żywa trwała aż do godziny dziewiątej*¹⁶.

Ostatecznie gen. Sacken zdołał wycofać się w kierunku Łomży, zaś Ostrołęka znalazła się w rękach powstańców. Do miasta powrócił komisarz obwodowy. Zorganizowano magazyny dla wojska oraz przystąpiono do naprawy uszkodzonych przepraw mostowych. Prace te przerwała niefortunna dla wojsk polskich batalia z 26 maja 1831 r. Nie wchodząc w szczegóły militarne boju, które znakomicie zostały opisane przez Wacława Tokarza¹⁷, a z nowszych rozpraw – uzupełniających ustalenia wspomnianego historyka – Norberta Kasparka¹⁸ i Tomasza Strzeżka¹⁹, trzeba stwierdzić, że dla miasta bitwa okazała się katastrofą. Miasto zostało szczególnie mocno zniszczone w wyniku ognia artyleryjskiego. Co jest mało znanym faktem – nie tylko rosyjskiego. Jak wspomina gen. Ignacy Prądzyński: *Miasto Ostrołęka przytyka do samego mostu – płonęła; tam kazałem rzucać granaty, ażeby utrzymać pożar miasta i wzbraniać nieprzyjacielowi przyprowadzać więcej wojska przez nią i przez most” oraz „[...] jak pracowałem nad przywróceniem jakiegokolwiek ładunku na tem lewem skrzydle, na mojej górze, która uważałem za cytadelę, i około niej, jak puszczałem granaty do Ostrołęki*²⁰.

Nieplanowana bitwa pod Ostrołęką przyniosła doniosłe skutki dla całego powstania listopadowego. Straty ludzkie po stronie polskiej Wacław Tokarz szacował na 194 oficerów i 6224 żołnierzy. Warto zastanowić się nad tymi liczbami. W zestawieniu, które znajduje się w Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – po samodzielnym zsumowaniu kolumn przez autora, gdyż są one zsumowane błędnie – wynika, że w bitwie ubyło z szeregów wojska polskiego 203 oficerów i 6193 w zabitych rannych i wziętych do niewoli. Rosjanie stracili, według oficjal-

¹⁶ H. Dembiński, *Jenerała Henryka Dembińskiego Pamiętniki o powstaniu w Polsce r. 1830–31*, t. 1, Kraków 1877, s. 190.

¹⁷ W. Tokarz, *Bitwa pod Ostrołęką*, [w:] *Rozprawy i szkice*, t. 2, Warszawa 1959.

¹⁸ N. Kasperek, *Dni przelomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2019.

¹⁹ T. Strzeżek, *Kawaleria w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 r.*, [w:] *Do szarży masz, masz... Studia z dziejów kawalerii*, t. 7, pod red. A. Smolińskiego, Toruń 2018, s. 163–212; tenże, *Okoliczności śmierci i pochówku generała Henryka Kamińskiego w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 roku*, „Echa Przeszłości” 2019, nr 20/2, s. 139–150.

²⁰ I. Prądzyński, *Pamiętniki generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. 2, Kraków 1909, s. 675, 679.

nego raportu Dybicza, 172 oficerów i 4695 żołnierzy – Wacław Tokarz szacował je jednak na 172 oficerów i 5696 żołnierzy²¹.

Ostrołęka ucierpiała w powstaniu listopadowym szczególnie mocno. Dotkliwe były zarówno straty ludnościowe, jak i materialne. W wyniku działań wojennych oraz epidemii cholery, która została zawleczona na teren Królestwa przez rosyjskich żołnierzy, liczba mieszkańców Ostrołęki spadła po powstaniu do 1666 ludzi. W trakcie marcowych walk uszkodzone zostały domy w osadzie fabrycznej (ostateczną zagładę osady przyniosła bitwa z 26 maja 1831 r. Po powstaniu została odbudowana, lecz w zmienionych warunkach politycznych i gospodarczych nie wpłynęła już na rozwój miasta). Ostrołęka była najbardziej zniszczonym miastem województwa płockiego. Straty, jakie poniosła, oszacowano na ponad 400 tys. złotych. Do tego doliczyć trzeba jeszcze wydatki poniesione w okresie mobilizacji sił i środków na rzecz zrywu. Zniszczeniu uległa ponad połowa domów, uszkodzone zostały zabudowania klasztorne, zaś kościół farny stracił dzwonnice z trzema dzwonami. Dodatkowym ciężarem była konieczność utrzymywania oddziałów rosyjskich z I Korpusu Piechoty gen. Piotra Pahlena²².

Dzieje Ostrołęki wyznaczone dwiema wielkimi bitwami są okresem wyjątkowo interesującym dla badacza. Po bitwie z roku 1807 miasto przytłoczone wojennymi realiami Księstwa Warszawskiego pogrążyło się w gospodarczej stagnacji. Okres Królestwa Polskiego przyniósł powolną poprawę sytuacji materialnej mieszkańców miasta. Dopiero inwestycje lat 20. XIX dały impuls do rozwoju demograficznego, a przede wszystkim gospodarczego. Plany i możliwości, jakie wynikały przede wszystkim z podjętych inwestycji w budowę osady włókienniczej, legły w gruzach w wyniku bitwy z 26 maja 1831 r. Przegrana batalia spowodowała dotkliwe straty materialne i zahamowała na długi czas rozwój miasta.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie: Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, rkps 4461, Dzieło urzędzenia osady dla rękodzielników przy mieście Ostrołęce.

Archiwum Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie: rkps 19067, Изложение военных действий противу польских мятежников совершенных войсками Действующей армии под предводительством

²¹ Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej: BKUL), rkps 57, Akta Kwartmistrzostwa Generalnego z r. 1831, dotyczące stanu liczebnego i dyslokacji armii polskiej, k. 171; I. Prądyński, *Pamiętniki generała Prądyńskiego*, s. 222–223.

²² Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 167; A. Białczak, *Kurpiowszczyzna w dobie powstania listopadowego*, Ostrołęka 2000, s. 138–139.

ГенералФелдмаршала Графа Дибича-Забалканского в первой половине 1831 года, Варшава 1835.

Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: rkps 57, Akta Kwatermistrzostwa Generalnego z r. 1831, dotyczące stanu liczebnego i dyslokacji armii polskiej.

II. Pamiętniki i prasa

Barzykowski S., *Historia powstania listopadowego spisana przez Stanisława Barzykowskiego posła ostrołęckiego, członka Rządu Narodowego, Kawalera Krzyża Virtuti Militari*, t. 4, Poznań 1884.

Dembiński H., *Jenerala Henryka Dembińskiego Pamiętniki o powstaniu w Polsce r. 1830–31*, t. 1, Kraków 1877.

„Dziennik Powszechny Krajowy” 1831, nr 191, s. 1058–1059.

Prądyński I., *Pamiętniki generała Prądyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. 2, Kraków 1909.

III. Opracowania

Augustyniak K., *Ostrołęka w powstaniu listopadowym 1830–1831*, [w:] *Oblicza wojny. Miasto i wojna*, pod red. T. Grabarczyka, M. Pogońskiej-Pol, Łódź 2021, s. 117–136.

Białczak A., *Kurpiowszczyzna w dobie powstania listopadowego*, Ostrołęka 2000.

Białczak A., *Trwanie pod obcą władzą (1795–1914)*, [w:] *Dzieje powiatu Ostrołęckiego*, pod red. J. Gołoty, J. Kijowskiego, J. Mironczuka, Ostrołęka 2018, s. 153–252.

Caulaincourt A., *Wspomnienia z wyprawy na Moskwę*, Gdańsk 2006.

Grzybowski M., *Z archiwaliów diecezjalnych płockich XIX w. Dekanat ostrołęcki*, Płock 2011.

Kasperek N., *Bitwa pod Ostrołęką 1807 roku: przyczynek*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2007, nr XXI, s. 9–25.

Kasperek N., *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2019.

Kijowski J., *Obraz miasta i powiatu ostrołęckiego w czasach młodości Witolda Gomulickiego*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2009, nr XXIII, s. 45–52.

Kijowski J., *Mazowsze Północno-wschodnie od kongresu wiedeńskiego do powstania listopadowego*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2011, nr XXV, s. 107–114.

Niedziałkowska Z., *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2022.

Puzyrewski A., *Wojna polsko-ruska 1831 roku*, Warszawa 1899.

- Strzeżek T., *Boje korpusu gen. Jana Nepomucena Umińskiego pod Ostrołęką w marcu 1831 roku*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2012, nr XXVI, s. 127–142.
- Strzeżek T., *Kawaleria w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 r.*, [w:] *Do szarży masz, masz... Studia z dziejów kawalerii*, t. 7, pod red. A. Smolińskiego, Toruń 2018, s. 163–212.
- Strzeżek T., *Okoliczności śmierci i pochówku generała Henryka Kamińskiego w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 roku*, „Echa Przeszłości” 2019, nr 20/2, s. 139–150.
- Tokarz W., *Bitwa pod Ostrołęką*, [w:] *Rozprawy i szkice*, t. 2, Warszawa 1959.

Streszczenie

Referat dotyczy dziejów Ostrołęki w latach 1807–1831, czyli w czasie pomiędzy dwiema wielkimi bitwami, jakie rozegrały się na terenie naszego miasta. Dzieje te można podzielić na kilka krótszych okresów. Pierwszy z nich to okres Księstwa Warszawskiego, kiedy to miasto borykało się z istotnymi problemami materialnymi. W dobie Królestwa Polskiego po trudnych pierwszych latach widać symptomy poprawy sytuacji gospodarczej. Impulsem do rozwoju były szczególnie plany założenia osady włókienniczej na prawym brzegu Narwi. Powstanie listopadowe z niefortunną dla wojsk powstańczych bitwą pod Ostrołęką z 26 maja 1831 r. przerwało okres umiarkowanego rozkwitu miasta.

Summary

The paper concerns the history of Ostrołęka in the years 1807–1831, in the time between two great battles that took place in our city. This history can be divided into several shorter periods. The first one is the period of the Duchy of Warsaw, when the city struggled with significant financial problems. In the era of the Kingdom of Poland, after difficult first years, there were signs of improvement in the economic situation. The impetus for development came in particular from plans to establish a textile settlement on the right bank of the Narew River. The November Uprising with the unfortunate Battle of Ostrołęka on May 26, 1831, interrupted the city's period of moderate prosperity.

Słowa kluczowe: Ostrołęka, Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie, bitwa pod Ostrołęką, powstanie listopadowe, wojny napoleońskie

Keywords: Ostrołęka, Duchy of Warsaw, Kingdom of Poland, Battle of Ostrołęka, November Uprising, Napoleonic Wars

Norbert Kasperek

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Bitwa ostrołęcka 26 maja 1831 r. w historii Polski i miasta Ostrołęki

The Battle of Ostrołęka of 26 May 1831 in the history of Poland and the city of Ostrołęka

Prof. Janusz Gołota pisał¹: *Bitwa z 26 maja 1831 roku przyniosła Ostrołęce krach z wielokrotnioną. Zniszczyła, powstającą od 1825 roku, dającą perspektywę prosperity gospodarczej, osadę włókienniczą, tzw. Nowe Miasto, położone na prawym brzegu Narwi, zaprzepaszczając indywidualne kapitały. Pobitewne pokolenie ostrołęczan musiało zmierzyć się ze skutkami kolejnej w dziejach miasta pożogi wojennej; wszak ćwierć wieku wcześniej było ono miejscem zmagania wojsk napoleońskich z rosyjskimi, w lutym 1807 roku. Naiwnością byłoby sądzić, że umieszczenie nazwy miasta na Łuku Triumfalnym w Paryżu rekompensowało społeczności szkody wyrządzone przez masy wojsk, które manewrowały w okolicy ponad pół roku. W świadomości ostrołęczan i lokalnej przestrzeni medialnej, bitwa z 1807 roku pojawia się incydentalnie. Natomiast bolesna batalia z 1831 roku niemal zawsze, przy okazji zrywów narodowych, tworząc kult wokół poległych w przegranej bitwie. Wynik bitwy, w potocznej świadomości ostrołęczan, został zrelatywizowany na korzyść Polaków za sprawą imponującej szarży pplk. Józefa Bema. Już ta perspektywa określa sposób spojrzenia na to dramatyczne, ale ważne w dziejach miasta i Polski zdarzenie. W fundamentalnym *Słowniku Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (t. 7, s. 691, lata 80 XIX wieku) zapisano: *W 1702 roku pod Ostrołęką zaszły walki między Szwedami a broniącymi im wchodu do puszczy Kurpiami. Zaś >>wielkiej doniosłości dla losów całej kampanii walka zaszła tu dnia 26 maja 1831 roku między wojskami polskimi pod wodzą generała Skrzyneckiego a armią rosyjską. Na pamiątkę walki wzniesiono pomnik dla poległych żołnierzy rosyjskich na prawym brzegu rzeki>>*. To samo było w *Encyklopedii Orgelbranda* (bitwa z 1702 oraz: „ważna bitwa z 1831”). Przez cały XX i prawie już ćwierćwiecze XXI wieku próbowano, w jakże zmiennych kolejach dziejów Polski, przypomnieć lub utrwalić wydarzenia z 26 maja 1831 roku.*

¹ J. Gołota, *Bitwa pod Ostrołęką w pamięci mieszkańców w lokalnej przestrzeni medialnej*, [w:] N. Kasperek, *Dni przelomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2021, s. 440 – 441.

Powstanie listopadowe, a zwłaszcza wojna polsko-rosyjska 1831 roku, przyciągają od zawsze badaczy. Przegrana powstania zrodziła dyskurs wykorzystywany w sporach emigracyjnych. Wyprawa na gwardię z bitwą ostrołęcką była stale obecna w tych sporach. Na paryskim cmentarzu Montmartre, na grobie wygnańców polskich zapisano ważniejsze bitwy powstania listopadowego. Są wśród nich Ostrołęka i Rajgród². W jednej z najbardziej rozpoznawalnych pieśni o powstaniu 1831 r., jakim jest „Walecznych tysiąc”, gdzie w poetyckiej formie przedstawia dzieje jednego ze zbiorowych bohaterów powstania listopadowego, jakim był 4. pułk piechoty liniowej („czwartacy”), wymieniano ważniejsze bitwy: Grochów („Wiadoma światu ta sławna Olszyna”) oraz Ostrołękę³. Bitwa pod Ostrołęką 26 maja 1831 roku stała się jedną z ważniejszych i większych batalii powstania. Jej przełomowe znaczenie usunęło w cień starcie z 18 maja. Maurycy Mochnacki, jeden z głośniejszych uczestników powstania i jeden z pierwszych jego historyków, napisał: *Bitwa pod Ostrołęką⁴ zламala moralną siłę narodowego powstania, zdepopularyzowała naczelnego wodza, przerzedziła starych żołnierzy, pozbawiła nas najdzielniejszych oficerów. W tym dniu fatalnym sami [...] rozbiliśmy nasze trzydzieści tysięcy o kilkanaście tysięcy nieprzyjacielskiej piechoty, albowiem większa część armii Dybicza i gwardie były nieczynne za rzeką⁵*. I jest to myśl, która wytyczyła rozumowanie i opiniowanie bitwy ostrołęckiej.

Dyskusja nad nią rozpoczęła się *de facto* już nazajutrz po bitwie. Ale było i o czym dyskutować. Wyprawa na gwardię z ostrołęcką batalią zakończyła bezwzględny okres inicjatywy polskiej, stała się początkiem końca zrywu niepodległościowego. Była przegraną, choć - na szczęście - daleko było jej do totalnej klęski. Jak zauważył Adam M. Skałkowski - podczas rocznicowych obchodów w 1930 roku - w dyskusjach o powstaniu listopadowym: *Wojna polsko-rosyjska 1830/1831 znalazła bardzo wielu historyków i znajduje ich nadal dzięki zainteresowaniu pokolenia neolegionowego, które na jej dziejach w znacznej mierze się kształciło [...] w przygodnie wypowiedzianych [...] sądach brzmią zawsze echa namiętnej debaty*

² W zbiorowej mogile spoczywał do 1938 roku Joachim Lelewel, nadal pochowany m. in. gen. Antoni Wroniecki. Napis wymienia w kolejności chronologicznej następujące bitwy: Stoczek, Dobrze, Grochów, Wawer i Dębe Wielkie, Iganie, Ostrołęka, Rajgród, Międzyrzec, Warszawa. Szerzej o tym- N. Kasperek, *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2021, *passim*.

³ „Pod Ostrołęką wróg się dumnie zrywa/Otacza wolnych dzięki hordy wał/Śmierć albo życie, tu wyboru nie ma/Z bagnetem w rękę, nie padł ani strzał./I już dla naszych odwrót jest otwarty/ I któż to zdziałał? A był to pułk czwarty!”.

⁴ Maurycy Mochnacki za bitwę pod Ostrołęką, w której został 4 krotnie ranny, był odznaczony *Virtuti Militari*.

⁵ *Pamiętnik Emigracji. Kazimierz II*, 1832 cz. 2, nr 1 z 16 listopada, s. 5; [M. Mochnacki], *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831*, opracował i przedmową poprzedził S. Kieniewicz, t. 2, Warszawa 1984, s. 406-407.

emigracyjnej. Nie zabraknie pracy dla naszych następców⁶. Słowa te ziściły się tylko w jakimś stopniu. Tragiczne dzieje Polski po 1939 roku przytłumiły badania nad 1831 rokiem, utrata zasobów archiwalnych zmusiła historyków do korzystania z wszelkiego rodzaju źródeł narracyjnych. Te powstałe zwłaszcza bliżej opisywanej daty tchną walką polityczną i podszyte są - co naturalne - wieloma osobistymi uprzedzeniami. Choć narosła przez ostatnie prawie już 200 lat literatura dotycząca powstania listopadowego jest ogromna, to nadal po opracowaniach przede wszystkim Wacława Tokarza nie dysponujemy nową syntezą wojny 1831 roku⁷. Powstanie niezmiennie kojarzone bywa z wojną polsko-rosyjską, wojną - w potocznym odczuciu - niewykorzystanych szans. Dzięki literackiemu talentowi i sugestywnej sile przekazu Maurycy Mochnecki, tuż po klęsce wysunął tezę, że powstanie przegrało z winy nieudolności przywódców. Z trzech największych bitew powstania - wg liczby komatantów: Grochowa, Warszawy czy Ostrołęki wszystkie doczekały się różnego rodzaju i lotu opracowań⁸. Ta ostatnia dzięki postaci Bema jest obecna w świadomości historycznej społeczeństwa polskiego⁹. Autor najlepszego opracowania, Wacław Tokarz pisał: *Bitwa pod Ostrołęką stała się momentem zwrotnym wojny r. 1831. Nie zdecydowały o tym jej bezpośrednie następstwa strategiczne [...]. Nie zważyły następnie tak decydująco i straty materialne, tak dotkliwie zresztą [...]. Doniosłość przegranej ostrołęckiej leżała w dziedzinie moralnej. Odebrała naszemu dowództwu naczelnemu wiarę w siebie, w skuteczność ważenia się na rzeczy większe*¹⁰.

Znaczenie bitwy ostrołęckiej czuli już współcześni, stąd częste odnoszenie się wielu bohaterów do tych wydarzeń, jednak „wszędzie czuje się w nich jakieś niedomówienia, brak czegoś bardzo istotnego”¹¹. Nieplanowanym zakończeniem, ale dobrze propagandowo wykorzystanym, była zwycięska bitwa pod Rajgrodem 29 maja. Nie doczekała się ona pełniejszego opracowania, choć szereg starć wojny

⁶ A. M. Skałkowski, *Uwagi o usiłowaniach niepodległościowych na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 r.*, t. II: *Protokoły*, Lwów 1931, s. 239-240.

⁷ W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1930; Warszawa 1993 - tu cytowane.

⁸ Por. m. in. W. Majewski, *Grochów*, Warszawa 1982; S. Przewalski, *Bitwy pod Grochowem*, [w:] *Powstanie Listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec Powstania*, pod red. W. Zajewskiego, Warszawa 1980 i II wyd. 1990, a przedtem w „Studiach i Materiałach do Historii Wojskowości”; T. Strzeżek, *Obrona Warszawy 6-7 września 1831 roku*, Olsztyn 1996; tenże, *Warszawa 1831*, Warszawa 1998; tenże, *Bój o Redutę Ordon. Epizod z bitwy warszawskiej 6-7 września 1831*, Oświęcim 2011.

⁹ Tak jak Grochów przez obraz W. Kossaka „Olszynka Grochowska”, a wrześniowe boje o Warszawę przez „Redutę Ordon” A. Mickiewicza czy „Sowińskiego w okopach Woli” J. Słowackiego.

¹⁰ W. Tokarz, *Rozprawy i szkice*, t. 2: *Militaria*, przejrzał i wstępem opatrzył S. Herbst, Warszawa 1959, s.316-317.

¹¹ Tamże, s.318.

polsko-rosyjskiej ma swoje mniej lub bardziej udane monografie. Wątki te pojawiały też się w wielu „rocznicowych” sesjach poświęconych powstaniu z 1831 roku.

Pierwszą próbą podsumowania jej przebiegu – jak i całego powstania na podstawie pamiętników – była praca - kalendarium Edmunda Calliera. *Bitwy i potyczki* powstały z inicjatywy nakładcy i wydawcy Karola Kozłowskiego¹². Do lat 30. XX wieku była najlepszym swoistym opracowaniem wojny 1831 roku, do czasów wydania niezastąpionego do dziś dzieła Waława Tokarza¹³. Porządkowała informacje – idąc głównie za wówczas jeszcze niewydanymi drukiem wspomnieniami Prądzyńskiego, pracą Augusta Sokołowskiego¹⁴, choć autor poszedł w swoim krytycyzmie za wcześniejszymi ustaleniami¹⁵. Jednym z pierwszych historyków polskich opisujących bitwę ostrołęcką był Michał Sokolnicki¹⁶, idący za Mierosławskim i Willissem. Tego ostatniego – będącego także wzorem dla Prądzyńskiego - opublikował w innym miejscu¹⁷. Wśród opracowań rosyjskich należy wymienić, oparte na wspomnianej pracy Friedricha von Smitta i innych rozkazach, gruntowne studium pióra gen. Aleksandra Puzyrewskiego, Polaka z pochodzenia pełniącego na przełomie XIX i XX wieku funkcję szefa sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego¹⁸. Najlepsze opracowanie – jak do tej pory - wyszło spod pióra najwybitniejszego znawcy wojny polsko-rosyjskiej Waława Tokarza, ukazało się w 1922 roku, przypomniane w zbiorze wydanym w 1959 roku¹⁹. Zaginione w czasie II wojny światowej źródła polskie nie pozwalają w zasadzie poszerzyć optyki Tokarza. Generalnie nie starano się wychodzić poza te ustalenia²⁰.

O samej bitwie znajdujemy informacje w ówczesnej – propagandowej – prasie. Polskojęzycznym organem Petersburga był „Tygodnik Petersburski”. Jego propa-

¹² [E. Callier], *Bitwy i potyczki stoczone przez Wojsko Polskie w roku 1831*, zestawili E. Callier. Porządkiem chronologicznym podług L. Mierosławskiego, S. Barzykowskiego i źródeł współczesnych, wydał K. Kozłowski, Poznań 1887, s.115-163.

¹³ Callier traktował to jako uzupełnienie do wydanego rok wcześniej w Poznaniu razem z Kazimierzem Jarochońskim *Albumu wojska polskiego z 1831 r., zawierający dwanaście tablic odręcznie kolorowanych, rysunku J. Kossaka, W. Eliasza, W. Mottego i innych artystów*, Poznań 1886.

¹⁴ A. Sokołowski, *Dzieje powstania listopadowego*, Wiedeń 1908, s.188-198.

¹⁵ Tenże, *Skrzynecki w świetle własnej korespondencji*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1905, nr 7, s. 577-592; nr 8, s. 673-689.

¹⁶ M. Sokolnicki, *Kłęska pod Ostrołęką*, „Biblioteka Warszawska” 1914, t. 2, s. 240-252; tenże, *Skrzynecki*, Poznań 1914, s. 106-119.

¹⁷ Tenże, *Wojna polsko-rosyjska w roku 1831*, Poznań 1919, s. 279 -364.

¹⁸ A. Puzyrewski, *Wojna polsko-ruska 1831*, Warszawa 1899.

¹⁹ W. Tokarz, *Rozprawy i szkice*, t. 2, s. 316-475, tu też krytyczne omówienie literatury. Wiele też pisał W. Tokarz w: *Wojnie polsko-rosyjskiej 1830 i 1831*.

²⁰ Np. w: *150 rocznica bitwy pod Ostrołęką 26 V 1831 – 26 V 1981. Materiały z sesji naukowej w Ostrołęce. W 150 rocznicę bitwy 26 V 1981*, pod red. W. Majewskiego, Warszawa 1984, gdzie artykuły m. in. A. Dobrońskiego, Cz. Blocha i redaktora tomu.

gandowy charakter zmusza nas jednak do nader ostrożnego korzystania. Choć specjalne spreparowane raporty naczelnie komenderującego stroną rosyjską feldmarszałka Iwana Dybicza znalazły się w „Tygodniku Petersburskim”, warte są uwagi, gdyż stamtąd „przenikły” do wielu pamiętników i wspomnień oraz opracowań. Oficjalnym, urzędowym organem pruskim w języku polskim była „Gazeta Wielkiego Księstwa Poznańskiego”. W prasie powstańczej najwięcej informacji podawała „Gazeta Warszawska”, z prasy warszawskiej wiele przedruków zamieszczała „Gazeta Krakowska”.

Niezwykle ważne są dzienniki, spisywane na gorąco bądź tuż po opisywanych wydarzeniach. Ciekawy powinien być dziennik Franciszka S. Gawrońskiego²¹, jednak trudno stwierdzić, co powstało w czasie opisywanych wydarzeń, a co zostało później dopisane²². Fragmenty listów przeplatane z późniejszymi wspomnieniami oraz dokumentami złożyły się na wydaną spuściznę po płk. Władysławie Zamoyskim²³. W czasie wyprawy na gwardie próbował godzić skłóconego Skrzyneckiego z Prądyńskim. Zamoyski bardzo dobrze orientował się w zdarzeniach w kwaterze głównej. Jednak pryzmat emigracyjnej walki nie pozwolił mu na pełne i szczerze oświetlenie wydarzeń w tych dniach²⁴.

Jednym z ważniejszych źródeł, mimo całej ułomności, są pamiętniki. Spowodowane jest to ubóstwem innych źródeł, a także obfitością wspomnień dotyczących wojny 1831 roku i konsekwencji przegranej. Wielu pamiętnikarzy próbowało przeobrazić się w historyków wojny 1831. Udaną próbę podjął Marian Brzozowski,

²¹ Franciszek Salezy Gawroński (1787-1871) syn Józefa, bratanek Andrzeja biskupa krakowskiego. W 1803 ukończył krakowskie liceum św. Anny, potem student Akademii Krakowskiej. Od 1809 w armii Księstwa Warszawskiego, odbył kampanie 1809-1814. Krótko służył w armii Królestwa. Po 1816 zajmował się gospodarką oraz działalnością społeczną w Krakowie. Na powrót w szeregach narodowych, już jako ppłk, od grudnia 1830 roku. Służbę odbył w sztabie Naczelnego Wodza. Tuż przed upadkiem powstania opuścił służbę i wrócił do Krakowa. W wyprawie na gwardie w polskiej kwaterze głównej.

²² [F. S. Gawroński], *Pamiętnik r. 1830/31 i kronika pamiętnikowa pułkownika Franciszka Salezego Gawrońskiego*, wydał J. Czubek, Kraków 1916, s.146-186. Np. Gawroński przyjazd płk. Langermanna umieszcza pod datą lub tuż przed 14 maja. A mogło to być jednak kilka dni później (s.142). Opis pozycji gwardii pod Sniadowem 18 maja (s.157) jest prawie identyczny- słowo w słowo jak u Mariana Brzozowskiego, *Wojna w Polsce roku 1831 przez oficera polskiego opisana w roku 1832*, Lwów 1861, s. 123-124 (pierwsze wydanie było w 1833).

²³ Władysław Zamoyski (1803-1868), od 1823 w armii Królestwa Polskiego (podchorąży w p. strzelców konnych gwardii – powstaniowcy 5 psk, elew Szkoły Podchorążych Jazdy, ppor. w 1 p. uł, adiutant w. ks. Konstantego). W powstaniu m. in. szef sztabu II korpusu jazdy. Odznaczył się zimną odwagą i przytomnością umysłu w bitwach m. i. pod Wawrem, Grochowem, Kałuszynem. Ozdobiony *Virtuti Militari*. W końcowej fazie powstania mocno niefortunny szef sztabu w korpusie gen. H. Ramorino. Emigrował, jeden z najbliższych współpracowników ks. Adama J. Czartoryskiego. W czasie wojny krymskiej tworzył w randze generała oddziały polskie.

²⁴ [W. Zamoyski], *Jenerał Zamoyski 1803–1868*, t. 2: 1830–1832, Poznań 1913, s. 211-219.

młodszy oficer tej wojny. Jego wydany w 1833 w Lipsku w języku francuskim opis wojny²⁵ wpłynął na widzenie szeregu operacji. Stąd wielu też czerpało później podstawowe informacje do swoich wspomnień. Za nim poszedł nieznanymi polski uczestnik boju, który w fachowym brytyjskim czasopiśmie opisał w miarę poprawnie starcie pod Ostrołęką²⁶. Takimi są *Wydarzenia w Polsce 1830 i 1831* Macieja Rybińskiego²⁷, gdzie autor z uczestnika wydarzeń próbował przekształcić się w historyka opisywanej przeszłości, z przemilczeniami, co do roli innych, natomiast z nadmiernym eksponowaniem własnej osoby. W wyprawie na gwardie i pod Ostrołęką dowodził „swoją” 1 DP. Jego praca *Wydarzenia w Polsce w latach 1830-1831* nie jest pamiętnikiem, ale próbą opracowania przeżytego powstania, a napisana została – pod wpływem Spaziera i Mochnackiego – już w 1834 roku²⁸. Nie zachwycają pamiętniki innych wyższych oficerów. Naczelną wodzą, gen. Jan Skrzynecki faktycznie – poza raportami – nie zabrał głosu. Za to inicjator wyprawy, wówczas druga osoba w armii, gen. Ignacy Prądzyński²⁹ uczynił to w przeko-

²⁵ M. Brzozowski, *La guerre de Pologne en 1831*, Leipzig 1833. Jest to źródło pierwszorzędną do przebiegu wojny polsko-rosyjskiej. Wysoko cenil je Prądzyński. W tłumaczeniu polskim ukazało się jako *Wojna w Polsce roku 1831 przez oficera polskiego opisana w roku 1832*, Lwów 1861 i przypisywane Józefowi Paszkowskiemu, który dokonał tłumaczenia i wprowadził do tekstu pewne uzupełnienia oraz poprawki.

²⁶ *Battle of Ostrolenka, fought by the Russian and Poles, on the 26th of the May*, by a polish officer engaged, *The United Service Journal and Naval and Military Magazine* [London], 1838, Part I, s.179-189.

²⁷ Maciej Rybiński (1784-1874), wyróżniający się oficer armii Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. W chwili wybuchu powstania dowódca 1 ppł., od 28 lutego do chwili objęcia stanowiska wodza naczelnego (10 IX 1831) dow. 1DP. Emigrował do Francji, gdzie bezskutecznie próbował odegrać rolę polityczną.

²⁸ Ossolineum, rkps 3518/I-19/I, Maciej Rybiński, *Wydarzenia w Polsce*, t. 1-2. Fragment dotyczący tej problematyki wydano drukiem jako [M. Rybiński], *Wyprawa przeciw gwardiom i bitwa pod Ostrołęką (1831)*, do druku podał wstępem opatrzył N. Kasperek, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2005, nr XIX, s. 7-24.

²⁹ Ignacy Prądzyński (1792-1850), od 1807 w wojsku Księstwa Warszawskiego. Uczestnik kampanii 1809, 1812-14 (m.in. jako adiutant gen. Dąbrowskiego). Odznaczony Legią Honorową. W armii Królestwa Polskiego mjr w Korpusie Kwatermistrzostwa. Jeden z najbardziej wykształconych i twórczych oficerów polskich tego okresu. Budowniczy Kanału Augustowskiego, członek Wolnomularstwa Narodowego i Towarzystwa Patriotycznego. Więziony. W powstaniu twórca kilku planów operacyjnych, początkowo p.o. potem już Kwatermistrz Generalny, dowódca korpusu inżynierów, w sierpniu *de facto* nie przyjął nominacji na Naczelnego Wodza. Wygrał bitwę pod Iganiami. Odznaczony *Virtuti Militari*. Po upadku Warszawy został w stolicy, potem na krótko zesłany. Na rozkaz cara opracował zarys wojny 1831. Po powrocie mieszkał w sandomierskim, następnie w Krakowie, gdzie opracowywał swój *Pamiętnik*. Chory, pojechał leczyć się na wyspę Helgoland, gdzie zmarł.

nywującej literacko formie kilkakrotnie, ale niespójnie³⁰. Całość winy później (gdyż początkowo osłaniał swym autorytetem) starał się przenieść na Skrzyneckiego, co w świetle faktów było zabiegiem trudnym³¹. Jego pierwsze pisemne publicystyczne opisanie bitwy wyraźnie mówiło, iż było to zwycięstwo³². Obszerne *Pamiętniki* są kolejną wypowiedzią na temat całego powstania, zresztą bardzo obszerną, napisane w oparciu także o źródła rosyjskie i inne współczesne. Pomimo wad jest to jedno z najważniejszych źródeł do dziejów wojny ze względu na centralną postać piszącego w opisywanych wydarzeniach, ale daleki byłbym uznać je za nazbyt wiarygodne³³. Za Prądzyńskim opisało bitwę ostrołęcką mnóstwo pamiętnikarzy i historyków, powielając jego sądy i oceny. Inaczej traktuje powstały w niecodziennych okolicznościach, bo na rozkaz cara Mikołaja I, mniejszy formą i objętością *Pamiętnik historyczny i wojskowy*³⁴. Jednak nie wolno zapominać, iż jest to pierwsze opracowanie wojny 1831 roku, powstałe w rok po wydarzeniach. Prądzyński kilkakrotnie dopisywał drobne kwestie, całość we fragmentach znana była historykom krajowym i emigracyjnym jeszcze przed wydaniem drukiem³⁵. Tuż po upadku powstania opisał wyprawę na gwardię, usprawiedliwiając własną

³⁰ O zamieszczeniu przy wydaniu jego pamiętników- por. m.in. Cz. Bloch, *Przyczynek do metody wydawania pamiętników na przykładzie Pamiętników Prądzyńskiego w wydaniu Br. Gembarzewskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 1964, nr 9, s. 117-135; J. Nowak, *Wstęp*, [w:] I. Prądzyński, *Zaprzepaszczone szanse. Wybór myśli politycznych i społecznych*, oprac. J. Nowak, Kraków-Wrocław 1985, s. 27; W. Cabaj, *Kilka słów o wydaniu »Pamiętników Generała Prądzyńskiego«*, TeKa Komisji Historycznej, pod red. J. Ziółka, t. 3, [Lublin] 2006, s. 145-155.

³¹ [I. Prądzyński], *Pamiętniki generała Prądzyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, tom wstępny pt.: „Geneza powstania listopadowego” napisał J. Moszyński, t. 1-3, Kraków 1909; tu głównie t. 2, s. 620-700. W t. 4: *Dodatki* - materiały i rozkazy.

³² Polska kompania od 31 marca, „Nowa Polska” 1831, nr 183 z 10 lipca - *Przy kim została i chwala i korzyść bitwy pod Ostrołęką? Śmiało powiemy, że przy nas. Skrzynecki przyjmując bitwę, nie cofając swoich kolumn, nie narażając Giełguda na niezawodne zniszczenie, nie pozwalając Dybiczowi przejść Narwi, okazał zimną krew, umiejtność przewidzenia skutków, całą ważność odrzucenia mass nieprzyjacielskich za Narew. Ostrołęka unieśmiertniła nasz oręż, nasze wojsko. Nikomu nieustąpiemy chwałą bojów, energii, rezygnacji, nadludzkiego męstwa. Masy moskiewskie, cała gwałtowność uderzeń Dybicza, rozbiła się o nasze bagnety, o nasze działa, o naszą wolność.*

³³ Jak uznał to jego biograf Cz. Bloch (*Ignacy Prądzyński jako historyk powstania listopadowego*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1969, t. XV, cz. 2, s. 146-196; t. XVI, 1970, cz. 1, s. 227-274).

³⁴ [I. Prądzyński], *Pamiętnik historyczny i wojskowy o wojnie polsko-rosyjskiej w roku 1831*, napisany przez Ignacego Prądzyńskiego, generała kwatermistrza byłych wojsk polskich, Kraków 1894. Wyjątki z tego były drukowane w czasie Wiosny Ludów.

³⁵ Szerzej por. Cz. Bloch, *General Ignacy Prądzyński*, s. 551.

bezczynność i popełnione błędy, gen. Jan Nepomucen Umiński³⁶, który stał się pierwszym „kozłem ofiarnym” przegranej bitwy, na której przebieg nie miał żadnego wpływu³⁷.

Z pamiętników generałów wspomnienia Dezyderygo Chłapowskiego³⁸ zawierają liczne luki i niedomówienia, choć dla wyprawy porządkujące jest zamieszczanie tam kalendarium³⁹. Zdecydowanie lepsze, choć oszczędne w sądach, są jego *Lettre du général Chlapowski sur les événements militaires en Pologne et en Lithuanie*⁴⁰. Nie wiadomo czy wynika to tylko z faktu, iż pamiętnik spisywany był w trzydziści lat po opisywanych wydarzeniach przez 75–letniego starca? Znakomity, pełen inicjatywy i werwy szef polskiego wywiadu w dobie wyprawy na gwardie, gen. Józef Załuski w pamiętniku bronił swego przełożonego gen. Jana Skrzyneckiego⁴¹. Równie późno powstałe wspomnienia gen. Jakuba Lewińskiego⁴² straszą licznymi, niekiedy rażącymi błędami, zawierają luki⁴³. Marginalnie o wyprawie na gwardie, w której nie uczestniczył – z perspektywy i za swego przyjaciela gen. Prądzyńskiego – pisał zasłużony oficer i autor obszernego pamiętnika Klemens Kołaczkow-

³⁶ Jan Nepomucen Umiński (1780-1851), uczestnik insurekcji kościuszkowskiej, kampanii 1806, 1807, 1809 i 1812-13 roku. Czynny w konspiracji niepodległościowych po 1815, więziony przez Prusaków zbiegł do powstania. W wojnie 1831 dowodził korpusem (z zmiennym szczęściem), 23 września powołany na stanowisko wodza naczelnego, nie objął faktycznie swojej funkcji. Emigrant.

³⁷ [J. N. Umiński], *Récits des événements militaires qui, depuis le 13 ai 1831 ent przed la bataille d'Ostrolenka; description de cette bataille a d'affaire de Nur, Alec carte et plans, par le lieutenant-général*, Paris 1832, ss. 33; omówienie tego zob. „Pamiętnik Emigracji”. Bolesław III, 1832 z 29 września, s. 7. Tekst ten był też drukowany w j. angielskim.

³⁸ Dezydery Chłapowski (1788-1879), początkowo w armii pruskiej, potem polskiej (do 1813). W rodowej Turwi założył wzorowe gospodarstwo. Ożenił się z Antoniną Grudzińską, siostrą Joanny, czyli formalnie był szwagrem w. ks. Konstantego. Od grudnia 1830 ochotnik z poznańskiego na powrót w szeregach polskich. Wsławił się świetnym, zaczętym 18 V, zagonem na Litwę. Wyparty do Prus, tam internowany. Po pruskim więzieniu, po 1833 roku jeden z prekursorów pracy organicznej w Wielkopolsce.

³⁹ D. Chłapowski, *Pamiętniki*, cz. 2: *Wojna roku 1830–1831*, Poznań 1899.

⁴⁰ Paris 1831. Wydanie 2 Berlin 1832, tłumaczone na jęz. szwedzki – Sztokholm 1832.

⁴¹ J. Załuski, *Wspomnienia*, wstęp i oprac. A. Palarczykowa, Kraków 1976, s. 367-376.

⁴² Jakub Lewiński (1792-1867), od 1807 w armii Księstwa Warszawskiego, uczestnik wszystkich jego kampanii; głównie na stanowiskach sztabowych. Odznaczony Legią Honorową. W armii Królestwa Polskiego w Sztapie Głównym, awansował od kpt. do ppłk. W powstaniu szef sztabu jazdy, awansowany do stopnia generała. Od czerwca podszef, od końca sierpnia szef sztabu głównego. Z armią Rybińskiego znalazł się w Prusach, skąd wrócił do Warszawy. Aktywny był w przeddzień wybuchu powstania styczniowego.

⁴³ [J. Lewiński], *Jenerała Jakuba Lewińskiego. Pamiętniki z 1831 roku*, wydane przez K. Kozłowskiego, Poznań 1895.

ski⁴⁴. Gen. Antoni Wroniecki⁴⁵ opisał w 1832 roku nastroje tuż po klęsce, wysoko oceniając gen. Skrzyneckiego⁴⁶. Upředzenia gen. Dembińskiego nie pozwoliły mu rzetelnie opisać sytuacji⁴⁷. Niewiele jest w pamiętniku gen. Bema⁴⁸, ciekawiej opisuje - oszczędny w słowach, Karol Turno⁴⁹, który w wyprawie na gwardie i pod Ostrołęką był w korpusie Łubieńskiego, a po bitwie umiejętnie zasłonił odwrót polski. Pamiętniki (w języku francuskim), pisane pod koniec życia w powściągliwy sposób, obejmują służbę wojskową od r. 1806 po schyłek powstania listopadowego. Dzieje wojny polsko-rosyjskiej 1830 i 1831 r. traktuje bardziej sucho i oszczędnie w słowach, ale są bardzo wiarygodne⁵⁰. Roger Łubieński wydał pracę

⁴⁴ [K. Kołaczkowski], *Wspomnienia jenerała Klemensa Kołaczkowskiego*, ks. I–V, Kraków 1898–1901. Klemens Kołaczkowski (1793-1873), od 1809 w Szkole Aplikacyjnej, uczestnik kampanii 1809, 1812-14. Odznaczony Legią Honorową. W armii Królestwa Polskiego kpt. w Korpusie Inżynierów, wykładowca w Szkole Aplikacyjnej. W powstaniu fortyfikował Modlin i Warszawę; także dowódca inżynierów przy głównej armii, okresowo kwatermistrz generalny. Po 1831 osiadł w rodzinnej Wielkopolsce, schyłek życia spędził w Dreźnie, gdzie też zmarł.

⁴⁵ Antoni Wroniecki (1790-1838), w armii Księstwa od 1806; uczestnik wojen 1807, 1809, 1812. W armii Królestwa Polskiego w 5 ppl dosłużył się stopnia ppłk. W powstaniu m. in. kolejno ddc 4 psp, 1 brygady w 1 DP, szef sztabu 4 DP, potem dca brygady w 4 DP, od czerwca gen. bryg. Emigrant, zmarł po kilkuletniej chorobie. Odznaczony Virtuti Militari.

⁴⁶ A. Wroniecki, *Opis niektórych wydarzeń od bitwy pod Ostrołęką aż do upadku Warszawy, przez A. W., byłego polskiego generała*, 1832, [w:] A. Wojtkowski, *Z dziejów wyprawy lysobyczej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1931, t. 4, s. 135-142.

⁴⁷ [H. Dembiński], *Jenerała Dembińskiego pamiętnik o powstaniu w Polsce r. 1830–1831*, t. 1, Kraków 1875. Wiele wcześniej znalazło się z tych wspomnień w [H. Dembiński], *Mein Feldzug nach und Lithauen und mein Rückzug von Kurszany nach Warschau... Nach den mündlichen Dictaten des Generals herausgegeben von R.O. Spazier*, Leipzig 1832.

⁴⁸ J. Bem, *O powstaniu narodowym w Polsce*, przygotował do druku E. Kozłowski, Warszawa 1956.

⁴⁹ Karol Turno (1788-1866), po ukończeniu wiedeńskiej Szkoły Inżynierów od 1807 w armii austriackiej. Od 1809 w wojsku Księstwa Warszawskiego (adiutant gen. Kazimierza Turno). Odbył kampanie 1809, 1812-14 roku. W Królestwie Polskim adiutant w. ks. Konstantego i instruktor jazdy (płk). W powstaniu m.in. organizator piątych i szóstych szwadronów, szef sztabu jazdy. Od kwietnia dowódca brygady, potem dywizji jazdy. Po 1831 zesłany do Rosji, potem mieszkał w Grodzieńskim. Schyłek życia spędził u swoich imienników w Wielkopolsce, gdzie zmarł.

⁵⁰ K. Turno, *Bitwa pod Ostrołęką. Z nie wydanych pamiętników*, „Przegląd Współczesny” 1930, s. 344-352.

o Tomaszu Łubieńskim⁵¹, gdzie zamieścił wiele cennej korespondencji rodzinnej⁵². Ze spuścizny innych wyższych oficerów zasługują na uwagę wspomnienia Ignacego Kruszewskiego⁵³, który w maju 1831 był adiutantem gen. Skrzyneckiego. Jego *Pamiętnik*⁵⁴ został spisany na początku lat sześćdziesiątych, wiele w nim błędów, uproszczeń. Dobrze oddaje atmosferę polskiej kwatery głównej. Inny jest materiał płk. Romana Wybranowskiego⁵⁵, który w wyprawie na gwardie znalazł się w grupie Łubieńskiego, wyróżnił się pod Nurem i Ostrołęką. Pamiętniki zaczął spisywać pod koniec burzliwego życia, pełno w nich błędów rzeczowych. Zawierają jednak opis życia żołnierskiego, wiarygodne są jeśli chodzi o opis działań 6 ppł⁵⁶. Zawod-

⁵¹ Tomasz Łubieński (1784-1870), syn Feliksa Łubieńskiego - ministra sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego. Służbę wojskową rozpoczął w kawalerii narodowej w armii Rzeczypospolitej. Członek Towarzystwa Przyjaciół Ojczyzny. W 1806 r. był zastępcą dowódcy warszawskiej gwardii honorowej witającej w stolicy Napoleona. Brał udział w kampanii 1806-1807, w Hiszpanii w 1808 roku (m.in. pod Samosierrą), w i 1809 r. pod Essling i Wagram. Po 1810 dowódca 2 pułku ułanów nadwiślańskich (8 pułku lansjerów), w kampanii 1812 roku, m. in. nad Berezyną. W 1813 r. uczestniczył w bitwach pod Dreznem, Culm, Lipskiem i Hanau. W styczniu 1814 r. w Paryżu podał się do dymisji. Krótko służył w armii Królestwa Polskiego. Od lutego 1831 dowódca dywizji jazdy. Uczestnik walk zimowych i ofensywy wiosennej. W czasie wyprawy przeciw gwardii dowódca osobnego korpusu skrzydłowego osłaniającego przed głównymi siłami rosyjskimi Dybicza. Po bitwie pod Ostrołęką szef sztabu. Po upadku Warszawy wziął dymisję i został odesłany w głąb Rosji. Przyjęty na audiencji przez Mikołaja I uzyskał ułaskawienie. Brał czynny udział w życiu gospodarczym w kraju, był m.in. dyrektorem budowy Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. W Warszawie był Łubieński członkiem wielu stowarzyszeń handlowych i gospodarczych. Odznaczony Legią Honorową Virtuti Militari i innymi odznaczeniami.

⁵² R. Łubieński, *General Tomasz Pomian hrabia Łubieński*, t. 2, Warszawa 1899, s. 71-79.

⁵³ Ignacy Skarbek-Kruszewski (1799-1879), po ukończeniu w 1815 kaliskiego Korpusu Kadetów w szwadronie wzorowym strzelców konnych. Od 1820 adiutant gen. Kurnatowskiego. W powstaniu adiutant gen. Chłopickiego, potem następnego wodza – gen. Radziwiłła, w końcu Skrzyneckiego. Awansował z stopnia por. do płk. Wyróżnił się w kilku bitwach, odznaczony Virtuti Militari. W końcowej fazie powstania dowódca 5 p. uł., z którym znalazł się w korpusie Ramorina, a potem w Galicji. Emigrant, podjął służbę w armii belgijskiej, z czasem w niej generał. Uczestnik wypadków Wiosny Ludów. Pod koniec życia powrócił do Galicji, gdzie zmarł.

⁵⁴ [I. Kruszewski Skarbek-], *Pamiętniki z roku 1830–1831 ś. p. generała Ignacego Skarbka-Kruszewskiego (herbu Habdank), byłego dowódcy 5-go pułku ułanów polskich, podczas emigracji dowódcy dywizji lekkiej kawalerii w wojsku belgijskim*, wydane przez córkę Karolinę z Kruszewskich Grabińską w Krakowie 1890, wydanie drugie przez wnuka Kazimierza Skarbka-Kruszewskiego, Warszawa 1930.

⁵⁵ Roman Wybranowski (1789-1863) służbę rozpoczął w armii Księstwa Warszawskiego w 1809 w powstańczym oddziale ppłk. Piotra Strzyżewskiego na Podolu. Uczestnik kampanii 1812-14 (kpt.) W armii Królestwa Polskiego w 6 ppł (mjr). W 1831 został dowódcą swego pułku i uczestniczył w bitwach (Grochów, Nur, Ostrołeka, Międzyrzec). Odznaczony Virtuti Militari. Przeszedł z korpusem Ramorina do Galicji, gdzie po 1831 osiadł na stałe. Czynny - organizator Gwardii Narodowej – w Wiośnie Ludów we Lwowie.

⁵⁶ [R. Wybranowski], *Pamiętniki generała Romana Wybranowskiego w dwóch tomach*, t. 1, Lwów 1882 – tutaj trochę pomyłek.

ny, oszczędny i z dużymi uproszczeniami jest pamiętnik Feliksa Breańskiego⁵⁷. Dużo ciekawego materiału przynoszą wspomnienia niższych oficerów - uczestników wyprawy, takich jak Józef Patelski⁵⁸, który w wyprawie na gwardie uczestniczył w szeregach 1 psp. W 1880 r. wydał *Opowiadania kapitana Patelskiego*, które później ukazały się w jego *Wspomnieniach*⁵⁹. To bardzo autentyczne źródło, jednak w opisie boju pod Ostrołęką poszedł za Mierosławskim. Stanisław Jabłonowski⁶⁰, który w wyprawie na gwardie ze swoją baterią, 26 maja walczył rano w grupie Bogusławskiego, a jego pamiętnik spisany tuż przed 1860 rokiem tchnie autentyzmem⁶¹. Znane są opracowania innych oficerów - pamiętnikarza Leopolda Szumskiego⁶²; Napoleon Sierawski⁶³ to autor pamiętnika spisanego pod koniec życia, który przynosi wiele drobnych szczegółów, choć w głównej narracji idzie za wcześniejszymi materiałami (Mierosławski, Barzykowski)⁶⁴; inne opracowania: z 4 ppl Kajetana Rzepeckiego⁶⁵; z 5 p. uł. Józefa Reitzenheima⁶⁶; Ludwika Jabłonowskiego⁶⁷

⁵⁷ [F. Breański], *Generala Feliksa Breańskiego autobiografia*, wydał, słowem wstępnym poprzedził i przypisami opatrzył J. Frejlich, Kraków 1914.

⁵⁸ Józef Patelski (1805-1887), od 1821 w armii Królestwa Polskiego (początkowo w 2 psp, sierżant w 1 psp, Szkoła Podchorążych Piechoty). Aktywny w Noc Listopadową. W wojnie 1831 ppor., por. w 1 psp, Grochów, Liw, Tykocin, Ostrołęka, obrona Warszawy. Odznaczony *Virtuti Militari*. Po upadku powstania mieszkał w rodzinnych stronach - na terenie Wolnego Miasta Krakowa, uczestnik wypadków 1846 i 1848 roku. Wspomagał także powstańców styczniowych.

⁵⁹ [J. Patelski], *Wspomnienia wojskowe Józefa Patelskiego. z lat 1823-1831*, wydał i przypisami opatrzył B. G.[embarzewski], Wilno 1914, s. 142-156.

⁶⁰ Stanisław Jabłonowski (1799-1878), z tytułem księcia, urodzony na Wołyniu, wychowany w salonach Paryża i Genewy. Wszedł do baterii pozycyjnej artylerii konnej gwardii (od grudnia 1830 r. 4 blak), gdzie w 1821 został ppor. Po konflikcie z w. ks. Konstantym opuszcza szeregi. W 1831 na powrót w 4 blak-u. Za Grochów odznaczony *Virtuti Militari*, bohatersko staje pod Ostrołęką i w obronie Warszawy. Awansowany do stopnia kpt. Po 1831 zamieszkał w majątku żony w Galicji. Uczestnik Wiosny Ludów.

⁶¹ S. Jabłonowski, *Wspomnienia o baterii pozycyjnej artylerii konnej gwardii Królewsko-polskiej*, Kraków 1916, s. 90-118.

⁶² [L. Szumski], *Wspomnienia o trzecim pułku ulanów byłego wojska polskiego*, spisał L. Szumski oficer tegoż pułku, Kraków 1892.

⁶³ Napoleon Sierawski (1809-1883), syn gen. Juliana Sierawskiego; uczeń Liceum Krzemienieckiego, od 1825 roku żołnierz 4 psk, od 1829 ppor. W p. strzelców konnych gwardii (w 1831 5 psk). W jego szeregach uczestniczył w całej wojnie, odznaczony *Virtuti Militari*. Po upadku powstania powrócił do Królestwa, komisarz w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych.

⁶⁴ [N. Sierawski], *Pamiętnik Napoleona Sierawskiego oficera konnego pułku gwardii za czasów w. ks. Konstantego*, z przedmową Stanisława Smolki, Lwów 1907, s. 205-228 - niezwykle istotny do działań grupy gen. Łubieńskiego. Spisany bardzo późno, tchnie autentyzmem.

⁶⁵ [K. Rzepecki], *Pułk czwarty 1830-1831. Szkic historyczny*. Według relacji ustnej i pamiętnikarskich notatek Kajetana Władysława Rzepeckiego napisał Karol Rzepecki, Poznań 1917, s. 104-116 - tu opis boju w mieście.

z 5 p. uł.; skromny Wojciecha Darasza (w szeregach 20 ppł pod Nurem i Ostrołęką)⁶⁸ Aleksandra Kociałkiewicza⁶⁹ (z 3 ppł). Pięćdziesiąta rocznica powstania, uroczyste obchodzona w autonomicznej Galicji, przyniosła *Zbiór pamiętników do historii powstania polskiego z roku 1830–1831*⁷⁰.

Cennym źródłem, choć skażonym licznymi uprzedzeniami – wyrosłymi na gruncie walki emigracyjnej – jest *Historia powstania listopadowego* Stanisława Barzykowskiego⁷¹. Był on stronnikiem Adama J. Czartoryskiego, a więc z tej perspektywy widział i opisał wojnę 1831 roku. Jego praca miała być opracowaniem, jednak z racji funkcji członka Rządu Narodowego w powstaniu (kierownik wydziału wojskowego) jest ciekawa i wiarygodna, przede wszystkim w partiach opartych na własnych wspomnieniach, gdyż w wyprawie na gwardie uczestniczył w kwaterze głównej⁷². Podobnie jest z pracami Ludwika Mierosławskiego⁷³ (młodego ofi-

⁶⁶ J. Reitzenheim, *Udział piątego pułku ułanów wojsk polskich podczas kampanii r. 1831*, Lwów 1878. Józef Alojzy Reitzenheim (ur. 1809-1883), syn wyższego urzędnika austriackiego, ochotnik w powstaniu listopadowym, jak część młodzieży galicyjskiej w 5 p. uł. W jego szeregach do końca powstania, potem emigrant. Współzałożyciel Biblioteki Polskiej w Paryżu, Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu. Uczestniczył w wydarzeniach Wiosny Ludów i w powstaniu styczniowym. Przyjaciel i opiekun Juliusza Słowackiego; współtwórca polskiej kwatery na cmentarzu Montmartre. Aktywny w życiu autonomicznej Galicji. Zmarł w Lwowie. Jego *Udział* jest ni to wspomnieniem ni to opracowaniem, bardzo wiarogodny.

⁶⁷ L. Jabłonowski, *Pamiętniki*, opracował oraz wstępem i przypisami opatrzył K. Lewicki, Kraków 1963.

⁶⁸ W. Darasz, *Pamiętnik emigranta*, przygotowała do druku, wstępem i przypisami zaopatrzyła A. Rynkowska, Wrocław 1953, s. 4-5. Jako jedyny pamiętnikarz o bitwie pod Ostrołęką napisał: *Stoczono wreszcie bez żadnego planu krwawą bitwę pod Ostrołęką. Okropna klęska, jaką tam nieprzyjaciele ponieśli, uwolniła nas od dalszego ścigania* (s. 5).

⁶⁹ [A. Kociałkiewicz], *Historia 3 pułku piechoty liniowej wojska polskiego z czasu kampanii przeciw najazdowi moskiewskiemu w r. 1831, opowiedziane przez żołnierza, sierżanta, w końcu podporucznika tego pułku*, Lwów 1879.

⁷⁰ Wydany we Lwowie w 1882 tu ciekawe wspomnienie Michała Modzelewskiego (s. 345-410).

⁷¹ Stanisław Barzykowski (1792-1872), absolwent Liceum Lindego w Warszawie, od 1808 pracownik biurowy Rady Stanu. Potem studiował w Berlinie i Heidelbergu przebywał za granicą. Poseł powiatu ostrołęckiego na sejmy, gdzie dał się poznać jako znakomity mówca. W powstaniu członek Rządu Narodowego (kierownik wydziału wojskowego). Mimo tego jako prosty żołnierz brał udział w kilku bitwach. Na emigracji stronnik Hotelu Lambert.

⁷² [S. Barzykowski], *Historia powstania listopadowego spisana przez Stanisława Barzykowskiego*, do druku przygotował i kilku uwagami objaśnił Aër [A. Rzążewski], t. 1–5, Poznań 1884; o wyprawie głównie- t. 4, s. 30-64.

cera w korpusie gen. Różyckiego), gdzie znakomity literacki opis ma pokryć liczne emigracyjne odrazy, zwłaszcza do Hotelu Lambert i generalicji. Niekiedy niechęć zwycięża u niego nad obiektywizmem i prawdą⁷⁴. Popularność postaci, wartka narracja w dziełach spowodowały, iż dzieła Mierosławskiego były chętnie czytane i wielu za jego wywodami opisywało całe powstanie.

W zasadzie każdy pamiętnik jest już próbą historycznego ujęcia, przeżytych wydarzeń. Na treść wielu wspomnień wywarł wpływ Richard Otton Spazier⁷⁵. Praca jego to jedna z kilku obszernych historii powstania, jaka wówczas się ukazała w jęz. niemieckim czy francuskim⁷⁶. Spazier pisał z dużą sympatią dla Polaków na podstawie wspomnień uczestników, jednak spotkał się z mocną krytyką emigrantów polskich⁷⁷. Krytycznie emigracyjna opinia przyjęła pracę Romana Sołtyka, czynnego w powstaniu, uczestnika wyprawy na gwardie. Dzieło gen. Sołtyka, które przyniosło mu europejski rozgłos, weszło do obiegu, choć przynosiło informacje niekiedy mocno dyskusyjne⁷⁸. Znana była wśród emigrantów praca gen. Fréderica F. G. Vaudoncourta wydana w tłumaczeniu Józefata Bolesława Ostrowskiego, gdzie istotne są przypisy tego ostatniego⁷⁹.

⁷³ Ludwik Mierosławski (1814-1878), po ukończeniu Korpusu kadetów w Kaliszu od 1830 podoficer w 5 ppł. Aktywny w Noc Listopadową. W wojnie 1831 w 5 psp, potem w korpusie gen. Samuela Różyckiego w 6 psp. Z nim znalazł się w Galicji. Emigrant, czołowy działacz lewicy, aktywny uczestnik przygotowań do trójzaborowego powstania w latach czterdziestych XIX wieku, więzień Maobitu, niezwykle aktywny w czasie Wiosny Ludów w całej zrewoltowanej Europie, niefortunny dyktator powstania styczniowego.

⁷⁴ [L. Mierosławski], *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831, od epoki na której opowiadanie swoje zakończył Maurycy Mochnacki. Z mapą teatru wojny, i czterema kartami topograficznymi przez Ludwika Mierosławskiego*, wydane nakładem piosła J. Ledóchowskiego, t. 2, Paryż 1846; L. Mierosławski, *Rozbiór krytyczny kampanii 1831 roku i wynioskowane z niej prawidła do wojny narodowej*, Paryż 1845.

⁷⁵ Otto Richard Spazier (1803-1854), publicysta, pisarz, tłumacz i wydawca niemiecki. Wówczas orędownik walki o niepodległość Polski. Spazier był też autorem pierwszego przekładu na język niemiecki *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. W książce *Ost und West. Reisen nach Polen und Frankreich*, Stuttgart 1835 opis ziem polskich.

⁷⁶ [R. O. Spazier], *Historia powstania narodu polskiego w roku 1830-1831 czerpana z autentycznych dokumentów sejmowych, akt, pamiętników, dzienników, piśmiennych i usnych podań najznakomitszych uczestników tegoż powstania* przez Richarda Ottona Spazier, t. 2, Paryż 1833, s. 285-340 (wcześniej wydanie w jęz. niemieckim i francuskim).

⁷⁷ Krytykując go Maurycy Mochnacki zapisał: „Łatwowierny Spazier, który wszystkiemu wierzy [...] nie wahał się nazwać swej kompilacji różnych faktów zmyślonych i prawdziwych *Historia...*” [M. Mochnacki], *Powstanie narodu polskiego w roku*, t. 1, s. 247.

⁷⁸ [R. Sołtyk], *La Pologne, précis historique, politique et militaire de sa révolution, précédé d'une esquisse de l'histoire de la Pologne, depuis son origine jusqu'en 1830* par le comte Roman Soltyk, t. 2, Paris 1833. Praca ta była tłumaczona na jęz. niemiecki, szwedzki i włoski.

⁷⁹ [F. F. G. Vaudoncourt], *Wojna polska 1831 roku*, przez generała Fréderica François Guillaume Vaudoncourt tłumaczenie i objaśnienia J. B. Ostrowskiego, [w:] *Wizerunki polityczne dziejów państwa polskiego. Polska w kraju i za granicą od 1831 do 1848. Zbiór*

Ze źródeł rosyjskich należy wymienić – obok wspomnianych rozkazów drukowanych w „Tygodniku Petersburskim” – półoficjalną pracę Friedricha von Smitta⁸⁰. Niezwykle ważna jest praca Adama Würtemberga⁸¹. Jego opracowanie sumiennie oddaje działania strony rosyjskiej, tchnie jednak pogardą wobec Polaków, której nigdy nie ukrywał⁸². Mniej znana, chronologicznie jako pierwsza wydana, jest praca niegdyś oficera polskiego (odznaczonego Virtuti Militari i Legią Honorową), z czasem generała pruskiego, wiernie służącego swojemu władcy królowi pruskiemu Fryderykowi Wilhelmowi III. Znając wojskowych polskich, z którymi służył w latach 1808-1813, przebywał w 1831 w kwaterze polskiej i później Dybicza. Na kwestię polską patrzył oczyma pruskiej racji stanu, stąd wrogi stosunek do niedawnych współtowarzyszy walk, którzy nie zdawali sobie sprawy z jego stosunku. Tym niemniej jego *Der Feldzug der Russen und Polen zwischen Bug Und Narew in Jahre 1831* jest pierwszym tego typu opracowaniem⁸³.

dokumentów z tych czasów jako materiałów do historii polityczne narodu polskiego, wydane przez L. Zienkowicza, t. 2, Lipsk 1864, s. 13-20. Pierwsze wydanie ukazało się w 1836 roku w Paryżu.

⁸⁰ F. Smitt, *Geschichte des Polnischen Aufstandes und Krieges in den Jahren 1830 und 1831*, Berlin 1839, Th.2, s.193-273. O tej pracy w „Tygodniku Literackim” Woykowskich napisano: *niejaki Friedrich von Smitt wydał w tych dniach w Berlinie pierwsze dwa tomy historii wojny w r. 1831 (...), fakta tak pokrzywione, wiele rzeczy wprost zmyślonych (...) mimo tego jedno pismo niemieckie zalecało to dzieło jako jedyne, które bezstronnie wojnę ostatnią opisuje-* „Tygodnik Literacki” 1839, R. 2, nr 25 z 16 XI, s. 200. Natomiast w „Gazecie Polskiej” 1848, nr 199 z 10 XI, s. 752 stwierdzono, że Smitt odbył kampanię w sztabie rosyjskim, oczywiście piszący uwzględnił rosyjski punkt widzenia, ale w pracy jego jest wiele szczegółów nieznanymi dla czytelnika polskiego.

⁸¹ Adam Württemberg (1792-1847) (Adam Wirtemberski, Karol Wilhelm Stanisław Eugeniusz Paweł Ludwik Wirtemberski) był jedynym synem księcia Ludwika Wirtemberskiego (dowódcy armii litewskiej w 1792 roku, który zdradził) i Marii Czartoryskiej (córki Adama Kazimierza, siostry Adama Jerzego). Wychowany był przez ojca po rozwodzie rodziców w 1793 roku. Początkowo służył w armii Wirtembergii, potem rosyjskiej, w której szybko awansował. Był spowinowacony z rodziną carską, co niewątpliwie przyśpieszało jego awanse. Od 1818 r. w armii Królestwa Polskiego, po wybuchu powstania opuścił jej szeregi i wstąpił do armii rosyjskiej, gdzie dowodził brygadą jazdy. Walczył przeciw powstańcom ostrzeliwał nawet Puławę, w których wówczas przebywała jego matka i babcia. Po 1831 r. m.in. dowódca pułku huzarów gwardii.

⁸² A. Württemberg, *Die Schlacht bei Ostrolenka*, Nordhausen und Leipzig 1842; w języku polskim jako- [A. Württemberg], *Bitwa pod Ostrolęką Stoczona 14/26 maja 1831 r. Opracowana w oparciu o źródła oryginalne, głównie na podstawie pamiętników naocznego świadka generała porucznika i generała adiutanta cesarza wszech Rosji*, [w:] *Ostrolenka 1831. Wspomnienia, rozkazy, relacje*, s. 393-410.

⁸³ [H. Brandt], *Der Feldzug der Russen und Polen zwischen Bug Und Narew im Jahre 1831*, Glogau 1832. Częściowo powtórzył w *Aus dem Leben des Generals er Infanterie...., Zweiter Theil: Leben in Berlin, Aufstand in Polen, Sendung nach Frankenreich 1828-1833*, Berlin 1869, s. 61-90. To pierwsze dzieło znał i krytykował Prądzyński- por także jego rękopis- Biblioteka Uniwersytecka KUL, rkps 59, *Ignacego Prądzyńskiego i innych: roz-*

Ostrołęka jest też dziwną bitwą. Tu wieczorem 26 maja nikt nie poczuł się zwycięcą. Są bitwy, gdzie każdy natychmiast ogłasza się wygranym. Rosjanie dopiero po kilku dniach zaczęli ogłaszać swoją wiktoryę. Polacy zaś, poczuwając się w pierwszej chwili do klęski, zaczęli przedstawiać wyprawę na gwardię z nieplanowanym epilogiem pod Ostrołęką i Rajgrodem jako udaną operację.

Tak smutno dla nas skończyła się owa wyprawa na gwardie. Śmiała była jej myśl, zuchwałe przedsięwzięcie, lecz najgorsze wykonanie. I w pomysł i w pierwszych rozporządzeniach były już uchybienia; siły za nadto rozrzucono, punkt zaczepności i uderzenia niedobrze wybrano, lecz fortuna sprzyjała i zwycięstwo po dwakroć między Jakacią i Śniadowem było możliwym. Wódz polski skutkiem zaślepienia niepojętego wszystko zmarnował, wszystko popsuł, i skutkiem tego bitwa ostrołęcka musiała mieć miejsce i klęska musiała nas spotkać. Od tej chwili, ze szczytu powodzeń i nadziei, przechodzimy do upadku, do zwątpienia i grobu⁸⁴.

Bibliografia

Źródła drukowane

- [Barzykowski S.], *Historia powstania listopadowego spisana przez Stanisława Barzykowskiego*, do druku przygotował i kilku uwagami objaśnił Aër [A. Rządewski], t. 1–5, Poznań 1884.
- [Brandt H.], *Der Feldzug der Russen und Polen zwischen Bug Und Narew im Jahre 1831*, Glogau 1832.
- [Breński F.], *Generała Feliksa Breńskiego autobiografia*, wydał, słowem wstępnym poprzedził i przypisami opatrzył J. Frejlich, Kraków 1914.
- Callier E. Jarochoowski K. *Albumu wojska polskiego z 1831 r., zawierający dwanaście tablic odręcznie kolorowanych, rysunku J. Kossaka, W. Eliasza, W. Mottego i innych artystów*, Poznań 1886.
- [Callier E.], *Bitwy i potyczki stoczone przez Wojsko Polskie w roku 1831, zestawil E. Callier Porządkiem chronologicznym podług L. Mierosławskiego, S. Barzykowskiego i źródeł współczesnych*, wydał K. Kozłowski, Poznań 1887, s. 115-163.
- [Demiński H.], *Jenerała Henryka Dembińskiego pamiętniki o powstaniu w Polsce r. 1830–1831*, t. 1, Kraków 1875.
- [Gawroński F. S.], *Pamiętnik r. 1830/31 i kronika pamiętnikowa pułkownika Franciszka Salezego Gawrońskiego*, wydał J. Czubek, Kraków 1916.
- [Kołaczkowski K.], *Wspomnienia jenerała Klemensa Kołaczkowskiego*, ks. I–V, Kraków 1898–1901.

prawy, recenzje, polemiki i notatki o wojnie r. 1830/1831. Korzystał z Brandta bezceremonialnie Smitt

⁸⁴ [S. Barzykowski], *Historia*, t. 4, s. 65.

- [Kruszewski Skarbek– I.], *Pamiętniki z roku 1830–1831 ś. p. generała Ignacego Skarbka- Kruszewskiego (herbu Habdank), byłego dowódcy 5-go pułku ułanów polskich, podczas emigracji dowódcy dywizji lekkiej kawalerii w wojsku belgijskim*, wydane przez córkę Karolinę z Kruszewskich Grabińską w Krakowie 1890, wydanie drugie przez wnuka Kazimierza Skarbka–Kruszewskiego, Warszawa 1930.
- [Lewiński J.], *Jenerała Jakuba Lewińskiego. Pamiętniki z 1831 roku*, wydane przez K. Kozłowskiego, Poznań 1895.
- [Mierosławski L.], *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831, od epoki na której opowiadanie swoje zakończył Maurycy Mochnacki. Z mapką teatru wojny, i czterema kartami topograficznymi przez Ludwika Mierosławskiego* wydane nakładem posła J. Ledóchowskiego, t. 2, Paryż 1846;
- [Mochnacki M.], *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831*, opracował i przedmową poprzedził S. Kieniewicz, t. 1-2, Warszawa 1984.
- Pamiętnik Emigracji. Kazimierz II*, 1832 cz. 2, nr 1 z 16 listopada, s. 5.
- [Patelski J.], *Wspomnienia wojskowe Józefa Patelskiego z lat 1823-1831*, wydał i przypisami opatrzył B. G.[embarzewski], Wilno 1914.
- [Prądyński I.], *Pamiętnik historyczny i wojskowy o wojnie polsko-rosyjskiej w roku 1831*, napisany przez Ignacego Prądyńskiego, generała kwatermistrza byłych wojsk polskich, Kraków 1894.
- [Prądyński I.], *Pamiętniki generała Prądyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, tom wstępny pt. "Geneza powstania listopadowego" napisał J. Moszyński, T. 1-3, Kraków 1909.
- [Rybiński M.], *Wyprawa przeciw gwardiom i bitwa pod Ostrołęką (1831)*, do druku podał wstępem opatrzył N. Kasperek, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2005, nr XIX, s. 7- 24.
- [Rzepecki K.], *Pułk czwarty 1830-1831. Szkic historyczny*. Według relacji ustnej i pamiętnikarskich notatek Kajetana Władysława Rzepeckiego napisał Karol Rzepecki, Poznań 1917.
- [Sierawski N.], *Pamiętnik Napoleona Sierawskiego oficera konnego pułku gwardii za czasów w. ks. Konstantego*, z przedmową Stanisława Smolki, Lwów 1907.
- [Sołtyk R.], *La Pologne, précis historique, politique et militaire de sa révolution, précédé d'une esquisse de l' histoire de la Pologne, depuis son origine jusqu' en 1830* par le comte Roman Sołtyk, t. 2, Paris 1833.
- [Spazier R. O.], *Historia powstania narodu polskiego w roku 1830–1831 czerpana z autentycznych dokumentów sejmowych, akt, pamiętników, dzienników, piśmiennych i ustnych podań najznakomitszych uczestników tegoż powstania przez Richarda Ottona Spazier*, t. 2, Paryż 1833.

- [Szumski L.], *Wspomnienia o trzecim pułku ułanów byłego wojska polskiego* spisał L. Szumski oficer tegoż pułku, Kraków 1892.
- [Umiński J. N.], *Récits des événemens militaires qui, depuis le 13 ai 1831 ent przed la bataille d'Ostrolenka; description de cette bataille a d'affaire de Nur, Alec carte et plans, par le lieutenant-général*, Paris 1832.
- [Vaudoncourt F. F. G.], *Wojna Polski 1831 roku, przez jenerała Fréderica François Guillaume Vaudoncourt* tłumaczenie i objaśnienia J. B. Ostrowskiego, tłumaczenie i objaśnienia J. B. Ostrowskiego, [w:] *Wizerunki polityczne dziejów państwa polskiego. Polska w kraju i za granicą od 1831 do 1848. Zbiór dokumentów z tych czasów jako materyałów do historii polityczne narodu polskiego*, wydane przez L. Zienkowicza, t. 2, Lipsk 1864, s. 13-20.
- W[roniecki] A., *Opis niektórych wydarzeń od bitwy pod Ostrołęką aż do upadku Warszawy, przez A. W., byłego polskiego generała, 1832*, [w:] A. Wojtkowski, *Z dziejów wyprawy łysobyckiej*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1931, t. 4, s. 135-142.
- Württemberg A., *Die Schlacht bei Ostrolenka*, Nordhausen und Leipzig 1842; w języku polskim jako [A. Württemberg], *Bitwa pod Ostrołęką Stoczona 14/26 maja 1831 r. Opracowana w oparciu o źródła oryginalne, głównie na podstawie pamiętników naocznego świadka, generała porucznika i generała adiutanta cesarza wszech Rosji*, [w:] *Ostrołęka 1831. Wspomnienia, rozkazy, relacje*, s. 393-410.
- [Wybranowski R.], *Pamiętniki jenerała Romana Wybranowskiego w dwóch tomach*, t. 1, Lwów 1882.
- [Zamoyski W.], *Jenerał Zamoyski 1803–1868*, t. 2: 1830–1832, Poznań 1913.

Opracowania

- Bem J., *O powstaniu narodowym w Polsce*, przygotował do druku E. Kozłowski, Warszawa 1956.
- Bloch Cz., *Przyczynek do metody wydawania pamiętników na przykładzie Pamiętników Prądyńskiego w wydaniu Br. Gembarzewskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 1964, nr 9, s. 117-135.
- Brzozowski M., *La guerre de Pologne en 1831*, Leipzig 1833.
- Brzozowski M., *Wojna w Polsce roku 1831 przez oficera polskiego opisana w roku 1832*, Lwów 1861.
- Cabaj W., *Kilka słów o wydaniu »Pamiętników Generała Prądyńskiego«*, Teka Komisji Historycznej, pod red. J. Ziółka, t. 3, [Lublin] 2006, s. 145-155.
- Chłapowski D., *Pamiętniki*, cz. 2: *Wojna roku 1830–1831*, Poznań 1899.
- Gołota J., *Bitwa pod Ostrołęką w pamięci mieszkańców w lokalnej przestrzeni medialnej*, [w:] N. Kasperek, *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2021, s. 440 – 448.

- Jabłonowski S., *Wspomnienia o baterii pozycyjnej artylerii konnej gwardii Królewsko-polskiej*, Kraków 1916, s. 90-118.
- Kasperek N., *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2021.
- Łubieński R., *General Tomasz Pomian hrabia Lubieński*, t. 2, Warszawa 1899.
- Majewski W., *Grochów*, Warszawa 1982.
- Mierosławski L., *Rozbiór krytyczny kampanii 1831 roku i wywnioskowane z niej prawidła do wojny narodowej*, Paryż 1845.
- Puzyrewski A., *Wojna polsko-ruska 1831*, Warszawa 1899.
- Reitzenheim J., *Udział piątego pułku ułanów wojsk polskich podczas kampanii r. 1831*, Lwów 1878.
- Skalkowski A. M., *Uwagi o usiłowaniach niepodległościowych na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 r.*, t. II: *Protokoły*, Lwów 1931, s. 239-240.
- Smitt F., *Geschichte des Polnischen Aufstandes und Krieges in den Jahren 1830 und 1831*, Th. 2, Berlin 1839.
- Sokolnicki M., *Kłęska pod Ostrołęką*, „Biblioteka Warszawska” 1914, t. 2, s. 240-252.
- Sokolnicki M., *Wojna polsko-rosyjska w roku 1831*, Poznań 1919.
- Sokolnicki M., *Skrzynecki*, Poznań 1914.
- Sokołowski A., *Dzieje powstania listopadowego*, Wiedeń 1908.
- Sokołowski A., *Skrzynecki w świetle własnej korespondencji*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1905, nr 7, s. 577-592; nr 8, s. 673-689.
- Strzeżek T., *Bój o Redutę Ordonu. Epizod z bitwy warszawskiej 6-7 września 1831*, Oświęcim 2011.
- Strzeżek T., *Obrona Warszawy 6-7 września 1831 roku*, Olsztyn 1996.
- Strzeżek T., *Warszawa 1831*, Warszawa 1998,
- Tokarz W., *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1930; II wydanie, Warszawa 1993.
- Tokarz W., *Rozprawy i szkice*, t. 2: *Militaria*, przejrzał i wstępem opatrzył S. Herbst, Warszawa 1959.
- Turno K., *Bitwa pod Ostrołęką. Z nie wydanych pamiętników*, „Przegląd Współczesny” 1930, s. 344-352.

Streszczenie

Bitwa pod Ostrołęką stała się momentem zwrotnym wojny roku 1831. Nie zdecydowały o tym jej bezpośrednie następstwa strategiczne. Nie zaważyły następnie tak decydująco i straty materialne, tak dotkliwe zresztą. Doniosłość przegranej ostrołęckiej leżała w dziedzinie moralnej. Odebrała naszemu dowództwu naczelnemu wiarę w siebie. Znaczenie bitwy ostrołęckiej czuli już współcześni stąd częste odnoszenie się wielu bohaterów do tych wydarzeń.

Summary

The Battle of Ostrołęka was the turning point in the war of 1831. Its direct strategic consequences did not determine this. The material losses, which were so severe, also did not play such a decisive role. The significance of Ostrołęka's defeat lay in the moral field. It took away our high command's self-confidence. The importance of the Battle of Ostrołęka was already felt by contemporaries, hence many heroes has often referred to those events.

Słowa kluczowe: Powstanie listopadowe, pamięć, bitwa z 26 maja, miejsce i pamięć w dziejach miasta i Polski

Keywords: November Uprising, memory, battle of May 26, the place and memory in the history of the city and Poland

Krzysztof Augustyniak

Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce

Działania partyzanckie na Kurpiach w okresie powstania listopadowego i styczniowego – analiza porównawcza

Partisan activities in Kurpie during the November and January Uprisings - comparative analysis

Dzieje polskich zrywów niepodległościowych posiadają bogatą literaturę przedmiotu. Wielu badaczy poświęciło swoje studia różnym aspektom powstań narodowych. Powstanie listopadowe – uwzględniając zasygnalizowany w temacie kontekst – badane było m.in. przez Wacława Tokarza¹, Jana Ziółka², Andrzeja Szcześniaka³, Tomasza Strzeżka⁴ czy regionalnie – Adama Białczaka⁵.

Omawiając zagadnienia partyzantki, czyli inaczej „małej wojny”⁶, w okresie powstania styczniowego, nie można pominąć prac Stefana Kieniewicza⁷, Janusza Wojtasika⁸, Janusza Szczepańskiego⁹ czy Jerzego Kijowskiego¹⁰.

¹ W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1994.

² J. Ziółek, *Oddziały partyzanckie w powstaniu listopadowym*, „Rocznik Białostocki” 1974, nr 12, s. 211–231; tenże, *Partyzantka w powstaniu listopadowym*, [w:] *Powstanie listopadowe 1830–1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*, pod red. W. Zajewskiego, Warszawa 1990, s. 349–361.

³ A. Szcześniak, *Działania partyzanckie w Augustowskim i Płockiem w czasie wojny 1830–1831*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1961, t. 7, cz. 2, s. 283–320.

⁴ T. Strzeżek, *Boje korpusu gen. Jana Nepomucena Umińskiego pod Ostrołęką w marcu 1831 roku*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” (dalej: „ZN OTN”) 2012, nr XXVI, s. 127–141; tenże, *Próba opanowania Ostrołęki przez gen. Jana Nepomucena Umińskiego na przełomie marca i kwietnia 1831 roku*, „ZN OTN” 2013, nr XXVII, s. 114–128 (w obu wymienionych artykułach sprawy „małej wojny” pojawiają na marginesie działań korpusu gen. Umińskiego).

⁵ A. Białczak, *Kurpiowszczyzna w dobie powstania listopadowego*, Ostrołęka 2000.

⁶ Wymienić można dwa rodzaje tzw. „małej wojny”. Jeden prowadzony siłami „powstań”, drugi zaś można określić, jako działania nieregularne prowadzone przez oddziały wydzielone z armii regularnej.

⁷ S. Kieniewicz, *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 1983.

⁸ J. Wojtasik, *Uzbrojenie a sztuka wojenna w polskich powstaniach narodowych 1794–1864*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1979, t. 22, s. 153–206; tenże, *Problematyka partyzancka w polskiej myśli wojskowej XIX w.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1987, t. 7, cz. 2, s. 163–176.

Celem niniejszego referatu jest porównanie działań partyzanckich okresu powstania listopadowego i styczniowego prowadzonych na terenie Kurpiowszczyzny. Porównane zostały takie aspekty jak miejsce Kurpiów w planach działań nieregularnych obu zrywów, możliwości praktycznego wprowadzenia założeń w życie oraz postawa ludności kurpiowskiej wobec działań nieregularnych w wojnach lat 1831 i 1863–1864.

Materiału do rozważań dostarczyły archiwalia zgromadzone w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej: BKUL), Bibliotece im. Księżąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCzart) oraz Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: BOss). Ponadto wykorzystano także liczną literaturę pamiętnikarską pozostawioną przez uczestników tamtych wydarzeń. Pozwala ona zabrać głos w sprawach, co do których milczą źródła dokumentowo-aktowe.

Zauważyć trzeba, że w okresie powstania listopadowego polski sztab główny, przygotowując plany kampanii, działania nieregularne traktował jako formę wsparcia i dopełnienia działań prowadzonych przez wojska regularne. Powstało w związku z tym kilka koncepcji prowadzenia tzw. „małej wojny”, które mają związek z Kurpiowszczyzną.

Za twórcę najlepszego planu „małej wojny” w 1831 r. uznaje się Ignacego Prądyńskiego. Początkowo Chłopicki odrzucił ten plan, lecz po zmianie władzy i objęciu stanowiska naczelnego wodza przez Radziwiłła powrócono do tej koncepcji. Późniejszy kwatermistrz generalny wskazywał, że istnieją dwa sposoby prowadzenia „małej wojny”. Pierwszy był oparty przede wszystkim na czynnym oporze ludności zamieszkującej obszar działań wojennych. Doskonałym przykładem skutecznych działań tego typu jest hiszpańska gerylasówka z okresu wojen napoleońskich. Jednak ten typ działań nie odpowiadał charakterowi ludności ziem polskich (brak cech takich jak skłonność do długotrwałego oporu, nienawiść do nieprzyjaciela oraz zawziętość). Drugi wariant zakładał prowadzenie działań przez niewielkie oddziały wydzielone z jednostek wojskowych, które musiały być odpowiednio wyekwipowane i uzbrojone. Planując „małą wojnę” na terenie Królestwa, Prądyński podzielił jego terytorium na siedem części. Większa część województwa płockiego wchodziła w skład obszaru, który określono jako: „cały kraj między Prusami, Wisłą i Narwią”. Siły prowadzące działania na tym obszarze miały składać się z dwóch pułków nowej piechoty (jeden augustowski, jeden płocki) wzmocnionych czterema działami oraz: „z konnicy, powstającej w Płockiem, co będzie można oddzielić”. Na dowódców „małej wojny” w województwie płockim przewi-

⁹ J. Szczepański, *Powstanie styczniowe na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki” 2013, nr 25, s. 52–75; tenże, *Zaangażowanie społeczeństwa Mazowsza Północno-Wschodniego w walkę o niepodległość (1794–1918)*, „ZN OTN” 2018, nr XXXII, s. 15–36.

¹⁰ J. Kijowski, *Powstanie w Zielonej Puszczy Kurpiowskiej*, „ZN OTN” 2003, nr XVII, s. 18–30.

dziano płk. Valentina d'Hauterive'a, płk. Antoniego Mieszkowskiego oraz płk. Antoniego Wojnarowskiego. Przestrzeń między Narwią a Bugiem – również wchodząca częściowo w skład województwa płockiego – objął mjr Franciszek Kochanowski. Jego oddział składać się miał z Kurpiów wzmocnionych strzelcami Juliusza Małachowskiego, celnikami, szlachtą, Gwardią Ruchomą oraz Strażą Bezpieczeństwa¹¹.

Innym projektem, istotnym z punktu widzenia działań na terenie Kurpiowszczyzny, był plan autorstwa Valentina d'Hauterive'a, od pierwszych dni zaangażowanego w sprawę powstania. Jego projekt zakładał prowadzenie „małej wojny” w czterech obwodach województwa augustowskiego. Oddziały miały przerywać łączność pomiędzy oddziałami wroga i zmuszać go do angażowania sił w utrzymanie linii komunikacyjnych. Ponadto miały one niszczyć magazyny. Siłę oddziałów przeznaczonych do wspomnianych działań określał na kilkuset żołnierzy piechoty oraz kilkadziesiąt koni. Warunkami niezbędnymi do prowadzenia skutecznych działań były: odpowiedni dobór kadr, unikanie dużych starć, szybkie sformowanie komend oraz wybór podwładnych (podoficerów i oficerów) przez szefa oddziału. Płk d'Hauterive określał także sposób, w jaki należało prowadzić działania. Kolumny prowadzące powinny być w ciągłym ruchu, nie tracąc jednocześnie kontaktu z oddziałami nieprzyjacielskimi. Ataki na wroga należało przeprowadzać głównie nocą, po wcześniejszym rozpoznaniu placu boju. Członkowie oddziałów powinni być jak najlepiej umundurowani i uzbrojeni. Każda kolumna miała być wyposażona w siekiery, topory oraz gwoździe do zagwożdżenia dział¹². Hauterive, jak już wspomniano, został mianowany na dowódcę „małej wojny” na terenach, które swym zasięgiem obejmowały także część Puszczy Zielonej.

Ostatnim z planów „małej wojny” dotyczących powstania listopadowego, o którym należy wspomnieć w kontekście Kurpiowszczyzny, jest plan autorstwa Józefa Zaliwskiego, który w wyniku niepowodzeń w pierwszej części kampanii znalazł się wraz ze sformowanym przez siebie oddziałem na terenie Puszczy Zielonej. Według założeń przyjętego przez siebie planu, Zaliwski miał zostać dowódcą oddziału liczącego 1000 ludzi, który miał utrzymywać się z tego, co uda się zdobyć na nieprzyjacielu. W skład oddziału mógł wejść jedynie ten, kto: *dobrowolnie przysiągł na zachowanie przeczytanych sobie artykułów przepisujących najsurowsze prawa subordynacji, zupełnego poświęcenia się sprawie ludzkości i Ojczyzny,*

¹¹ I. Prądyński, *Pamiętniki generała Prądyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. 4, Kraków 1909, s. 33; *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831*, wydał B. Pawłowski, t. 1, Warszawa 1931, s. 228; J. Ziółek, *Oddziały*, s. 212; tenże, *Partyzantka*, s. 349–351.

¹² Biblioteka im. Książąt Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCzart), rkps 6438, k. 29; S. Barzykowski, *Historia powstania listopadowego*, do druku przygotował i kilku uwagami objął Aër [Adam Rzązewski], t. 2, Poznań 1883, s. 40–41.

nietykania pod żadnym pozorem własności obywatelskiej, owszem bronienia takowej bez różnicy opinii lub religii, wyjąwszy nieodbite potrzeby żywności¹³.

Ponadto Zaliwski zastrzegał sobie prawo do mianowania oficerów i podoficerów. W jego rękach spoczywać miało także prawo do degradowania i karania śmiercią bez możliwości apelacji. W razie gdyby korpus rozrósł się ponad liczbę 10 tys. ludzi, wówczas przechodził on do wojska regularnego, a Zaliwski rozpoczęłby formowanie kolejnego oddziału. Plan ten, chociaż niezbyt skomplikowany i zdradzający radykalne poglądy autora, świadczy o tym, iż Zaliwski rozumiał założenia „małej wojny”¹⁴.

Na podstawie omówionych wyżej przykładów można przyjąć, że zasadniczo dowódcy, którzy przeznaczeni byli do prowadzenia „małej wojny” w okresie powstania listopadowego, rozumieli założenia działań nieregularnych. Ponadto proponowane działania miały charakter pomocniczy, czy też uzupełniający w stosunku do działań regularnych.

W czasie przygotowywania planów w okresie poprzedzającym wybuch powstania styczniowego działania nieregularne były także przedmiotem licznych rozważań. Odwołać należy się tu do rozważań Karola Stolzmana: *Wojnę partyzancką małe muszą rozpoczynać oddziały, bo im łatwiej oka rządu unikać. Im więcej ich naraz powstanie i im właściwiej punkta, na których działania swoje rozpoczną, będą od natury do tego rodzaju wojny usposobione i tak rozłożone, aby nieprzyjaciel na każdym niemal kawalku ziemi polskiej był niepokojony i szarpany, tym działania, wzrost i rozwijanie się powstania będą skuteczniejsze*¹⁵.

Kolejne plany przygotowywane w latach 1862–1863 uwzględniały ten sposób widzenia działań wojennych, jednocześnie zdając sobie sprawę, że musi ostatecznie dojść do przekształcenia niewielkich oddziałów nieregularnych w armię regularną zdolną do rozstrzygnięcia kampanii na swoją korzyść. Wśród pierwszych planów autorstwa Jarosława Dąbrowskiego, Zygmunta Padlewskiego i Józefa Narzymskiego działania partyzanckie były jedynie wstępem do prowadzenia wojny o charakterze regularnym. Śladów partyzantki doszukać możemy się w tych elementach planów, które zakładają opanowanie miast gubernialnych i powiatowych¹⁶.

Pod koniec roku 1862 wysunięty został kolejny plan działań zbrojnych nadchodzącego powstania. Jego autor – Zygmunt Sierakowski – podzielił obszar przyszłych zmagania na trzy zasadnicze obszary. Kurpiowszczyzna znalazła się w części, w której skład wchodziły gubernie płocka i augustowska. W myśl wspomnianego

¹³ J. Zaliwski, *Rewolucya polska 29 listopada 1830*, Paryż 1833, s. 42.

¹⁴ Tamże, s. 43.

¹⁵ K. Stolzman, *Partyzantka czyli wojna dla ludów powstających najwłaściwsza*, oprac. M. Anusiewicz, Warszawa 1959, s. 46.

¹⁶ K. Jadczyk, *Koncepcja wojny partyzanckiej w planach powstańczych z lat 1862–1863*, „Przegląd Historyczno-Wojkowy” 2017, t. 59, s. 51–52.

planu na poszczególnych obszarach działać miały z początku niewielkie oddziały partyzanckie, które w wyniku stopniowej koncentracji powinny opanować kolejne tereny. W ten sposób utworzona zostałaby podstawa do sformowania armii powstańczej. Plan – podobnie jak wspomniane wcześniej – nie został zrealizowany¹⁷.

Kolejny plan autorstwa Zygmunta Padlewskiego – uzupełniony przez Józefa Narzymskiego – zakładał stworzenie „armii desperatów” w Górach Świętokrzyskich. Uzupełnienie Narzymskiego dodawało jeszcze drugi obszar koncentracji pomiędzy Narwią a Bugiem. Zgrupowania te miały rozpocząć działania zaczepne, a w razie powodzenia miały dać sygnał do wybuchu powszechnego powstania. Plan ten, mimo że nie dotyczy *stricto* wojny partyzanckiej, interesuje nas ze względu na zauważenie w nim części Kurpiowszczyzny jako miejsca, gdzie oparcie znaleźć mogą większe zgrupowania powstańcze. Plan ten odrzucono na początku stycznia 1863 roku¹⁸.

Kolejnym planem, który powstał na przełomie pierwszej i drugiej dekady stycznia 1863 r., była koncepcja Zygmunta Padlewskiego, która zakładała zdobycie określonych miejscowości w pierwszej fazie realizacji. Na interesującym nas obszarze była to „Puszcza Myszyniecka”.

Podsumowując ten etap rozważań, należy stwierdzić, że w przededniu wybuchu powstania styczniowego partyzantka jako metoda prowadzenia działań zbrojnych rozpatrywana była jedynie jako element pomocniczy lub początkowy etap działań. Jak zauważa badacz tematu: *wydaje się, że kierownictwo organizacji narodowej, mimo złego stanu przygotowań, braku regularnej armii oraz broni, amunicji i wykwalifikowanej kadry dowódczej, na parę dni przez rozpoczęciem zrywu nadal uparcie tkwiło przy koncepcji powstania przybierającego charakter wojny regularnej*¹⁹.

Ostatni plan przygotowany przez Padlewskiego stawiał już z konieczności silniejszy nacisk na powołanie oddziałów powstańczych w tych miejscach, gdzie organizacja spiskowa była najsilniejsza. Z nich powstać miały korpusy powstańcze, których zadaniem byłoby podjęcie ofensywy na Warszawę. W planie tym działania nieregularne z konieczności musiały stać się dominującymi. Nie było już szansy na zajęcie Modlina z jego znacznymi zapasami broni i amunicji, zatem nie można było szybko przedzierzgnąć armii nieregularnej w regularną, co zakładała część przytoczonych wcześniej koncepcji²⁰.

Kolejnym aspektem, na który należy zwrócić uwagę, porównując partyzantkę powstania listopadowego i styczniowego, jest sytuacja ogólna obu zrywów, która

¹⁷J. Wojtasik, *Główne koncepcje powstania w polskiej teoretycznej myśli wojskowej lat 1832–1862 i próby ich realizacji w praktyce powstańczej (1833–1864)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1972, t. 18, cz. 2, s. 241.

¹⁸Tamże, s. 242.

¹⁹K. Jadczyk, *Koncepcja wojny partyzanckiej*, s. 59.

²⁰Tamże, s. 59–60.

rzutowała na możliwości praktycznej realizacji wspomnianych koncepcji. W okresie poprzedzającym wybuch powstania listopadowego siły rosyjskie znajdujące się na terytorium Królestwa Polskiego były stosunkowo niewielkie. Były to gwardia wielkiego księcia Konstantego oraz kozacy pełniący straż nadgraniczną i niewielkie oddziały wchodzące w skład załóg Modlina i Zamościa. W sumie siły rosyjskie w omawianym okresie liczyły ok. 8000–8500 żołnierzy²¹. Armia polska była liczniejsza – ok. 41,8 tys. żołnierzy. I po pierwszym zamieszanu opowiedziała się ona zasadniczo po stronie powstania. Natomiast siły rosyjskie zostały zmuszone do opuszczenia Kongresówki lub złożenia broni, dzięki czemu powstańcy zyskali bezcenny czas na przeprowadzenie procesu mobilizacji sił i środków na rzecz zrywu. Wśród licznych stworzonych po 29 listopada 1830 r. oddziałów znalazły się także bataliony kurpiowskie, które dały załóżek pod oddziały prowadzące małą wojnę (oddziały ppłk. Franciszka Ksawerego Kochanowskiego, Józefa Zaliwskiego oraz Józefa Godlewskiego)²².

Sytuacja przed wybuchem powstania styczniowego była dla strony polskiej bez porównania trudniejsza. Przede wszystkim nie istniała już armia, na której oprzeć się mogła cała koncepcja działań regularnych, a wspomniane plany zakładały powstanie takowej poprzez przekształcenie oddziałów nieregularnych, do czego niezbędne było zdobycie zapasów broni i amunicji, przede wszystkich z twierdzy Modlin. Ponadto siły rosyjskie stacjonujące na terenie Królestwa Polskiego były znacznie liczniejsze niż w przededniu powstania listopadowego – liczyły ok. 111 tys. żołnierzy. Kolejnym istotnym czynnikiem znacznie pogarszającym sytuację powstańców styczniowych był fakt, że nie mieli oni czasu na mobilizację sił i środków na rzecz zrywu, jak to miało miejsce w powstaniu listopadowym. Wojska rosyjskie nie opuściły terenu Królestwa Polskiego, co z kolei uniemożliwiło utworzenie stałej, dużej podstawy operacyjnej, która umożliwiłaby utworzenie i wyszkolenie sił regularnych. W takiej sytuacji partyzantka – mimo pierwotnych założeń – stawała się nie pomocniczą, uzupełniająca formą walki, a z konieczności – główną. Doskonale widać to na podstawie dziejów partyzantki na Kurpiowszczyźnie. W powstaniu listopadowym bataliony kurpiowskie, które dały fundament dla powstania oddziałów prowadzących działania nieregularne, powołane zostały w grudniu 1830 r. i miały czas na zorganizowanie się i przeszkolenie. W okresie powstania styczniowego starano się przezwyciężyć ten problem poprzez szkolenie oddziałów w prowizorycznych obozach, ale dawało to jedynie ograniczone efekty²³.

²¹ Ok. 6000 żołnierzy w korpusie rezerwowym gwardii oraz od 2000 do 2500 szabel w pułkach kozackich stacjonujących na granicy pruskiej i austriackiej.

²² W. Tokarz, *Wojna polsko-rosyjska*, s. 74; T. Strzeżek, *Polska ofensywa wiosenna w 1831 roku. Zaprzepaszczona szansa powstania listopadowego*, Oświęcim 2011, s. 11.

²³ J. Kijowski, *Powstanie w Zielonej Puszczy Kurpiowskiej*, s. 18; J. Szczepański, *Powstanie styczniowe na Mazowszu*, s. 54.

Inaczej również wyglądały losy oddziałów partyzanckich w obu zrywach w razie doznanej porażki w boju. W dobie powstania listopadowego oddziały Godlewskiego czy Zaliwskiego, gdy ponosiły porażki i ulegały rozbiciu, wycofywały się w głąb województwa płockiego – pod osłonę oddziałów regularnych, na obszary kontrolowane przez władze powstańcze – i tam odzyskiwały zdolność bojową. W bez porównania trudniejszej sytuacji znajdowały się oddziały partyzanckie w okresie powstania styczniowego. Ze względu na sprawowanie kontroli przez Rosjan nad najważniejszymi ośrodkami miejskimi, brak armii regularnej i ogólną przewagę militarną oddziały te zazwyczaj ulegały rozbiciu po przegranych potyczkach i nie miały już możliwości, by odzyskać wartość bojową²⁴.

Ostatnim porównywanym aspektem jest postawa ludności Kurpiowszczyzny wobec walki nieregularnej toczącej się na obszarze Puszczy Białej i Zielonej. W walkach powstania listopadowego zauważamy generalnie poparcie dla zrywu. Kurpie wchodziły w skład specjalnych oddziałów – batalionów kurpiowskich, zaś później w skład oddziałów prowadzących tzw. „małą wojnę” (komendy Godlewskiego, Zaliwskiego, Kochanowskiego). W źródłach odnajdujemy informacje o materialnym wspieraniu działań zbrojnych oraz o udzielaniu wiadomości o ruchach nieprzyjaciela. Tym niemniej występują też relacje stawiające Kurpiów w innym świetle: *Kurpie nie odpowiadają wszędzie oczekiwaniom, wielu z nich ucieka, wielu jest zniechęconych przez zabranie im na początku powstania broni. Wszyscy mieszkańcy Puszczy Zielonej w ogóle są dosyć obojętni na sprawę powszechną, a bardzo przestraszeni przez częste napady kozaków*²⁵. Zdarzały się także incydentalne przypadki donoszenia Rosjanom o lokalizacji oddziałów powstańczych²⁶. Jednak ogólnie rzecz ujmując, trzeba stwierdzić, że w przypadku powstania listopadowego oddziały prowadzące „małą wojnę” mogły liczyć na wsparcie i czynny udział w walce ludności kurpiowskiej.

W przypadku powstania styczniowego wspieranie działań nieregularnych przez ludność kurpiowską znajduje potwierdzenie w relacjach pamiętnikarskich uczestników tamtych wydarzeń. Za przykład posłużyć mogą relacje Bronisława Deskura czy Władysława Brandta²⁷.

Podsumowując niniejszą próbę porównania, należy stwierdzić, że zarówno w przypadku powstania listopadowego, jak i styczniowego działania nieregularne

²⁴ A. Szcześniak, *Działania partyzanckie*, s. 300–301.

²⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Władze Centralne Powstania Listopadowego (dalej: WCPL), rkps 549b, k. 87. Taki stan rzeczy tłumaczyć można faktem, iż Kurpie popierający walkę zbrojną w szeregach armii powstańczej znaleźli się w omawianych wcześniej batalionach kurpiowskich. W domach pozostały kobiety z dziećmi, starcy oraz wszyscy ci, którzy walki nie popierali.

²⁶ Godlewski w jednym z raportów wspominał, że Rosjanie zostali naprowadzeni na jego oddział przez Żyda i Kurpia z Myszycina – zob. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: Boss), rkps 370.

²⁷ B. Deskur, *Dla moich wnuków*, Lwów 1892, s. 52–53; J. Kijowski, *Powstanie w Zielonej Puszczy Kurpiowskiej*, s. 20.

stanowiły na etapie planów uzupełnienie działań regularnych. W powstaniu styczniowym – z konieczności – taka forma działań stała się jedyną możliwą do przeprowadzenia. W kwestii praktycznego zrealizowania planów odnotować trzeba, że partyzantka powstania styczniowego prowadzona była w znacznie trudniejszych warunkach w porównaniu z wojną 1831 r. Podobnie przedstawiała się natomiast w obu wypadkach kwestia poparcia ludności kurpiowskiej dla walk prowadzonych na terenie Kurpiowszczyzny. W obu powstaniach Kurpie wspierają tę walkę. Bez poparcia społeczności lokalnej prowadzenie działań nieregularnych byłoby praktycznie niemożliwe.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Władze Centralne Powstania Listopadowego, rkps 549b, Doniesienia o poruszeniach wojsk nieprzyjacielskich oraz narodowych i wiadomości z krajów ościennych.
- Biblioteka im. Książąt Czartoryskich w Krakowie, rkps 6438, Józef Kowalski, Materiały do historii wojny 1830–1831.
- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 370, płk Józef Godlewski do Naczelnego Wodza, Czarnostaw 15 IV 1831.

II. Źródła drukowane

- Barzykowski S., *Historia powstania listopadowego*, do druku przygotował i kilku uwagami objaśnił Aër [Adam Rzażewski], t. 2, Poznań 1883.
- Deskur B., *Dla moich wnuków*, Lwów 1892.
- Prądyński I., *Pamiętniki generała Prądyńskiego*, oprac. B. Gembarzewski, t. 4, Kraków 1909.
- Stolzman K., *Partyzantka czyli wojna dla ludów powstających najwłaściwsza*, oprac. M. Anusiewicz, Warszawa 1959.
- Zaliwski J., *Rewolucja polska 29 listopada 1830*, Paryż 1833.
- Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831*, wydał B. Pawłowski, t. 1, Warszawa 1931.

III. Opracowania

- Białczak A., *Kurpiowszczyzna w dobie powstania listopadowego*, Ostrołęka 2000.
- Jadczyk K., *Koncepcja wojny partyzanckiej w planach powstańczych z lat 1862–1863*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2017, t. 59, s. 44–63.
- Kieniewicz S., *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 1983.
- Kijowski J., *Powstanie w Zielonej Puszczy Kurpiowskiej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2003, nr XVII, s. 18–30.

- Strzeżek T., *Polska ofensywa wiosenna w 1831 roku. Zaprzepaszczona szansa powstania listopadowego*, Oświęcim 2011.
- Strzeżek T., *Boje korpusu gen. Jana Nepomucena Umińskiego pod Ostrołęką w marcu 1831 roku*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2012, nr XXVI, s. 127–141.
- Strzeżek T., *Próba opanowania Ostrołęki przez gen. Jana Nepomucena Umińskiego na przełomie marca i kwietnia 1831 roku*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2013, nr XXVII, s. 114–128.
- Szczepański J., *Powstanie styczniowe na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki” 2013, nr 25, s. 52–75.
- Szczepański J., *Zaangażowanie społeczeństwa Mazowsza Północno-Wschodniego w walkę o niepodległość (1794–1918)*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2018, nr XXXII, s. 15–36.
- Szcześniak A., *Działania partyzanckie w Augustowskim i Płockiem w czasie wojny 1830–1831*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1961, t. 7, cz. 2, s. 283–320.
- Tokarz W., *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1994.
- Wojtasik J., *Główne koncepcje powstania w polskiej teoretycznej myśli wojskowej lat 1832–1862 i próby ich realizacji w praktyce powstańczej (1833–1864)*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1972, t. 18, cz. 2, s. 201–249.
- Wojtasik J., *Uzbrojenie a sztuka wojenna w polskich powstaniach narodowych 1794–1864*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1979, t. 22, s. 153–206.
- Wojtasik J., *Problematyka partyzancka w polskiej myśli wojskowej XIX w.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1987, t. 7, cz. 2, s. 163–176.
- Ziółek J., *Oddziały partyzanckie w powstaniu listopadowym*, „Rocznik Białostocki” 1974, nr 12, s. 211–231.
- Ziółek J., *Partyzantka w powstaniu listopadowym*, [w:] *Powstanie listopadowe 1830–1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*, pod red. W. Zajewskiego, Warszawa 1990, s. 349–361.

Streszczenie

Porównanie partyzantki okresów powstania listopadowego i styczniowego pozwala nam wyciągnąć kilka następujących wniosków co do podobieństw i różnic charakteryzujących oba zagadnienia. W obu przypadkach walka partyzancka znalazła się w kręgu zainteresowań planistów przygotowujących koncepcje walki. Warunki naturalne Kurpiowszczyzny znakomicie odpowiadały potrzebom tego typu walki. Do podobieństw zaliczymy także postawę ludności kurpiowskiej, przychylnie nastawionej wobec działań partyzanckich wojen lat 1831 i 1863–1864. Różnice zauważamy przede wszystkim w możliwościach praktycznej realizacji

przyjętych planów. Sytuacja partyzantki w dobie powstania styczniowego była bez porównania trudniejsza niż podczas powstania listopadowego.

Summary

Comparing the partisan forces of the November and January Uprisings allows us to draw the following conclusions about the similarities and differences characterizing both issues. In both cases, guerrilla warfare was of interest to planners preparing combat concepts. The natural conditions of the Kurpie region perfectly suited the needs of this type of fighting. Similarities also include the attitude of the Kurpie population, which was favorable towards the partisan activities of the wars of 1831 and 1863–1864. We notice differences primarily in the possibilities of practical implementation of the adopted plans. The situation of the partisans during the January Uprising was incomparably more difficult than during the November Uprising.

Słowa kluczowe: Powstanie styczniowe, powstanie listopadowe, wojna partyzantka, partyzantka, wojna 1831 r., wojna l. 1863–1864

Keywords: January Uprising, November Uprising, partisan war, partisans, war of 1831, war of 1863–1864

Norbert Kasperek

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Szanse powstania styczniowego¹

Chances of the January Uprising

Zadany temat pozwala mi na pewną dozę tego, co w historii nie powinno występować tak często, czyli swoistych gdybań, albo próby odpowiedzi na pytania, co by było, gdyby... Historia jest odpowiedzią na pytanie: „jak to właściwie było?”; szukanie tego innego formatu, aczkolwiek bardzo atrakcyjne, może nas prowadzić na manowce nauki. Zwłaszcza historii. Czy wiek XIX w Polsce należy sprowadzić przede wszystkim do obrony egzystencji narodu czy – jak chcieliby niektórzy – do „szaleństwa” lub co najmniej nieproduktywności polskich zmaganiań o niepodległość? Z drugiej strony, czy da się z ołówkiem w rękę wymierzyć koszty niepodległościowego wysiłku?

Może temat został wywołany przez często dyskutowany problem związany z powstaniem listopadowym. Bo tu były szanse i jest o czym dyskutować. Powstanie listopadowe, najczęściej kojarzone z wojną polsko-rosyjską, było największym militarnym wysiłkiem polskim w XIX wieku, należy też niewątpliwie do najważniejszych wydarzeń XIX-wiecznej Polski. Nic dziwnego, że każde „okrągłe” rocznice przywołują kiedyś wygasłe dyskusje, dawne spory, wciąż prowokują też do nowych ocen i spojrzeń. Powstanie można oceniać różnie. Jednakże jest rzeczą bezsporną, iż uwidoczniło ono ogromną siłę Polski i Polaków, i ich zdecydowanie w walce o niepodległość. Chwałą – mimo końcowego wyniku – okryło się wojsko polskie, powstrzymujące najpotężniejszą armię ówczesnego świata. Błędy polityczne, a przede wszystkim militarne, spowodowały, że powstańcy nie wygrali nawet kampanii 1831 roku, ku czemu były olbrzymie szanse. Sukcesy militarne powstania, zwłaszcza wiosną 1831 roku, wzmagające się dążenie do niepodległości, a potem klęska zrodziły przekonanie o zaprzepaszczonej możliwości pełnego sukcesu, a nawet o zdradzie kolejnych wodzów naczelnych. Charakterystyczne jest, że ówczesne pokolenie mocniej przeżyło upadek powstania niż poprzednicy całkowite rozebranie Polski w 1795 roku czy później klęskę roku 1863–1864.

¹ Zapis referatu wygłoszonego w trakcie konferencji „Powstanie styczniowe na Kurpiowszczyźnie”, która odbyła się 10 listopada 2023 r. w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

Powstanie listopadowe (w przeciwieństwie do tego styczniowego) wybuchło bez programu, jest to niezwykle rzadki przypadek w historii. Ale kiedy faktycznie wybuchła wojna, Polska dysponowała armią, nieliczną, ale armią. Według spisu z 1827 roku w Królestwie Polskim było 216 000 mężczyzn w wieku 20–30 lat, a więc zdatnych do służby wojskowej. To mogło stanowić poważną siłę, nieustannie także wzmacnianą przez napływ ochotników z innych zaborów i ziem zabranych. Był to zresztą element bardzo ideowy. Za późno zaczęto formować 16 nowych pułków piechoty (po dwa z każdego województwa) i podobną liczbę pułków jazdy. Do linii zaczęły wchodzić dopiero w marcu, kwietniu. A wojna stała się faktem 6 lutego, kiedy to naprzeciw 56 tys. walczących armii polskiej i 120 armatom stanęła początkowo 127 tys. armia wyposażona w 250 dział. Oddawało to już na początku potencjał wojskowy obu walczących stron. Żołnierz rosyjski był karny, zahartowany, bitny, posiadał przewagę artylerii i lepszego uzbrojenia. Wyższy korpus oficerski górował dojrzałością taktyczną i operacyjną. Wojsko polskie przewyższało sprawnością, doskonałym wyszkoleniem indywidualnym w „starych pułkach”, duchem zaczepnym, inicjatywą i zapałem, inteligencją oficerów i szeregowych. Dysproporcje nie były w późniejszym czasie aż tak wielkie. Przez szeregi powstańcze do końca kampanii w październiku 1831 roku przewinęło się prawie 200 tys. ludzi. Szokiem dla Rosjan mogła być postawa armii w Noc Listopadową i potem. Nieliczne dezercje nie dawały nadziei na kapitulację – na którą liczył car Mikołaj I. W powstaniu z lat 1863–64 mamy absolutnie inne liczby i one już „oddają” możliwości militarne zwycięstwa. 22 stycznia 1863 roku na prawie 100 tys. armię rosyjską w Królestwie Polskim uderzyło około 7 tys. powstańców. Pomijam już różnice w uzbrojeniu, zorganizowaniu, jak i wyszkoleniu. Dramatycznie brakowało oficerów. Szkoła w Cuneo dała około 200 przeszkolonych ludzi. Z armii rosyjskiej przeszło na stronę powstańczą wielu oficerów – ale to było za mało. Charakter walk – partyzantka – wymagał specyficznego przygotowania i oparcia w terenie. W 1831 roku na Litwie jeszcze w końcu marca doszło do wybuchu żywiłowego powstania, ofiarnego, spontanicznego, które przecięło rosyjskie linie operacyjne. Powstanie na Litwie, jak i te na Wołyniu – wyolbrzymione później przez literaturę emigracyjną i pamiętnikarzy – doskwierało Rosjanom, ale większego wpływu na militarną sytuację w Królestwie nie miało. Doświadczenia partyzantki Zaliwskiego z 1833 roku i wydarzeń z 1846 i 1848 roku też nie były zachęcające. Nadto zima nigdy nie wpływa dobrze – a już zwłaszcza w realiach XIX wieku – na prowadzenie działań wojennych, choć nawyki konspiracyjne (tak potępiane przez Józefa Szujskiego *liberum konspiro*) i odruchy buntu budowały, mobilizowały naród do dużego wysiłku organizacyjnego, a potem i zbrojnego. Fantastyczne, po raz pierwszy na taką skalę zorganizowane powstało „Polskie Państwo podziemne” z wieloma agendami zwykłego państwa. Komitet Centralny Narodowy, proklamując powstanie i ogłaszając się zarazem Tymczasowym Rządem Narodowym, wydał także dekrety uwłaszczeniowe. Dekret

pierwszy przyznawał chłopom na własność wszelkie użytkowane przez nich grunty wraz z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarskimi. Dekret zaś drugi stanowił: *Chalupnicy, zagrodnicy, komornicy, parobcy i w ogóle wszyscy obywatele z zarobku jedynie utrzymanie mający, którzy powołani do broni w szeregach wojska narodowego za ojczyznę walczyć będą, otrzymują, a w razie ich śmierci żony i dzieci, na własność po ukończeniu wojny z dóbr narodowych dział gruntu najmniej mórg 3 w przestrzeni zawierający*. Władze powstańcze wydały też specjalne instrukcje mówiące o zasadach wprowadzania w życie dekretów, ale między odezwą a wprowadzeniem w „życie” dekretu też była długa droga.

Nie wolno zapominać, iż to mała grupa spiskowców wzięła na swe barki odpowiedzialność za losy narodu i jego przyszłości. Ale to nie była tylko polska „przy padłość”. Liczba konspiracji i zamachów, np. w Hiszpanii czy na Półwyspie Apenińskim była zdecydowanie wyższa. Zjawisko to występowało też w państwach niemieckich.

Car Mikołaj I nie chciał rozmów, tylko kapitulacji. Car Aleksander II nie myślał nawet o rozmowach, żądał bezwzględного rozprawienia się z buntownikami. W powstaniu listopadowym nie było żadnych haniebnych Radoszyc, smutnego finału insurekcji 1794 roku, kiedy to dowódcy wojska, którzy wytrwali do końca, zebrali się 16 listopada, by nie odezwać się i nic nie postanowić. Armia poszła w rozsypkę, oficerowie opuścili swoich żołnierzy, ci zaś szeregi. Ci ostatni najczęściej pojedynczo wyłapywani „zasilili” wojska pruskie, austriackie i rosyjskie. Wojna 1831 roku nie zakończyła się porażającą klęską, jak pod Maciejowcami czy później Temesvaru, lub kapitulacją, jak w amerykańskiej wojnie secesyjnej w Appomattox Court House. Legenda – utrwalona poezją romantyczną – zapamiętała tylko wątek heroiczny powstania. Tradycje powstania i wyolbrzymianie jego szans weszły na trwale do patriotycznej świadomości narodowej. Bohaterami zostali oficerowie (Piotr Wysocki, Juliusz Konstanty Ordon), kobiety (Emilia Plater), zaś bohaterem zbiorowym – wojsko, zwłaszcza 4. pułk piechoty liniowej, słynni „czwartacy”. Bohaterowie powstania styczniowego to Romuald Traugutt, Henryka Pustowójtówna, ks. Stanisław Brzóska – w wolnej Polsce, po 1918 roku to otoczono powszechną czcią korpus weteranów.

Liczba bitew i potyczek powstania styczniowego przekraczyła tysiąc, ale żadne ze starć nie dorównywało liczbą komatantom, a skalą bitwom z 1831 roku. W trzech wielkich bitwach powstania listopadowego (Grochów, Ostrołęka, Warszawa) zawiódł wódz lub go nie było; pod Grochów nie sprowadzono dywizji gen. Krukowieckiego, pod Ostrołęką – dywizji Giełguda, a w Warszawie – korpusu Ramorino. W powstaniu styczniowym nie było nawet cienia tych szans, które były w 1831 roku. Przez powstanie styczniowe przewinęło się – tutaj też mamy liczby różne – ok. 150 tys. ludzi, ale nigdy w polu nie było ich więcej niż 30–35 tys. Dla porównania: na polach Ostrołęki 26 maja 1831 roku rano było 35 tys. żołnierzy polskich w jednym miejscu, w niedalekiej Łomży kolejne 12 tys. To też pokazuje

nam skalę zjawiska. Nie było żadnych szans na zwycięstwo w powstaniu styczniowym. Tym bardziej trzeba z wielkim szacunkiem odnieść się do tych, którzy poszli walczyć. Najznakomitszy badacz dziejów powstania styczniowego, profesor Wiesław Caban z Kielc, opowiadał o braku szans tegoż powstania. W swoich badaniach omawiał on przede wszystkim te obszary, gdzie powstanie odnosiło największe sukcesy, czyli na Kielecczyźnie². Profesor Caban w pewnym momencie, omawiając kolejne negatywne aspekty okoliczności zrywu, na zadane pytanie przez dziennikarza: „ale dlaczego Ci ludzie poszli do powstania?”, odpowiedział zdaniem, które mi utkwiło w pamięci: „gdybym miał 18 lat, ja bym też chyba poszedł” i to była odpowiedź odnośnie tych szans.

Bilans polskich powstań jest powszechnie znany. Trzeba by było wymienić krwawe straty, czyli bezpośrednie ofiary konfliktów zbrojnych. Jeżeli chodzi o powstanie listopadowe było ok. 40 tys. poległych. W powstaniu styczniowym poległo ok. 20–25 do 30 tys. Na katorgę zesłano podobne liczby osób, przy czym w powstaniu styczniowym pierwsza amnestia była już 1866 roku i do 1873 roku większość zesłańców wróciła – rzecz jasna ci, którzy przeżyli. Do tego mamy jeszcze konfiskaty majątków, chociaż zagadnienie to mocno jest „przelegendowane”. Duże straty poniósł Kościół, spadły na niego olbrzymie represje. Nawet, gdy nie toczyła się walka powstańcza, były liczne represje. W insurekcjach cierpieli przede wszystkim uczestnicy wywodzący się z warstw narodowo uświadomionych. Natomiast pobór do armii dotyczył przede wszystkim przypadkowych ludzi. Ale zamach na kulturę, język, własność czy Kościół katolicki były czynione w różnych zaborach i z różnym natężeniem przez cały wiek XIX. Także tam, gdzie nie było wystąpień narodowych.

Innym problemem jest rozważanie, czy powstania listopadowe i styczniowe były potrzebne, albo w jakim sensie były potrzebne. Odwołam się (momentami parafrazując Jego ustalenia) do rozważań znakomitego historyka z Łodzi, prof. Radosława Żurawskiego vel Grajewskiego³.

Rozważania o potrzebie polskich powstań narodowych i ich szansach na odniesienie zamierzonego skutku, stratach, jakie dla możliwości polskiego życia narodowego wynikały z ponoszonych klęsk, korzyściach, jakie osiągnięto, ich wpływie na rozwój polskiej świadomości narodowej na zachowanie tożsamości, na kształtowanie czegoś, co zwykle określamy mianem charakteru narodowego, są prowadzone w każdym pokoleniu od chwili zaistnienia danych wydarzeń. Pytanie – za Łubińskim – czy należało się *bić* czy *nie*, jest dla historyka mało profesjonalne, bowiem dotyczy wyborów alternatywnych dziejów, które mogły się wydarzyć,

² W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1873*, Warszawa 2001.

³ R. Żurawski vel Grajewski, *Czy powstania listopadowe i styczniowe były potrzebne?* [w:] *Historie trudnych alternatyw. Dylematy polityczne czasów zaborów i II RP*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 2012, s. 21–52.

gdyby w tym czy innym momencie historii podjęto inne decyzje, ale ponieważ ich nie podjęto, nie ma materii, którą można by badać. System wiedeński, kształtujący nową mapę Europy, nie przewidywał istnienia Polski niepodległej. Parafrazując znane hasła, rok 1815 przyniósł Polakom nie pytanie: „bić się czy nie bić”, tylko pytanie: „jak żyć?”. Zdecydowana większość społeczeństwa na ziemiach polskich, także w omawianym przeze mnie okresie, traktowała Rosję, Prusy i Austrię za swoje państwa. Nie tu miejsce, aby się rozpisywać nad tym problemem, który streszcza się do słów „lojalizm, legalizm” itd. Jest to znany i całkiem nienowy temat w historiografii naszej, choć bywa bardzo pomijany.

Czy powstania były nieuniknione? Mówił już o tym doktor Kijowski i można powiedzieć jedno, że każde z wielkich polskich powstań wybuchło. O tym nie zdecydowano, nie zdecydowali insurgenci, ci powstańcy, ale oni uznali, że wybuch powstania w danej chwili jest już konieczny, gdyż sprzyjające okoliczności polityczne mogą minąć i dlatego podejmowali to ryzyko powstania. Przecież to był przypadek, że Madaliński zaczął – no prawie że przypadkowo – powstanie kościuszkowskie i to, że zaczęło się powstanie listopadowe w wyniku ogłoszenia mobilizacji. W wyniku tego, że dla tych oficerów armii, późniejszej listopadowej armii, było niemożnością pójście walczyć przeciw Francji, przeciw swoim kolegom, gdyż 15 lat wcześniej razem z nimi walczyli przeciw Rosji. Stąd też element taki pomijamy często w rozważaniach historycznych. Nazwę go „elementem moralnym”. Szans nie było żadnych, bowiem na terenie samego Królestwa Polskiego była stutysięczna doskonale zorganizowana armia. Nowocześnie, jak na ówczesne standardy, uzbrojona, jednolicie dowodzona, także zmotywowana do walki. W powstaniu listopadowym nie ma wiele przykładów dobijania rannych, w styczniowym – na odwrót – mnóstwo. Zabrakło czasu. O ile w latach 1830–1831 stracono okres pierwszej i drugiej dyktatury Chłopickiego, czyli gdzieś do dwóch miesięcy, to w styczniowym zabrakło i tego. Aby oddziały mogły się zgrać, ostrzelać, nauczyć podstawowych prawideł sztuki, potrzeba było czasu i przestrzeni, obozów. Brakowało wszystkiego, broni kupowanej za „ciężkie” pieniądze, ubiorów.

Jeżeli chodzi o powstanie listopadowe, bo trudno do niego nie nawiązać – tutaj spór trwa od następnego dnia, kiedy się ono zakończyło – i aż do teraz. Jeżeli chodzi o powstanie styczniowe, tej dyskusji nie ma. O powstaniu 1863 roku nie możemy powiedzieć, że były jakiegokolwiek szanse na zwycięstwo. W samotnej walce, jaką toczyli słabo uzbrojeni, źle wyszkoleni żołnierze styczniowi, szans po prostu nie widać. Trudno sobie wyobrazić, aby przypominający pospolite ruszenie oddziały powstańcze, bez pomocy z zewnątrz, zdołały w prowadzonej walce partyzantkiej pokonać znacznie liczebnie nad nimi górującą, prawie stutysięczną (w pewnym momencie na ziemiach polskich było to już 350 tys. ludzi), armię rosyjską. Jeżeli mielibyśmy gdzieś poszukiwać nadziei na zwycięskie zakończenie powstania styczniowego, musiałaby ona płynąć bezpośrednio z militarnej interwencji któregoś z mocarstw: Francji, Wielkiej Brytanii czy Austrii, oczywiście najlepiej

by było, gdyby to była koalicja tych państw. Nigdy to się nam nie udało, nawet w 1939 roku.

Co przyniosły powstania, zwłaszcza styczniowe? Powodowały, że kształtowała się inna mentalność narodowa i inne zachowania zbiorowe, i to jest jedno z nielicznych, bardzo konkretnych osiągnięć będących wynikiem powstań, mimo że przegranych. Na ziemiach polskich to oczywiście uwłaszczenie, na lepszych warunkach niż gdziekolwiek indziej. Nigdy nie uda nam się rozstrzygnąć dyskusji, jakie były większe szanse; w każdym pokoleniu od prawie 200 lat próbujemy na nowo to odczytać. Ale jeszcze raz podkreślę – na tym polega piękno historii.

I na zakończenie, ostatnie dwieście lat przyniosło niezliczoną liczbę powstań narodowych. Postania narodowe w większości zakończyły się klęską. W samej Europie XIX wieku miały miejsce od Hiszpanii po ziemie polskie, od Bałkan po Morze Bałtyckie. Jednak już samo pojęcie „powstanie narodowe” budzi zastrzeżenie. Wydarzenia w Ameryce Południowej, które, skierowane przeciw Hiszpanii, doprowadziły do powstania szeregu państw, a potem i narodów, trudno uznać za powstanie narodowe. Pomińmy te na drugiej półkuli w Ameryce, choć niezwykle ciekawa byłaby swoista recepcja wydarzeń szczątkowo – co rozumiałe – opisanych na łamach ówczesnej cenzurowanej prasy.

Czy wydarzenia na Półwyspie Apenińskim od lat 20. XIX wieku, zwłaszcza skierowane przeciw Austrii, były powstaniami narodowymi?

Spróbujmy tylko wyliczyć „wielkie powstania”: kościuszkowskie, listopadowe, styczniowe. A jak z rewolucją 1905 roku? Przed laty – za moich młodych lat padało to pytanie: czwarte powstanie czy pierwsza rewolucja? I dalej te znane: wielkopolskie w 1806 i odpowiednio zakończone w 1919 roku; śląskie trzy, te dwa pierwsze bardziej z nazwy niż z rzeczywistego powstańczego zrywu; gdzieś to ostatnie z 1918 roku międzyrzeckie. Dla wielu wydarzenia z 1914 roku też są (nieudanym) powstaniem. Warto wspomnieć o próbach powstańczych z lat: 1809, 1812, 1833, 1846, 1848, 1876.

Stosunkowo proste odpowiedzi dotyczące powstań narodowych związane są z działaniami przeciw otomańskiej Turcji (np. Grecja, Bułgaria) czy cesarskiej Austrii (np. Węgry). Wystąpienia przeciw Napoleonowi I w państwach niemieckich, zwłaszcza w Prusach, mimo całej propagandowej otoczki trudno będzie zaklasyfikować do „klasycznych” powstań narodowych. Ale proszę popatrzeć, ilu i jak wielu historyków nazywało to albo wojną wyzwolenczą, albo powstaniem.

W dziejach Polski wielkie powstania narodowe wywołały spory i namiętne dyskusje, gdzie pomieszały się elementy publicystyki, literatury pięknej z dyskusją historyków. Najżywsze dotyczyły przegranego powstania listopadowego, toczone były przez uczestników i niekiedy głównych aktorów wydarzeń. Najmniej sporów dotyczy insurekcji kościuszkowskiej. Na to wszystko nałożył się dyskurs ujęty w tytule historycznych rozpraw – „powstanie czy rewolucja”. Spory te odżywiają po dziś dzień, mają jednak coraz bardziej żurnalistyczny charakter. Powstania na-

rodowe, te zwycięskie (np. Grecja, Belgia), jak i przegrane (ziemie polskie, Węgry), miały przemożny wpływ na powstanie nowoczesnych narodów, których tożsamość rodziła się wokół mitu walki.

Uczestnik powstania warszawskiego, znakomity historyk, prof. Jerzy Kłoczowski powiedział: *Póki istnieje Polska i póki na świecie żyją Polacy, będziemy klócić się o sens powstań – od kościuszkowskiego począwszy. Ale pamiętam, jak jeszcze przed wojną otaczaliśmy czcią kombatantów powstania 1863 r., bo niby bez szans, ale potrafili walczyć o wolność i niepodległość. I dlatego warto porozmawiać, jakie to z góry przegrane powstanie miało znaczenie dla polskiej psychologii na początku XX w., kiedy pojawiła się szansa na niepodległość, kogo przywoływali ludzie formujący Legiony, którzy polską wolność wywojowali. Bez powstańców styczniowych byłoby to o wiele trudniejsze, nie byłoby wzorów.*

Każdy naród ma swoją mitologię, bo narody żyją mitami. Lecz poza rzeczywistością historyczną, by tak rzecz – materialną, jest jeszcze rzeczywistość psychologiczna, nastroje oraz możliwość odwołania się do jakiejś tradycji, której nie wolno się sprzeniewierzyć. Dlatego warto patrzeć na Powstanie z różnych punktów widzenia⁴.

Przy szansach jeszcze jeden problem: jak to ująć – bandytyzm i walka o niepodległość. Spójrzmy na wpisanie w poczet bohaterów różnego rodzaju zwykłych bandytów na drogach Ukrainy. Zostali oni, w czasach sowieckich, namaszczeni na pierwszych rewolucjonistów. Ale to jest nie tylko, nazwijmy to, specjalność wschodnia. Cienka była ta granica na Bałkanach, na ziemiach polskich, a popatrzmy we Włoszech na zjawisko *brigante*. Etymologia samego słowa wciąż stanowi pewną zagadkę. Jednak faktem jest, że pojęcie *brigante* stosowane było jako określenie rozbójnika, człowieka działającego poza prawem. Czy zjawisko to występowało podczas polskich powstań?

Historia ta najbliższa, pisana na „pokaz” na rocznicowe obchody, jest często zbiorem mitów czy fałszywych przekazów oraz uprzedzeń. Historyk z magmy przypadkowych wydarzeń próbuje wyłowić coś i opisać. Każdy fakt jest i może być inaczej zapamiętany, co innego powiedzą lub w innym świetle ukażą dokumenty i suche sprawozdania. Ale jest to naturalne, że inni „bracia w cechu” mogą odczytywać inaczej i czuć inaczej. I to też jest wpisane w sens uprawiania historii.

⁴ „Gazeta Wyborcza”. Dodatek Tygodnik Historyczny: „Ale historia” 2014, nr 30 z 28 lipca, s.18.

Bibliografia

- Caban W., *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1873*, Warszawa 2001.
- „Gazeta Wyborcza”. Dodatek Tygodnik Historyczny: „Ale historia” 2014, nr 30 z 28 lipca.
- Historie trudnych alternatyw. Dylematy polityczne czasów zaborów i II RP*, pod red. J. Kloczkowskiego, Kraków 2012.
- Kasparek N., *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka 2021.
- Kieniewicz S., *Powstanie Styczniowe*, Warszawa 1983.
- Lubieński T., *Bić się czy nie bić. O polskich powstaniach*, Kraków 1989.
- Powstanie Styczniowe 1863-1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red S. Kalemki, Warszawa 1990.
- Tokarz W., *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa 1930; II wydanie, Warszawa 1993.
- Żurawski vel Grajewski R., *Czy powstania listopadowe i styczniowe były potrzebne?* [w:] *Historie trudnych alternatyw. Dylematy polityczne czasów zaborów i II RP*, pod red. J. Kloczkowskiego, Kraków 2012.

Streszczenie

W wygłoszonym referacie omówiono zagadnienie szans powstania styczniowego na militarne zwycięstwo oraz zasygnalizowano temat przyczyn i skutków powstania styczniowego. Wspomniane treści omówiono w porównaniu do realiów i okoliczności powstania listopadowego.

Summary

The presented paper discussed the chances of the January Uprising for a military victory and signaled the causes and effects of the January Uprising. The mentioned contents were discussed in comparison to the realities and circumstances of the November Uprising.

Słowa kluczowe: Powstanie styczniowe, Powstanie listopadowe, polskie powstania narodowe wojna lat 1863–1864

Keywords: January Uprising, November Uprising, Polish national uprisings, the war of 1863–1864

Jerzy Kijowski

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chetnika

Powstanie styczniowe w Kurpiowskiej Puszczy Zielonej

January Uprising in the Kurpie Green Forest

22 stycznia 1863 roku patriotyczna część społeczeństwa polskiego, kierowana przez obóz „czerwonych”, uprzedzając realizację decyzji rządu carskiego o tzw. Brance, tj. imiennym powołaniu do rosyjskiej służby wojskowej młodzieży polskiej¹, rozpoczęła zryw powstańczy, który przeszedł do historii pod nazwą powstania styczniowego. Termin wybuchu powstania wyznaczono na 22 stycznia 1863 r. Pierwotny plan powstania, opracowany prawdopodobnie przez Zygmunta Padlewskiego, przewidywał m. in. utworzenie ugrupowania powstańczego nad Narwią między Ostrołką a Łomżą. Ugrupowanie to, jak stwierdził wybitny historyk, doskonały znawca powstania styczniowego Stefan Kieniewicz – *mogło liczyć na dobry nastrój i sprawność strzelecką ludności kurpiowskiej, na niedostępność lesistych terenów, na łatwość sprowadzenia broni z zagranicy. Stawiano temu zgrupowaniu dwa zadania: przecięcie szos i kolei łączących Warszawę z Cesarstwem oraz przetrwanie walki zbrojnej na Litwę i Białoruś*².

Ze względu na brak regularnej armii polskiej, zlikwidowanej po powstaniu listopadowym, była to walka o charakterze partyzanckim. Niestety, nie udało się zająć na Mazowszu takich ważnych ośrodków jak Płock, Pułtusk i Przasnysz.

Snując nieco ogólniejsze refleksje dotyczące wszystkich w zasadzie polskich powstań narodowych, należy stwierdzić, że termin ich wybuchu nie był planowany i wynikał z różnych, niezależnych od ich przywódców, przyczyn. W powstaniu kościuszkowskim była to decyzja o znacznej redukcji wojska, a następnie wystąpienie brygady Madalińskiego. Powstanie listopadowe to rewolucja belgijska i spisek Wysockiego, wreszcie w powstaniu styczniowym decyzja o imiennym poborze do wojska, czyli tzw. „branka”. Istotna różnica między powstaniem styczniowym a powstaniem kościuszkowskim i listopadowym polegała na tym, że Polacy nie mieli w 1863 r. własnej armii, siłą rzeczy powstanie musiało mieć charakter partyzancki. Tym bardziej więc pora roku, w jakiej wybuchło powstanie (środek zimy), znacznie utrudniła działania powstańcze.

¹ Decyzje o „brance” rząd carski podjął 6 października 1862 r., w Warszawie przeprowadzono ją nocą z 14 na 15 stycznia 1863 r.

² S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 329

Wiele z tych walk toczyło się w powiecie ostrołęckim, przede wszystkim w jego północnej części, czyli tzw. Zielonej Puszczy Kurpiowskiej. W skład puszczy wchodziły także tereny części powiatu przasnyskiego i kolneńskiego. Był tu dogodny teren do tego typu działań, zamieszkały przez ludność, co prawda niezbyt liczną, ale ożywioną niezwykle patriotyzmem i umiłowaniem zarówno wielkiej Ojczyzny - Polski, jak i swej małej Ojczyzny - Puszczy Zielonej. Była to przy tym ludność, której nieobca była walka w obronie swego państwa, czemu dawała dowód w czasie potopu szwedzkiego, wojny północnej oraz niepodległościowych powstań - kościuszkowskiego i listopadowego. *Kurpie to naród dzielny, uczciwy, kochający swą ziemię ojczystą, a nade wszystko swa puszcze* – taką opinię o mieszkańcach Puszczy Zielonej wystawił Konstanty Borowski, obywatel ziemski z Suwalszczyzny – *Kurpie byli prawdziwymi opiekunami i stróżami oddziałów powstańczych, operujących w ich lasach – na puszczy. Gdy Kurp w czasie bitwy brał broń do oka, strzał jego nigdy nie padł na próżno*³.

Wprawdzie decyzją władz carskich z 1816 r. Kurpie pozbawieni zostali broni palnej, *ale głównym zajęciem Kurpiów było myślistwo połączone z kłusownictwem, toteż posiadanie broni palnej legalne lub nielegalne weszło im w krew*⁴. Bardzo korzystne dla powstańców były warunki naturalne – duża ilość lasów, rzek (Narew, Omulew, Rozoga, Pisa, Szkwa, Płodownica) i bagien.

Ożywienie ruchu niepodległościowego na Kurpiach, podobnie jak i w całym Królestwie, nastąpiło na początku lat sześćdziesiątych. Do Puszczy dotarły echa tragicznych wydarzeń rozgrywających się w Warszawie, również w Ostrołęce odbyła się patriotyczna manifestacja 26 maja 1861 r., w 30-tą rocznicę bitwy w powstaniu listopadowym. O znaczeniu tych terenów dla powstania świadczyć może m. in. list, jaki w końcu stycznia, czyli kilka dni po wybuchu powstania, skierował faktyczny jego przywódca, Stefan Bobrowski do Zygmunta Padlewskiego: *Nie wysyłajcie na silne punkty, przeciwnie skupiajcie wszystkie siły na granicach i zbliżajcie się do Ostrołęki z tym aby złączyć się z województwami: augustowskim, łomżyńskim i podlaskim – ruszyć na Litwę. Zborny punkt powinien być w stronie Kurpiów w myszyńskim powiecie [Myszyniec nigdy nie był siedzibą powiatu, lecz zawsze znajdował się w powiecie ostrołęckim – J. K.], dlatego że do Siedlec nie ma po co iść, a trzeba wprost skierować się przez łomżyński lub augustowski powiat na Litwę. Broń polecono skierować na Kurpie*⁵.

W powstaniu tym, podobnie zresztą jak i w innych narodowych zrywach, liczny był udział mieszkańców Kurpi, którzy wykazali się szczególnym męstwem i patriotyzmem. *Cale Kurpie nasze, duch dobry* - informował Rząd Narodowy, organizator powstania na tym terenie; major Władysław Brandt w kilka miesięcy później pisał: *Lud ten poczciwy, sprawie naszej przychylny, ciagle nalega, by mu*

³ Za: H. Syska, *Zamodrzała puszcza świtem*, Warszawa 1980, s. 203.

⁴ S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskim*, Warszawa 1972, s. 18.

⁵ Za: S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 383.

dać broń i chce przypomnieć, jak dzielnym jest Kurp, jak wysoko miłuje kraj, jak żadnych najeźdźców, tak jak niegdyś szwedzkich, tak dziś pruskich i moskiewskich nie cierpi.

Znany pamiętnikarz, a przy tym dowódca jednego z oddziałów powstańczych, Bronisław Deskur wspominał: *Kiedy w 1863 r. gruchnęła po kraju wieść o powstaniu, zahuczało w niskich chatach kurpiowskich niby w ulach. Trza się bić - uradziła wioska - w lasy bież, strzelbę chwyć, w kim dusza kurpiowska. Byłem świadkiem w tych stronach, jak we wszystkich kuźniach wiejskich przekuwano na gwałt kosy, a masy włościan, niewołane jeszcze, zaczynały się już zbierać. Gdyby była broń, cała ludność kurpiowska stanęłaby do walki - nie trzeba by jej było werbować⁶.*

W powstaniu styczniowym w Puszczy Zielonej stoczonych zostało wiele bitew, starć i potyczek w tym najbardziej znane pod Myszyńcem, Drażdzewem, Surowem, Czarnią, Dąbrowami, Kuziami, Gontarzami i Żelazną. Spróbujmy odnieść się do niektórych, rozpoczynając od bitwy pod Myszyńcem. *Raczy obywatel przechodzącej młodzieży wszelkiej pomocy – czytamy w piśmie centralnych władz powstańczych skierowanym do władz Myszyńca - tak w żywności, bezpieczeństwie i w odzieży udzielać, raczy czuwać nad porządkiem wypełniania rozkazów Rządu Narodowego, zakazuje się zdawać raportu rządowi najeźdźczemu, co obywatel wypełnić musi pod surową odpowiedzialnością bowiem w razie przeciwnym karany zostaje prawem wojennym jako zdrajca.* Pismo to podpisał w imieniu Rządu Narodowego dowódca kolumny ruchomej Murawski. Szczególnie piękną kartę w powstaniu styczniowym na Kurpiowszczyźnie, jak i w skali całego kraju, zapisał Zygmunt Padlewski, jeden z czołowych działaczy lewicy czerwonych, świetny organizator i dowódca, absolwent akademii artylerii, człowiek zdolny i odważny, zwolennik włączenia do powstania chłopów. Do Puszczy Zielonej dotarł on na czele oddziału powstańczego utworzonego w Puszczy Białej. *8 marca Padlewski wkroczył triumfalnie do Myszyńca - tak opisywał te wydarzenia historyk Władysław Karbowski, dodając: Po uroczystym powitaniu na rynku miasteczka, a następnie zniszczeniu godła carskiego na budynku magistrackim, Padlewski przyjął od funkcjonariuszy miejskich przysięgę na wierność Rządowi Narodowemu, jednocześnie polecił im dostarczyć dla oddziału zapas żywności, za który zapłacił gotówką⁷.* Wobec zbliżania się przeciwnika Padlewski, nie chcąc dopuścić do walki w mieście, by nie narazić jego mieszkańców, wycofał się z Myszyńca i zajął pozycję dwa kilometry dalej, w kierunku na Czarnię, w pobliżu wsi Surowe w lesie nad małym, grząskim strumykiem Trybówką. Dysponując dwoma batalionami strzelców, pierwszy z nich pod dowództwem Władysława Wilkoszewskiego w sile około 400 ludzi rozmieścił w tyralierze wzdłuż strumienia, drugi, dowodzony przez ppłk.

⁶ B. Deskur, *Z pamiętników „Dla moich wnuków”*, [w:] *Materiały do historii powstania styczniowego 1863-1864*, t. 2, cz. 2, Lwów 1890, s. 165.

⁷ Cyt. za: H. Syska, *Zamodrzała puszcza*, s. 193.

Karola Fryczego, liczący ponad 300 powstańców, pozostawił w rezerwie. W obu batalionach, a szczególnie w drugim znaczną część sił stanowili kosynierzy. Do starcia doszło 9 marca. Wojskami rosyjskimi, liczącymi 600 piechurów i 300 konnicy, oraz baterią dział dowodził płk Wałujew, dowódca garnizonu pułtuskiego. W trakcie toczącej się walki Padlewski otrzymał informację o zbliżaniu się wojsk rosyjskich z ostrołęckiego garnizonu. Połączenie się oddziałów carskich oznaczałoby dwukrotną przewagę liczebną wroga oraz kilkakrotną przewagę ognia. W tej sytuacji Padlewski pchnął przeciwko nadciągającym wojskom stojący w odwodzie drugi batalion strzelców dowodzony przez ppłk. Fryczego. Widząc to Wałujew i orientując się, że powstańcy wyczerpani kilkugodzinną walką nie mają żadnych rezerw, wzmógł nacisk na powstańców, spychając ich w kierunku miejscowości Surowe. Odwołajmy się znów do wspomnień Władysława Karbowskiego: *Widząc to Padlewski zdecydował się ratować sytuację przeciwnatarciem. Na białym koniu, w białym barankowym kożusku i białej konfederatce z czaplim piórem dopadł kolumny I batalionu przy drodze ostrołęckiej, zsiadł z konia i ze sztandarem w ręce ruszył na czele kosynierów do ataku. Pod silnym ogniem piechoty i artylerii rosyjskiej atak się załamał. 20 kroków przed linią wroga zatrzymali się i zawrócili w nieładzie do lasu. Jeszcze dwukrotnie Padlewski podrywał powstańców do natarcia, starając się przełamać pozycje Rosjan, jednak, pomimo wykazywanego męstwa i osobistego przykładu, Polacy nie byli w stanie podolać lepiej uzbrojonemu i wyćwiczonemu wojsku carskiemu. Wszystkie natarcia przynosiły znaczne straty, a sam Padlewski wprawdzie wyszedł cało z walki, ale kożuszek miał podziurawiony od kul moskiewskich. Odtąd obie strony nie podejmowały żadnych ataków, ograniczając się do wymiany ognia, w której, niestety, przewagę mieli Rosjanie dysponujący lepszymi, dalekostrzelnymi karabinami. Polacy stwierdzili więc, że kontynuowanie bitwy nie daje szans na powodzenie, gdyż powstańcy nie są w stanie pokonać wroga w otwartej, regularnej walce. Wykorzystując zapadające ciemności i dogodne warunki terenowe, po sześciu godzinach boju wycofali się w głąb puszczy, dochodząc po nocnym marszu do Zaręb. Stąd Padlewski zamierzał uderzyć na Chorzele w celu przejęcia transportu broni z Prus, jednak ze względu na zmęczenie żołnierzy zrezygnował z tego projektu. 10 marca rano Padlewski uporządkował oddział i prowadzony przez doskonale znających teren przewodników kurpiowskich dotarł do Drążdżewa, na północny wschód od Przasnysza, niszcząc most na Orzycu. Wojska carskie przemęczone forsownym marszem i długotrwałą walką nie kontynuowały pościgu.*

Bitwa myszyńska była bardzo zażarta, wywołała duże wrażenie i należała do jednej z najbardziej znanych w pierwszej fazie powstania styczniowego. Doczekała się także wielu opisów i relacji, bardzo często dość kontrowersyjnych. *Padlewski wzbudził zapal i uwielbienie w żołnierzach* - pisała Maria Wysłouchowa, znana publicystka i działaczka ludowa: *Dwa razy pieszo z chorągwią w ręku prowadził kosynierów do ataku. Zagrały ostre kosy wspaniałą pieśnią bojową. Powstańcy*

walczyli dzielnie. Podobnie wspomina tę bitwę pamiętnikarz, Zbigniew Chądzyński: *Bitwa rozpoczęła się 9 marca, z zązartością z obu stron prowadzona; nareszcie kosynierzy z batalionu Wilkoszewskiego, poprowadzeni osobiście przez Padlewskiego ze sztandarami na przedzie idącego, zmusili Moskwę, pomimo jej artylerii, do cofnięcia się*. Podkreślano także osobistą odwagę Padlewskiego prowadzącego atak na nieprzyjaciela. *Ubranie jego było od kul moskiewskich podziurawione* - stwierdził pamiętnikarz, a generał rosyjski Toll, chwając jego bohaterstwo i umiejętności dowódcze, oświadczył, że on jeden spośród powstańców godny jest być generałem.

Straty obu walczących wojsk były znaczne, lecz bardzo różnie przedstawiane w zależności od prezentującej je strony. Według raportów rosyjskich zginęło 4 żołnierzy carskich i 8 zostało rannych, zaś powstańców 125, natomiast strona polska ocenia straty własne na 10 zabitych i 20 ciężko rannych, zaś rosyjskie na około 100, w tym kilku oficerów. Różne są oceny wyniku tego starcia. Tadeusz Frey w artykule *Kurpie bronili wolności* stwierdził: *W odległości 2 km od Myszynca przy drodze wiodącej do Czarnej [powinno być Czarni – J. K.] urządzili kurpiowscy partyzanci zasadzkę na duży oddział rosyjski. Po niezwykle zaciętej walce, w czasie której obie strony poniosły ogromne straty carski oddział został rozgromiony*⁸. Dość ostrożnie i rzec by można dyplomatycznie wypowiedział się w tej kwestii autor monografii Baranowa: *Bitwa trwała sześć godzin i uznana może być za sukces powstańców, pomimo że nieprzyjaciel utrzymał pole bitwy – o tym zdecydowała jednak tylko przewaga techniczna i liczebna*⁹. Nieco sentencjonalnie i filozoficznie można by stwierdzić, że o większości wyników bitew w historii decydowała przewaga liczebna i techniczna, konkretnie przede wszystkim uzbrojenie. Również kolejny ostrołęcki historyk, Jerzy Dziewirski, co prawda z ostrożną, ale przyznał zwycięstwo naszym partyzantom, pisząc: *Bitwa była właściwie wygrana*¹⁰. Odchodząc od romantycznych ocen, a stosując naukowe „szkiełko i oko”, trzeba niestety stwierdzić, że myszyniecki bój zakończył się niepomyślnie dla Polaków. Nawet jeśli przyjmiemy, że straty obu stron były zbliżone, to jednak powstańcy zostali wyparci, a Rosjanie pozostali na polu bitwy, aczkolwiek nie odważyli się podjąć pościgu. Wśród poległych powstańców był m. in. dowódca batalionu kosynierów Władysław Wilkoszewski, były oficer w armii włoskiego bojownika o niepodległość swego kraju Giuseppe Garibaldi i organizator powstania w rejonie Grodna, leśniczy z Ostrołęki Piotr Szyling, nauczyciel z Ostrołęki Ludwik Staniszewski, dowódca plutonu Dütwald, syn mecenasa z Warszawy Nowa-

⁸ Za: W. Paprocka, *Myszyniec*, Warszawa 1993, s. 47.

⁹ A. Białczak, *Dzieje Baranowa oraz ziem nad Płodownicą i Omulwią*, Baranowo- Ostrołęka 2005, s. 154.

¹⁰ J. Dziewirski, *Powstanie styczniowe w Puszczy Zielonej*, [w:] *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863-1983: materiały sesji popularnonaukowej*, Ostrów Mazowiecka 12 II 1983, Ostrołęka 1984, s. 44.

kowski i Matuszewicz. Wkrótce po bitwie myszynieckiej Zygmunt Padlewski otrzymał stopień pułkownika, a następnie generała.

W miejscu bitwy wzniesiony został w okresie międzywojennym pomnik, zniszczony przez hitlerowców i odbudowany w 1963 r., w setną rocznicę wybuchu powstania. Dużym ciosem dla powstania, w tym szczególnie na Kurpiowszczyźnie, była śmierć gen. Zygmunta Padlewskiego. Schwytany we wsi Podlesie w powiecie lipnowskim 16 kwietnia 1863 r. rozstrzelany został w Płocku 15 maja tegoż roku. Kilka miesięcy później, również z rąk władz carskich, stracony został jego ojciec.

O toczonej bitwach i potyczkach informowała prasa powstańcza. Oto dwie notatki z informacjami z wydarzeń w sierpniu zamieszczone w numerze 1 gazety „*Wiadomości z placu boju*”: *10 sierpnia [1863 r.- J. K.] oddział mój składający się z 250 ludzi, stał obozem na lewym brzegu Narwi, pod wsią Sielcem*– informował naczelnik oddziału ostrołęckiego Jasiński¹¹. *Tegoż dnia zawiadomiono mię, że moskale w sile 4-ch rot piechoty z dwoma działami, dwoma szwadronami konnicy i 100 kozakami przyszli z Pultuska do Różany [Różana- J. K.] i natychmiast przeprowadzili się przez Narew, wskutek czego mojemu oddziałowi kazałem przejść na prawy brzeg tej rzeki. Oddziałowi Podlaskiemu przyszły na pomoc oddziały z Czyżewa pod dowództwem generała Tolla i oddział z Ostrołęki składający się jednej rot piechoty i 170 kozaków.*

I zapis o drugiej z bitew, o której z kolei informował naczelnik wojenny powiatu przasnyskiego: *14 sierpnia oddział ten stał we wsi Łazach pod Chorzelowem [powinno być pod Chorzelami –J. K.]; dowiedziawszy się o zbliżaniu się przeważnych sił nieprzyjacielskich, zajął pozycję we wsi Dynak. 15 sierpnia oddział pomaszerował do Myszynca. 17 rano stanął w lasach niedaleko Brodowych Łąk. Tu zawiadomiono dowódcę, że nieprzyjaciel idzie w kierunku wsi Cierpięta. Oddział nasz zajął wtedy górzysta pozycję na drodze idącej z Cierpięt do Drążdżewy, którą nieprzyjaciel przechodzić musiał. Siły nasze wynosiły 163 strzelców, 150 kosynierów i 40 jazdy. O 1ej godzinie pikiety doniosły, że kolumna moskiewska rozdzieliła się na dwie części, jedna znajdował się w tyle naszego stanowiska pod wsią Budy-Przysieki, drugiej kierunek nie był wiadomy. O 2ej godzinie z południa dały się słyszeć strzały w stronie, gdzie znajdowały się nasze bagaże i przednie strażyspstrzegły łańcuch tyralierów nieprzyjacielskich o 50 kroków przed sobą. 1-szy pluton strzelców pod dowództwem Lenartowicza rozsypał się w tyralierską i gęstym, celnym ogniem wstrzymywał moskali. Kosynierzy i pozostałe plutony strzelców sądząc, że to był ogień nieprzyjacielski, zaczęły się mieszać. Po drugim wystrzale cofanie się jazdy wywołało jeszcze większy nieporządek. A formowaniu się oddziałów stawała na przeszkodzie gęstwina lasu. Sformowawszy się na nowo pod Cier-*

¹¹ Województwo płockie – Jasiński; *Naczelnik oddziału Ostrołęckiego donosi*, [w:] „*Wiadomości z placu boju*”, Warszawa dnia 2 września 1863, Muzeum Kultury Kurpiowskiej (MOO)/HA/440. Major Jakub Jasiński był naczelnikiem wojskowym powiatu ostrołęckiego od czerwca do 20 sierpnia 1863 r.

piętami, oddział ciągle odpierając ataki moskwy w godzinie 7ej stanął we wsi Zio-mek. Zabitych ze strony naszej było 5, nieprzyjaciel stracił 15 ludzi¹².

Na podkreślenie zasługuje duża pomoc, której udzielili powstańcom mieszkańcy Puszczy. Bezinteresownie dawali oni schronienie i wyżywienie oddziałom powstańczym, jak też paszę dla koni. Udzielili także pożyczki na zakup broni w znacznej, jak na owe czasy i biorąc pod uwagę ubóstwo ludności, kwocie – 400 talarów. W kuźniach kosa przekuwano na broń. Pod Ostrołęką zgromadziło się półtora tysiąca ludzi; gotowych do walki. *Gdyby była broń*, podkreślał w swych pamiętnikach Bronisław Deskur - *cała ludność stanęłaby do walki - nie trzeba jej byłoby werbować.*

Wszyscy uczestnicy, pamiętnikarze i historiografowie powstania zgodnie podkreślali masowy oraz pełen ofiarności i męstwa udział w powstaniu ludności kurpiowskiej.

Niezwykłe strzeleckie umiejętności Kurpiów podkreślał znany, polski powieściopisarz i publicysta Stanisław Struph Wojtkiewicz: *Każdy Kurp, jako urodzony myśliwy, dobrze strzelał granulkami ze swojej fuzyjki nie tylko celnie strzelając, ale i nadzwyczaj szybko broń nabijając. Poza tym uderzała solidarność i karność leśnej społeczności, dowódca nie trzymał swego oddziału w ciągłym pogotowiu, natomiast alarmował go w razie potrzeby, np. dla zrobienia zasadzki. Po rozprawieniu się z nieproszonymi gośćmi, kiedy nadchodziły halaśliwe oblawy, ludzie z leśnego oddziału już spokojnie siedzieli po swoich domach.*

Niestety, broni palnej było u Kurpiów mało. Zacytujmy tu fragment książki pisarza pochodzącego z Myszynca, choć dorosłe życie spędzającego na Wybrzeżu, w Słupsku, Henryka Ropiaka: *Jeszcze tego samego dnia, w którym powstańcy wkroczyli do Myszynca po południu z polecenia Padlewskiego dziesiętnicy zwołali na rynku wszystkich gotowych do walki mężczyzn z Myszynca, w pełnym uzbrojeniu. A kiedy już ci stawili się uzbrojeni głównie w kosa, bo tylko siedmiu z nich miało karabiny, trzech strzelby myśliwskie i trzech pistolety¹³.*

Dużej pomocy udzielali Kurpie powstańcom, jako przewodnicy, informatorzy o ruchach wojsk nieprzyjacielskich oraz zaopatrzeniowcy w żywność, furaz i inne materiały. Godny podkreślenia jest fakt, iż niezwykła ofiarność i poświęcenie dla powstania były powszechne, mimo znacznego ubóstwa mieszkańców Kurpiowszczyzny. Jak wspomina Bronisław Deskur w jednej ze wsi na Kurpiach przez długi czas stacjonowały oddziały powstańcze utrzymywane przez miejscową ludność, a na propozycję zapłaty oburzony wójt stwierdził: *Cóż to chcecie nam płacić, czy to nie nasz obowiązek dzieci nasze żywić, czy nie tacy Polacy jak wy, żebyśmy mieli*

¹² *Naczelnik Wojenny powiatu Przasnyskiego donosi pod dniem 20 sierpnia o ruchach swego oddziału*, [w:] „Wiadomości z pola bitwy”, Warszawa dnia 2 września 1863 roku, Muzeum Kultury Kurpiowskiej (MOO)/HA/440.

¹³ H. Ropiak, *Nadzieja*, Słupsk 1993, s. 263.

brać pieniądze za marną strawę, kiedy wy życie dajecie dla Polski? Spośród wielu lokalnych dowódców kurpiowskich przetrwały dwa nazwiska - Nowak i Ciupała.

Upadek powstania to niepowodzenie kolejnego niepodległościowego zrywu Polaków, to nowe prześladowania, aresztowania i zsyłki na Sybir. Wśród osób represjonowanych nie zabrakło także bohaterskich Kurpiów. Z represjami carskimi na naszym terenie wiążą się także dwa fakty, które zresztą więcej mają wspólnego z tradycją, rzec by można nawet legendą, niż historią. Pierwszy z nich to sprawa o uwłaszczenie chłopów, zapoczątkowana manifestem powstańczym z 22 stycznia 1863 r. i potwierdzona przez rząd carski ukazem z 1864 r., która na Kurpiowszczyźnie bardzo długo nie była realizowana. Drugi zaś to pozbawienie Myszynca w 1869 r. praw miejskich. Miały to być niejako dodatkowe represje dla mieszkańców Puszczy Zielonej za szczególnie aktywny udział w powstaniu. Ale równocześnie powstanie to doniosły krok na drodze kształtowania się nowoczesnego narodu polskiego, to piękne karty naszej historii, wśród których niejedną zapisali dzielni mieszkańcy kurpiowskiej puszczy.

Powstanie styczniowe na omawianym terenie zakończyło się w zasadzie w 1863 r., co nie oznacza, że w 1864 r. nie było już żadnych walk powstańczych. Tak np. w nocy z 14 na 15 lutego niewielki oddział dowodzony przez por. Władysława Kazigrodzkiego ps. Nowina rozbił patrol rosyjski pod Łączkami, 24 lutego oddział por. Antoniego Wolskiego urządził zasadzkę pod Porytem, a 26 lutego zaatakował Jedwabne. *W łomżyńskich znowu lasach* – jak pięknie opisała zwycięską potyczkę powstańców Maria Wystouchowa - *80 Kurpiów, pod dowództwem dzielnego kapitana Wolskiego, zrobiło zasadzkę na oddział moskiewskich żołnierzy w Lemanie, a kiedy ci niczego się nie domyślając, wjechali w sam środek zasadzki, grad kul posypał się na nich niespodzianie. Kurpie jak wiemy, strzelają celnie. Wystrzelali więc co do nogi uciekających po grząskim błocie wrogów – jeden im tylko uszedł – i zabrali jako zdobycz wojenna wiele pięknych koni, karabinów, pałaszy, pistoletów. Świetna ona zdobycz, której wartość wynosiła około 20 tysięcy złotych polskich, Kurpie przesłali do obozu polskiego majora Brandta¹⁴.*

Walki toczyły się także w marcu i kwietniu, a nawet jeszcze dłużej. Świadczyć może o tym m. in. dokument z 27 maja (8 czerwca) pochodzący z archiwum parafialnego w Rzekuniu skierowany do miejscowego proboszcza przez naczelnika wojennego powiatu ostrołęckiego o następującej treści: *W skutku odezwy tutejszego Naczelnika Wojennego z daty dzisiejszej nr 2233 do mnie uczynionej, wzywam WJX Proboszcza, aby w pierwszą niedzielę i następną z ambony ogłosił zebranemu ludowi na nabożeństwo, że z rozkazu Najwyższego przedłuży się jeszcze termin do dnia 15/27 czerwca rb. do powrotu dla tych wszystkich, którzy się znajdowali w partyach powstańczych a dotąd mimo ogłoszenia do miejsc stałego zamieszkania nie powrócili, dla których jest zapewnione przebaczenie wedle praw w tem wzglę-*

¹⁴ H. Syska, *Zamodrzała puszcza*, s.181.

dzie określonych. Zaś ci, którzy tego przebaczenia nie będą chcieli skorzystać i po terminie tym będą ujęci, podlegną odpowiedzialności na powstańców oznaczonej według wszelkiej ważności prawa. Z dopełnionego ogłoszenia WX proboszcz dowód mi spiesznie nadeśle, który ma być złożony Naczelnikowi Wojennemu. Po dokumentem figurowały nieczytelne podpisy p.o. naczelnika i sekretarza¹⁵.

Tragiczne były losy dowódców wojskowych powiatu ostrołęckiego. Spośród pięciu osób piastujących to stanowisko trzech poległo w walce (Ignacy Mystkowski, Polikarp Dąbkowski i Konstanty Rynarzewski), jeden (Karol Frycze) zmarł w wyniku odniesionych ran i tylko jeden (Jakub Jasiński) przeżył powstanie.

Na koniec warto postawić pytanie: Czy w konkretnej sytuacji społeczno-politycznej powstanie styczniowe mogło się zakończyć zwycięstwem Polaków? Jednoznaczna odpowiedź brzmi – nie. Jak słusznie stwierdził płk prof. Leonard Ratajczyk podczas konferencji odbytej w Broku 12 lutego 1983 r.: *w powstaniu styczniowym, rozpoczętym bez własnej armii, kiedy w kraju panowała armia okupacyjna, w warunkach całkowitego braku doświadczenia w prowadzeniu tego rodzaju wojen, wbrew wszystkim błędom i brakom – przeciętnie od 10 do 30 tysięcy powstańców¹⁶ prowadziło w przeciągu 16 miesięcy walkę z armią liczącą od 110 do 190 tysięcy w tylko w samym Królestwie. Mimo, że armia potężnej Rosji była niezłe uzbrojona i dobrze wyposażona, mimo że zastosowano specjalny system wojenno-policyjny – potrzeba było aż 16 miesięcy, ażeby sobie poradzić z liczo uzbrojonymi, często bosiymi i wygłodzonymi „bandami buntowniczymi” jak nazywano oddziały partyzantkie¹⁷*. Nie udało się – podobnie jak to było i w innych poprzednich powstaniach narodowych – wciągnąć do walki najliczniejszą grupę społeczeństwa polskiego, tj. chłopów. Było to, jak skonstatował prof. Adam Dobroński, *Ostatnie masowe wystąpienie niepodległościowe na ziemiach polskich, w których przeważała szlachta¹⁸*. Nie było też żadnej pomocy ze strony państw europejskich, na co liczył i stawiał obóz tzw. „białych”. Wprawdzie Napoleon III występował w sprawie polskiej, zachęcał też Polaków do wytrwałej walki i obiecywał pomoc, ale skończyło się to tylko na słownych deklaracjach i wymianach not dyplomatycznych. Podobnie było z Anglią i Austrią. Natomiast zdecydowanie przeciwko powstaniu wystąpił rząd pruski kierowany przez nowego premiera (kanclerza) Otto Bismarcka. Już 8 lutego 1863 r. zawarta została konwencja prusko-rosyjska, zwana konwencją Alvenslebena, zapewniająca caratowi pomoc Prus przeciw polskim powstańcom. O praktycznym funkcjo-

¹⁵ Kopia pisma w posiadaniu autora.

¹⁶ Szacunkowo przyjmuje się, że przez cały okres powstania przez szeregi powstańcze przeszło około 200 tysięcy osób.

¹⁷ L. Ratajczyk, *Powstanie styczniowe jako wojna partyzancka*, [w:] *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863-1983: materiały sesji popularyzacyjnej, Ostrów Mazowiecka 12 II 1983*, Warszawa 1984, s. 23.

¹⁸ A. Dobroński, *Szkice i gawędy o białostockim Podlasiu*, Ciechanowiec-Białystok 2023, s. 58.

nowaniu tego porozumienia może świadczyć tragiczny los por. Antoniego Wolskiego, jednego z dowódców oddziału powstańczego na Kurpiach, który po przegranej bitwie pod Kuziami schronił się na terytorium Prus. Niestety, został wydany Rosjanom na komorze celnej w Wincencie, osądzony przez sąd polowy i 15 czerwca rozstrzelany w miejscu porażki Rosjan w Gontarzach¹⁹.

Wspólną walkę z rządem carskim podjęło około 300 oficerów i żołnierzy narodowości rosyjskiej i ukraińskiej, do powstania zaciągnęli się także ochotnicy z innych państw (Francja, Włochy, Węgry, Serbia), z tym że nie ma informacji o ich uczestnictwie w walkach na Kurpiowszczyźnie.

Zastanawiający jest fakt dość dużej ilości medali przyznanych osobom z powiatu ostrołęckiego „Za uśmierzenie buntu polskiego” (Uśmierzenie polskowo miatieża) oraz „Na pamiątkę uśmierzenia buntu polskiego w latach 1863-1864”. Byli to przede wszystkim urzędnicy władz powiatowych oraz kilku urzędników ostrołęckiego magistratu, wśród nich m. in. naczelnik powiatu Antoni Boglewski, czy też sekretarz Michał Czajkowski, ale nie było np. burmistrza Ostrołęki Zygmunta Butkiewicza. Pamiętać należy przy tym, że powiat ostrołęcki obejmował trzy wcześniejsze powiaty, tj. ostrołęcki, ostrowski i nurski, poza tym liczba nadanych medali w Królestwie była bardzo duża, bo wynosiła ok. 370 tysięcy, większość stanowiły medale pamiątkowe. Zapoznając się z imienną listą osób wyróżnionych tym medalem, trudno się nie oprzeć wrażeniu, że przyznawane one było raczej z urzędu. Naczelnik powiatu sporządzał listę i ta, po zaopiniowaniu przez rosyjskiego naczelnika wojennego, trafiała do gubernatora plockiego, który ją zatwierdzał. Wśród odznaczonych osób znaleźli się Tomasz Wołowski, znany społecznik, który w 1881 r. założył Ostrołęcką Straż Ogniową i Wojciech Łazowski, lekarz powiatowy, zwolniony z tej funkcji w 1861 r. za aktywny udział w manifestacjach patriotycznych w Ostrołęce²⁰. Dość dwuznaczne stanowisko zajął w okresie powstania styczniowego biskup plocki, ks. Wincenty Teofil Chruściak-Popiel. Z jednej strony nakazał duchowieństwu odprawianie cichych mszy jako formy żałoby kościelnej z powodu wywiezienia do Rosji arcybiskupa warszawskiego Zygmunta Felińskiego, z drugiej zaś nakazał księżom podpisanie dekretu wiernopoddanego w stosunku do cara z dnia 20 czerwca 1864 roku²¹.

¹⁹ Za: Cz. Brodzicki, *Kolno na Mazowszu*, Łomża 2001, s. 179.

²⁰ M. E. Grzywa, *Mieszkańcy Puszczy Zielonej wobec upadku powstania styczniowego i represji*, „Rocznik Mazowiecki” 2010, T. XXII, s. 67.

²¹ M. Chudyński, *Płock w okresie walk o wyzwolenie narodowe*, [w:] *Dzieje Płocka*, t. 2, *Historia miasta w latach 1793-1945*, Płock 2006, s. 102. Biskup Popiel przebywał na zesłaniu w Nowogrodzie Wielkim w latach 1868-1875.

Bibliografia

120. rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863-1983: materiały sesji popularnonaukowej, *Ostrów Mazowiecka 12 II 1983*, Warszawa 1984.
- Brodzicki Cz., *Kolno na Mazowszu*, Łomża 2001.
- Dzieje powiatu ostrołęckiego*, pod red. J. Gołoty, J. Kijowskiego i J. Mironczuka, Ostrołęka 2018.
- Groniowski K., Morawski K., Śliwiński W., *Ruch rewolucyjny w Królestwie Polskim- manifestacja na prowincjach, powstanie styczniowe, materiały i dokumenty*, Wrocław 1969.
- Grzywa M. E., *Mieszkańcy Puszczy Zielonej wobec upadku powstania styczniowego i represji*, „Rocznik Mazowiecki” 2010, t. XXII, s. 59-76.
- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.
- Kijowski J., *A w Zielonej w Myszynieckiej (Powstanie Styczniowe na Kurpiowszczyźnie)*, „Tygodnik Ostrołęcki”, nr 5 (16), 30 stycznia 1983, s. 15-16.
- Kijowski J., *Powstanie w Zielonej Puszczy Kurpiowskiej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2003, nr XVII, s. 18-30.
- Maliszewski J., *Powstanie styczniowe. Notatki biograficzne uczestników*, Warszawa 1932.
- Niedziałkowska Z., *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2002.
- Paprocka W., *Myszyniec, Studium z dziejów miasta*, Warszawa 1993.
- Piłsudski J., *Zarys historii militarnej powstania styczniowego*, Warszawa 1929.
- Syska H., *Zamodrzała puszcza świtem*, Warszawa 1980.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863-1864, (województwo płockie)*, Ostrołęka 2014.

Streszczenie

Artykuł traktuje o przebiegu powstania styczniowego w Puszczy Zielonej. Był to jeden z ważniejszych, w skali zarówno regionu jak i całego Królestwa, terenów walk partyzanckich. Wpływ na to miały dogodne warunki naturalne jak też wsparcie przez miejscowych mieszkańców – Kurpie. Spośród kilkadziesiątu stoczonych tu potyczek i starć największa była bitwa pod Myszyńcem, a z dowódców szczególnie zasłynął Zygmunt Padlewski. Po upadku powstania nastąpiły represje.

Summary

The article deals with the course of the January Uprising in the Green Forest. It was one of the most important areas of guerrilla fighting both in the region and in the Kingdom. This was influenced by favorable natural conditions as well as the support of the local inhabitants – Kurpie. Among the dozens of skirmishes and clashes fought here, the biggest was the Battle of Myszyńiec, and Zygmunt

Padlewski was particularly famous among the commanders. After the fall of the uprising there were repressions.

Słowa kluczowe: Puszcza Zielona, powstanie styczniowe, Kurpie, Padlewski

Keywords: Green Forest, January Uprising, Kurpie, Padlewski

Adam Dobroński

Uniwersytet w Białymstoku

Charakter działań zbrojnych powstania styczniowego na przykładzie Kurpiowszczyzny

The nature of the armed actions of the January Uprising on the example of Kurpiowszczyzna

Wstępnych wyjaśnień wymaga określenie Kurpiowszczyzna. Były to tereny Zagajnicy (Puszczy) z czasów władztwa ostatnich książąt mazowieckich, włączone w większości w wiekach późniejszych do sąsiednich starostw królewskich: ostrołęckiego, nowogrodzkiego, łomżyńskiego, dlatego nazywano je Zagajnicami (Puszczami) z dodaniem wymienionych siedzib starostw. W czasie potopu szwedzkiego zaczęło się w Zagajnicach masowe osadnictwo ludzi wolnych, uciekinierów najpierw przed epidemiami i najeźdźcami, następnie od właścicieli dóbr i starostów nadużywających swych uprawnień. Docierały tu także osoby szukające lepszych warunków życia, niepokorne, różnego rodzaju włóczędzy żądni przygód. Część z nich podjęła się rolnictwa na słabych jakościowo glebach i poszerzała swoje gospodarstwa, karczując obrzeża lub polany puszczańskie. Można założyć, że przybysze wyróżniający się większą inicjatywą, młodszy i mniej obciążony obowiązkami rodzinnymi szukali zarobków w eksploatacji naturalnych bogactw Zagajnicy. To oni, ubodzy, ale wolni, pozbawieni funduszy, preferowali formy gospodarki naturalnej, samowystarczальной. Przybierali cechy ludzi puszczańskich, co uwidaczniało się również w ubraniach, obuwiu, wyżywieniu, budownictwie zagród, a z biegiem czasu również w zwyczajach, mowie. Nabierali dzielności, polowali, skrzykiwali się do wspólnych prac. Sąsiedzi z wiosek pańszczyźnianych, folwarków i dworów zaczęli nazywać ich Kurpiami¹. Zgodnie przyznawano, że Kurpie sprawdzali się w walkach, działaniach, które aprobowali. Można ocenić, że byli wręcz urodzonymi partyzantami.

Ostatecznie w XIII w. dokonął się podział na Zaganicę książęcą, potem królewską i puszcę przekazaną biskupom płockim. Ta pierwsza leżała na północ od Narwi, ta druga na północ od Bugu. Biskupi płoccy zadbali o ochronę kompleksu

¹ Upraszczałam rodowód Kurpiów z Zagajnicy wobec istnienia bogatej literatury, do powstania której przyczynił się najbardziej Adam Chętnik. Nadal jednak utrzymują się niezbadane wątki, przeważa narracja krajoznawcza, przewodnikowa, czego przykładem wywodzenie nazwy Kurp od kapti z kory.

puszczańskiego sięgającego od Pułtuska za Ostrów i Brok, ale jednocześnie lokowali na polanach liczne gospodarstwa rolne chłopów zwanych Gociami². Wprawdzie i tu pojawiali się ludzie leśni (Kurpie), ale nieliczni, przybywało zaś zaścianków i miasteczek. Z tej przyczyny pod stałą kontrolą biskupią nie uformowała się silna społeczność o oryginalnej kulturze i obyczajach, cechach charakteru i umiejętnościach, w tym łatwych do wykorzystania w razie konfliktów zbrojnych³.

Nazwy obu puszczy używane w interesującym nas XIX w. pochodziły od dominant natury przyrodniczej. Puszcza Zielona to połączenie drzew sosnowych z jałowcami porastające na piaskach, przetykane z rzadka wioskami, zaś Puszcza Biała wzięła swą nazwę od terenów podmokłych z bielącą się wełnianką. Obie puszcze różniły się również pod względem przydatności do prowadzenia działań wojennych. Tereny Puszczy Zielonej były trudniej dostępne, miały słabszą sieć drożną i liczniejsze ciekły wodne, brakowało tu w 1863 r. kolei i sieci telegraficznej. Leżały one z dala od dużych ośrodków miejskich (wyjątkiem Ostrołęka), za to sąsiadowały z Mazurami (Prusami Wschodnimi). Z mieszkańców ziem przylegających do Puszczy Białej walkom narodowo-wyzwoleńczym najbardziej sprzyjała drobna szlachta, liczniejsze były tu nieduże dwory ziemiańskie. Okazało się miało w 1863 r., że partie leśne mogły liczyć również na wsparcie części mieszczan, zwłaszcza młodzieży, rzemieślników oraz chłopów z niektórych wiosek, czego przykładem było Nagoszewo, wieś oczyszczona, leżąca blisko Ostrowi. Natomiast zaskakującym problemem dla powstańców okazała się uruchomiona w grudniu 1862 r. Kolej Warszawsko-Petersburska. Ponadto więcej było w rejonie Puszczy Białej garnizonów i obozów carskich, ludności rosyjskiej i kolonistów niemieckich, Żydów.

Na obszarach Kurpiowszczyzny w 1863 r. toczyły się *bitwy i potyczki*, z bardzo wyraźną przewagą tych drugich. Stanisław Zieliński w granicach powstańczego powiatu ostrołęckiego - rozległego, bo wraz z terenami, które w 1866 r. zostały przez władze carskie wydzielone, jako pow. ostrowski - wykazał ich 14, stosunkowo więc niedużo wobec około 1200 wszystkich stoczonych w latach 1863-1864 w Królestwie Polskim oraz na ziemiach wcielonych (zabranych)⁴. Trzeba jednak dodać jeszcze co najmniej drugie tyle samo miejsc walk stoczonych w granicach

² I w tym przypadku rezygnuję z opisu tzw. Puszczy Białej, odsyłając do monografii Marii Żywirskiej i innych autorów; A. Cz. Dobroński, *Czy istnieli Kurpie-Gocie?*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” (dalej: „ZN OTN”) 2021, nr XXXV, s. 11-23.

³ W XVIII w. biskupi płocki sprzyjali przenoszeniu Kurpiów z Zagajnicy królewskiej, zwanej i Myszyniecką, do swojej puszczy, ale wyłącznie dla wzmocnienia osadnictwa rolniczego.

⁴ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswil 1913, s. 222-252. Obserwuje się tendencję dopisywania kolejnych potyczek i prawdopodobnie ich liczba zbliży się do 1300. Można się jednak obawiać, że badacze lokalni są skorzy dołączając do bitew i potyczek carskie akcje represyjne, pacyfikacyjne, bez oporu zbrojnego powstańców.

pow. przasnyskiego, ale i w rejonie Puszczy Zielonej oraz między Pułtuskim i Wyszkiem w Puszczy Białej.

Przeważały boje spotkaniowe w trakcie przemieszczania się oddziałów obu stron. Partie i zgrupowania polskie podejmowały działania zaczepno-odporne głównie do kwietnia 1863 r., później zaś była to walka o przetrwanie, połączona z nadzieją na aktywną pomoc, zwłaszcza ze strony Francji. Przez cały czas dochodziło do starć patroli, głównie kozaków i zwiadów powstańczych, ataków wojsk rosyjskich na obozy utworzone w ostępach leśnych i na terenach bagiennych, prób okrążania poszczególnych partii przez koncentrycznie przemieszczające się kolumny wojsk nieprzyjacielskich. Mniej niż można było oczekiwać zdarzyło się akcji zasadzkowych i dywersyjnych. Brakuje zaś dotkliwie, co zrozumiałe, potwierdzeń czynów odwetowych, indywidualnych, utajnianych, a niektórych owianych legendą. Co gorsze, nie udało się do tej pory dokonać pełnej kwerendy w materiałach wytworzonych przez stronę rosyjską, by uzupełnić i skonfrontować zapisy z dzienników bojowych i raportów dowódców z relacjami polskimi z pamiętników, wspomnień i prasy powstańczej, zachowanych opowieści lokalnych⁵.

Do nowych rodzajów działań na obrzeżach Puszczy Białej trzeba zaliczyć „kolejówki”. Już 23 stycznia 1863 r. prawdopodobnie przybyli pociągiem z Warszawy powstańcy, rekrutujący się spośród konspiratorów zatrudnionych przy budowie linii kolejowej z Petersburga do Warszawy, rozbroili na stacji w Małkini kilku podróżujących oficerów rosyjskich, po czym puścili ich wolno. Z pewnością ci sami „kolejarze”, nie mogąc opanować na dłuższej stacji, starali się niszczyć infrastrukturę kolejową, by zablokować ruch eszelonów z oddziałami carskimi, bronią i sprzętem. Z pomocą pospieszył im płk Władysław Cichorski „Zameczek” z łomżyńskiej organizacji Czerwonych, którego podkomendni operowali między innymi w rejonie stacji Łapy, miasta Tykocina, oraz Suraża i Mężenina, a 27 stycznia zajęli również stację w Czyżewie. Niestety, po kilku dniach destrukcji Rosjanie przywrócili ruch na kolei oddanej do użytku w grudniu 1862 r. i wzmocnili obsadę posterunków stacyjnych. Miejscowi i białostoccy konspiratorzy - aktywność tych drugich osłabła, gdy aresztowany został Bronisław Szwarce - próbowali jeszcze wielokrotnie zakłócać ruch na arcyważnej magistrali. Takie meldunki napływały i z okolic Szepietowa. Jedną z ciekawszych inicjatyw był zamiar zniszczenia mostu na Narwi pod Łapami, który wprawdzie uszkodzono, ale nie udało się go spalić⁶.

W początku maja 1863 r. przygotowano na obszarach Puszczy Białej walną rozprawę z garnizonem rosyjskim w Czyżewie, który szacowano na 1200 piechurów, dwie sotnie kozaków, pododdziały kawalerii i artylerii. Siłami tymi dowodził

⁵ Podjąłem z niewielkimi efektami taką próbę przed kilku laty w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowo-Historycznym w Moskwie.

⁶ Badania nad „kolejówkami” prowadził Stanisław Łaniec, do prób spalania mostu użyto środków chemicznych i beczek ze smołą- S. Łaniec, *Kolej petersbursko-warszawska w powstaniu styczniowym*, Olsztyn 2004 i in.

gen. Aleksander Toll. Również około 1200 ochotników przyprowadził dla urzędzenia zasadzki ppłk Ignacy Mystkowski „Ojciec”, naczelnik wojenny powiatów: ostrołęckiego, pułtuskiego i przasnyskiego. Oddziałami (*batalionami*) tego zgrupowania (pułku) dowodzili doświadczeni partyzanci: Polikarp Dąbkowski (dołączył po zwycięstwie pod Stokiem), Bronisław Deskur (kawaleria), Karol Frycze, Władysław Ostaszewski, Jan Podbielski. W celu wywabienia piechoty wroga z Czyżewa, K. Frycze 13 maja przeprowadził pozorowany atak na dworzec w Małkini i przegnał stacjonujących tam kozaków. W tym czasie Mystkowski ustawił swoje wojsko na skraju podmokłego lasu zwanego Rokicinia, w pobliżu posterunku blokowego Kietlanka, między stacjami Zaręby Kościelne i Czyżew. Był to dobrze przemyślany plan. Alarmujący meldunek z Małkini potwierdziła również załoga ostrzelanego przez powstańców pociągu osobowego. W tej sytuacji gen. Toll postanowił osobiście dowodzić odsieczą i rozkazał załadować do eszelonu pododdziały piechoty z pułku wołyńskiego oraz patroli kozackie. Tego właśnie oczekiwali powstańcy, którzy wyjęli podkłady i ułożyli szyny na piasku, by spowodować wykolejenie się pociągu z wojskiem. Nie wiadomo, że niszczenie toru dostrzegł dróżnik z Kietlanki i przekazał telegraficznie meldunek do Czyżewa⁷. Ponadto Mystkowski popełnił błąd, rozstawiając własne siły tylko po jednej stronie toru. Pociąg wskutek uprzedzenia przez zdradzieckiego dróżnika nadjechał z małą prędkością i choć kilka wagonów wykoleiło się, to Rosjanie nie ulegli panice. Przeciwnie, dobrze wyszkoleni piechurzy, mając przewagę ogniową, wykorzystali przewrócone wagony, jako zasłonę i wyeliminowali z dalszej walk kilku dowódców polskich, którzy poprowadzili kosynierów do ataku. Ciężko ranny w nogi został I. Mystkowski, zginęli L. Pluciński, W. Ostaszewski i kilku innych oficerów. Mystkowskiego wsadzono na jego prośbę na koń, by mógł kontynuować natarcie połączone z obejściem wykolejonego składu. Wkrótce jednak podpułkownik otrzymał kolejne postrzały, a kosynierzy rozproszyli się. Ucieczka mogła skończyć się pogromem, ale do Kietlanki przybył spieszenie z Małkini oddział Fryczego i Rosjanie, obawiając się okrążenia, zarządzili odwrót. Wcześniej odjechał do Czyżewa gen. Toll. Dobrze obmyślana zasadzka zakończyła się klęską zgrupowania powstańczego.

Już nigdy w rejonie Ostrowi nie udało się zebrać tak dużych sił „leśnych”. O znaczeniu „kolejówki” pod Kietlanką świadczą i utrwalone w tradycji miejscowej oraz we wspomnieniach sposoby pomszczenia tej klęski. Anonimowy dróżnik polski miał 1 czerwca 1863 r. rozkręcić szyny i wyjąć haki metalowe mocujące je

⁷ Według Z. Chądzyńskiego „Ludwik Biały” zamiar powstańczy zdradził konduktor techniczny drogi żelaznej- Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861, 1862 i 1863*, Warszawa 2002, s. 100. Obszerna literatura, ostatni opis: E. Bohusz-Rubaczewska, O. i N.D. Tomaszewscy, *Czyżew, Kartki z dziejów miasta, gminy i parafii (do 1944 roku)*, Czyżew 2022, s. 67-70. Mystkowski został pochowany na cmentarzu w Zarębach Kościelnych.

do podkładów, a następnie do jednej z szyn przymocować metalową linkę (*linewkę*). Dywersant ukryty w pobliskim wykopie (rowie) przeczekał za krzakami, by mogła przyjechać lokomotywa z *wagonem rekonesansowym*. Gdy zaś zbliżył się pociąg z oddziałami gwardii z Petersburga, *budnik* odsunął szynę, skutkiem czego doprowadził do stoczenia się wagonów z nasypu. „Pozostała tylko jedna masa z ciał i szczątków wagonów”. Według innej wersji kleryk z dużym oddziałem powstańców zwerbowanych w pow. bielskopodlaskim dokonał zemsty za śmierć Mystkowskiego i wielu jego podkomendnych. Jeden z podoficerów sterroryzował dróżnika, który zatrzymał - również między Małkinią i Czyżewem - pociąg, a w tym czasie strzelcy, rozstawieni po obu stronach torów, zabili i ranili kilkudziesięciu pasażerów⁸.

Natomiast pełnym sukcesem zakończyła się wcześniejsza zasadzka nocna z 4 na 5 maja, przygotowana między wsiami Jelenie i Stok. I. Mystkowski otrzymał wiadomość, że z Ostrołki ma wyruszyć szosą do Ostrowi kolumna w sile kompanii (roty) piechoty i z 80 kawalerzystami. Celem tej ekspedycji było aresztowanie naczelnika powiatu ostrołęckiego. Formowany 1. Pułk Powstańczy skupiał około 800 ochotników z wyraźną przewagą kosynierów. Mystkowski ustawił strzelców na odcinku 2 km, ci około godz. 2 w nocy zaskoczyli maszerujących rześkim ogniem. Z bliskiej odległości strzelby myśliwskie okazały się groźną bronią. Piechurzy rosyjscy rzucili się w kierunku lasu, wystawiając się na boczny atak kosynierów. Ponadto polska kawaleria zablokowała odwrót w kierunku Czyżewa i Ostrołki. Po krótkiej walce okazało się, że wróg stracił około 40 żołnierzy, w tym dwóch oficerów. Do niewoli wzięto między innymi majora żandarmów oraz dwóch oficerów liniowych, zdobyto sporo broni (15 sztucerów) oraz wozy taborowe. W trakcie nocnej strzelaniny również powstańcy ponieśli znaczące straty.

Zwycięski bój nocny doczekał się licznych opisów z anegdotami i niezwyklejmi zdarzeniami. Skazany na powieszenie oficer żandarmerii (Józef Denisewicz) był ojcem jednego z dowódców powstańczych (Jędrzeja Denisewicza?), a z kolei wzięty do niewoli dowódca roty piechoty carskiej Konstanty Rynarzewski, syn majora wojsk polskich, poprosił o przyjęcie do służby powstańczej. Od sierpnia 1863 r. jako major został on naczelnikiem wojskowym pow. pułtuskiego. Rynarzewski, stojąc na czele oddziału Kurpiów, zwyciężył w potyczce pod wsią Czarnia i stawiał dzielny opór w walkach 6 listopada pod Żelazną. Zdołał wówczas przeprawić oddział przez rzekę Omulew, ale został ciężko ranny i wkrótce zmarł. Była to ostatnia bitwa manewrowa na Kurpiach Zielonych, przy czym udział w niej wzięli tylko strzelcy. Badacz lokalny przed kilku laty dotarł do źródeł, które sugerują, że wy-

⁸ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 233-234.

prawa rosyjska przeciwko naczelnikowi pow. ostrołęckiego nabrała „nieco melodramatycznego kolorytu”⁹.

W podobnym stylu, łącząc oceny historyczno-wojskowe z badaniami i kolorytem lokalnym, można zaprezentować losy Karola Fryczego, bohatera walk spod Stoku i Kietlanki. Po odwołaniu się do Zarządzeń Kościelnych i przejściu za szosę białostocką objął on dowództwo nad jedną partią powstańców, podczas gdy z drugą P. Dąbkowski skierował się w kierunku Zambrowa, wyszedł z Puszczy Białej. Frycze, „pełen energii i brawury”, pomaszerował na południe i pod wsią Laskowizną 9 maja rozbił oddział rosyjski. Następnie ta partia powstańcza zaszła się w Puszczy Białej na uroczysku „Bykowce” pod Długosiodłem. Tu zamierzano wyleczyć rannych i kontuzjowanych, odpocząć, uporządkować broń i ubiory oraz prowadzić szkolenia i lepiej zintegrować partię. Pewnie marzono również o rekrutowaniu nowych ochotników. Wydawało się, że gęsty las, wąska droga prowadząca groblą (*grobeką*) i pobliskie *ogromne bagna* stanowią wystarczające zabezpieczenie przed szpiegami rosyjskimi. Z tej przyczyny mniej uwagi dowódca zwracał na wystawienie ubezpieczenia i czat. Tymczasem po tygodniu P. Dąbkowski postanowił dołączyć do Fryczego i, nie wiedząc o tym, pociągnął za sobą kolumnę Rosjan dowodzoną przez gen. Gieorgija Emmanuela.

23 maja trzy kompanie piechoty carskiej, szwadron huzarów i 30 kozaków niespodziewanie wtargnęło do obozowiska powstańczego. Przypuszcza się, że w pokonywaniu leśnych drózek pomogli im oplaceni zdrajcy. Kawaleria powstańcza bez większego trudu uniknęła okrążenia, natomiast piechota nie zdołała uformować szyków. S. Zieliński opisał ciekawy epizod, gdy oficer Hilary Drozdowski podeszwał pluton do ataku na bagnety. Jak dezerterski z wojsk rosyjskich miał na sobie carski szynel i w dodatku wydał komendę „na sztyki”. Zginął zabity przez powstańca, który uznał, że oficer zdradził. Frycze skupił wokół siebie kosynierów, został jednak ranny i otaczający go podkomendni rozpięchli się. Szukano przejść przez bagno, tak najwierniejsi wynieśli i swego dowódcę. Frycze zmarł prawdopodobnie w drodze do Poręby. Nie znamy miejsca jego pochówku, natomiast koło kościoła stoi kaplica wystawiona w wiele lat po powstaniu przez rodzinę¹⁰. Czekamy na biografię Karola Fryczego, który wyróżniał się wśród młodszych dowódców niemających doświadczeń z powstania listopadowego. Można go uznać za jednego z bardziej kreatywnych oficerów insurekcji styczniowej.

Ocalałych powstańców po klęsce na uroczysku „Bykowce” (pod Łączką) zebrał P. Dąbkowski i przekazał dowództwo nad nimi kpt. Wacławowi Maksymilianowi Broniewskiemu. Dołączył do nich oddział Ludwika Lutyńskiego przybyły z Bu-

⁹ O nocnym boju koło wsi Stok pisali m.in.: M. Bartniczak, C. Pałubiński, J. Madzelań, A. Zakrzewski. Dzięki inwencji C. Pałubińskiego stanął przy szosie Ostrów-Ostrołęka efektowny głaz-pomnik.

¹⁰ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 235; Łączka- miejscem tym opiekuje się gmina Długosiodło, ustawiono tam nowy krzyż, uporządkowano dojazd, wydano folder.

gu, co stanowi ewenement na opisywanym terenie. Na obszary Kurpiowszczyzny docierały posiłki głównie z sąsiednich powiatów woj. płockiego, czego najlepszym przykładem był przemarsz zgrupowania Zygmunta Padlewskiego z bitwą pod Myszyńcem w dniu 9 marca 1863 r. Charakterystyczne były także wypadki nad granicę z Prusami (Chorzela, Dąbrowy, Rozogi, Wincenta) w celu przejścia broni, która miała być dostarczana z zagranicy. Dość łatwo rozpraszano posterunki pograniczników rosyjskich, w większości jednak pogłoski o dostawach broni nie potwierdziły się. Nie wszyscy mieszkańcy nadgranicznych wsi kurpiowskich byli zainteresowani zwalczaniem strażników carskich, bo przed wybuchem powstania utrzymywali z nimi kontakty ułatwiające przemyt towarów.

W dniach 2-3 czerwca zgrupowanie Broniewskiego i Lutyńskiego, liczące do 1300 osób wraz z dołączającymi się grupami chłopów z Osuchowej i innych pobliskich wiosek, stoczyło bitwę pod Nagoszewem, uznaną przez Mieczysława Bartniczaka i przez innych popularyzatorów, za największą na obszarze Puszczy Białej. Miała ona wyjątkową dramaturgię, szala zwycięstwa przechylała się z jednej na drugą stronę, bo z Ostrołki i Łomży docierały nowe kolumny posiłków carskich, przybyli ochotnicy nawet z Ostrowi Mazowieckiej. Najwięcej napisano w późniejszych opracowaniach o postawie miejscowych chłopów, którzy w momentach krytycznych nie zawahali się podpalić swoje zabudowania, by powstrzymać natarcia rosyjskie¹¹. Wątpliwości wzbudzała postawa Broniewskiego, który według krytyków opuścił wraz z kawalerią rejon walk, a według życzliwych mu autorów zastosował manewr pozorowanej ucieczki, by wciągnąć Rosjan do lasu i kosynierzy mogli ich okrążyć. Prawdopodobnie do przełomu w bitwie przyczynił się 2 czerwca powstaniec, były podoficer z armii carskiej, który w odpowiednim momencie odtrąbił sygnał do odwrotu. Walki pod Nagoszewem uznaje się za zwycięskie dla zgrupowania polskiego, choć poniosło ono duże straty i w następnych miesiącach nie doszło już w Puszczy Białej do bitew, a potyczki kończyły się z reguły rozproszeniem partii powstańczych¹². Z walk w Puszczy Zielonej i na jej obrzeżach na dalsze badania zasługują zmagania pod Drążdżewem i dzieje partii kurpiowskich próbujących przetrwać do 1864 r.

¹¹ Popularność tego wątku zwiększyła powracająca dyskusja o stosunku chłopów do powstania, a na przykład M. Bartniczak był zaangażowany w dyskusję natury ideologicznej.

¹² Z kilku opracowań Bartniczaka wyróżnia się artykuł: *Bitwa pod Nagoszewem 3 czerwca 1863 r.*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV, s. 157-216. Walkami powstańczymi w Puszczy Białej zajmowali się również miejscowi historycy-pasjonaci: Jerzy Puścian. Robert i Wincenty Szydlikowie, a zarys popularny napisał Sylwester Szklarski (1981). Pod Nagoszewem w 1917 r. postawiono kolumnę pamiątkową ze zwieńczeniem w postaci koronki kurpiowskiej. Odbywają się tam m.in. rekonstrukcje historyczne.

Bibliografia

- Bartniczak M., *Bitwa pod Nagoszewem 3 czerwca 1863 r.*, „Rocznik Mazowiecki” 1972, t. IV.
- Bohusz-Rubaczewska E., Tomaszewscy O. i N. D., *Czyżew. Kartki z dziejów miasta, gminy i parafii (do 1944 roku)*, Czyżew 2022.
- Chądzyński Z., *Wspomnienia powstańca z lat 1861, 1862 i 1863*, Warszawa 2002.
- Dobroński A., *Czy istnieli Kurpie-Gocie?*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2021, nr XXXV.
- Łaniec S., *Kolej petersbursko-warszawska w powstaniu styczniowym*, Olsztyn 2004.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863-1864*, Rapperswil 1913.

Streszczenie

Kończą się obchody Roku Powstania Styczniowego, przybywa publikacji, odbywają się sesje naukowe i popularnonaukowe, kontynuowane są cenne działania w celu upamiętnienia bohaterów zrywu niepodległościowego lat 1863-1864. Od dłuższego czasu brakuje jednak nowych analiz historyczno-wojskowych. Widać to i na przykładzie szeroko rozumianej Kurpiowszczyzny, zwłaszcza Puszczy Kurpiowskiej (Zagajnicy). Podjąłem się jedynie przypomnienia tylko niektórych kwestii, postawienia nowych pytań, a wszystko z przekonania, że i po 2023 r. będą prowadzone badania w tym zakresie.

Summary

The celebration of the Year of the January Uprising comes to an end, publications are added, scientific and popular science sessions are held, valuable activities are continued to commemorate the heroes of the 1863-1864 Independence Rush. However, new historical-military analyses have been lacking for a long time. This can be seen in the example of the Kurpiowszczyzna, especially the Kurpiowska Forest (Zagajnica). I have only undertaken to remind you some of the issues, to ask new questions, because I am convinced that there will be studies in this area after 2023.

Słowa kluczowe: Kurpiowszczyzna, Puszcza Biała, Puszcza Zielona, bitwy i potyczki 1863-1864, dowódcy powstańczy, „kolejowki”

Keywords: Kurpiowszczyzna, White Forest, Green Forest, battles and skirmishes 1863-1864, insurgent commanders, “railway”

Zbigniew Kudrzycki

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

Pogranicze mazursko - kurpiowskie w powstaniu styczniowym 1863-1864¹

The Masurian-Kurpie border in the January Uprising of 1863-1864

Pogranicze Mazur i Kurpi stało się terenem działań powstańców z uwagi na najdogodniejsze warunki zaopatrywania w broń oddziałów w Płockiem. Rząd pruski postanowił uniemożliwić kontakty ludności Mazur i Warmii z ziemiami polskimi. 29 stycznia 1863 r. naczelny prezydent prowincji Prus Franz August Eichmann wydał starostom w nadgranicznych powiatach tajne zarządzenie nakazujące prowadzenie kontroli ruchu ludności przekraczającej granicę z Królestwem Polskim, natomiast policji polecono obserwowanie ruchu granicznego. Następnie, 11 lutego 1863 r. wydano zakaz przesyłania broni i amunicji do Królestwa Polskiego. Wzmocniono też dodatkowymi oddziałami nadgranicza Prus Wschodnich, najsilniejsze ugrupowania utworzono w Ełku i Nidzicy, stosunkowo najsłabszą załogę miały powiaty szczycieński i jańsborski (piski).

Rozlokowanie wojsk pruskich wpłynęło na możliwości pomocy przez Mazurów i Warmiaków powstańcom. Aż 80% transportów z bronią i amunicją, kierowanych

¹ Wersja rozszerzona tego artykułu została opublikowana pt. *Pogranicze mazursko-kurpiowskie w powstaniu styczniowym 1863–1864* w „Roczniku Mazurskim” 2023, t. XXVII. Tematyka udziału Mazurów i Warmiaków, także ich współdziałania z Kurpiami w polskich powstaniach narodowych w XIX w. była przedmiotem wielu artykułów, lecz przede wszystkim należy wymienić: J. Chłosta, *Kontakty mieszkańców Kurpiowszczyzny z Mazurami i Warmiakami w okresie walki o niepodległość Polski w latach 1794–1864*, [w:] *Migracja ludności na pograniczu mazursko-kurpiowskim w XIX i XX wieku*, pod red. J. Gołoty, Ostrołęka–Olsztyn 2008, s. 39–65; J. Jasiński, *Kontakty Mazurów z Kurpiami w czasie powstania styczniowego*, „Rocznik Mazurski” 1998, t. III, s. 41–48; tenże, *W czasie wojen napoleońskich, Wiosny Ludów i powstania styczniowego*, [w:] *Powiat szczycieński. Przeszłość – współczesność*, pod red. G. Jasińskiego, Z. Kudrzyckiego i A. Misiuka, Szczytno 2006, s. 207–239; Z. Kudrzycki, *Dzieje Rozóg. Pogranicze mazursko-kurpiowskie w XVII–XX wieku*, Toruń 2003, s. 85–100; *Rok 1863. Prasa polska o odgłosach powstania styczniowego na Warmii i Mazurach*, wybór i oprac. G. Jasiński, J. Jasiński, D. Kasperek, Olsztyn 2013; T. Wyźlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni dla powstańców styczniowych*, [w:] *Wielkie wojny w Prusach XIII–XX wiek*, pod red. W. Gieszczyńskiego, N. Kasparka, J. Maronia, Dąbrówno–Olsztyn 2021, s. 343–361.

z Królewca do województwa płockiego przez powiaty żądzborski (mrażowski) i biskupiecki, przechodziło przez Rozogi². Istotną rolę w tej działalności odgrywały powiaty szczycieński i jańsborski ze względu na dogodny położenie, tradycyjne kontakty z Kurpiami i stosunkowo słabszy kordon graniczny, co umożliwiało transport broni do planowanej bazy wojskowej na Kurpiach.

Główną siedzibą organizacji powstańczej założonej w marcu 1862 r., ukrywającej się pod szyldem spółki handlowej „Bracia Chotomscy, Koronowicz & Spółka w Królewcu w/Pr.”, zajmującej się przemytem broni i amunicji do Królestwa Polskiego, był Królewiec. Za pośrednictwem Władysława Chotomskiego, najczęściej przebywającego w Anglii, spółka miała kontakty z firmami z Niemiec, Anglii i Francji. Z firmą tą w szmuglowaniu broni współpracowali: kupiec Józef Nepomucen Gościcki, fabrykant broni Fryderyk Wilhelm Johannsohn, Hermann Buzello, fabrykant octu Levin Josephsohn, handlarz bronią Oskar Rosenkranz, kupiec Ferdynand Penski, firma handlowa Fischer, Henze, Mahlow & Comp.; pośrednicy: Holz, Merrem, Weber, rusznikarz Becker, siodlarz Hintze oraz student historii na Uniwersytecie Królewieckim, późniejszy badacz i rewindykator polskości na Mazurach Wojciech Kętrzyński (Winkler) i student medycyny Walerian Reutt³.

W celu ukrycia transportów broni przed rosyjską strażą graniczną naczelnik województwa płockiego płk Zygmunt Padlewski wydał rozkaz zorganizowania polskiej straży granicznej i jej siłami rozpedzenia rosyjskiej straży granicznej. Wykonując ten rozkaz, Robert Skowroński z ponad 140 insurgentami, przeważnie warszawiakami, uderzył 2 lutego 1863 r. na rosyjską komorę celną w Dąbrowach, bronią przez 36 żołnierzy straży granicznej (obieszczyków) i 12 Kozaków. Atak trwał kwadrans, zginęło 18 Rosjan, rannych zostało 5, a do niewoli wzięto 4, których powieszono. Do Rozóg uciekło 22 Kozaków i strażników rosyjskich. Polacy zdobyli 3 konie, 18 karabinów, 2 pistolety i 2 pałasze, okupili to śmiercią Stępkowskiego z Warszawy i 4 rannymi towarzyszami. Po zwycięstwie oddział pomaszerował w lasy i 3 lutego 1863 r. przekroczył granicę pruską. Zakwaterował się we wsi Wujaki, oczekując na transport broni. Robert Skowroński z adiutantem Wedemanem (zginął w potyczce pod Starą Wsią w Lubelskiem 18 stycznia 1864 r.), nie mogąc doczekać się obiec-

² B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich w Powstaniu Styczniowym*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: „KMW”) 1960, nr 1, s. 6–8, 15; Z. Grot, *Rok 1863 w zaborze pruskim*, Poznań 1963, s. 107; J. Jasiński, *Powiat piski a powstania polskie 1794–1864*, Olsztyn 1970, s. 10; tenże, *Kilka szczegółów z pobytu Wojciecha Kętrzyńskiego na pograniczu Mazursko-Kurpiowskim w 1863 roku*, „KMW” 1975, nr 1, s. 79; tenże, *Prusy Wschodnie a powstanie styczniowe ze szczególnym uwzględnieniem województwa płockiego*, „KMW” 1984, nr 3, s. 252.

³ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 4–5, 13; Z. Grot, *Rok 1863*, s. 107; J. Jasiński, *Wojciech Kętrzyński w Powstaniu Styczniowym*, „KMW” 1967, nr 1–2, s. 91–92; tenże, *Powiat piski*, s. 10; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe (1794–1864)*, [w:] *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 1, pod red. J. Sikorskiego, S. Szostakowskiego, Warszawa 1981, s. 357.

nej dostawy broni, pojechał po nią do miejscowych agentów, przekazując dowództwo Gintowtowi, który „odebrał psim figlem” pieniądze swym podkomendnym i uciekł do Warszawy. Powstańcy bez dowódców rozeszli się „w najokropniejszy sposób demoralizując okolicę”. R. Skowroński za lekkomyślne postępowanie i za-branie kilku tysięcy złotych z kasy narodowej został przez płk. Z. Padlewskiego skazany na rozstrzelanie, uciekł jednak do Prus⁴.

Pułkownik Zygmunt Padlewski i Władysław Cichowski (ps. „Roman Zameczek”) z zakwaterowanym w Myszyńcu dość licznym oddziałem, co prawda słabo uzbrojonym (zaledwie jedna strzelba na 7 kos), w nocy 8 marca 1863 r., po uzyskaniu informacji od Aleksandra Zabielskiego (wysłanego w pierwszych dniach powstania za granicę po broń) o nadejściu do Rozóg zakupionej w Liege broni i ukryciu jej w okolicy, zaatakowali rosyjską straż graniczną w Dąbrowach. Zdobyli trochę uzbrojenia i amunicji, kilka koni, ujęli 5 strażników (pozostali uciekli do Rozóg), jednak broni nie znaleźli. Pomimo zapewnień A. Zabielskiego, nie dotarła ona na miejsce. Stało się tak z powodu cofnięcia transportu w wyniku decyzji komisarza nadzwyczajnego Prus Wschodnich Jana Röhra, który uznał za nieodpowiedni sposób zorganizowania przesyłki, o czym A. Zabielski nie wiedział⁵.

W pierwszych miesiącach powstania styczniowego w Rozogach trzykrotnie schronili się rosyjscy pogranicznicy. Trzeci raz 3 lutego 1863 r., a chronologicznie drugi, uciekli do Rozóg rosyjscy strażnicy z komendy w Chorzelach, zaatakowani przez powstańców dowodzonych przez Tomasza Kolbego. Powstańcy, mimo wcześniejszych planów i przygotowań, nie wykorzystali dogodnych szans na przerzucenie broni przez Rozogi do oddziałów płk. Z. Padlewskiego w Płockiem. Tu też główną przyczyną tego stanu rzeczy była wspomniana wyżej decyzja cofnięcia wysyłki transportów drogą wskazaną przez Edwarda Rolskiego, komisarza województwa płockiego, o czym płk Z. Padlewski nie wiedział⁶.

Nowy, od 17 maja 1863 r., komisarz Prus Wschodnich dr Kazimierz Szulc zorganizował zaopatrywanie w broń i amunicję powstańcze oddziały województwa płockiego, tworząc bazę przerzutu w Rozogach. Kazimierz Szulc, znający Mazury z okresu przygotowywania powstania trójzaborowego w latach 1845–1846, w celu stworzenia lokalnej sieci agentów przerzucających broń do Królestwa, odbywał licz-

⁴ Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861–1863*, Warszawa 1963, s. 91–92; B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 8–9; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913, s. 225; M. Złotorzycka, *Z korespondencji Z. Padlewskiego*, „Przegląd Historyczny” 1954, t. XLV, s. 751–756; *Ostpreussische Zeitung*, 1863, nr 32 z 7 II.

⁵ Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca*, s. 96; J. Dziewirski, *Powstanie Styczniowe w Puszczy Zielonej*, [w:] *120. rocznica Powstania Styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863–1983. Materiały sesji popularnonaukowej, Ostrów Mazowiecka 12 II 1983*, pod red. L. Ratajczyka, Warszawa 1984, s. 42, 44; B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 10; Z. Grot, *Rok 1863*, s. 107; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki*, s. 228.

⁶ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 9.

ne podróże, a w maju 1863 r. przyjechał do powiatu szczycieńskiego, do Rozóg⁷. Ze względów bezpieczeństwa często zmieniał nazwiska, przedstawiał się jako Otto Kunst lub Schmidt czy też Schultz, szlachcic z Narwy. Ten działacz powstańczy zorganizował siatkę agentów w Rozogach przerzucających broń na Kurpie. Wiosną 1863 r. kontaktował się z płk. Z. Padlewskim w celu uzgodnienia przerzutu, natomiast w lipcu 1863 r. mieszkał u Henryka Kosiora w Rozogach i korzystając z jego pomocy, jeździł do Myszyńca⁸.

Do Rozóg broń docierała dwójako: przesyłana była pocztą na adresy miejscowych kupców oraz bezpośrednio transportowano ją z Królewca pod opieką członków organizacji, ustaloną trasą z punktami tranzytowymi, gdzie następowała wymiana konwojentów. Zaopatrywanie powstańców z województwa płockiego w broń, wykorzystując teren powiatu szczycieńskiego, zorganizował Kazimierz Szulc.

Do Królewca broń dostarczano z Anglii, Francji (Legie), Niemiec (Lipska, Hamburga, Düsseldorfu, Eberfeldu, Solingen) i następnie transportowano ją dalej furmankami lub pocztą do Biskupca lub Żądzborka. Kupiec Ludwik Klein otrzymywał przesyłki z bronią od Koronowicza i F. Josephsohna, a kupiec Kowalewski od Koronowicza. Henryk Kosior [Heinrich Kotschorrek] odbierał broń z Żądzborka oraz Biskupca i transportował ją przez Świętajno do Rozóg, skąd chłopci kurpiowscy i mazurscy z Wujak, Spalin, Jerut, Rozóg przewozili ją przez zieloną granicę do Dąbrów lub Myszyńca⁹. W jednej z takich akcji szmuglu, 15 czerwca 1863 r., uczestniczył agent Rządu Narodowego z Myszyńca Jan Kosiński, przybyły do Rozóg w celu werbunku do oddziałów powstańczych¹⁰. W lipcu i sierpniu 1863 r. na polecenie królewieckiej organizacji powstańczej pośrednik handlowy Mey z Królewca około 10 razy wysyłał furmankami przez Biskupiec lub Żądzbork, Świętajno do H. Kosiora skrzynie z bronią owiniętą w płótno lniane. Wysyłała je również na adres Kosiora firma Fischer Henze i Malow, rzekomo jako pszenicę umieszczoną w dwóch dużych beczkach¹¹.

⁷ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 14; J. Jasiński, *Baza powstańcza w Rozogach*, „Gazeta Olsztyńska” 1978, nr 29, z. 4–5; tenże, *Prusy Wschodnie*, s. 253; tenże, *Wojciech Kętrzyński*, s. 95; tenże, *Działalność konspiracyjna na Mazurach i Warmii w latach 1845–1846*, [w:] *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1967, s. 254; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku*, Warszawa 1983, s. 307.

⁸ J. Jasiński, *Baza powstańcza*; tenże, *Wojciech Kętrzyński*, s. 95; tenże, *Kilka szczegółów*, s. 80; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358.

⁹ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 15–16; J. Jasiński, *Kilka szczegółów*, s. 79; tenże, *Powiat piski*, s. 10–11; tenże, *Prusy Wschodnie*, s. 253; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 357–358.

¹⁰ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 15.

¹¹ J. Jasiński, *Baza powstańcza*; tenże, *Kilka szczegółów*, s. 79; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358.

Ten sprawnie działający system stworzony przez K. Szulca został rozbity przez policję pruską reprezentowaną przez królewieckiego inspektora Josefa Jagielskiego, który za zasługi w tropieniu szmuglu broni w Prusach Wschodnich otrzymał z rąk rosyjskiego konsula w Królewcu Krzyż Świętej Anny¹². Inspektor J. Jagielski 22 sierpnia 1863 r. zatrzymał w Królewcu L. Josephsohna, przy którym znalazł list w jidysz, napisany 17 sierpnia 1863 r. w Rozógach przez żydowskiego kupca Rosen z Myszyńca do żydowskiego kupca Mosche. W treści listu był wymieniony kupiec Kowalewski z Ządzborka. J. Jagielski 28 sierpnia 1863 r. przeprowadził rewizję u kupca Kowalewskiego w Ządzborku i znalazł 116 funtów prochu. Jeszcze tego samego dnia udał się do Rozóg i w nocy z 28 na 29 sierpnia 1863 r. przeprowadził przeszukanie u E. Kellera, lecz znalazł jedynie kilka listów w jidysz. Następnego dnia, 29 sierpnia 1863 r. przeprowadził rewizję i przesłuchanie u Kosiorka, który powiedział, że listy napisane były specjalnym kodem, zamiast proch używano „50 ct” (cetnar), a słowo „barany”, według policjanta Schmidta z Rozóg, oznaczało broń¹³. W Biskupcu 30 lipca 1863 r. policja pruska zarekwirowała broń z Düsseldorfu, po którą jeździł do Królewca Simon Lichtenstein, a 22 sierpnia 1863 r. transport prochu wysłanego przez królewiecką firmę Paulini et Comp. do Kosiorka. Przechwycenie tych przesyłek spowodowało zwrócenie uwagi przez prezydium policji w Królewcu na rolę Rozóg w przemyśle broni. W Królewcu 15 sierpnia 1863 r. inspektor J. Jagielski aresztował J. N. Gościckiego, wysyłającego broń do kupców żądzborskich, wyeliminowało to Ządzbork z sieci przerzutu broni i spowodowało zatrzymanie 22 sierpnia 1863 r. transportu broni do tego miasta. Śledztwo inspektora J. Jagielskiego w powiecie żądzborskim zakończyło się aresztowaniem 29 sierpnia 1863 r. L. Kleina, Kowalewskiego i F. W. Josephsohna. Odkryto też powiązania L. Kleina z E. Kellerem i H. Kosiorkiem z Rozóg. Bolesław Chotomski i Koronowicz zostali aresztowani 17 września 1863 r. i odesłani 22 września 1863 r. do Berlina¹⁴.

Likwidacja spółki „Bracia Chotomscy i Koronowicz”, wykrycie pośredników w Biskupcu i Ządzborku nie załamały całkowicie organizacji powstańczej na Mazurach, która została odbudowana przez Piotra Drzewieckiego, od 1 sierpnia 1863 r. komisarza Rządu Narodowego w Prusach Wschodnich¹⁵. Ważne dla powstańców stało się pominięcie w śledztwie i w czasie aresztowań przez policję pruską agentów z Rozóg i okolic, co na pewno w bardzo znacznym stopniu umożliwiło dalszy szmugiel broni do Królestwa Polskiego.

¹² J. Jasiński, *Prusy Wschodnie*, s. 252.

¹³ T. Wyzlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni*, s. 350–352. W artykule na podstawie akt Najwyższego Sądu Pruskiego w Berlinie (Kammergericht) szczegółowo przedstawiono prowadzone śledztwo przez inspektora J. Jagielskiego.

¹⁴ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 18–19; J. Jasiński, *Kilka szczegółów*, s. 79.

¹⁵ T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 96.

Sprawujący nadzór nad śledztwem sędzia śledczy pruskiego sądu najwyższego radca Krüger 26 listopada 1863 r. polecił landratowi szczybieńskiemu zbadanie działalności kupców E. Kellera i H. Kosiorka. Eyssig [Eisig] Keller z Rozóg urodził się w 1830 r. w Myszyńcu, do Żądzborka przybył w 1842 r. i następnie, w 1848 r. przeprowadził się do Rozóg, gdzie zajmował się handlem. W 1850 r. ożenił się z Caroliną Conrad z Jańsborka, z którą miał siedmioro dzieci. Około 1853–1854 r. został poddany pruskiemu. W aktach sądowych podano informację, że nie posiadał nieruchomości. E. Keller kilkakrotnie jeździł do Królewca i przekazywał listy adresowane do hr. Chotomskiego, Koronowicza, Reutha i Kętrzyńskiego¹⁶. W Rozogach prowadził gospodę i zajmował się przemytem broni na dużą skalę, ponadto dostarczał powstańcom konie. Utrzymywał stosunki ze spółką Chotomscy i Koronowicz, z L. Josephsohnem, z Rosenkranzem, z Kuhnke, Giżyckim, Schrage w Królewcu, z kupcem Adamem w Węgorzewie, z Kleinem i Kowalewskim w Żądzborku (Mrągowie), kupcem Büchertem ze Szczytna, karczmarzem Gotliebem Piłskym, z kupcem Robertem w Górowie Iławeckim. Publiczną tajemnicą było, że sprzedaje broń do Polski, sam twierdził w czasie przesłuchiwania przez policję pruską, że handlował bronią z „miłości do Polski” a nie dla zarobku. Warto to podkreślić, gdyż osoby zatrzymane z powodu pomocy powstaniu tłumaczyły się, że czyniły to dla zarobku. Na zakup broni E. Keller otrzymał od żydowskiego kupca Isidora Flatowa 2400 rubli i kupił w firmie Rosenkranz broń za 1300 talarów. Od agenta Rządu Narodowego, kwatermistrza powiatu ostrołęckiego, ks. Józefa Łębińskiego dostał 3700 rubli. Ksiądz Łębiński oczekiwał w Berlinie na proces i w trakcie przesłuchania zaprzeczył temu faktowi¹⁷.

Latem 1863 r. E. Keller z rzeźnikiem Franzem Wallisem i chłopem Adamem Cerullą pojechali po broń do Królewca, niezależnie przybyli tam też W. Bütow i Goldschmid. F. W. Josephsohn przekazał im broń załadowaną do 6 skrzyń. Wracali przez Bartoszyce, Reszel, Żądzbork, lecz bez E. Kellera, który dołączył do nich w Starych Kielbonkach. A. Cerulla, F. Wallis i E. Keller ładunek ukryli w lesie koło Kokoszek, następnie A. Cerulla odjechał do Rozóg, a po broń przyjechali chłopci z Kurpiowszczyzny. W. Bütow ze swoją furmanką udał się do Jabłonki, gdzie broń przeładowano na wóz Jana Kerstana z Rozóg. W Starych Czajkach E. Keller dołączył do niego i razem dowieźli ten ładunek na Wilcze Bagno między Klonem a Wilamowem. Nocą po broń przybyło około 20 chłopów kurpiowskich, E. Keller pojechał z nimi do Myszyńca. We wrześniu 1863 r. ponownie jeździł po broń i to aż do Berlina i Lipska. Wysyłał ją następnie koleją do Królewca, a stąd sprowadzał fur-

¹⁶ T. Wyźlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni*, s. 353–354, 359.

¹⁷ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 16; J. Jasiński, *Baza powstańcza*; tenże, *Kilka szczegółów*, s. 79; tenże, *Warmia wobec Powstania Styczniowego*, „Roczniki Humanistyczne” 1972, t. 2, s. 238; tenże, *Prusy Wschodnie*, s. 256; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358; T. Wyźlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni*, s. 354, 358–359.

mankami do Rozóg, do swoich znajomych, często Żydów, np. Juliusa Mannheima ze Szczytna i Wolfa Miodowskiego z Rozóg, ten ostatni woził przesyłki na granicę lub do E. Kellera. Nie wszystkie transporty docierały do powstańców, np. jeden z nich, adresowany do Grossa z Rozóg, a konwojowany przez kupca Ritterbona, został zatrzymany w październiku 1863 r. przez pruski patrol wojskowy¹⁸.

Innym razem, w grudniową noc 1863 r. oddział powstańców na koniach podjechał pod dom położony blisko polskiej granicy i poprosił gospodarza o schronienie dla koni, natomiast insurgenci pieszo udali się do Rozóg do swoich dowódców, którzy mieli na nich czekać. E. Keller przyjechał po konie i je przeprowadził do gospodarza Rhode, opłacając ich dwutygodniowy pobyt¹⁹. Policja pruska 10 lutego 1864 r. przeszukała dom E. Kellera. Znalaziono 2 rewolwery z 80 nabojami, 42¾ funtów prochu, 606 ładunków i 2 formy do kul. W domu farbiarza Michaela Gerlacha z Rozóg, pod jego nieobecność – już po jego aresztowaniu za przemyt broni w połowie grudnia 1863 r. na terenie Kurpi – 11 lutego 1863 r. znaleziono 42 funty prochu. Zeznania kupca S. Lichtensteina z Wujak pozwoliły 13 lutego 1864 r. znaleźć policji na torfowisku Israela Silbermanna z Piasutna 2 karabiny i 4 pistolety kawaleryjskie, a w jego mieszkaniu proch i 3 angielskie siodła z cugłami oraz w lesie skrzyń z nabojami i 5 skrzyń z prochem. U kupca Goldschmidta w Świętajnie 12 lutego 1864 r. major von Bahr znalazł 29 jednolufowych pistoletów kawaleryjskich, 20 karabinów jednolufowych, 20 szabli, 4 dubeltówki, 6 małych rewolwerów angielskich, 7 podwójnych pistoletów, 25 000 sztuk ładunków karabinowych, 20 skórzanych rapci do szabli i 20 nowych strzemiączek do pik. W domu kupca Goldmanna w Świętajnie znaleziono 15 karabinów. Ta odnaleziona podczas przeszukań broń należała do E. Kellera, który ponadto ukrył u Wenzla z Kokoszek 80 szabli. Kupcy zostali aresztowani i umieszczeni w areszcie w Szczytnie i następnie 14 marca 1864 r. przewiezieni do aresztu w Olsztynie. W handlu bronią i amunicją współpracowali z Kellerem również kupcy Böhme i Hirschberg ze Szczytna oraz Dorsch z Faryn²⁰. W przerzutach broni przez granicę uczestniczyli również: leśniczy Jan Przetak, Fryderyk Karbowski i Michał Glinka z Zawojek. Także Michał August ze Szczytna kupił broń w Elblągu i przechowywał ją u Bielińskiej w Kokoszkach i u Guratowskiej w Farynach, po broń do Królewca jeździł też furman Mieck ze Szczytna²¹.

¹⁸ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 22; J. Jasiński, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358.

¹⁹ T. Wyźlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni*, s. 357.

²⁰ J. Jasiński, *Baza powstańcza*; tenże, *Warmia*, s. 238; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358; T. Wyźlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni*, s. 353–354.

²¹ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 23; J. Jasiński, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358.

Handlem bronią w czasie powstania trudnił się również kupiec Simon Lichtenstein i karczmarz Gotlieb Pilsky²² (grobowiec rodziny Pilskich znajduje się na cmentarzu w Rozogach). Kupiec Ludwik Busse z Rozóg zeznał 19 lutego 1864 r. pruskim władzom śledczym, że kupiec Simon Lichtenstien, Żyd z Wujak, jeździł po broń do Królewca i zawoził listy od Eyssiga [Eisig] Kellera do Bolesława Chotomskiego, Koronowicza i W. Kętrzyńskiego w sprawie broni dla Rozóg²³. W trakcie śledztwa przeciwko E. Kellerowi, na podstawie informacji zawartej w jednym z listów, jego żona Caroline 10 lipca 1864 r. została za przemyt stu płaszczy wojskowych aresztowana i osadzona w areszcie w Szczytnie. Po wyjaśnieniach E. Kellera 17 września 1864 r. zwolniono ją z aresztu²⁴.

Zorganizowany przez K. Szulca system przerzutu broni, mimo trudności dalej funkcjonował. Ważną rolę w tej działalności odgrywali mieszkańcy Rozóg, świadczy o tym duża ilość transportów przysyłanych do tej miejscowości od września 1863 r. do stycznia 1864 r. na adresy: Wyszomirskiego, J. Pilskyego, Grossa, Fakowskiego vel Flakowskiego, H. Kosiorka²⁵. Wspomniany E. Keller, wspólnie z piekarzem ze Szczytna Wilhelmem Bütowem i kupcem Goldschmidem ze Świątajna, zamówili broń u fabrykanta F. W. Josephsohna z Królewca. F. W. Josephsohn, wcześniej mieszkający w Świątajnie, zakupił broń w Düsseldorfie i dostarczył ją do gospody wdowy Neumann z Biskupca. E. Keller wysłał po tę broń furmankę, informując woźnicę, że będzie wiozł szkło i porcelanę. Niestety, przesyłka została zarekwirowana przez policję pruską przed przybyciem furmanki z Rozóg²⁶.

Broń do powiatu szczywieńskiego przesyłana była jeszcze do jesieni 1864 r. Zgodnie z denuncjacją Rejchlanda z 17 lipca 1864 r. kupiec Goldmann z Dźwierzut otrzymał 24 maja 1864 r. broń z Drezna. Kupcy z Rozóg: E. Keller, H. Brost, Purdkowski, H. Kosiorek, Falkowski, Pilsky czterokrotnie (17 maja, 6 i 29 czerwca i 20 sierpnia) otrzymywali broń i z pomocą chłopów: Kaliny i Syski z Kolonii, Kloscha i Jana Rudnika z Kowalika przeszmyglowali ją przez granicę do powstańców. H. Kosiorek i Müller 17 lipca 1864 r. dostarczyli 2 beczki pistoletów do Dąbrów i oddali „nieznanemu oficerowi polskiemu”. Alfred Leski, mający dostarczyć broń w ilości 400 sztuk karabinów z belgijskiej firmy Broona Antoniemu Wolskiemu, mającemu wejść ze swym oddziałem z powiatu szczywieńskiego do Królestwa, został z jednym z transportów 12 kwietnia 1864 r. koło Biskupca aresztowany i osadzony w więzieniu w Reszlu. Jednocześnie 12 kwietnia 1864 r. landratura szczywieńska

²² B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 16; J. Jasiński, *Kilka szczegółów*, s. 79; tenże, *Warmia*, s. 238; tenże, *Prusy Wschodnie*, s. 256; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358.

²³ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 15; J. Jasiński, *Wojciech Kętrzyński*, s. 100; tenże, *Kilka szczegółów*, s. 79.

²⁴ T. Wyżlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni*, s. 358.

²⁵ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 22–23.

²⁶ J. Jasiński, *Baza powstańcza*.

została poinformowana o przesłaniu broni do H. Kosiorka. Jesienią 1864 r. Grand z Wielbarka przewiózł 57 pistoletów w pobliże Suchorowca do miejsca oddalonego o pół mili od granicy Królestwa, została ona odnaleziona przez pruskie władze policyjne wiosną 1865 r. Ostatnią przesyłkę do Rozóg wysłał Büchert ze Szczytna, a ostatni przerzut broni palnej i szabli zorganizował 8 marca 1865 r. kupiec Feicke ze Spalin. Tyle osób potrafiła znaleźć policja pruska, jednak na pewno w akcji przerzutu broni do Królestwa uczestniczyło znacznie więcej mieszkańców regionu niż udało się to wykryć władzom²⁷. Prokurator prowadzący śledztwo doszedł do wniosku, że wprawdzie obwinieni sprzedawali broń powstańcom do Polski, lecz robili to z chęci zysku, dlatego 9 listopada 1864 r. z aresztu w Szczytnie wyszedł E. Keller. 9 lutego 1865 r. prokurator złożył do sądu wnioski o umorzenie postępowania wobec E. Kellera i innych wcześniej aresztowanych kupców, do czego 25 lutego 1865 r. przychylił się sąd, umarzając postępowanie²⁸.

Przedstawione wydarzenia pokazują skalę przemytu broni przez Prusy Wschodnie na północne Mazowsze w czasie powstania styczniowego oraz wzajemne związki ludzi żyjących na pograniczu mazursko - kurpiowskim. Zaangażowanie żydowskich kupców z Mazur i Kurpi wynikało z chęci zysku, lecz nie umniejsza to faktu ich zaangażowania w tę nielegalną działalność, mimo intensywnie prowadzonego śledztwa przez policję pruską. Mimo znaczących wysiłków organizacji przerzutu broni na Kurpie, to ilość broni dostarczanej była niewielka i nie pokrywała potrzeb oddziałów powstańczych.

Bibliografia

- Chądzyński Z., *Wspomnienia powstańca z lat 1861–1863*, Warszawa 1963.
- Dziewirski J., *Powstanie Styczniowe w Puszczy Zielonej*, [w:] 120. rocznica Powstania Styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863–1983. *Materiały sesji popularnonaukowej, Ostrow Mazowiecka 12 II 1983*, pod red. L. Ratajczyka, Warszawa 1984.
- Groniowska B., *Rola Prus Wschodnich w Powstaniu Styczniowym*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1960, nr 1.
- Grot Z., *Rok 1863 w zaborze pruskim*, Poznań 1963.
- Jasiński J., *Baza powstańcza w Rozogach*, „Gazeta Olsztyńska” 1978, nr 29, z. 4–5.
- Jasiński J., *Działalność konspiracyjna na Mazurach i Warmii w latach 1845–1846*, [w:] *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1967.

²⁷ B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich*, s. 36, 39; J. Jasiński, *Baza powstańcza*; tenże, *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe*, s. 358.

²⁸ T. Wyżlic, *Wschodniopruscy dostawcy broni*, s. 359.

- Jasiński J., *Kilka szczegółów z pobytu Wojciecha Kętrzyńskiego na pograniczu Mazursko-Kurpiowskim w 1863 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1975, nr 1.
- Jasiński J., *Powiat piski a powstania polskie 1794–1864*, Olsztyn 1970.
- Jasiński J., *Prusy Wschodnie a powstanie styczniowe ze szczególnym uwzględnieniem województwa płockiego*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1984, nr 3.
- Jasiński J., *Warmia i Mazury a polskie powstania narodowe (1794–1864)*, [w:] *Dzieje Warmii i Mazur w zarysie*, t. 1, pod red. J. Sikorskiego, S. Szostakowskiego, Warszawa 1981.
- Jasiński J., *Warmia wobec Powstania Styczniowego*, „Roczniki Humanistyczne” 1972, t. 2.
- Jasiński J., *Wojciech Kętrzyński w Powstaniu Styczniowym*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1967, nr 1–2.
- Oracki T., *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku*, Warszawa 1983.
- Ostpreussische Zeitung, 1863, nr 32 z 7 II.
- Wyźlic T., *Wschodniopruscy dostawcy broni dla powstańców styczniowych*, [w:] *Wielkie wojny w Prusach XIII–XX wiek*, pod red. W. Gieszczyńskiego, N. Kasparaka, J. Maronia, Dąbrówno–Olsztyn 2021.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913.
- Złotorzycka M., *Z korespondencji Z. Padlewskiego*, „Przegląd Historyczny” 1954, t. XLV.

Streszczenie

Prusy Wschodnie w okresie powstania styczniowego stały się regionem przez, który zorganizowano transport broni kupowanej na zachodzie Europy do oddziałów powstańczych walczących na Północnym Mazowszu. Teren pogranicza mazursko – kurpiowskiego ze względu na lesistość i relatywnie małe oddziały pruskiej i rosyjskiej straży granicznej predestynował do przerzutu broni przez granicę. W te działania zaangażowali się Mazurzy, Kurpie i Żydzi działający z pobudek patriotycznych, jak i z chęci zysku. Policja pruska prowadziła intensywne śledztwo doprowadzając do licznych aresztowań osób zajmujących się transportem broni na Kurpie. Zachowane dokumenty śledcze i sądowe pokazują osoby prowadzące tę działalność i skalę tego przedsięwzięcia.

Summary

During the January Uprising, East Prussia became a region through which weapons bought in Western Europe were transported to insurgent units fighting in Northern Mazovia. The area of the Masurian-Kurpie border predestined for the transfer of weapons across the border because of the forest and relatively small Prus-

sian and Russian border guards. The inhabitants of Masuria and Kurpie, as well as Jews, acting for patriotic motives as well as profit, were involved in these activities. The Prussian police conducted an intensive investigation leading to numerous arrests of people involved in transporting weapons in Kurpie. Preserved investigative and court documents show the people conducting this activity and the scale of this enterprise.

Słowa kluczowe: Prusy Wschodnie, Kurpie, Mazury, pogranicze mazursko – kurpiowskie, powstanie styczniowe, broń, przemyt, policja pruska

Keywords: East Prussia, Kurpie, Masuria, border region of Masuria – Kurpie, January Uprising, weapons, smuggling, Prussian police

Dariusz Budelewski

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

Próba porównania działań zbrojnych na ziemi makowsko–różańskiej i Kurpiowszczyźnie w powstaniu styczniowym

The attempt to compare military operations in the Maków – Różan region and in the Kurpie region during the January Uprising

22 stycznia 1863 r. wybuchło powstanie styczniowe, które swoim zasięgiem objęło również ziemię makowsko–różańską i Kurpiowszczyznę. Na obydwu tych obszarach doszło do wielu bitew i potyczek, a powstańcy byli mocno wspierani przez lokalne społeczeństwo. Zapewne przebieg działań wojennych był podobny, ale doszukać się można pewnych różnic, które przedstawię w niniejszym artykule.

Pierwszym aspektem porównawczym jest położenie strategiczne. Otóż przez ziemię makowsko–różańską przebiegał trakt kowieński (petersburski) z Warszawy przez Łomżę, Suwałki, Kowno do Sankt Petersburga, zbudowany w latach 1820–1848. Stanowił on jedną z najważniejszych dróg nie tylko ówczesnego Królestwa Polskiego, ale całego Imperium Rosyjskiego, łączył bowiem Sankt Petersburg z ziemiami łotewskimi, litewskimi i polskimi i dalej z Europą Zachodnią¹. Inne mniejsze trakty to: gdański z Zamsk przez Maków i Ciechanów, z Zamsk do Prus, gdański z Różana przez Maków do Ciechanowa i trakt pruski z Różana do Krasnosielca. Ważną funkcję strategiczną pełniła rzeka Narew ze swoimi mostami i przeprawami². Natomiast przez Kurpiowszczyznę przebiegał też wspomniany już trakt kowieński, szosa białostocka oraz szlaki przerzutowe na Litwę³.

Porównując warunki naturalne Kurpiowszczyzny i ziemi makowsko–różańskiej, możemy pokusić się o stwierdzenie, że były podobne, z tą tylko różnicą, że na Kurpiowszczyźnie było więcej zwartych kompleksów leśnych (Puszcza Zielona i Puszcza Biała) oraz rzek (Narew, Bug, Omulew, Rozoga, Pisa, Szkwa, Płodownica, Brok,

¹ *Z Warszawy do Sankt Petersburga dawnym traktem kowieńskim*, przeglądbałtycki.pl, dostęp 17 października 2023 r. Jego budowa została rozpoczęta na mocy ukazu cara Aleksandra I.

² T. Suski, *Różan, Sieluń i okolice–szkice z dziejów*, Różan 2017, s. 115–119.

³ M. E. Grzywa, *Kurpiowszczyzna Zielona przed wybuchem powstania styczniowego (1861–1863)*, „Studia Mazowieckie” R. III/IX, nr 3, Pułtusk–Ciechanów 2007, s. 19.

Zgorza Struga, Wymakracz). Na obydwu obszarach występowały w niektórych miejscach bagna. Tak więc tereny te sprzyjały prowadzeniu działań partyzanckich⁴.

Na podstawie informacji podanych przez Stanisława Zielińskiego możemy porównać ilość oraz liczebność oddziałów partyzanckich walczących na ziemi makowsko-różańskiej i na Kurpiowszczyźnie. Otóż na Kurpiowszczyźnie walczyła zdecydowanie większa liczba oddziałów partyzanckich, na co wskazuje liczba bitew i potyczek (około 36) i były one liczebniejsze. Zdecydowanie największy oddział walczył pod Wąsewem – 2 200 ludzi, co prawda dość słabo uzbrojonych. Inne większe oddziały to: 1 258 powstańców (Nagoszewo), 1 200 (Stok, Kietlanka, Laskowizna), 910 (Tyczek), 884 (Żelazna), 700 (Przetycz, Dąbrowy, Myszyniec) oraz 350 (Małkinia, Cierpięta)⁵.

Natomiast na ziemi makowsko-różańskiej największy oddział powstańczy walczył pod Szygami – 500 ludzi. Pozostałe oddziały były już mniej liczne: 250 (Magnuszewo), 240 (Drażdzewo) i 70 (Podoś)⁶.

Jeżeli chodzi o uzbrojenie oddziałów partyzanckich walczących na obydwu porównywanych obszarach to brak szczegółowych danych. Ogólnie było ono słabe, gdyż powstańcy z reguły uzbrojeni byli w strzelby myśliwskie, pistolety, kosy, a nawet kije. Z czasem zdobywali broń zdobytą podczas walki z Rosjanami. W oddziałach walczących na Kurpiowszczyźnie było więcej kosynierów i chłopów, którzy licznie wspierali powstańców.

Ludności kurpiowskiej nie obca była walka w obronie swego państwa, czemu dawała dowód w czasie potopu szwedzkiego, wojny północnej oraz niepodległościowych powstań – kościuszkowskiego i listopadowego. Jak pisał Henryk Syska: *Kurpie to naród dzielny, uczciwy, kochający swą ziemię ojczystą, a nade wszystko swą puszcę. Kurpie byli prawdziwymi opiekunami i stróżami oddziałów powstańczych, operujących w ich lasach – na puszczy. Gdy Kurp w czasie bitwy brał broń do oka, strzał jego nigdy nie padł na próżno*⁷.

Co prawda decyzją władz carskich Kurpie zostali pozbawieni broni palnej, ale w związku z tym, że ich głównym zajęciem było myślistwo połączone z kłusownictwem, to posiadanie broni palnej, legalne czy nielegalne, weszło im w krew⁸.

⁴ *Puszcza Zielona*, pl. wikipedia.org, dostęp 22 października 2023 r.; *Puszcza Biała*, pl. wikipedia.org, dostęp 22 października 2023 r.; A. Wolf, *Ziemia makowsko-różańska za ksiąg mazowieckich*, [w:] *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, red. A. Słoniowa, Warszawa 1984, s. 41–45. Do większych rzek ziemi makowsko-różańskiej należy zaliczyć: Narew, Orzyc, Róż i Pełtę.

⁵ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863 – 1864*, Rapperswil 1913, s. 223–251; A. Miler, *Powstanie w Puszczy Białej*, [w:] K. Barc i inni red., *Puszcza Biała, krajobraz, historia*, wyd. I, Wyszaków-Ostrów Mazowiecka-Pułtusk 2012, s. 186–187; M. Bartniczak, *Bitwa pod Nagoszewem 3 czerwca 1863 r.*, „*Rocznik Mazowiecki*” 1972, Nr 4, s. 157–216.

⁶ S. Zieliński, *Bitwy*, s. 225–226, 237–239, 241–242, 244–245.

⁷ H. Syska, *Zamodrzała puszcza świtem*, Warszawa 1980, s. 203.

⁸ S. Chankowski, *Powstanie styczniowe w Augustowskiem*, Warszawa 1972, s. 18.

Niezwykle umiejętności strzeleckie Kurpiów podkreślał także znany polski powieściopisarz i publicysta Stanisław Struph Wojtkiewicz, który pisał, że każdy Kurp, jako urodzony myśliwy, dobrze strzelał ze swojej dubeltówki, nie tylko celnie strzelając, ale i nadzwyczaj szybko nabijając broń. Poza tym społeczność kurpiowska była niezwykle solidarna i karna, co bardzo cenili sobie dowódcy oddziałów partyzanckich. Niestety broni palnej u Kurpiów było mało⁹.

Warto też w tym miejscu zaznaczyć, że mieszkańcy Puszczy Zielonej byli bardziej zaangażowani w walkę powstańczą, jak również w pomoc oddziałom powstańczym niż społeczeństwo ziemi makowsko-różańskiej. Kurpie podczas powstania styczniowego, jak i we wcześniejszych zrywach narodowościowych wykazali się szczególnie męstwem i patriotyzmem.

Znany pamiętnikarz, a także dowódca jednego z oddziałów powstańczych, Bronisław Deskur w swoich wspomnieniach pisał: *Kiedy w 1863 r. gruchnęła po kraju wieść o powstaniu, zahuczało w niskich chatach kurpiowskich niby w ulach. Trza się bić - uradziła wioska-w lasy bież, strzelbę chwyć, w kim dusza kurpiowska. Byłem świadkiem w tych stronach, jak we wszystkich kuźniach wiejskich przekuwano na gwałt kosi, a masy włościan, nie wolane jeszcze, zaczynały się już zbierać. Gdyby była broń, cała ludność kurpiowska stanęłaby do walki-nie trzeba by jej było werbować*¹⁰.

Kurpie udzielali także dużej pomocy powstańcom. Bezinteresownie dawali im schronienie i wyżywienie oraz paszę dla koni. Udzielili także pożyczki w wysokości 400 talarów na zakup broni, co przy dużym ubóstwie tutejszej ludności było sumą dość wysoką jak na owe czasy. W kuźniach kosi przekuwano na broń, a pod Ostrołęką zgromadziło się półtora tysiąca włościan gotowych do walki.

Dużej pomocy udzielali powstańcom Kurpie jako przewodnicy, informatorzy oraz zaopatrzeniowcy w żywność, furazę i inne materiały. Warto podkreślić, że niezwykła ofiarność i poświęcenie dla powstania było powszechne pomimo znacznego ubóstwa mieszkańców Kurpiowszczyzny. Jak wspomina Bronisław Deskur, w jednej ze wsi na Kurpiach przez długi czas stacjonowały oddziały powstańcze utrzymywane przez miejscową ludność, a na propozycję zapłaty oburzony wójt stwierdził: *Cóż to chcecie nam płacić, czy to nie nasz obowiązek dzieci nasze żywić, czy nie tacy Polacy jak wy, żebyśmy mieli brać pieniądze za marną strawę, kiedy wy życie dajecie dla Polski?*¹¹.

Kolejnym aspektem porównawczym jest ilość stoczonych bitew i potyczek oraz starty poniesione przez powstańców. I tak na ziemi makowsko-różańskiej stoczono dwie bitwy (Drażdzewo i Szygi) oraz 11 potyczek. Największy sukces odnieśli po-

⁹ J. Kijowski, *Powstanie w Puszczy Zielonej Kurpiowskiej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2003, nr XVII, s. 27–28.

¹⁰ B. Deskur, *Z pamiętników „Dla moich wnuków”*, [w:] *Materiały do historii powstania styczniowego 1863–1864*, t. 2, część 2, Lwów 1890, s. 165.

¹¹ Tamże, s. 160.

wstańcy w bitwie toczonej od 27 do 29 czerwca 1863 r. pod Drążdżewem, na tzw. „Płaskiej Górze”, gdzie zmusili Rosjan do odstąpienia od oblężenia¹². Ogółem podczas wszystkich stoczonych walk powstańcy stracili około 220 ludzi.

Natomiast na Kurpiowszczyźnie (Kurpie Zielone i Kurpie Białe) stoczono 41 bitew i potyczek. Miejscowości, w których stoczono bitwy, to: Przetycz, Myszyniec, Stok, Kietlanka, Łączka, Nagoszewo, Rząśnik, Cierpięta i Żelazna. Powstańcy zwyciężyli pod Stokiem, Nagoszewem i Żelazną oraz w potyczkach pod: Porębą, Czarnią, Księżopolem i Chorzelami. Ogółem powstańcy stracili około 230 ludzi, co, w porównaniu z ziemią makowsko-różańską, nie jest liczbą dużą, tym bardziej, że stoczono prawie cztery razy więcej bitew i potyczek. W tym miejscu warto też dodać, że walki powstańcze na Kurpiowszczyźnie trwały o wiele dłużej (ponad siedem miesięcy) niż na ziemi makowsko-różańskiej¹³.

W działaniach powstańczych na Kurpiowszczyźnie zaangażowana była zdecydowanie większa liczba dowódców (około 21), m.in. ppłk Zygmunt Padlewski, naczelnik wojenny woj. płockiego, płk Władysław Cichorski „Zameczek”, ppłk Ignacy Mystkowski „Ojciec”, naczelnik wojenny powiatu ostrołęckiego, przasnyskiego i pułtuskiego, ppłk Polikarp Dąbkowski „Dąbski”, mjr Konstanty Rynarzewski, naczelnik wojenny powiatu pułtuskiego, mjr Jakub Jasiński, ppłk Karol Frycze, naczelnik wojenny powiatu pułtuskiego, mjr Bronisław Deskur, płk Józef Konstanty Ramotowski „Wawer”, Władysław Wilkoszewski „Wirion” oraz dowódcy oddziałów: Waław Maksymilian Broniewski i Tomasz Kolbe. Natomiast na ziemi makowsko-różańskiej działania partyzanckie prowadzili tylko ppłk Z. Padlewski, Zbigniew Chądzyński, komisarz rządowy województwa płockiego, mjr J. Jasiński, kpt. Józef Trąmpczyński oraz dowódcy okręgowi Tytus i Waław Steinkellerowie.

Przygotowanie wojskowe dowódców oddziałów partyzanckich było bardzo dobre, bowiem wśród nich mamy m.in. po 3 majorów, podpułkowników i pułkowników, 5 kapitanów i tyle samo poruczników oraz 1 podchorążego.

Konstanty Rynarzewski był synem majora wojsk polskich. Służył jako sztabskapitan 22 Niżegorodzkiego Pułku Piechoty, wraz z którym w latach 60. XIX wieku stacjonował pod Włocławkiem, a potem w Ostrołęce. W maju 1863 r. po bitwie pod Stokiem przeszedł na stronę polską. Według innych relacji prawdopodobnie zmienił stronę w lipcu 1863 r. W sierpniu 1863 r. Rząd Narodowy mianował go na stopień majora, po czym został naczelnikiem wojskowym powiatu pułtuskiego. Sformował oddział złożony w większości z Kurpiów liczący 250 strzelców, 160 kosynierów i 30 kawalerzystów, z którym 29 października 1863 r. stoczył zwycięską potyczkę pod Czarnią. 6 listopada 1863 r. podczas bitwy pod Żelazną został poważnie ranny i następnego dnia zmarł. Pochowano go na cmentarzu parafialnym w Myszyńcu¹⁴.

¹² S. Zieliński, *Bitwy*, s. 237–239.

¹³ Tamże, s. 223–251; Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861–1863*, Warszawa 1963, s. 96–97.

¹⁴ *Konstanty Rynarzewski*, pl.wikipedia.org., dostęp 30 października 2023 r.

Bronisław Deskur urodził się 17 października 1835 r. w Warszawie. Był jednym z założycieli „organizacji powstańczej” w północnych powiatach województwa mazowieckiego. 22 stycznia 1863 r. dowodził uderzeniem sił powstańczych na Radzyń. 15 lutego 1863 r. brał udział w potyczce pod Warelami, a w dniach 4 i 5 maja w bitwie pod Stokiem. 13 maja 1863 r. dowodził kawalerią w zasadzce na pociąg wojskowy w okolicach Kietlanki. 23 maja 1863 r. roku uczestniczył w bitwie pod Łączką. Służył w oddziałach powstańczych Ignacego Myszkowskiego i Karola Fryczego. W kilka tygodni po bitwie pod Łączką został mianowany na stopień majora kawalerii i włączony do oddziału pułkownika Heindreicha¹⁵.

Zygmunt Padlewski - generał powstania styczniowego, naczelnik wojenny województwa płockiego (od lutego do kwietnia 1863 roku). Był synem Władysława – powstańca listopadowego i Judyty z Potockich. Uczył się w Korpusie Kadetów w Brześciu nad Bugiem, następnie w Petersburgu. Absolwent Akademii Artylerii w Petersburgu. Był członkiem petersburskiego tajnego Koła Oficerskiego Zygmunta Sierakowskiego. Należał do wykładowców Polskiej Szkoły Wojskowej w Genui i Cuneo we Włoszech. Był jednym z głównych inspiratorów wybuchu powstania styczniowego. Po jego wybuchu, od stycznia 1863 r. był naczelnikiem miasta Warszawy oraz naczelnikiem powstania w guberni płockiej. Oddział jego nie zdołał jednak zdobyć Płocka i poniósł porażki pod Słominem i Uniekiem (28 stycznia 1863r.), następnie pod Myszyniec (9 marca), Drążdżewem (12 marca) i Radzanowem (21 marca). Został ujęty przez Rosjan w zasadzce naczelnika żandarmerii Drodzowa 21 kwietnia 1863 r. pod Borzyminem niedaleko Rypina. Przewieziony do więzienia w Lipnie, potem przez Dobrzyń n. Wisłą do Płocka, a następnie skazany na karę śmierci i 15 maja 1863 r. rozstrzelany za tamtejszymi rogatkami płockimi¹⁶.

Józef Konstanty Ramotowski „Wawer” – powstańczy pułkownik, wybitny, doświadczony dowódca. Po wybuchu powstania listopadowego wstąpił do Legii Akademickiej, a później do 2. pułku piechoty liniowej. Wziął udział w bitwie pod Wawrem, po której został odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari i awansowany na stopień podoficerski. Przeszedł cały szlak 2. pułku. W bitwie pod rodzinnym Tykocinem został ranny. Powstanie skończył wraz z całym korpusem Rybickiego, przechodząc do Prus. Przed przekroczeniem granicy został awansowany na stopień podporucznika. Po wybuchu powstania styczniowego wstąpił do oddziału Władysława Cichorskiego „Zameczka” walczącego na Podlasiu. W marcu 1863 roku, po otrzymaniu rozkazu sformował własny oddział w swoich rodzinnych stronach, na północno-wschodnim Mazowszu i pomimo słabego uzbrojenia odbył wiele

¹⁵ P. Stachecki, K. W. Wróbel, *Major Bronisław Deskur–przyjaciel, obrońca włościan*, Deskurów 2016, s. 38, 76, 78.

¹⁶ M. Krajewski, *Z ich walki wyrosła nasza wolność. Ludzie i miejsca powstania styczniowego na Ziemi Dobrzyńskiej*, wyd. 2, Rypin 2023, s. 86, 183; S. Zieliński, *Bitwy*, s. 230–231.

potyczek i bitew z wojskami rosyjskimi. Za swoje zasługi otrzymał awans na stopień pułkownika wojska polskiego¹⁷.

Ignacy Mystkowski „Ojciec” urodził się 20 lipca 1827 r. w Świeżach. W czasie powstania styczniowego został mianowany naczelnikiem powiatów ostrołęckiego, przasnyskiego i pułtuskiego. Dowodził dużym oddziałem powstańczym, liczącym na początku maja 1863 roku ok. 1200 ludzi. Wraz ze swoimi żołnierzami pokonał Rosjan w bitwie pod Stokiem (4 maja 1863r.) i awansował do stopnia podpułkownika. Zginął 13 maja 1863 roku w bitwie pod Kietlanką k. Czyżewa, którą poprzedziła nieudana zasadzka na pociąg wiozący rosyjskich żołnierzy¹⁸.

Józef Trąmpczyński jako porucznik niżegorodzkiego pułku piechoty służył w wojsku carskim w Przasnyszu. Po wybuchu powstania styczniowego razem z Palemonem Nowickim porzucił służbę i przeszedł na stronę powstańców. Utworzył powstańczy oddział liczący 240 ochotników, z którym walczył z powodzeniem jako kapitan pod Drądzewem w dniach 27–29 czerwca 1863 r., zmuszając Rosjan do zaniechania oblężenia tzw. Płaskiej Góry. Kilkanaście dni później, 16 lipca 1863 r. pod Szygami niedaleko Różana niepokonany Trąmpczyński, już jako dowódca 500-osobowego oddziału powstańczego, stoczył zaciętą bitwę z oddziałem rosyjskim dowodzonym przez płk. P. Wałujewa. Będąc ciężko rannym, schronił się w pobliskiej plebanii w Zawadach–Ponikwi. Po uzyskaniu informacji, że oddział kozacki wkroczył do wioski, nie chcąc dostać się do niewoli, honorowo odebrał sobie życie strzałem z własnego pistoletu¹⁹.

Przedstawione wyżej opisy służby wojskowej wybranych dowódców potwierdzają ich bardzo dobre wyszkolenie wojskowe oraz doświadczenie zdobyte w walkach.

Podsumowując, możemy pokusić się o stwierdzenie, że zarówno ziemia makowsko-różańska, jak i Kurpiowszczyzna były ważnymi obszarami strategicznymi ze względu na przebiegające tu główne szlaki drogowe, tj. trakt kowieński, szosa białostocka czy szlaki przerzutowe na Prusy i Litwę. Warunki naturalne obydwu porównywanych obszarów były też podobne, bowiem znajdowało się tu dużo lasów, rzek i bagien, które sprzyjały prowadzeniu walk partyzanckich. Na Kurpiowszczyźnie walczyło zdecydowanie więcej oddziałów partyzanckich, ale trzeba tu wziąć pod uwagę fakt, że obejmowała ona dużo większy obszar niż ziemia makowsko-różańska. Natomiast uzbrojenie oddziałów partyzanckich było podobne. Powstańcy uzbrojeni byli głównie w strzelby myśliwskie, pistolety i kosy. W tym miejscu warto zaznaczyć, że społeczność Kurpiowszczyzny była bardziej zaangażowana w walkę powstańczą, jak i w pomoc oddziałom partyzanckim. Na Kurpiowszczyźnie stoczono

¹⁷ W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku*, t. IV, Kraków 1905, s. 282–310.

¹⁸ P. Kozłowski, *Mystkowski, prawdziwy dowódca powstania styczniowego na Kurpiach*, „More Maiorum” 2022, nr 1 s. 34; J. Szczepański, *Powstanie Styczniowe na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki”, t. 25, Warszawa 2013, s. 64.

¹⁹ W. Przyborowski, *Dzieje*, s. 313–316.

też zdecydowanie więcej bitew i potyczek, a walki trwały tu o wiele dłużej niż na ziemi makowsko-różańskiej.

Bibliografia

I. Źródła drukowane, elektroniczne, relacje

- Deskur B., *Z pamiętników „Dla moich wnuków”*, [w:] *Materiały do historii powstania styczniowego 1863–1864*, t. 2, cz. 2, Lwów 1890.
- Konstanty Rynarzewski, pl.wikipedia.org., dostęp 30 października 2023 r.
- Puszcza Biała*, pl. wikipedia.org, dostęp 22 października 2023 r.
- Puszcza Zielona*, pl. wikipedia.org, dostęp 22 października 2023 r.
- Z Warszawy do Sankt Petersburga dawnym traktem kowieńskim*, przeglądbałtycki.pl, dostęp 17 października 2023 r.

II. Opracowania

- Bartniczak M., *Bitwa pod Nagoszewem 3 czerwca 1863 r.*, „*Rocznik Mazowiecki*” 1972, Nr 4.
- Chankowski S., *Powstanie styczniowe w Augustowskiem*, Warszawa 1972.
- Chądzyński Z., *Wspomnienia powstańca z lat 1861–1863*, Warszawa 1963.
- Grzywa M. E., *Kurpiowszczyzna Zielona przed wybuchem powstania styczniowego (1861–1863)*, „*Studia Mazowieckie*”, R. III/IX, nr 3, Pułtusk–Ciechanów 2007.
- Kijowski J., *Powstanie w Puszczy Zielonej Kurpiowskiej*, „*Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego*” 2003, nr XVII.
- Kozłowski P., *Mystkowski, prawdziwy dowódca powstania styczniowego na Kurpiach*, „*More Maiorum*” 2022, nr 1.
- Krajewski M., *Z ich walki wyrosła nasza wolność. Ludzie i miejsca powstania styczniowego na Ziemi Dobrzyńskiej*, wyd. 2, Rypin 2023.
- Miler A., *Powstanie w Puszczy Białej*, [w:] K. Barc i inni red., *Puszcza Biała, krajo-braz, historia*, wyd. I, Wyszków–Ostrów Mazowiecka–Pułtusk 2012.
- Przyborowski W., *Dzieje 1863 roku*, t. IV, Kraków 1905.
- Stachecki P., Wróbel K. W., *Major Bronisław Deskur–przyjaciel, obrońca włościan*, Deskurów 2016.
- Suski T., *Różan, Siełuń i okolice–szkice z dziejów*, Różan 2017.
- Syska H., *Zamodrzała puszcza świtem*, Warszawa 1980.
- Szczepański J., *Powstanie Styczniowe na Mazowszu*, „*Rocznik Mazowiecki*”, t. 25, Warszawa 2013.
- Wolf A., *Ziemia makowsko-różańska za książąt mazowieckich*, [w:] *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, red. A. Słoniowa, Warszawa 1984.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863 – 1864*, Rapperswil 1913.

Streszczenie

Podczas powstania styczniowego zarówno ziemia makowsko-różańska jak i Kurpiowszczyzna były ważnymi obszarami strategicznymi. Warunki naturalne tych terenów sprzyjały prowadzeniu działań partyzanckich. Na Kurpach walczyła zdecydowanie większa liczba oddziałów powstańczych i stoczono tu prawie cztery razy więcej bitew i potyczek. Uzbrojenie partyzantów było podobne. W oddziałach walczących na Kurpiowszczyźnie było więcej kosynierów i chłopów. Mieszkańcy Puszczy Zielonej byli bardziej zaangażowani w walkę powstańczą i pomoc partyzantom. Walki powstańcze na Kurpiowszczyźnie trwały ponad pół roku dłużej niż na ziemi makowsko-różańskiej.

Summary

During the January Uprising, both, the Maków – Różan region and the Kurpie region, were very important strategic areas. The natural conditions of these areas were excellent for guerilla operations. A much larger number of insurgents fought in Kurpie and a large number of battles and skirmishes were fought there, almost four times more than in other regions. The partisans' weapon was similar. The main difference was that there were more scythemen and peasants in the fighting units in the Kurpie region. The inhabitants of Puszcza Zielona were much more involved in the insurgent fighting and helping partisans. Those insurgent fights in the Kurpie region lasted for about half a year longer than the fights in the Maków- Różan region.

Słowa kluczowe: ziemia makowsko-różańska, Kurpiowszczyzna, walki partyzanckie

Keywords: Maków – Różan region, Kurpie region, partisan fight

DZIAŁ III

Gospodarka

Dariusz Budelewski

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

**Rozwój społeczno-gospodarczy ośrodków miejskich
na Mazowszu Północnym w okresie II Rzeczypospolitej
na przykładzie Ostrołęki i Makowa Mazowieckiego
(analiza porównawcza)**

**Socio- economic development of urban centers in Northern
Mazovia during the Second Polish Republic on the example
of Ostrołęka and Maków Mazowiecki (comparative analysis)**

I wojna światowa nie oszczędziła Ostrołęki. W lipcu 1915 r. podczas ofensywy niemieckiej zniszczeniu uległa większość jej budynków. Ocalało jedynie kilkadziesiąt domów znajdujących się na peryferiach miasta. Część budynków mieszkalnych odremontowali Niemcy. Powracający mieszkańcy miasta, wśród których było dużo repatriantów z Rosji, nie mieli gdzie mieszkać. W związku z tym lokowali się w mniej zniszczonych przedmieściach. Część mieszkańców zamieszkała w koszarach Benedona, gdzie najczęściej w jednej małej izbie gnieździło się kilkanaście osób. W latach 1919–1920 duża część najuboższej ludności mieszkała w ziemiankach oraz piwnicach zniszczonych domów¹.

Sytuacja gospodarcza Ostrołęki poprawiała się niestety bardzo powoli. Przez dłuższy czas w mieście odczuwano brak artykułów pierwszej potrzeby. W związku z tym władze miejskie zwróciły się z prośbą do Ministerstwa Aprowizacji o pozwolenie na zakup w sąsiednich powiatach zboża i ziemiopłodów. Poza tym zwrócono się także do Rady Głównej Opiekuńczej, aby uwzględniła katastrofalny stan miasta przy podziale żywności pochodzącej z darów amerykańskich. W celu umożliwienia mieszkańcom miasta zaopatrywania się w produkty pierwszej potrzeby na miejscu wznowiono comiesięczne jarmarki².

Do jednych z najważniejszych zadań w Ostrołęce, tak jak i w innych miastach dawnego zaboru rosyjskiego, należała rozbudowa szkolnictwa i walka z analfabetyzmem. W 1919 r. otwarto 8-klasowe Gimnazjum Państwowe im. Króla Stanisława Leszczyńskiego, które cieszyło się dużym powodzeniem wśród młodzieży.

¹ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka dzieje miasta*, Ostrołęka 2002, s. 209–210.

² Tamże, s. 210.

W połowie 1921 r. na 7 243 mieszkańców miasta powyżej 10 lat było 2 207 analfabetów³.

W celu poprawy sytuacji lokalowej ostrołęckiego szkolnictwa powszechnego w 1923 r. przystąpiono do budowy 7–klasowej szkoły powszechnej przy ul. Kościuszki (dawna Łomżyńska), którą ukończono w 1926 r. Dzięki dużemu zaangażowaniu dr. Józefa Psarskiego przebudowano okazałą cerkiew, aby umieścić tam Szkołę Rzemieślniczo–Przemysłową Polskiej Macierzy Szkolnej, która rozpoczęła swoją działalność 1 września 1921 r. W tym samym roku powołano do życia Towarzystwo Szkoły Średniej, które uruchomiło gimnazjum żeńskie. W 1932 r. po wielu latach starań rozpoczęły się zajęcia w 3–piętrowym budynku Gimnazjum Państwowego im. Króla Stanisława Leszczyńskiego⁴.

W pierwszych latach niepodległości, dzięki staraniom władz miejskich dokonano odbudowy budynków starostwa i poczty oraz ratusza miejskiego. Planowano też budowę nowej elektrowni miejskiej, ale z powodu braku większych funduszy oraz ciągłego spadku pieniądza inwestycję odłożono. Nie przyniosła też rezultatów inicjatywa budowy spółdzielczych domów urzędniczych. Duże zmiany w mieście nastąpiły po wyborach w 1927 r., kiedy na czele Rady Miejskiej stanął burmistrz Kazimierz Piotrowski. Okres ten nazywany był „latami wielkich inwestycji”. Zbudowano wtedy kilka przedsiębiorstw miejskich, m. in. elektrownię, betoniarnię, cieplarnię i rzeźnię. W parku urządzono szkółkę drzewek, którymi obsadzono później ulice i place. Wyremontowano ulice, położono fragmenty nowych bruków i chodników oraz urządzono skwer przy ulicy Tadeusza Kościuszki⁵.

Ostrołęka z początku lat 30–tych XX wieku to miasto rzemieślnicze, liczące około 170 zakładów rzemieślniczych i przedsiębiorstw przemysłowych zatrudniających pracowników najemnych. Do większych zakładów produkcyjnych należy zaliczyć 2 cegielnie, 4 tartaki, 4 młyny oraz kuźnię z wytwórnią ekwipaży. Największym zakładem przemysłowym w mieście był młyn motorowy przy ul. Mazowieckiej, który po remoncie w 1932 r. przerabiał 360 q zboża na dobę. Ważnym zakładem był węzeł kolejowy, w którego skład wchodziły: wydział mechaniczny (parowozownia), oddział drogowy, odcinek zabezpieczenia ruchu i łączności, rejon budynków, budynek stacyjny i przychodnia lekarska⁶. Ponadto w Ostrołęce było 15 piekarni, rzeźnia, betoniarnia, cieplarnia i 7 olejarni należących do Żydów⁷.

³ *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 r. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo białostockie*, Warszawa 1927, s. 64–65. W 1921 r. liczba ludności Ostrołęki wynosiła 9 145- *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Województwo białostockie*, t. V, Warszawa 1924, s. 55.

⁴ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 215–217.

⁵ Tamże, s. 220–221.

⁶ Cz. Parzych, *Sto lat kolei*, Ostrołęka 1993, s. 38.

⁷ Z. Niedziałkowska, *Obraz rzemiosła w okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Ostrołęka 1985, s. 12; J. Gołota, *Ostrołęka miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000, s. 89–90.

Okres ten odznaczał się intensywnością prac nad odbudową, a następnie rozbudową miasta. W związku z tym wzrósł popyt na działki budowlane w śródmieściu. Kontynuowano też rozbudowę elektrowni. Magistrat wprowadził w życie wiele projektów w celu podniesienia estetycznego wyglądu miasta, m.in. wzdłuż Narwi urządzono bulwary oraz zasadzono setki drzew wzdłuż ulic i na placach. Uporzędkowano otoczenie pomnika–mauzoleum. Założono szkółkę akacjową wokół pomnika Bema i zmieniono wygląd parku miejskiego. Urządzono także boisko sportowe.

W ramach działalności społecznej w 1935 r. Zarząd Miejski uruchomił ambulatorium dla leczenia najbiedniejszej ludności oraz przeznaczył fundusze na potrzeby szkół i na kursy dla analfabetów.

W połowie lat 30-tych XX wieku w Ostrołęce nastąpiła duża poprawa sytuacji mieszkaniowej, dzięki rozwojowi budownictwa mieszkaniowego. W latach 1921–1931 liczba budynków w Ostrołęce wzrosła z 832 do 1 345, a więc o 61 %, podczas gdy w Łomży tylko o 10 %, a w Ostrowi o 37 %. Wzrosła też liczba warsztatów rzemieślniczych i sklepów branżowych. Rozwojowi życia gospodarczego sprzyjało stacjonowanie w Wojciechowicach 5 Pułku Ułanów Zaslawskich i 12 Dywizjonu Artylerii Konnej. Wojsko zaopatrywało się w Ostrołęce w artykuły żywnościowe i niektóre przemysłowe oraz korzystało z usług rzemieślniczych, zwłaszcza krawieckich i szewskich⁸.

Ożywiło się także życie kulturalne. Wśród dość licznych organizacji społecznych największą rolę odgrywała najstarsza z nich – Ochotnicza Straż Pożarna, założona w 1881 r. Z towarzystw kulturalno – oświatowych ożywioną działalność prowadziła „Lutnia”. Dużą aktywnością aż do zorganizowania Kasy Oszczędności wyróżniało się wówczas także Towarzystwo Drobного Kredytu. Niemalże zasługi w zakresie ożywienia życia kulturalnego położyło Towarzystwo Krajoznawcze. Od pierwszych lat okresu międzywojennego swoją działalność rozwijało Ostrołęckie Towarzystwo Wioślarskie, które w 1936 r. doczekało się obszernego budynku „Przystani”, dobrze wyposażonego w sprzęt wioślarski. Aktywnością wyróżniała się też Liga Morska i Kolonialna, która co roku w sierpniu urządzała wielką imprezę połączoną z występami hipicznymi zawodników z 5. Pułku Ułanów Zaslawskich.

Najliczniejszą organizacją młodzieżową był Związek Harcerstwa Polskiego. Harcerstwo działało na terenie wszystkich szkół, a także zrzeszało w swoich szeregach młodzież pozaszkolną.

Społeczność żydowska Ostrołęki również posiadała własne organizacje, takie jak: Żydowski Klub Obywatelski, „Tarbut”, „Talmud Tora”, Żydowski Bank „Samopomoc” i Związek Ortodoksów.

⁸ Skorowidz *gmin Rzeczypospolitej Polskiej 1931*, Warszawa 1933, s. 6; Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 227–235.

Dla mieszkańców Ostrołęki niewątpliwą atrakcją było kino. Jedno znajdowało się w mieście i mogło pomieścić 120 osób, a drugie w Wojciechowicach⁹.

Trzeba przyznać, że społeczeństwo ostrołęckie w okresie międzywojennym było mniej zróżnicowane niż przed I wojną światową. W życiu towarzysko-rodzinnym dawało się zauważyć coraz częściej przełamywanie barier społecznych i kojarzenie się małżeństw z różnych grup społecznych, oczywiście tego samego wyznania. Polaków i Żydów łączyły wyłącznie stosunki gospodarcze¹⁰.

Drugie z omawianych miast – Maków Mazowieckich, co prawda nie uległo takiemu zniszczeniu podczas I wojny światowej jak Ostrołęka, ale borykało się z podobnymi problemami społeczno-gospodarczymi. Władze miejskie od razu po odzyskaniu przez Polskę niepodległości podjęły się działania w celu odbudowy zniszczonego miasta. Postępowało to jednak bardzo wolno.

W pierwszych latach powojennych w mieście szerzyły się liczne choroby i epidemie. W celu poprawy tej sytuacji wybudowano łaźnię z komorą dezynfekcyjną. Brak drzewa opałowego sprawił, że rada miejska postanowiła zastosować sekwestrację drzewa w lasach prywatnych w okolicy Makowa. Turbina wodno-elektryczna o mocy 45 koni mechanicznych, wybudowana jeszcze podczas okupacji niemieckiej, dostarczała niewielkich ilości prądu. Dlatego też w 1925 roku wybudowano drugą taką turbinę o mocy 40 KM. Ponadto zakupiono dodatkowo dynamomaszynę na prąd stały i rozbudowano sieć elektryczną, ale i to nie wystarczało. W związku z tym w 1927 r. magistrat zakupił silnik spalinowy o mocy 100 KM¹¹.

W świetle wyników I Powszechnego Spisu Ludności z 30 września 1921 r. Maków liczył 6 198 mieszkańców¹². Przyrost liczby mieszkańców w następnych latach nie był jednak zbyt szybki. W mieście często wybuchały epidemie, zwłaszcza tyfusu. W 1931 r. miasto liczyło tylko 6 645 mieszkańców¹³. Jak podaje Izaak Wesolek, w 1937 r. Maków Mazowiecki liczył 6 777 mieszkańców¹⁴.

Warto nadmienić, że w latach 1932–1937, z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną, z Makowa Mazowieckiego wyemigrowało za granicę 149 osób, w tym tylko 18 Polaków. Poza Palestyną, gdzie osiedliło się ok. 51 % wyjeżdżających z Makowa mieszkańców narodowości żydowskiej, najczęściej emigrowali oni do Stanów Zjednoczonych i Ameryki Łacińskiej¹⁵.

⁹ *Statystyka życia umysłowego 1937/38*, GUS, z. 101, s. 3.

¹⁰ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 235–239.

¹¹ B. Dymek, *Maków Mazowiecki w latach między I i II wojną światową*, [w:] *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, red. A. Słoniowa, Warszawa 1984, s. 123.

¹² *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1, M. st. Warszawa. *Województwo warszawskie*, Warszawa 1925, s. 73.

¹³ *Statystyka Polski*, seria C, z. 54, Warszawa 1937, s. 86.

¹⁴ I. Wesolek, *Monografia m. Makowa Maz.*, Maków Mazowiecki 1938, s. 49, 59–61.

¹⁵ Tamże, s. 60–61; J. Ch. Sobol, *Makowscy Żydzi w Nowym Świecie*, [w:] *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej Maków Mazowiecki*, red. I. Brat, Tel. Awiv 1969, s. 166–167.

W okresie międzywojennym w Makowie Mazowieckim dominowała drewniana zabudowa. Według danych z 1931 r. miasto posiadało 513 budynków, spośród których 375 było drewnianych. W związku z niewielkim rozwojem miasta ruch budowlany w nim był niewielki¹⁶.

W Makowie, ze względu na jego drewnianą zabudowę, często dochodziło do pożarów. W 1930 roku w powiecie makowskim odnotowano ich 48. W związku z tym doniosłą rolę w Makowie i innych miejscowościach powiatu odgrywały ochotnicze straże pożarne¹⁷.

Rozwój życia gospodarczego Makowa, zwłaszcza handlu i rzemiosła, w dużej mierze uzależniony był od rozwoju transportu i komunikacji. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości komunikacja i transport mieszkańców Makowa z innymi miastami odbywały się głównie przy pomocy wozów ładownych i karettek konnych. W związku z tym wiele miejscowych rodzin, zarówno polskich, jak i żydowskich utrzymywało się wówczas z furmaństwa. W 1924 r. powstała spółka samochodowa „Express” utrzymująca komunikację pasażerską na liniach: Maków–Warszawa, Maków–Krasnosielc, Maków–Łomża i Maków–Mława przez Przasnysz¹⁸.

W okresie międzywojennym głównym utrzymaniem mieszkańców Makowa było rzemiosło i handel. Najliczniejszą grupą rzemieślniczą byli szewcy. W 1937 r. w mieście zarejestrowanych było 234 warsztatów rzemieślniczych, w tym 64 szewskich. Dobrze rozwijało się też krawiectwo¹⁹.

Makowski przemysł był ściśle związany z rolniczym zapleczem okolicznych wsi, ale także ukierunkowany na potrzeby mieszkańców miasta. Przemysł rolno-spożywczy reprezentowany był przez trzy młyny parowe oraz kilka drobnych zakładów, jak kaszarnie, olejarnie i garbarnie. Poza tym w mieście istniał tartak, cementownia, dwie ręczne przędzalnie, dwa zakłady wytwarzające powrozy i dwie wytwórnie mydła. W latach 30-tych XX wieku w makowskich zakładach przemysłowych zatrudniano łącznie 50 robotników i pracowników umysłowych²⁰.

W okresie międzywojennym jednym z podstawowych zajęć mieszkańców Makowa, zwłaszcza wyznania mojżeszowego, był handel, głównie artykułami spożywczymi, konfekcją, odzieżą i obuwiem. Według stanu na 31 grudnia 1937 r. było 196 sklepów. Najwięcej sklepów i zakładów usługowych znajdowało się przy ryn-

¹⁶ *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r. Nieruchomości i budynki w miastach*, Warszawa 1935, s. 12.

¹⁷ *Statystyka pożarów 1928–1930*, Warszawa 1934, s. 57.

¹⁸ J. Szczepański, *W okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Makowa Mazowieckiego*, red. J. Szczepański, t. I, Maków Mazowiecki–Pułtusk 2020, s. 414.

¹⁹ I. Wesołek, *Monografia*, s. 44–45, 72.

²⁰ D. Budelewski, *Powiat Maków Mazowiecki w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, Maków Mazowiecki 2015, s. 248.

ku. Poza tym w Makowie odbywały się też targi i jarmarki, które były znane na północnym Mazowszu z udanych transakcji zbożem²¹.

W odrodzonej Polsce po rzemiośle, przemyśle i handlu, kolejnym co do wielkości źródłem utrzymania mieszkańców Makowa było rolnictwo. Stało się ono głównym zajęciem około 200 rodzin, czyli około tysiąca osób, co stanowiło 14,8 % ogółu mieszkańców miasta. W Makowie było 160 gospodarstw, do których należało łącznie ponad 702 ha gruntów ornych²².

Po zakończeniu I wojny światowej w Polsce, na Mazowszu, a także w Makowie nastąpił szybki wzrost liczby zakładanych spółdzielni. Nie wymagały one dużego kapitału, a ułatwiały instytucjom państwowym, a także mieszkańcom rozdzielanie towarów pierwszej potrzeby. Najpopularniejszą branżą spółdzielczą na Mazowszu była w tym okresie spółdzielczość spożywców. Oprócz niej dużą aktywność przejawiała też spółdzielczość pracy, rolnicza i oszczędnościowo-pożyczkowa²³.

W Makowie funkcjonowały następujące spółdzielnie: Stowarzyszenie Spożywców „Jutrzenka”, Spółdzielnia Szewska „Praca”, Kooperatywa Urzędnicza, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”, Stowarzyszenie Spożywcze „Kooperatywa Rzemieślnicza”, Stowarzyszenie Spożywcze „Achdus” (Jedność), Towarzystwo Drobного Kredytu (przekształcone w 1922 r. w Bank Powszechny Spółdzielczy), Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa, Komunalna Kasa Oszczędności, Makowskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe, Bank Spółdzielczy Żydowski, Bezprocentowa Kasa Pożyczkowa „Gmiłas-Chesed” i Bezprocentowa Kasa Pożyczkowa przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich²⁴.

Po odzyskaniu niepodległości jednym z najważniejszych zadań w Makowie i w innych miejscowościach powiatu makowskiego była rozbudowa szkolnictwa i walka z analfabetyzmem. W mieście funkcjonowały już dwie szkoły powszechne: Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 i Szkoła Powszechna nr 2 dla Dzieci Wyznania Mojżeszowego. Poza tym społeczność żydowska utrzymywała dwie 5–6 klasowe szkoły religijne. W latach 1916–1928 funkcjonowało Gimnazjum Koedukacyjne Polskiej Macierzy Szkolnej (od 1919 r. jako Gimnazjum Humanistyczne Wydziału

²¹ I. Wesołek, *Monografia*, s. 75; J. M. Skurnik, *Maków*, [w:] *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej Maków Mazowiecki*, red. I. Brat, Tel Awiw 1969, s. 52.

²² I. Wesołek, *Monografia*, s. 77.

²³ E. Kołodziej, *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza lata 1918–1939*, t. 4, red. J. Szczepański, Pułtusk 2010, s. 338.

²⁴ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Rada Spółdzielcza (dalej: RS), sygn. 11243, k. 1–12, sygn. 11245, k. 54–285, sygn. 11249, k. 3–23, sygn. 11252, k. 1–12, sygn. 11254, k. 20–28; Archiwum Państwowe m. st. Warszawy. Oddział w Pułtusku (dalej: APW-P), Starostwo Powiatowe w Makowie Mazowieckim w latach 1919–1926 (dalej: SPM), sygn. 4, k. 13, sygn. 5, k. 8; AAN, Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: ZP RP), sygn. 1053, k. 448; *Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce—Statystyka spółdzielni na rok 1927*, Warszawa 1928, s. 2–3; *Komunalna Kasa Oszczędności powiatu makowskiego*, „Mazur” 1935, nr 6, s. 6.

Powiatowego Sejmiku Makowskiego). Warto dodać, że w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w Makowie funkcjonowało 4-klasowe gimnazjum żydowskie²⁵.

Władze miasta i powiatu makowskiego zdawały sobie sprawę z bardzo trudnej sytuacji lokalowej dwu makowskich publicznych szkół powszechnych. W związku z tym 25 marca 1935 r. powołano Komitet Budowy Szkół, dzięki któremu już 1 września 1936 r. oddano do użytku dwa nowe gmachy przy ul. Warszawskiej dla polskiej Szkoły Powszechnej nr 1 oraz żydowskiej Szkoły Powszechnej nr 2, mogące pomieścić łącznie 1 200 uczniów²⁶.

W latach Drugiej Rzeczypospolitej w Makowie nastąpiło też ożywienie życia kulturalnego. Początkowo jego głównym centrum były makowskie szkoły. Później swoją działalność rozwinęło Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Lutnia”, Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Tarbut” (żydowskie), „Kultur-Liga”, Żydowski Związek Skautowy „Haszomer Hacair”, Hechaluc (Pionier) oraz stowarzyszenia sportowe: Oddział Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i klub sportowy „Makabi”. Dużym osiągnięciem kulturalnym Makowa był rozwój bibliotekarstwa. W 1930 r. w mieście funkcjonowały 4 biblioteki i jedna księgarnia. Zwiększyło się też czytelnictwo prasy, zwłaszcza lokalnej. W Makowie wychodził „Express Makowski”, „Mazur” i „Nasze Pisemko”(żydowskie). Mieszkańcy Makowa chętnie przychodzili na projekcje filmów dźwiękowych do kina „Światowid”²⁷.

Porównując obydwa miasta pod kątem rozwoju społeczno-gospodarczego, możemy stwierdzić, że Ostrołęka, która była bardziej zniszczona po I wojnie światowej, poczyniła większy postęp. W Ostrołęce daje się zauważyć wyraźny wzrost budownictwa oraz mniejszych zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, co miało istotny wpływ na duży wzrost liczby ludności. W 1939 r. miasto to liczyło ok. 15 tys. mieszkańców, gdy w Makowie Mazowieckim w tym samym czasie było tylko ok. 8 tys. Tak więc różnica przyrostu wynosiła ok. 4 tys. W Ostrołęce zdecydowanie lepiej rozwijało się też szkolnictwo średnie, które w latach 30-tych XX w. w Makowie Mazowieckim nie istniało. Ostrołęka położyła też większy nacisk na wygląd estetyczny miasta. W tym miejscu możemy pokusić się o stwierdzenie, że życie kulturalne rozkwitało podobnie w obydwu miastach. Natomiast wydaje się,

²⁵ J. Szczepański, *W okresie*, s.433–450; *Szkoły Powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26*, red. M. Falski, Warszawa 1927, s. 22; I. Beer-Garnfinkel, *Szkoły w Makowie*, [w:] *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej Maków Mazowiecki*, red. I. Brat, Tel. Awiw 1969, s. 86, 182–183; S. Dobosiewicz, *Nasze pierwsze gimnazjum 1916–1928*, „Express Makowski” 1995, nr 4, s. 6; D. Budelewski, *Powiat*, s. 310–311.

²⁶ I. Beer-Garnfinkel, *Szkoły*, s. 102.

²⁷ APW, Urząd Wojewódzki Warszawski (dalej: UWW), sygn. 22, k. 303, sygn. 57, k. 211, sygn. 58, k. 352, sygn. 66, k. 269; J. Szczepański, *W okresie*, s.450–459.

że spółdzielczość rozwijała się lepiej w Makowie Mazowieckim, o czym świadczy duża liczba spółdzielni w tym mieście.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie: Rada Spółdzielcza, sygn. 11243, 11245, 11249, 11252, 11254;

Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej, sygn. 1053.

Archiwum Państwowe m. st. Warszawy: Urząd Wojewódzki Warszawski, sygn. 22,57, 58, 66.

Archiwum Państwowe m. st. Warszawy Oddział w Pułtusk: Starostwo Powiatowe w Makowie Mazowieckim w latach 1919–1926, sygn. 4, 5.

II. Źródła drukowane, elektroniczne, relacje

Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r. Nieruchomości i budynki w miastach, Warszawa 1935.

Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 r. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo białostockie, Warszawa 1927.

Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej 1931, Warszawa 1933.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, t. 1, M.st. Warszawa. *Województwo warszawskie*, Warszawa 1925.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Województwo białostockie, t. V, Warszawa 1924.

Statystyka pożarów 1928–1930, Warszawa 1934.

Statystyka Polski, seria C, z. 54, Warszawa 1937.

Statystyka życia umysłowego 1937/38, GUS, z. 101.

Szkoły Powszechne Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26, red. M. Falski, Warszawa 1927.

Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce–Statystyka spółdzielni na rok 1927, Warszawa 1928.

III. Prasa

„Express Makowski” 1995, nr 4.

„Mazur” 1935, nr 6.

IV. Opracowania

Beer–Garnfinkiel I., *Szkoły w Makowie*, [w:] *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej Maków Mazowiecki*, red. I. Brat, Tel Awiw 1969.

- Budelewski D., *Powiat Maków Mazowiecki w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, Maków Mazowiecki 2015.
- Dymek B., *Maków Mazowiecki w latach między I i II wojną światową*, [w:] *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, red. A Słoniowa, Warszawa 1984.
- Gołota J., *Ostrołęka miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000.
- Kołodziej E., *Życie gospodarcze*, [w:] *Dzieje Mazowsza lata 1918–1939*, t. 4, red. J. Szczepański, Pułtusk 2010.
- Niedziałkowska Z., *Obraz rzemiosła w okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Ostrołęka 1985.
- Niedziałkowska Z., *Ostrołęka dzieje miasta*, Ostrołęka 2002.
- Parzych Cz., *Sto lat kolei*, Ostrołęka 1993.
- Skurnik J. M., *Maków*, [w:] *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej Maków Mazowiecki*, red. I. Brat, Tel Awiw 1969.
- Sobol J. Ch., *Makowscy Żydzi w Nowym Świecie*, [w:] *Księga Pamięci Gminy Żydowskiej Maków Mazowiecki*, red. I. Brat, Tel Awiw 1969.
- Szczepański J., *W okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Makowa Mazowieckiego*, red. J. Szczepański, t. I, Maków Mazowiecki–Pułtusk 2020.
- Wesołek I., *Monografia m. Makowa Maz.*, Maków Mazowiecki 1938.

Streszczenie

Ostrołęka podczas I wojny światowej została dotkliwie zniszczona. Początkowo sytuacja gospodarcza Ostrołęki poprawiała się powoli, ale z czasem miasto stopniowo się rozwijało. Wyraźnie wzrosło budownictwo oraz ilość zakładów przemysłowych i rzemieślniczych. Zwiększyła się też liczba ludności. Dobrze rozwijało się szkolnictwo i życie kulturalne. Maków Mazowiecki początkowo borykał się z podobnymi problemami społeczno-gospodarczymi jak Ostrołęka. Miasto jednak pokonywało trudności i stopniowo postępował jego rozwój. Dobrze rozwijało się rzemiosło i handel oraz spółdzielczość. Poprawiała się także sytuacja w szkolnictwie i nastąpiło ożywienie życia kulturalnego. Niestety, w porównaniu z Ostrołęką liczba ludności miasta wzrastała dużo wolniej.

Summary

During the World War I Ostrołęka was extremely damaged. Initially, the economic situation of Ostrołęka improved slowly, but over the longer period of time, the city developed gradually. The number of buildings, industrial and craft companies increased significantly. The population also increased as well as the level of educational and cultural life. Initially, Maków Mazowiecki struggled with similar socio-economic problems as Ostrołęka used to have. However, the city overcame the difficulties and its development increased significantly. Crafts, trade and cooperatives started to develop very well. The situation in education improved as well

as the situation in cultural and social life. Unfortunately, compared to Ostrołęka, the population of Maków Mazowiecki increased much slower.

Słowa kluczowe: odbudowa, rozwój, społeczeństwo, gospodarka

Keywords: reconstruction, development, society, economy

Zbigniew Kudrzycki

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

Władze administracyjne w Ostrołęce na przestrzeni dziejów

Administrative authorities in Ostrołęka throughout history

Jubileusz 650 - lecia Ostrołęki skłania do refleksji nad dziejami miasta, a jednym z interesujących aspektów jest jej administrowanie i zarządzanie od powstania do czasów współczesnych. Tradycje samorządności Ostrołęki sięgają wieków średnich i wpisują się w ogólnoeuropejski nurt organizacji władzy lokalnej i zarządzania miastem. Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym zdefiniowała w art. 1, ust. 1, że *Mieszkańcy gminy tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową*, a w art. 2, ust 1 określiła, że *Gmina wykonuje zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność*¹. Obowiązująca od 33 lat ustawa o samorządzie gminnym, ze zmianą od 2002 r. wprowadzającą prezydencki system zarządzania miastem (gminą), utrwaliła w świadomości społeczności lokalnych taki system administracji miejskiej. Przedstawienie dziejów instytucjonalnej samorządności miejskiej Ostrołęki od jej początków w wiekach średnich do czasów współczesnych pozwoli na poznanie dziejów lokalnej władzy terytorialnej, mającej istotny wpływ na życie mieszkańców miasta.

Na Mazowszu lokowane miasta i wsie otrzymywały prawo chełmińskie z własnym samorządem i sądownictwem. Przywilej chełmiński z 1233 r., wystawiony przez Zakon Krzyżacki miastom Chełmnu i Toruniowi, określał ramy samorządności miejskiej i wiejskiej, poddanym Zakonu zapewniał samorządność z ograniczeniami. Przywilej ten w art. 1 zezwalał mieszkańcom Chełmna i Torunia na coroczny wybór sołtysa (*scultetus*) – sędziego, *który byłby odpowiedni dla Zakonu (...) i społeczności tychże miast*. Przedstawiony artykuł świadczy o przyznaniu miastom samorządności w zakresie funkcjonowania rady miasta i sądu miejskiego². Siemowit III, książę mazowiecki przeprowadził na Mazowszu przemiany gospodarcze oraz wprowadził do miast i wsi prawo chełmińskie, lecz wójtostwo otrzymywała znana i zaufana osoba. Prawo miejskie w XV wieku oznaczało wyłączenie mieszkańców miasta spod sądów ziemskich i podległość sądom miejskim.

¹ Dziennik Ustaw z 2001, nr 142, poz. 1591, z późniejszymi zmianami (dalej: Dz. U.).

² Tekst przywileju chełmińskiego: *Ziemia Chełmińska w przeszłości*, pod red. M. Biskupa, Toruń 1961, s. 17-26; K. Melkowska-Zielińska, *Pierwotny i odnowiony przywilej chełmiński (1233 i 1251 r.)*, Toruń 1984, s. 25-27.

Książę Siemowit III w przywileju z 12 maja 1373 r. przekazał wójtostwo w mieście Ostrołęka Świętosławowi i jego prawnym spadkobiercom, wraz z prawem do jego sprzedaży po uzyskaniu zgody księcia. Wójt w Ostrołęce otrzymał uposażenie w postaci co dziesiątego libertowanego łana ziemskiego. Przywilej nadawał wójtowi prawo sądzenia spraw karnych i cywilnych i udział w dochodach z kar sądowych (trzeci denar). Wójt otrzymał całość dochodów z przewozu, prawo wybudowania młyna, trzeci denar z opłat wnoszonych od wszelkich przedsięwzięć dochodowych w mieście. Świętosław, zwany Roma, otrzymał również prawo zakładania wsi na prawie chełmińskim w okręgu ostrołęckim w okresie 20 lat od otrzymania tego przywileju wraz z funkcją sołtysa w tych wsiach i prawem trzeciego denara od kar sądowych. W zamian został zobowiązany do służby wojskowej na zasadach przyjętych na Mazowszu. Natomiast w mieście po wsze czasy wprowadzono ze wszystkimi warunkami, punktami i klauzulami prawo chełmińskie³. Książę mazowiecki Janusz I w 1382 r. zatwierdził sprzedaż wójtostwa w Ostrołęce szlachcicowi Tomaszowi.

Przywilej z 1373 r. potwierdził istnienie książęcego miasta Ostrołęki, powstałego przed lokacją jako osada targowa z karczmami i regularnym tygodniowym targiem, wokół którego osiedlali się rzemieślnicy. Osada taka otoczona była mirem księcia, czyli z urzędu były ścigane i karane przestępstwa stwarzające groźbę dla porządku i bezpieczeństwa publicznego. Nie posiadamy wiedzy o nadaniu przez księcia mazowieckiego osadzie targowej w Ostrołęce odrębnego prawa targowego, lecz w tego typu ośrodkach miejskich zwyczajowo lokowano miasta na prawie magdeburskim lub na prawie chełmińskim, jak w przypadku Ostrołęki⁴. Lokacja z 1373 r. oznaczała wyłączenie miasta spod władzy urzędników książęcych. Powołanie urzędu wójta związane było z nadaniem prawa chełmińskiego mieszkańcom miasta.

Kolejny dokument został wystawiony 4 lipca 1427 r. przez księcia Janusza I, w którym powtórzono przywilej z 1373 r. i zagwarantowano ostrołęckim mieszkańcom prawo sądzenia, wyrokowania i karanie we wszelkich sprawach cywilnych i karnych, tak jak przewiduje prawo chełmińskie. Wykroczenia i przestępstwa obejmowały: kradzież, zabójstwo, podpalenie, okaleczenie, gwałt, nierząd, fałszowanie miary i wagi, i wszelkiego innego rodzaju przestępstwa popełnione w granicach miasta⁵.

³ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2002, s. 29-30; S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu w XIV-XV wieku*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 2, s. 191-192.

⁴ S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 74, 78, 80, 109-110; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005, s. 48-50; S. Russocki, *Etapy lokacji miejskich*, s. 193.

⁵ Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 33.

Dokumenty ostrołęckich przywilejów nie określały organów władzy miejskiej, a stwierdzenia o prawie chełmińskim jednoznacznie określały istotę ustroju miejskiego. W Ostrołęce od 1373 r. władzę administracyjną w mieście pełnił dziedziczny wójt wraz z wybieralnymi ławnikami, z którymi sprawował również władzę sądowniczą. Wyroki wydawał jako sędzia miejski, sądy odbywały się raz w tygodniu, a od ich wyroków istniała możliwość odwołania do władzy starościńskiej – starosty. Sądowi miejskiemu podlegała szlachta mieszkająca w mieście. Ławnicy pełnili ponadto funkcje administracyjne polegające na ściąganiu podatków i dokonywaniu wizytacji. Na podstawie przywileju z 1427 r. ławnicy przekształcili się w wybieralnych rajców miejskich z burmistrzem, tworząc magistrat, natomiast urząd wójta w Ostrołęce został zlikwidowany. Zmiany te doprowadziły do powstania Rady Miejskiej z rajcami i wybieralnym burmistrzem. Pierwszy zachowany zapis o radzie miejskiej zachował się z 1480 r. Burmistrz i rajcy składali przysięgę i pełnili swoje funkcje bezpłatnie, korzystali natomiast z ulg podatkowych i byli zwalniani z różnych obciążeń. Powstały płatne funkcje: instygatora – z uprawnieniami policyjnymi i pisarza – prowadzącego kancelarię miejską, piszącego protokoły rady miejskiej, sądowe i pisma urzędowe, był on też opiekunem ksiąg i pieczęci miejskich. Siedziba władz miasta mieściła się w ratuszu na środku rynku. Każdy dokument był podpisywany przez burmistrza i pisarza oraz opatrzony pieczęcią miejską⁶. Przywilej księcia mazowieckiego z 1427 r. wprowadził w Ostrołęce zasady samorządności oparte na prawie chełmińskim, przekazując ostrołęckim mieszczanom władzę w mieście.

Miasto do połowy XVI wieku miało autonomię i nie podlegało starostom, król Zygmunt August 4 stycznia 1557 r. potwierdził przywilej Janusza I z 1427 r., lecz jednocześnie zezwolił na wybór czterech kandydatów na burmistrza, z których jednego miał zatwierdzić starosta. Elekcja burmistrza odbywała się co roku, najczęściej 22-24 lutego, wcześniej ustępujący burmistrz z rajcami przed zgromadzeniem obywateli miasta (specjalną publiką), składał sprawozdanie z dochodów i wydatków za czas kadencji. Sejm na Mazowszu wprowadził od 1576 r. nadzór wojewodów i starostów nad administracją i finansami miasta, starostowie mogli ustalać ceny na towary w Ostrołęce, co negatywnie wpłynęło na rozwój miasta.

Andrzej Wilga, syn Mikołaja, starosty ostrołęckiego, 2 lutego 1565 r. uzyskał od króla zezwolenie na wykupienie i dożywotnie użytkowanie wójtostwa w Ostrołęce, a następnie toczył spór z ostrołęckimi mieszczanami (magistratem miejskim) o grunty stanowiące uposażenie miasta, a według niego o grunty należne wójtowi; rozstrzygnięcie komisarzy królewskich było korzystne dla wójta. Po tym wyroku znaczenie rodziny Wilgów w Ostrołęce wzrosło. Mikołaj Wilga był starostą, czyli

⁶ Tamże, s. 33 – 37.

przedstawicielem władzy królewskiej, a syn Andrzej był wójtem ostrołęckim i przewodniczącym sądu miejskiego⁷.

W Ostrołęce w XVII wieku Rada Miejska składała się z czterech osób, byli to najczęściej, oprócz burmistrza, pozostali trzej kandydaci na to stanowisko. Rajcy i burmistrz wybierani byli spośród ławników, których pozyskiwano spośród obywateli miejskich. Burmistrza i rajców wybierano na rok, lecz służyło im prawo reelekcji, z którego korzystali, gdy cieszyli się szacunkiem mieszczan, więc burmistrzowie i rajcowie wybierani byli wielokrotnie na pełniony urząd. Zdarzały się sytuacje, gdy ustępujący burmistrz nie rozliczał się przed publiką z dochodów i wydatków miejskich (tak było w latach 1622-1630), ale wówczas mieszczanie skarżyli się na burmistrza do starosty, co wzmacniało jego pozycję wobec miasta.

Na przełomie XVII i XVIII wieku samorząd miejski stracił na znaczeniu, a w sprawach miejskich decydował dzierżawca starostwa, czego usankcjonowaniem formalnym była ustawa sejmowa z 1764 r. oddająca miasta pod kontrolę starostów. Sejm Wielki 18 kwietnia 1791 r. uchwalił ustawę o miastach królewskich, która zniosła władzę starostów i wojewodów nad miastem i przyznała ponownie mieszczanom władzę samorządową i sądowniczą. W mieście władzę wykonawczą sprawował burmistrz i rajcy pochodzący z wyborów dokonywanych przez posesjonatów na zgromadzeniach ludu miejskiego (zgromadzeniach uchwalających). Ich kadencja trwała 2 lata⁸.

Na mocy traktatu rozbiorowego z 1795 r. Ostrołęka z powiatem została włączona do Prus, do prowincji Prusy Nowowschodnie, z zachowaniem dotychczasowego ustroju miasta. Powiat ostrołęcki 9 czerwca 1799 r. włączono do kamery wojenno – ekonomicznej w Płocku i w Ostrołęce wprowadzano nadzór landrata nad władzami miejskimi (podobnie jak było w sąsiednich Prusach). Po powstaniu Księstwa Warszawskiego w 1807 r. Ostrołękę i powiat włączono do departamentu płockiego, natomiast samorząd miejski poddano kontroli administracyjnej podprefekta (starosty powiatowego). Miastem zarządzał burmistrz mianowany przez ministra spraw wewnętrznych, natomiast rada miejska pochodziła z nominacji prefekta spośród kandydatów przedstawionych przez właścicieli nieruchomości w Ostrołęce. Rada miejska mogła debatować nad sprawami miejskimi, budżetu i podatkowymi, lecz każda uchwała była zatwierdzana przez podprefekta⁹.

Po utworzeniu Królestwa Polskiego w Ostrołęce władzę sprawował burmistrz z radą miejską, mianowani przez Komisję Spraw Wewnętrznych i Policji. Na podstawie postanowienia namiestnika Królestwa z 30 maja 1818 r. Ostrołęka posiadała urząd municypalny z burmistrzem i czterema ławnikami, z których jeden był sekretarzem, a drugi skarbnikiem i byli oni mianowani przez Komisję Spraw Wewnętrz-

⁷ Tamże, s. 52-54, 63-64.

⁸ W. Witkowski, *Historia administracji w Polsce 1764 – 2020*, Warszawa 2021, s. 80-81.

⁹ J. Bardach, B. Leśniodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju*, s. 355; W. Witkowski, *Historia administracji*, s. 116.

nych i Policji na wniosek Komisji Wojewódzkiej, czyli ostrołęccy mieszczenie nie posiadali prawa wyboru władz miejskich.

Po powstaniu listopadowym od 1837 r. to gubernator mianował burmistrza, który miał zajmować się sprawami gospodarczymi i wykonywać polecenia władz gubernatorskich. Ławników wybierano, lecz posiadali jedynie głos doradczy, od 1842 r. wraz z burmistrzem tworzyli Magistrat. Po powstaniu styczniowym, w 1865 r. zlikwidowano rady miejskie, pozostawiając urząd burmistrza, od 1868 r. nadzór i decyzje w sprawach miejskich należały do naczelnika powiatu.

W 1915 r. wojska niemieckie zajęły Ostrołękę i niemieckie władze okupacyjne zlikwidowały gubernie, natomiast zachowały, jako jednostki administracyjne, powiaty i gminy (miasta), następnie, 19 czerwca 1915 r. wydały ordynację miejską dla obszarów Polski rosyjskiej, w której położona była Ostrołęka. Na jej podstawie w mieście utworzono magistrat składający się z burmistrza mianowanego przez naczelnika administracji cywilnej dla Polski rosyjskiej, zastępcy burmistrza i czterech ławników wybieranych przez radę miejską składającą się z 24 radnych zatwierdzonych przez władze nadzorcze. Ławnicy i radni miejscy zostali wybrani dopiero po wydaniu ordynacji wyborczej 1 listopada 1916 r. Mieszkaniec miasta uzyskiwał prawa obywatelskie uprawniające do wyborów i przyjmowania niepłatnych stanowisk w zarządzie miejskim i reprezentacji miasta, gdy był pełnoletnim mężczyzną mieszkającym od roku w Ostrołęce lub posiadającym samodzielne mieszkanie albo zobowiązany był do płacenia podatku państwowego. Kobiety mogły pełnić niepłatne urzędy na podstawie miejscowego statutu. Magistrat został upoważniony do prowadzenia spraw administracyjnych w zakresie: zarządzania majątkiem gminnym, przyjmowania i realizacji budżetu miasta od 1 kwietnia do 31 marca, utrzymania i remontów ulic i mostów, opieki nad ubogimi, szkolnictwem, wodociągami, elektrownią i siecią energetyczną, pieczy nad urządzeniami służącymi bezpieczeństwu publicznemu, zdrowiu i moralności, czyli straży pożarnej, zakładów dla chorych, rzeźni miejskich, kanalizacji, usuwania odpadów, zakładania domów poprawy i domów pracy przymusowej. Burmistrz ponadto pełnił w mieście władzę policyjną. Rada miasta posiadała prawo uchwalania budżetu, podatków, zaciągania pożyczek, zakładania przedsiębiorstw gminnych¹⁰. Generał-Gubernator von Beseler 12 sierpnia 1916 r. wydał rozporządzenie dla miast poniżej 20 tys. mieszkańców z zastrzeżeniem, że jeżeli już wprowadzono do nich ordynację miejską z 19 czerwca 1915 r., to mają być dalej według niej administrowane, o ile szef administracji nie rozciągnie na nie przepisów rozporządzenia.

Istotną zmianą było wprowadzenie mniejszej liczby radnych, o której decydował szef cywilnej administracji¹¹. Burmistrzem Ostrołęki w okresie niemieckiej

¹⁰ *Verordnungsblatt der Kaiserlich Deutschen Verwaltung in Polen (Dziennik Rozporządzeń Władz Cesarско-Niemieckich w Polsce)* 1915, nr 10.

¹¹ *Verordnungsblatt für das General-Gouvernement Warschau (Dziennik Rozporządzeń dla Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego)* (dalej: „DRdJGW”) 1916, nr 42.

okupacji byli Thomas Riemer (1917 – 1918) i Edwin Moelitsch (1918 – 1918)¹², notariuszem urzędującym w budynku magistratu został Władysław Ksepko¹³. W skład rady miejskiej wchodził: burmistrz jako przewodniczący, ławnicy i radni miejscy. Okres wyborczy dla ławników i płatnych członków magistratu został ustanowiony na 6 lat z warunkiem, aby co trzy lata ustępowała połowa ławników¹⁴. W Ostrołęce burmistrz Riemer 31 marca 1917 r. mianował 4 ławników, dwóch Polaków i dwóch Żydów¹⁵.

W XIX wieku miasto pozbawione było samorządności, wprawdzie władze miejskie powoływane były przez organy władzy państwowej, ale nie miały uprawnień do podejmowania decyzji. Ten stan zmienił się w trakcie I wojny światowej, niemieckie władze okupacyjne powoływały burmistrza; po wprowadzeniu ordynacji miejskiej przeprowadzono wybory do rady miasta i mieszkańcy uzyskali wpływ na decyzje magistratu.

Ostrołęka od wyjazdu Niemców była wolnym miastem, w którym administracją zaczął kierować rejent Władysław Ksepko. Pierwszym burmistrzem Ostrołęki w niepodległej Polsce 17 grudnia 1918 r. został Władysław Banach¹⁶. Kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Stanisław Ustyanowski 14 listopada 1918 r. powołał komisarzy rządu polskiego w powiatach północnej części byłego Królestwa Polskiego, w tym w Ostrołęce Józefa Zielińskiego, a jego pomocnikiem został Wenanty Starosta. Kierownik MSW St. Ustyanowski wydał jednocześnie rozporządzenie zachowujące w tej części b. Królestwa Polskiego dotychczasowy podział administracyjny, ponadto wszystkie obowiązujące przepisy prawa administracyjnego rosyjskiego i niemieckiego zachowały swoją moc. Za czynności urzędu powiatowego odpowiadał Komisarz Rządu¹⁷.

W dekrete Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego o samorządzie miejskim z 4 lutego 1919 r. określono organizację, sposób powoływania, kompetencje oraz zadania organów gminy miejskiej, tj. rady miejskiej oraz magistratu. Organem uchwałodawczym oraz kontrolnym gminy była rada miejska, zaś organem powołanym do wykonywania uchwał rady był magistrat, w którego skład wchodził burmistrz, jego zastępcy oraz ławnicy. Samorząd miejski posiadał osobowość publiczną i wykonywał zadania własne oraz poruczone. Do zakresu działań gminy

¹² Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 431.

¹³ Kreisblatt für den Kreis Ostrolenka (dalej: „Kreisblatt“) 1916, nr 3 z 5.05.1916 r.

¹⁴ „DRdJGW” 1916, nr 58 z 23.12.1916 r.

¹⁵ J. Kijowski, *Ziemia województwa ostrołęckiego pod koniec I wojny światowej i w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” (dalej: „ZN OTN”) 1989, nr III, s. 8.

¹⁶ J. Gołota, *Ostrołęka. Miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000, s. 17-19; J. Kijowski, *Ziemia*, s. 12; Z. Niedziałkowska, *Ostrołęka*, s. 208, 218; Cz. Parzych, *Ostrołęczanie okresu II Rzeczypospolitej*, „ZN OTN” 1989, nr III, s. 71, 76.

¹⁷ Gazeta Urzędowa Komisarza Rządu Polskiego na powiat Ostrołęcki, 1918, nr 1 z 1.12.1918 r.; Monitor Polski, nr 205 z 16.11.1918 r.

należały sprawy, które dotyczyły dobrobytu materialnego, rozwoju duchowego i zdrowia jej mieszkańców, a w szczególności zarządzanie majątkiem gminy i jej dochodami oraz wydatkami, zakładanie i utrzymanie dróg, mostów, ulic, placów itd. Kadencję rady ustalano na trzy lata, radni pełnili swe funkcje honorowo. Samorząd był hierarchiczny – gmina podlegała powiatowi¹⁸. W Ostrołęce 11 marca 1919 r. odbyły się wybory do rady miejskiej, do której wybrano 24 radnych, głównie kupców, rzemieślników i rolników. Władysław Banach został ponownie wybrany burmistrzem na posiedzeniu Rady Miejskiej 31 marca 1919 r. i sprawował ten urząd do 1927 r.¹⁹ Samorządowa ustawa „scaleniowa” z 23 marca 1933 r. tworzyła gminę miejską (rada miejska, zarząd miejski, na czele którego stał burmistrz wybierany przez radę, ale z wymogiem zatwierdzenia przez właściwy organ administracji rządowej). Wybory do rady miejskiej były bezpośrednie.

Po II wojnie światowej samorząd terytorialny powstał w oparciu o Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i w pierwszym okresie był reprezentacją społeczeństwa niewyłaniana w powszechnych demokratycznych wyborach, lecz mianowaną i nie uzyskała też samodzielności finansowej²⁰. Dekret PKWN z 21 sierpnia 1944 r. o trybie powołania władz administracji ogólnej I i II instancji uchylał podziały administracyjne wprowadzone przez okupantów, powracając do struktury przedwojennej. Organem wykonawczym I instancji administracji ogólnej był starosta, którego działania podlegały kontroli Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Starosta z tytułu swego stanowiska wchodził w skład Powiatowej Rady Narodowej jako jej pełnoprawny członek²¹. W wydanym 23 listopada 1944 r. Dekrecie PKWN o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego określono zakres działań samorządu, do którego zaliczono wszelkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, o ile nie zostały wyraźnie zastrzeżone do kompetencji władz państwowych. Samorząd uzyskał osobowość prawną i stanowił korporację prawa publicznego. Wprowadzono system kontroli poprzez bezpośredni nadzór rady niższego szczebla przez radę wyższego szczebla w zakresie podejmowanych uchwał w zakresie budżetu i planu świadczeń w naturze, wprowadzenia i pobierania podatków i opłat, zaciągnięcia pożyczki lub objęcia zobowiązania, nabywania, pozbywania i obciążenia majątku nieruchomości oraz lokaty kapitału. Organem wykonawczym Miejskiej Rady Narodowej był Zarząd Miasta z burmistrzem i członkami wybieranymi przez radę narodową²².

Wybory pierwszego burmistrza Ostrołęki odbyły się 9 września 1944 r. w Czerwinie. Został nim Konstanty Piotrowski, jego zastępcą był Antoni Gosiewski, sekretarzem Stanisław Załuska. W grudniu 1945 r. nastąpiły zmiany w składzie

¹⁸ Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919, nr 13, poz. 140; Dz. U. z 1919, nr 13, poz. 140.

¹⁹ J. Kijowski, *Ziemia*, s. 12.

²⁰ Dz. U. z 1944, nr 14, poz. 74.

²¹ Dz. U. z 1944, nr 2, poz. 8.

²² Dz. U. z 1944, nr 14, poz. 74.

Miejskiej Rady Narodowej, co wynikało z konieczności obsady składu rady według klucza partyjnego²³. Samorząd terytorialny, pomimo szerokich uprawnień, w rzeczywistości nie posiadał samodzielności w działaniu i nie odzwierciedlał pełnej reprezentatywności społeczeństwa poprzez odejście od zasady wybieralności do jego organów. Istotną wadą był rozbudowany system nadzoru i kontroli, ponieważ rady narodowe niższego stopnia nie miały swobody działania ze względu na konieczność zatwierdzenia każdej uchwały przez prezydium rady wyższego szczebla²⁴.

Samorząd terytorialny został formalnie zniesiony przez ustawę z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej²⁵. Ustawa zlikwidowała związki samorządu terytorialnego, jego majątek przeszedł na własność państwa. Zlikwidowała stanowiska: wojewody, starosty, prezydenta miasta, burmistrza i wójta oraz urzędy wojewódzkie i starostwa. Rady narodowe przejęły dotychczasowe kompetencje likwidowanych urzędów. Rady narodowe stały się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej w gminach i miastach oraz powiatach i województwach, organem wykonawczym stało się prezydium rady narodowej. Zakres kompetencji rad narodowych był bardzo szeroki, gdyż posiadały prawo kierowania działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną na swoim terenie, miały zapewniać ochronę porządku publicznego, posiadały prawo ustalania opłat i danin oraz wykonywania kontroli społecznej działalności urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji. Utrzymano system kontroli rad niższego szczebla przez rady wyższego szczebla²⁶. Wprowadzenie jednolitych organów władzy państwowej było związane z nową koncepcją państwa opartego na wzorach sowieckich, w którym samorząd terytorialny uznano za relikwyt poprzedniego ustroju, obcy państwu socjalistycznemu²⁷. W Ostrołęce zmiany związane z ustawą z 20 marca 1950 r. nastąpiły 16 czerwca 1950 r., przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej został dotychczasowy burmistrz Franciszek Ogonowski²⁸.

Gmina, jako podstawowa jednostka podziału administracyjno – gospodarczego państwa, powstała 1 stycznia 1973 r. na mocy ustawy z 29 listopada 1972 r. o utworzeniu gmin, która jednocześnie zlikwidowała dotychczasowe gromady i osiedla²⁹. W założeniu nowa gmina miała posiadać ze względu na swoje rozmiary potencjał gospodarczy i urządzenia odpowiednie do warunków kierowania rozwojem gospodarczym i społeczno – kulturalnym oraz miała zaspokajać potrzeby jej miesz-

²³ J. Kijowski, *Dzieje Ostrołęki 1944 – 2000*, Ostrołęka 2002, s. 42, 64-65.

²⁴ E. Sokalska, *Organizacja aparatu administracyjnego w Polsce w latach 1944 – 1950*, „Studia Prawnoustrojowe” 2008, nr 8, s. 297, 302.

²⁵ Dz. U. z 1950, nr 14, poz. 130.

²⁶ Tamże.

²⁷ E. Sokalska, *Organizacja aparatu administracyjnego*, s. 301.

²⁸ J. Kijowski, *Dzieje Ostrołęki*, s. 329.

²⁹ Dz. U. z 1972, nr 49, poz. 312.

kańców. Utworzone gminne (miejskie) rady narodowe stały się organem władzy państwowej i podstawowym organem samorządu społecznego na terenie gminy (miasta). Te dualistyczne uprawnienia zostały umocnione w naczelniku gminy (miasta), który był organem administracji państwowej w gminie i jednocześnie organem wykonawczym i zarządzającym gminnej rady narodowej. Gminna (miejska) rada narodowa miała zapewniać na terenie gminy wykonywanie zadań państwowych, wzrost i unowocześnienie produkcji rolnej, rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny gminy, zaspokajanie potrzeb bytowych ludności oraz umocnienie dyscypliny społecznej. Po raz pierwszy gmina uzyskała możliwość, w celu realizacji zadań, współdziałania z sąsiednimi gminami. Wydatki przewidziane w uchwalanym budżecie miały być pokryte dochodami własnymi gminy lub w miarę potrzeby dotacją z budżetu powiatowej rady narodowej. Pozycję naczelnika gminy wobec gminnej rady narodowej określał sposób jego powołania na czas nieoznaczony przez przewodniczącego prezydium wojewódzkiej rady narodowej na wniosek prezydium powiatowej rady narodowej zgłoszony po zaopiniowaniu przez gminną radę narodową oraz obowiązek wykonywania zarządzeń organów nadrzędnych³⁰. Ten dualistyczny model zarządzania państwem został usankcjonowany rozporządzeniem Rady Ministrów z 30 listopada 1972 r. w sprawie zadań i uprawnień koordynacyjnych gminnych rad narodowych i naczelników gmin, w którym kompetencje państwa i samorządu były powielane i wzajemnie się przenikały³¹. W Ostrołęce naczelnikiem miasta od 1 stycznia 1973 r. został dotychczasowy przewodniczący MRN Marian Kryza, a po reformie administracji i utworzeniu województwa ostrołęckiego 1 czerwca 1975 r. dotychczasowy urząd naczelnika miasta zmienił się w prezydenta miasta, którym został Edward Pyskło³².

Reforma ustroju terytorialnego Polski została podjęta po przełomie 1989 r. Pierwsze decyzje w tym zakresie podjął sejm kontraktowy, dokonując reformy gminnej, podjętej w 1990 r. z inicjatywy senackiej. Likwidowała ona tzw. system jednolitych władz terenowych, pochodzących teoretycznie z wyborów powszechnych na danym terytorium, a równocześnie hierarchicznie podporządkowanych władzom publicznym na wyższych stopniach podziału terytorialnego. Reforma odtwarzała klasyczny układ autonomicznego samorządu terytorialnego oraz administracji rządowej. Odtworzenie w Polsce w 1990 r. samorządu terytorialnego miało charakter cząstkowy i było ograniczone do poziomu gminnego. Administracja ogólna szczebla wojewódzkiego stawała się klasyczną administracją rządową. Dodatkowo wzmocniono ją poprzez utworzenie pomocniczych, w stosunku do administracji wojewódzkiej, rejonów administracji ogólnej. Pierwsze wolne wybory samorządowe odbyły się 27 maja 1990 r., a pierwszego prezydenta miasta wybrano

³⁰ Tamże.

³¹ Dz. U. z 1972, nr 49, poz. 316.

³² J. Kijowski, *Dzieje Ostrołęki*, s. 595.

20 czerwca 1990 r., został nim Tadeusz Pieczyński, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zespole Elektrowni.

Ostrołęccy mieszczenie od lokacji w 1373 r. uzyskali prawo zarządzania i administrowania miastem według zasad określonych w prawie chełmińskim, relatywnie szybko ukształtowały się organy władzy miejskiej, z burmistrzem i radą miasta. Od połowy XVI wieku nastąpiło ograniczanie miejskiej samorządności i praw miasta, a nadzór starostów i kasztelanów istotnie ograniczył możliwości rozwojowe miasta. Ustawa o miastach z 1791 r. zniósła ograniczenia praw mieszczan i miast, lecz dość szybko Ostrołęka weszła w skład państwa pruskiego, które zachowało dotychczasowe prawa miejskie, lecz poddało władze miasta kontroli landrata. Władze Księstwa Warszawskiego ograniczyły samorządność miejską, a zaborca rosyjski zlikwidował samorządność miejską. Początek XX wieku z pierwszą okupacją niemiecką doprowadził do ponownego powstania samorządności miejskiej z istotnym ograniczeniem polegającym na podległości burmistrza naczelnikowi powiatu. Odrodzenie państwa polskiego spowodowało powstanie w 1919 r. samorządu miejskiego z wybieranymi przez mieszkańców radnymi miejskimi i burmistrzem wybieranym przez radę miejską. Organy władzy miejskiej uzyskały możliwość decydowania o ważnych sprawach miasta i jego mieszkańców. Po II wojnie światowej wprawdzie odtworzono samorząd lokalny, lecz praktycznie miejskie organy władzy samorządowej pozbawiono wszelkich uprawnień i dopiero reforma samorządowa z 1990 r. oddała mieszkańcom Ostrołęki władzę w mieście, odtąd uzyskali możliwość wyboru radnych, od 2002 r. prezydenta miasta i decydowania o lokalnych sprawach w referendum. Od lokacji Ostrołęki do współczesności mieszczenie posiadali pełne, bez ograniczeń prawo wyboru władz miejskich, od przywileju ks. Janusza I z 1427 r. do 1576 r., następnie w II Rzeczypospolitej i od 1990 r., czyli niewiele ponad dwa stulecia. Dzieje władzy administracyjnej i zarządzania w Ostrołęce w kontekście historii miasta skłaniają do wniosku, że miasto najlepiej rozwijało się w czasie posiadania przez jej mieszkańców pełnego prawa do sprawowania władzy w mieście.

Bibliografia

I. Źródła drukowane

Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919, nr 13, poz. 140.

Dziennik Ustaw z 1919, poz. 140; 1944, nr 2, poz. 8, nr 14, poz. 74; 1950, nr 14, poz. 130; 1972, nr 49, poz. 312 i 316; 2001, nr 142, poz. 1591.

Gazeta Urzędowa Komisarza Rządu Polskiego na powiat Ostrołęcki, 1918, nr 1 z 1.12.1918 r.

Verordnungsblatt der Kaiserlich Deutschen Verwaltung in Polen (Dziennik Rozporządzeń Władz Cesarsko-Niemieckich w Polsce) 1915, nr 10; 1916, nr 58.

Verordnungsblatt für das General-Gouvernement Warschau (Dziennik Rozporządzeń dla Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego) 1916, nr 42.
 Kreisblatt für den Kreis Ostrolenka, 1916, nr 3 z 5.05.1916 r.
 Monitor Polski, nr 205 z 16.11.1918 r.

II. Opracowania

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005.

Gołota J., *Ostrołęka. Miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000.

Kijowski J., *Dzieje Ostrołęki 1944 – 2000*, Ostrołęka 2002.

Kijowski J., *Ziemie województwa ostrołęckiego pod koniec I wojny światowej i w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1989, nr III.

Melkowska-Zielińska K., *Pierwotny i odnowiony przywilej chełmiński (1233 i 1251 r.)*, Toruń 1984.

Ziemia Chełmińska w przeszłości, pod red. M. Biskupa, Toruń 1961.

Niedziałkowska Z., *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka 2002.

Parzych Cz., *Ostrołęczanie okresu II Rzeczypospolitej*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 1989, nr III.

Pazyra S., *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959.

Russocki S., *Etapy lokacji miejskich na Mazowszu w XIV-XV wieku*, „Przegląd Historyczny” 1964, nr 2.

Sokalska E., *Organizacja aparatu administracyjnego w Polsce w latach 1944 – 1950*, „Studia Prawnoustrojowe” 2008, nr 8.

Witkowski W., *Historia administracji w Polsce 1764 – 2020*, Warszawa 2021.

Streszczenie

Ostrołęccy mieszczanie od lokacji w 1373 r. uzyskali prawo zarządzania i administrowania miastem według zasad określonych w prawie chełmińskim, relatywnie szybko ukształtowały się organy władzy miejskiej, z burmistrzem i radą miasta. Od połowy XVI wieku nastąpiło ograniczanie miejskiej samorządności i praw miasta. Ustawa o miastach z 1791 r. zniósła ograniczenia praw mieszczan i miast, lecz dość szybko Ostrołęka weszła w skład państwa pruskiego, które zachowało dotychczasowe prawa miejskie, lecz poddało władze miasta kontroli landrata. Władze Księstwa Warszawskiego ograniczyły samorządność miejską, a zaborca rosyjski zlikwidował samorządność miejską. Początek XX wieku z pierwszą okupacją niemiecką doprowadził do ponownego powstania samorządności miejskiej z istotnym ograniczeniem polegającym na podległości burmistrzowi powiatu. Odrodzenie państwa polskiego spowodowało powstanie w 1919 r. samorządu miejskiego z wybieranymi przez mieszkańców radnymi miejskimi i burmistrzem wybieranym przez radę miejską. Organ władzy miejskiej uzyskały

możliwość decydowania o ważnych sprawach miasta i jego mieszkańców. Po II wojnie światowej wprowadzono samorząd lokalny, lecz praktycznie miejskie organy władzy samorządowej pozbawiono wszelkich uprawnień i dopiero reforma samorządowa z 1990 r. oddała mieszkańcom Ostrołęki władzę w mieście, odtąd uzyskali możliwość wyboru radnych, od 2002 r. prezydenta miasta i decydowania o lokalnych sprawach w referendum.

Summary

From the location in 1373, the townspeople of Ostrołęka obtained the right to manage and administer the city according to the rules set out in Chełm law, relatively quickly formed the bodies of the city government, with the mayor and the city council. From the middle of the 16th century there was a restriction of municipal self-government and city rights. The Towns Act of 1791 abolished restrictions on the rights of citizens and towns, but soon Ostrołęka became part of the Prussian state, which retained the existing town laws, but subjected the city authorities to the control of the district authority. The authorities of the Duchy of Warsaw limited municipal self-government, and the Russian invader abolished municipal self-government. The beginning of the 20th century with the first German occupation led to the re-establishment of municipal self-government with a significant limitation consisting in the subordination of the mayor to the chief of the county. The revival of the Polish state resulted in the creation of a municipal government in 1919, with elected city councillors and a mayor elected by the city council. The municipal authorities were given the opportunity to decide on important matters of the city and its inhabitants. After the Second World War, local self-government was restored, but practically the municipal bodies of self-government were deprived of all powers and only the local government reform of 1990 gave the inhabitants of Ostrołęka the power in the city. Since then, they have had the opportunity to elect councillors, and since 2002 - the mayor of the city and also decide on local matters in a referendum.

Słowa kluczowe: Ostrołęka, administracja, mieszczanie, władze miejskie, burmistrz, rada miasta, rajcy miejscy, samorząd

Keywords: Ostrołęka, administration, townspeople, city authorities, mayor, city council, local government

Jerzy Kijowski

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

Ostrołęka „województka” 1975-1998. „Dar losu czy dopust Boży”?

"Voivodship" Ostrołęka of 1975-1998. “The Gift of Fate or God’s permissive will”?

Na wstępie kilka pytań badawczych: Czy rzeczywiście awans Ostrołęki na stolicę województwa to było wydarzenie niespodziewane i zaskakujące, czy Ostrołęka była przygotowana na ten, bądź co bądź historyczny, fakt i wreszcie czy wykorzystana została szansa, jaka pojawiła się w związku z owym awansem? Są to podstawowe pytania, na które, w miarę swych możliwości, będę się starał odpowiedzieć w niniejszym artykule. W zasadzie opisywany okres jest dość obszernie przedstawiony w wydanej kilka miesięcy temu obszernej monografii miasta pt. „Dzieje Ostrołęki 1975-2023”, a konkretnie w jej pierwszej części pt. „Ostrołęka wojewódzka 1975-1998”. Są również stosunkowo dość liczne monografie niektórych szkół, instytucji i organizacji¹. W artykule poruszone będą więc tylko niektóre, moim zdaniem interesujące, problemy.

Zacznijmy od próby periodyzacji najnowszych dziejów miasta, poczynając *od wyzwolenia z okupacji hitlerowskiej do współczesności*. Podzielić je można na trzy główne okresy. Pierwszy to Ostrołęka „powiatowa”, czyli lata 1945-1975, następnie Ostrołęka „wojewódzka” (1975-1998) i Ostrołęka „grodzka” (1999-2023). Oczywiście okresy te można podzielić na mniejsze podokresy i tak np. lata 1945-1975 można podzielić na czas odbudowy miasta (do 1950 r.), następnie pierwszy etap jego uprzemysłowienia (1950-1968) i drugi etap uprzemysłowienia (1968-1975). Z kolei w latach 1975-1998 również były trzy podokresy: 1975-1980 umacnianie się Ostrołęki jako ośrodka wojewódzkiego, 1980 – 1990 powstanie ruchu solidarnościowego, stan wojenny, obrady „okrągłego stołu” i wybory parlamentarne oraz samorządowe, jak też lata 1990-1998 - pełna suwerenność i kraju i miasta, demokracja, pluralizm polityczny i związkowy.

¹ Np. monografia Szkoły Podstawowej nr 1, nr 2, I Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Zawodowych nr 1, nr 2 i nr 4, Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Miejskiej Biblioteki Publicznej i Powiatowej Biblioteki Pedagogicznej, kościoła farnego i poklasztornego itp.

Czy awans Ostrołęki na stolicę województwa był zaskakujący? I tak i nie. Na pewno w latach pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych nikt z ostrołęczan nawet nie marzył o takim awansie. Oczywiście, najważniejsze były decyzje władz centralnych o likwidacji powiatów i niemal trzykrotnym zwiększeniu liczby województw (z 17 do 49). Była to kolejna zmiana po likwidacji gromad i powołaniu, a raczej reaktywowaniu, w 1973 r. gmin. Przyczyna była polityczna. Rządzący krajem obawiali się znaczenia I sekretarzy Komitetów Wojewódzkich PZPR i postanowili je w znacznym stopniu zneutralizować poprzez pomniejszenie liczby województw. Oceniając globalnie, w skali kraju nie było to dobre posunięcie. Nastąpiło zburzenie struktur powiatowych, a nowe województwa i w większości miasta powiatowe nie miały właściwego zaplecza w postaci np. kadry urzędniczej czy budynków. Dotyczyło to również Ostrołęki.

Jak to się stało, że Ostrołęka znalazła się wśród owych, nieco niespodziewanie awansowych miast. Rzec by można, że zapracowała na to przez poprzedzające reformę ćwierćwiecze. W latach 1950-1959 mieliśmy tzw. pierwszy etap uprzemysłowienia miasta, w latach 1968-1975 drugi etap uprzemysłowienia. Zaowocowało to najpierw takimi m. in. inwestycjami jak elektrociepłownia oraz Ostrołęcka Fabryka Celulozy i Papieru, a następnie Elektrownia „B” o mocy 600 megawatów („600 megawatów na 600-lecie Ostrołęki”), Ostrołęckie Zakłady Celulozowo-Papiernicze, Zakłady Mięsne, Proszkownia Mleka, Prefabet i Zakłady Wapienno-Piaskowe. W ślad za tym poszły inwestycje towarzyszące². Zdecydowanie zwiększyła się liczba mieszkańców miasta z 10 409 w roku 1950 do 28 040 w czerwcu 1975 r.

W wydawnictwie pt. „Odrodzenie samorządu terytorialnego w III Rzeczypospolitej”, wydanej w 2010 r., znalazł się artykuł b. prezydenta Ostrołęki z lat 1998-2002 pod wiele mówiącym tytułem: „Mit województwa ostrołęckiego”. Jego autor na wstępie dość autorytatywnie stwierdza: *okres, w którym Ostrołęka była województwem, był czasem stagnacji i zahamował rozwój miasta. Ostrołęka rozwijała się przed 1975 r. i po 1999*³. I nieco dalej: *w czasach województwa ostrołęckiego nie powstało prawie nic*⁴. I jeszcze dalej: *stagnacja i zastój były w każdej dziedzinie faktem*⁵.

Trudno się z tą opinią zgodzić. To prawda, że start był trudny. W wielu dziedzinach Ostrołęka zarówno jako województwo, jak i miasto znacznie odbiegała od wskaźników krajowych. Na przykład w kulturze było to jedyne województwo w kraju bez jednej chociażby placówki muzealnej, bez szkoły artystycznej, nie

² Tak np. w oświacie w tym okresie wybudowane zostały trzy szkoły podstawowe (Nr 3, 4 i 6) i jedna zawodowa (Technikum Przemysłu Papierniczego) oraz trzy internaty.

³ A. Czartoryski, *Mit województwa ostrołęckiego*, [w:] *Odrodzenie samorządu terytorialnego w III Rzeczypospolitej, Ostrołęka-Olsztyn*, Ostrołęka-Olsztyn 2010, s. 93.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże, s. 94.

dysponowało żadną galerią sztuki współczesnej, teatrem czy placówką muzyczną, jak też kinem I kategorii. Pod względem liczby abonentów radiowych na ogółem 49 województw w kraju była na 49 miejscu, a wśród abonentów telewizyjnych na 48 miejscu⁶. Był kłopot z siedzibami dla szeroko rozumianych władz wojewódzkich z kadrami, z łącznością. Był natomiast entuzjazm, szczególnie mieszkańców Ostrołęki, była chęć udowodnienia, że słusznie należał się ten awans Ostrołęce.

Zacznijmy od inwestycji w mieście. Umownie możemy je podzielić na trzy grupy. Pierwsze inwestycje to te rozpoczęte w Ostrołęce „powiatowej” i dokończono w „wojewódzkiej”, drugie w całości zrealizowane w latach 1975-1998 i trzecie rozpoczęte przed rokiem 1999 i ostatecznie zrealizowane w Ostrołęce „grodzkiej”. Dokonując oceny inwestycji, nie możemy się nie odnieść do ogólnej sytuacji gospodarczej kraju. Rok 1975 był początkiem drugiej połowy dekady Gierka, kiedy zaszła konieczność dokonywania spłat zaciągniętych kredytów, głównie w Europie Zachodniej, których zresztą oprocentowanie znacznie wzrosło (z 8 do 22 %). Pojawiły się wówczas wyraźne zwiastuny nadciągającego kryzysu⁷. W grudniu 1976 r. władze zdecydowały się na przeprowadzenie „manewru gospodarczego” polegającego na zmniejszeniu importu i wstrzymaniu niektórych rozpoczętych już budów.

1. W swoją „wojewódzkość” Ostrołęka weszła z niewielką ilością rozpoczętych inwestycji. Należały do nich m. in.: kryta pływalnia, budynek dla Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich (ODIM) oraz rozpoczęte budownictwo mieszkaniowe, głównie spółdzielcze i zakładowe.

2. W czasach wojewódzkich wybudowane zostały m. in.: siedziba Komitetu Wojewódzkiego PZPR (ul. Artyleryjska 15, dzisiaj gen. Augusta Emila Fieldorfa-Nila), siedziba Zarządu Wojewódzkiego Ligi Obrony Kraju (ul. Targowa), siedziba Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej (ul. Mariana Jaworskiego, dziś gen. Hallera 13), zaplecze Kombinatów Budowlanych (dzisiaj siedziba Powiatowego Urzędu Pracy, ul. 11 listopada), kompleks budynków dla Urzędu Telekomunikacyjnego przy ul. Zawadzkiego. Swoistym symbolem „wojewódzkości” miasta były ostrołęckie „wieżowce” (czyli 11-piętrowe budynki średniowysokie), których oddano do użytku 11, z drugiej strony były też baraki („pełzające wieżowce”, na ul. Sienkiewicza i Świerczewskiego), nowy most im. Antoniego Madalińskiego (1995 r.), nowy budynek dla Spółdzielni Inwalidów „Narew” przy ul. Targowej 18, Dom Handlowy „Kupiec” przy ul. Kopernika 2 (1993 r.), domy handlowe „Adam” i „Ewa” przy ul. Jaworskiego (dziś Hallera), „Kurpianeczka” (później „Kurpian-

⁶ W. Woźniak, *Kultura nowowojewódzka*, Ratusz Ostrołęcki (dalej: „RO”), nr 1, styczeń - luty 1997, s. 9.

⁷ Przyczyn tego było wiele m. in. rosnące uzależnienie gospodarki polskiej od importu surowców, technologii oraz pasz i zbóż, kryzys paliwowy na Zachodzie, powodujący szybki wzrost cen ropy naftowej i gazu ziemnego i związany z tym ogólny wzrost cen, trudności importu wynikające ze stagnacji gospodarki światowej itp.

ka”) przy ul. Dzieci Polskich. W 1991 r. nastąpiło otwarcie i poświęcenie cmentarza komunalnego w Ostrołęce-Wojciechowicach przy ul. Krańcowej, przy którym wybudowano kaplicę, wykonano ogrodzenie, posadzono żywopłot i urządzono parking. Budownictwo mieszkaniowe prezentowało się następująco: OSM w latach 1975-1998 wybudowała 172 bloki mieszkalne z około 5 tysiącami mieszkań (do 1975 r. 18 bloków, po 1998 r. 2 bloki). Budowały również tzw. „małe” spółdzielnie. Oprócz tego było budownictwo zakładowe, komunalne i indywidualne. Szacunkowo można przyjąć, że około $\frac{3}{4}$ substancji mieszkaniowej powstało w Ostrołęce „wojewódzkiej”, z czego mniej więcej połowa to zasoby spółdzielcze⁸.

3. Inwestycje rozpoczęte w Ostrołęce „wojewódzkiej” a zakończone w Ostrołęce „grodzkiej: Ostrołęckie Centrum Kultury (ul. Inwalidów Wojennych 23), Szpital Wojewódzki (aleja Jana Pawła II), siedziba Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, Domy Handlowe „Zorza” i „Handlowiec”.

Powstały też dwie nowe parafie i rozpoczęto budowę dwóch kościołów rzymskokatolickich (pw. Zbawiciela Świata i św. Franciszka z Asyżu). Skoro jesteśmy przy sprawach dotyczących funkcjonowania kościoła to warto nadmienić, że w 1985 r. dekanat ostrołęcki został podzielony na dwa: Ostrołęka Południe i Ostrołęka Północ⁹. W 1992 r. utworzony został Ostrołęcki Rejon Duszpasterski z dziekanem Dekanatu Ostrołęckiego Nawiedzenia NMP¹⁰. Z budownictwa sakralnego wymienić należy jeszcze budowę Domu Parafialnego przy kościele farnym przy ul. Szpitalnej. Rozpoczęta w 1982 r. inwestycja została zakończona w 1984 r. Odbywały się tam lekcje religii, a po wprowadzeniu religii do szkół, tj. po 1990 r., była to siedziba I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego (dziś szkoły „klasyczne” - Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące).

Nie udało się dokończyć budowy Mauzoleum Powstania Listopadowego, co nastąpiło dopiero w 2012 r., a więc ponad 80 lat od jej rozpoczęcia. Nie zrealizowano także ważnej inwestycji kulturalnej, jaką był monumentalny wręcz budynek Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Udało się natomiast ulokować bibliotekę w zażytkowym drewnianym budynku przy ul. Głowackiego 32 (zwanym „Arką”) po trwającym przez cztery lata generalnym remoncie¹¹. Autorski pomysł ówczesnego dyrektora WBP Kazimierza Parszewskiego o budowie nowego, okazałego gmachu biblioteki przy ul. Gorbatowa nie uzyskał akceptacji radnych wojewódzkich (pre-

⁸ Więcej o budownictwie spółdzielczym, [w:] J. Kijowski, *60 lat Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej (1959-2019)*, Ostrołęka 2019.

⁹ W. Jemielity, *Diecezja Łomżyńska*, Łomża 2012, s. 116. W 1987 r. zmieniona została nazwa dekanatu-północ na dekanat pw. Nawiedzenia NMP, a dekanatu-południe na dekanat pw. św. Antoniego Padewskiego. Warto nadmienić, że utworzenie dwóch dekanatów w Ostrołęce nastąpiło niemal dokładnie w 200 lat po utworzeniu dekanatu ostrołęckiego (1776 r.). W chwili utworzenia (w 1985 r.) dekanat Ostrołęka-Północ liczył 5 parafii, a dekanat Ostrołęka-Południe 6 parafii.

¹⁰ Tamże, s. 117.

¹¹ Od 1954 r. do 1996 biblioteka zmieniała swą siedzibę aż sześciokrotnie (!).

ważył jeden głos), a jednym z argumentów przeciw budowie była obawa, że siedziba biblioteki przyćmiłaby swym wyglądem budynek KW PZPR znajdujący się po drugiej stronie ulicy. Nie przeszedł projekt architekta Jana Deptuły o podziemnym przejściu pod ulicą Kopernika (naprzeciwko „Kupca”). Były duże szanse na zlokalizowanie w Ostrołęce archiwum państwowego, niestety nie zostały wykorzystane.

Szczególny postęp nastąpił w budownictwie szkolnym. Powstały dwie szkoły średnie (nie licząc niepublicznych), tj. II LO i III LO, przy czym to drugie z własną, nową, okazałą siedzibą. Wybudowane zostały cztery szkoły podstawowe (nr 1, nr 7, nr 8 i nr 10) oraz III Liceum Ogólnokształcące. Wydatnie zwiększona została liczba przedszkoli z 8 w 1975 r. do 18 w 1985 r. Poczynając od początku lat dziewięćdziesiątych, zaczęły powstawać szkoły niepubliczne, zarówno podstawowe, jak też średnie i podyplomowe.

Rozpoczęto i dość szeroko rozwinięto szkolnictwo wyższe. *Jeśli chcesz studiować nie musisz wyjeżdżać z Ostrołęki* - donosił „Ratusz Ostrołęcki” z października 1997 r. - *Nasze miasto położone w środku trójkąta tworzonego przez mocne ośrodki akademickie, doczekało się własnego środowiska studenckiego. Ci, którzy nie mogą dojeżdżać do Olsztyna, Warszawy, Białegostoku, czy jeszcze dalej, mają do wyboru na miejscu kilka szkół wyższych.* Z kronikarsko-historycznego obowiązku odnotujemy uczelnie, które w latach 1975-1998 funkcjonowały w Ostrołęce. Początek dał Uniwersytet Warszawski, tworząc już w październiku 1975 r. punkt konsultacyjny trzyletniego zawodowego Studium Administracji¹², następną była Akademia Rolniczo-Techniczna z Olsztyna, która w roku akademickim 1977/1978 zorganizowała swój punkt konsultacyjny w budynku ZSZ Nr 2 w Wojciechowicach. Kolejne uczelnie ostrołęckie to: Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej, Zespół Szkół Menedżerskich Stowarzyszenia Inicjatyw Gospodarczych, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Olsztynie, Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach, Kolegium Ekonomiczne Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego (późniejsza Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Społeczna) i Kolegium Nauczycielskie (Zespół Kolegiów Nauczycielskich)¹³. Pod koniec istnienia województwa, w roku akademickim 1997/1998 w Ostrołęce studiowało około 2000 osób, z czego większość, bo około 700, w Zespole Kolegiów Nauczycielskich¹⁴. Natomiast po-

¹² W 1984 r. punkt został przekształcony w pięcioletnie studia magisterskie istniejące do 1994 r.

¹³ Kolegium Nauczycielskie i Zespół Kolegiów Nauczycielskich nie były formalnie rzecz biorąc studiami wyższymi, uczący się w nich nie byli studentami a słuchaczami, programowo wprawdzie podlegały Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego lecz organizacyjnie i finansowo Kuratorium Oświaty i Wychowania w Ostrołęce.

¹⁴ K. Szelaąg, *Ostrołęckie Gaudeamus '98*, „RO” nr 10 (21), 10 października 1998, s. 3.

dejmowane kilkakrotnie próby powołania w Ostrołęce zawodowej uczelni publicznej zakończyły się fiaskiem.

W omawianym okresie rozwinęło się życie naukowe i literackie. W latach 1973-1989 istniała w Ostrołęce Stacja Naukowa Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych im. Stanisława Herbsta¹⁵. Jej działalność polegała na wydawaniu publikacji (ponad trzydzieści), organizacji konferencji, sesji i seminariów, prowadzone były także dwa seminaria doktoranckie. 26 lutego 1986 r. powołane zostało Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe (od 1992 r. im. Adama Chętnika). OTN kontynuował główne przedsięwzięcia Stacji Naukowej (wydawnictwa, konferencje), ale wprowadzał też nowe. Od samego początku, sukcesywnie co roku był opracowywany i wydawany periodyk Towarzystwa „Zeszyty Naukowe”¹⁶, prowadzony był konkurs na najlepsze prace magisterskie i doktorskie, wykonywano ekspertyzy naukowe, działała biblioteka naukowa, organizowano lub współorganizowano obchody rocznic państwowych, regionalnych, patrona i innych osób zasłużonych dla miasta i regionu.

Duży postęp dokonał się w zdobywaniu stopni naukowych, szczególnie doktoratów. Do 1975 r. tylko czterech ostrołęczan uzyskało te stopnie¹⁷, natomiast w latach 1975-1998 około 50, z czego najwięcej, bo aż 8 lekarzy¹⁸. Dobrze układała się współpraca z sąsiednimi towarzystwami naukowymi, szczególnie Łomżyńskim Towarzystwem Naukowym im. Wągów oraz instytucjami kulturalnymi, szkołami i stowarzyszeniami.

Nastąpił dalszy rozwój życia literackiego. Powstała w 1972 r. Grupa Literacka „Narew”, która przekształciła się w 1980 roku w Klub Literacki Narew¹⁹. Do jego założycieli - Dionizego Maliszewskiego, Alfreda Sierzputowskiego i Tadeusza Machnowskiego dołączyli m. in. in.: Edward Kupiszewski, Czesław Parzych, Bogusław Fedorowicz, Irena Knapik i Wojciech Woźniak. Pisarze ostrołęccy przejawiali dużą aktywność. Na cyklicznych spotkaniach prezentowali najnowsze utwory, dokonywali ich analiz i ocen, organizowali spotkania z pisarzami spoza Ostrołęki, uczestniczyli w organizacji Kurpiowskich Dni Literatury i Ostrołęckiej Jesieni Kulturalnej oraz prezentowali swą twórczość w szkołach i placówkach kulturalnych. Kilku z nich zostało członkami Związku Literatów Polskich (jako pierwszy

¹⁵ Działała ona w ramach Mazowieckiego Towarzystwa Kultury. Jej kierownikami byli: Bernard Kielak, Henryk Maćkowiak i Stanisław Pajka.

¹⁶ Pierwszy numer ukazał się w 1987 r. i nosił, podobnie jak dwa następne, nazwę „Zeszyt Naukowy”. Od numeru IV były to „Zeszyty Naukowe”.

¹⁷ Był to ks. Józef Biernacki (1946 r.), dwaj lekarze Wiktor Stański (1966 r.) i Włodzimierz Zawadzki (1971) oraz socjolog Stanisław Pajka (1974 r.).

¹⁸ St. Pajka, *Bibliografia prac magisterskich i doktorskich dotyczących województwa ostrołęckiego za lata 1945-1983, Ostrołęka 1985*, s. 53-54; G. Oleksik, *Historia szpitala w Ostrołęce w latach 1564-2008, Ostrołęka 2008*, s. 254-255.

¹⁹ Szerzej o działalności Grupy i Klubu [w:] I. Kupiszewska, *Grupa poetycka „Narew”, Ostrołęka 1984*.

Dionizy Maliszewski w 1979 r.) i Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Od 1990 r. wychodził w Ostrołęce kwartalnik literacko-artystyczny „Pracownia”²⁰, a rok później ukazał się „Parnasik” wydawany przez słuchaczy Kolegium Nauczycielskiego. Władze miasta wydawały także „Ratusz Ostrołęcki”.

W okresie wojewódzkości Ostrołęki zaistniał także „Tygodnik Ostrołęcki” (1982 r.), co prawda jako ostatni z tygodników wojewódzkich i utworzono, wspomniane wcześniej, Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe, też jako jedno z ostatnich w kraju. Wprawdzie TO i OTN powstały późno, lecz dość szybko uzyskały duże uznanie nie tylko w województwie, lecz i w kraju. OTN otrzymał specjalny dyplom Ministerstwa Kultury i Sztuki, zaś Tygodnik osiągnął nakład ponad 30 tysięcy. Powstało Radio „Oko” i telewizja Esprit. Nie obyło się także bez nieszczęść, do których zaliczyć trzeba kilka wielkich pożarów, m. in. ZSZ Nr 1, Szpitala Wojewódzkiego i najtragiczniejszy z nich - kościoła poklasztornego pw. św. Antoniego Padewskiego. Przełom roku 1978/1979 to „zima stulecia”, a wiosną 1979 r. katastrofalna powódź. Głośnym wydarzeniem, nie tylko zresztą w przerośni, było wyśadenie budynku tzw. domu Ostaszewskich na skrzyżowaniu ulic Bogusławskiego i 11 Listopada, by zrobić miejsce dla jednego z „wieżowców”. Był to stary, ale w dobrym stanie murowany dom, w którym w październiku 1939 r. toczyły się rozmowy niemiecko-radzieckie w sprawie ustalenia granicy, a po wojnie mieścił się tam Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i areszt.

Duże zmiany nastąpiły w działalności kulturalnej. Opierała się ona na funkcjonowaniu nowo powstałych instytucji szczebla wojewódzkiego, takich jak: Muzeum Okręgowe, Wojewódzki Dom Kultury (przemianowany na Wojewódzki Ośrodek Kultury) i Wojewódzka Biblioteka Publiczna oraz instytucji miejskich: Ostrołęcki Ośrodek Kultury i Ośrodek Kultury Plastycznej. Niewątpliwym mankamentem w działalności tych instytucji były częste zmiany ich kierownictw i jeszcze częstsze zmiany siedzib. Rekordzistami były tu: WBP, OOK i OTN zmieniające kilkakrotnie swoje miejsca.

Najbardziej, moim zdaniem, przeważającym argumentem świadczącym o niewątpliwie szybkim rozwoju miasta są dane demograficzne. W 1975 roku liczba mieszkańców Ostrołęki wynosiła 28 040, zaś na koniec 1998 roku 55 271, a więc w niecałe ćwierć wieku nastąpił wzrost o prawie 100%²¹.

Omawiając dzieje miasta w latach 1975-1998, nie można nie odnieść się do przełomu politycznego i ustrojowego, jaki dokonał się w tym czasie. Rok 1980 podobnie jak i w całej Polsce to „rewolucja solidarnościowa”. Zapoczątkowana została przez fale strajków. W Ostrołęce jako pierwsze (już w lipcu 1980 r.) straj-

²⁰ Ogółem ukazało się 32 numery „Pracowni”; wydawanie czasopisma przerwała tragiczna śmierć jego naczelnego redaktora Wojciecha Woźniaka 6 października 2003 r.

²¹ Patrz: J. Kijowski, J. Mironczuk, „*Dzieje Ostrołęki 1975-2023*”, Ostrołęka 2023, s. 583, Aneks nr 1, Liczba stałych mieszkańców Ostrołęki i gęstość zaludnienia 1975-1998 (Stan na 31 XII).

kowały ostrołęcka „celuloza” i Zakłady Mięsne, potem były następne zakłady, instytucje i szkoły. 13 listopada 1980 r. powołana została w Ostrołęce Tymczasowa Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” z przewodniczącym Jerzym Budziszewskim na czele. Wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. spowodowało aresztowanie i internowanie kilkunastu związkowców, mieszkańców Ostrołęki. Kolejne ważne zmiany nastąpiły w 1989 i 1990 roku. Były to wybory, najpierw parlamentarne, potem samorządowe.

Widocznym znakiem nowych czasów była zmiana nazewnictwa ulic, przy czym pierwszymi „ofiarami” tej operacji w 1990 r. były: ul. Ludwika Waryńskiego (przemianowana na ul. 11 Listopada), ul. gen. Karola Świerczewskiego (Marszałka Józefa Piłsudskiego) i ul. Mariana Jaworskiego (gen. Józefa Hallera)²². Potem przyszła kolej na następne ulice, m. in. Krasickiego, Buczka, Nowotki, Pstrowskiego, Zubrzyckiego, Zawadzkiego czy też Berlinga. Pojawili się natomiast, jako patroni ulic: Pilecki, Dmowski, Korczak, Popiełuszko i Wyszyński oraz oczywiście papież Jan Paweł II. Swych patronów zmieniły również niektóre szkoły, m. in. Zespół Szkół Zawodowych nr 1, nr 2 oraz szkoły podstawowe (nr 3, nr 4, nr 6 i nr 8).

Swoistym sukcesem, głównie tzw. „starych ostrołęczan” (m. in. skupionych w Towarzystwie Miłośników Ziemi Ostrołęckiej), było skuteczne przeciwstawienie się wyrysowanym już projektom wprowadzenia budownictwa typu „blokowego” do dzielnicy staromiejskiej²³. Udało się także wyremontować stare kamienice dla Muzeum (Stara Poczta), Galerii Ostrołęka (kamienica kupiecka na rogu pl. Bema i ul. Kościuszki), Kuratorium Oświaty i Wychowania, potem Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej, dziś Muzeum Kultury Kurpiowskiej (przy ul. Świętokrzyskiej 2), jak też odtworzyć dawną drewnianą „Arkę” na obrzeżu dzielnicy staromiejskiej dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

Duże zmiany nastąpiły w transporcie i komunikacji. W 1978 r. wprowadzono w ostrołęckim węźle PKP lokomotywy spalinowe, a 10 października 1985 r. uruchomiono trakcję elektryczną na linii Ostrołęka-Wyszków. Następnego dnia ruszył z Ostrołęki do Warszawy pierwszy w historii ostrołęckiej kolei pociąg pospieszny²⁴. Przewidywano, że koszt inwestycji, wynoszący prawie 1 mld zł, ulegnie zwrotowi po 6 latach. Niestety, wcześniej, bo już 1 kwietnia (a nie był to bynajmniej żart primaaprilisowy) 1993 r. pociągi na trasie Ostrołęka – Małkinia-Siedlce i Ostrołęka-Łomża-Łapy przestały kursować. Było to swoiste „uczczenie”

²² Uchwała Rady Miejskiej Ostrołęki z 29 września 1990 r. (w posiadaniu Urzędu Miasta w Ostrołęce).

²³ Zachowanie starówki ostrołęckiej wsparł wojewoda ostrołęcki Józef Krotiuk i architekt miejski Jan Deptuła.

²⁴ Wyjechał z Ostrołęki o godz. 7.32, w Warszawie Centralnej był o godz. 9.42. Niestety w 1993 r. został zlikwidowany.

100-lecia ostrołęckiej kolei. Następował powolny, ale sukcesywny upadek węzła ostrołęckiego, który z wielką nieśmiałością zaczął się odbudowywać dopiero po 30 latach, na początku lat dwudziestych XXI wieku, w 2023 r.²⁵

Nastąpiło wyodrębnienie komunikacji miejskiej ze struktury Państwowej Komunikacji Samochodowej. W 1976 roku powstał po raz pierwszy w Ostrołęce Miejski Zakład Komunikacji przy PGKiM. W tej formie funkcjonował do 1 grudnia 1988 roku, kiedy to wyodrębniła się samodzielna jednostka-MPK. Jednakże już na początku stycznia 1994 r. przedsiębiorstwo zostało przekształcone na MZK-zakład budżetowy. MZK finansowany był z dwóch źródeł. Część dochodów napływała ze sprzedaży biletów. Oprócz tego istniały dotacje na działalność, pochodzące z budżetu miasta (w 1997 r. 31,3%)²⁶. Najbardziej, moim zdaniem, przeważającym argumentem świadczącym o niewątpliwie szybkim rozwoju miasta są dane demograficzne, o których wspomniano wcześniej²⁷.

Wymienianie i opis wielu bezspornych osiągnięć i sukcesów Ostrołęki w ciągu ćwierćwiecza jej wojewódzkości nie oznacza oczywiście, że owe lata były okresem pełnej szczęśliwości i beztróskiego życia jej mieszkańców. Niektóre z nich były globalne, jak np. bezrobocie, inflacja, kłopoty z zaopatrzeniem czy też problemy mieszkaniowe, a inne lokalne, np. opóźnienia w inwestycjach towarzyszących (szkoły, przedszkola, komunikacja, handel i usługi), zanieczyszczenia powietrza czy też okresowe kłopoty z zaopatrzeniem w wodę. Po roku osiemdziesiątym miasto, podobnie jak i cały kraj było areną ostrej walki politycznej, najpierw władzy z „Solidarnością”, a później również wewnątrz dawnej opozycji. Wymownym tego przykładem były wybory prezydenta miasta w 1990 r. i jego późniejsza dymisja²⁸.

Reasumując, należy stwierdzić, że okres „wojewódzkiej” Ostrołęki był dobrym czasem w życiu miasta i wydatnie wpłynął na jego rozwój. Jeśli by więc zaszła konieczność jednoznacznego opowiedzenia się po stronie którejś z wersji wymienionej w tytule: „dar losu czy dopust Boży?”, zdecydowanie optuję za tą pierwszą. A czy omawiane lata uznane zostaną za kolejny „złoty wiek Ostrołęki” zadecyduje historia, może mniej odległa od tych wydarzeń, które uwzględniła autorka „Ostrołęki. Dziejów miasta”.

²⁵ W czerwcu 2023 r. uruchomiony został kurs z Ostrołęki do Chorzel, w perspektywie do Olsztyna.

²⁶ „RO”, nr 4, maj 1997, s. 7.

²⁷ Patrz przypis nr 21.

²⁸ Mimo, że „Solidarność” posiadała zdecydowaną przewagę w Radzie Miejskiej (22 radnych na 32 ogółem) to prezydenta miasta udało się wybrać dopiero w trzecim podejściu.

Bibliografia

- Czartoryski A., *Mit województwa ostrołęckiego*, [w:] *Odrodzenie samorządu terytorialnego w III Rzeczypospolitej. Ostrołęka-Olsztyn*, Ostrołęka-Olsztyn 2010.
- Jemielity W., *Diecezja Łomżyńska*, Łomża 2012.
- Kijowski J., Mironczuk J., „*Dzieje Ostrołęki 1975-2023*”, Ostrołęka 2023.
- Kijowski J., *60 lat Ostrołęckiej Spółdzielni Mieszkaniowej (1959-2019)*, Ostrołęka 2019.
- Oleksik P., *Historia szpitala w Ostrołęce w latach 1564-2008*, Ostrołęka 2008.
- Pajka St., *Bibliografia prac magisterskich i doktorskich dotyczących województwa ostrołęckiego za lata 1945-1983*, Ostrołęka 1985.
- Szeląg K., *Ostrołęckie Gaudeamus '98*, „Ratusz Ostrołęcki”, nr 10, październik 1998.
- Woźniak W., *Kultura nowowojewódzka, Ratusz Ostrołęcki*”, nr 1, styczeń - luty 1997.

Streszczenie

Artykuł traktuje o dziejach Ostrołęki w latach 1975-1998 czyli okresie kiedy miasto było stolicą województwa. Poruszone zostały m. in. takie problemy jak: gospodarka, oświata i nauka, kultura, funkcjonowanie samorządu terytorialnego. Autor odniósł się także do polityki kadrowej. Reasumując treść artykułu wynika z niego, że był to czas korzystny dla miasta i jego mieszkańców.

Summary

The article deals with the history of Ostrołęka in the years 1975-1998, i.e. the period when the city was the capital of the province. Issues such as: economy, education and science, culture, functioning of the local government were discussed. The author also referred to human resources policy. Having summed up the content of the article, the conclusion is that it was a favorable time for the city and its inhabitants.

Słowa kluczowe: Ostrołęka, miasto, gospodarka, samorząd, mieszkańcy, lata 1975-1998

Keywords: Ostrołęka, city, economy, local government, inhabitants, years 1975-1998

Aleksandra Krawczyk
Uniwersytet Warszawski

Miasto na prawach powiatu jako szczególna forma prawna gminy. Analiza administracyjnoprawna na przykładzie miasta Ostrołęki

A city with county rights as a special legal form of a commune. An administrative-legal analysis on the example of the city of Ostrołęka

Wprowadzenie

Każde państwo, zależnie od systemu politycznego oraz uwarunkowań historycznych, ekonomicznych a także społecznych, przyjęło najbardziej adekwatny ustrój i formę rządów, a co za tym idzie, również podział administracyjny. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na cechy w szczególności miast na prawach powiatu, które zobrazowano na przykładzie miasta położonego w województwie mazowieckim – miasta Ostrołęki. Kwestia tego rodzaju jednostki samorządu terytorialnego o wyróżniającym się na tle pozostałych jednostek statusie jest o tyle ważna, o ile zastosowane w niej rozwiązania wywierają znaczący wpływ nie tylko na kwestie administracyjne i organizacyjne z punktu widzenia rządzących, lecz również na sprawy polityczne, ekonomiczne oraz społeczne. Celowa i zasadna jest zatem analiza wskazanego problemu, która została oparta na przykładzie realnego funkcjonowania miasta na prawach powiatu. Do analizy problemu wykorzystano metodę badań doktrynalnych oraz prawnokomparatystycznych.

Charakterystyka miast na prawach powiatu

W obecnej doktrynie naukowej wyróżnia się trzy główne modele organizacji państw: federacje, konfederacje oraz państwa unitarne¹. W przypadku państw federalnych, czyli związkowych, składają się na nie tzw. kraje związkowe, które cieszą się dość dużą autonomią. Konfederacje, czyli tzw. luźne związki państw, w porównaniu do federacji nie mają wewnątrz siebie aż tak daleko idących powiązań. Państwa unitarne, nazywane również jednolitymi, także podzielone są na części – te jednak nie są autonomicznymi regionami, nie mają bowiem możliwości doprowa-

¹ R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004, s. 127-128.

dzenia do secesji², czyli, zgodnie z prawem międzynarodowym publicznym, do oddzielenia się od państwa i stworzenia autonomicznego podmiotu prawa międzynarodowego.

Ostatni model, czyli model państwa unitarnego, przyjmuje również Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.³ (dalej: Konstytucja RP). W artykule 3. Ustrojodawca wskazuje: *Rzeczpospolita Polska jest państwem jednolitym*⁴, co wyłącza jakiegokolwiek możliwości secesyjne jednostek administracyjnego podziału terytorialnego. W ustawie zasadniczej w artykule 15. zapewnia się również decentralizację władzy publicznej⁵. Umieszczenie tych kwestii w początkowej części Konstytucji RP nie jest przypadkowe. Wskazuje bowiem na ich doniosłość, a także na ich hierarchię w zbiorze przepisów oraz na konieczność brania tej kolejności pod uwagę w przypadku dokonywania wykładni aktu normatywnego. Wspomniana decentralizacja zapewniona jest poprzez wyodrębnienie jednostek organizacyjnych w ramach samorządu terytorialnego. Ustrojodawca w ustawie zasadniczej wskazuje wprost jedynie na konieczność istnienia gmin, na co wskazuje art. 164 Konstytucji RP: *Podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina. 2. Inne jednostki samorządu regionalnego albo lokalnego i regionalnego określa ustawa. 3. Gmina wykonuje wszystkie zadania samorządu terytorialnego nie zastrzeżone dla innych jednostek samorządu terytorialnego*⁶. Ustawy, o których mowa w tym artykule, to: Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym⁷, Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym⁸ oraz Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa⁹. Wyróżniamy zatem trzy kategorie jednostek wchodzących w skład administracyjnego podziału terytorialnego Rzeczypospolitej Polskiej: gminę, powiat, województwo. Warto wskazać, że jednostki

² Zob. §3. *Rodzaje państw z uwagi na ich strukturę*, [w:] W. Góralczyk, S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2020, s. 127-131.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).

⁴ Tamże. Art. 3.1. Przestrzeganie praw Rzeczypospolitej Polskiej jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa. 2. Wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa.

⁵ Tamże. Art. 15.1. Ustrój terytorialny Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia decentralizację władzy publicznej. 2. Zasadniczy podział terytorialny państwa uwzględniający więzi społeczne, gospodarcze lub kulturowe i zapewniający jednostkom terytorialnym zdolność wykonywania zadań publicznych określa ustawa.

⁶ Tamże. Art. 164. Podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina. 2. Inne jednostki samorządu regionalnego albo lokalnego i regionalnego określa ustawa. 3. Gmina wykonuje wszystkie zadania samorządu terytorialnego nie zastrzeżone dla innych jednostek samorządu terytorialnego.

⁷ Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1990 r., Nr 16, poz. 95).

⁸ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 1998 r., Nr 91, poz. 578).

⁹ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 1998 r., Nr 91, poz. 576).

te nie są szczeblami w administracji, gdyż nie są sobie hierarchicznie podporządkowane – ustawy gwarantują im niezależność w granicach przezeń określonych. Kwestią istotną jest również wskazanie na trzy rodzaje gmin, które wyróżnia Ustawa o samorządzie gminnym, tj. gmina wiejska, miejska oraz miejsko-wiejska. Ponadto ustawodawca, a w ślad za nim doktryna¹⁰, posługuje się określeniem „miasto na prawach powiatu”¹¹, „powiat grodzki” lub „powiat miejski”. W Ustawie o samorządzie powiatowym ustawodawca wskazuje wprost, iż miasto na prawach powiatu to gmina, wykonująca zadania zarówno gminy, jak i powiatu¹².

Rozważania te od lat są przedmiotem dyskusji wśród teoretyków i praktyków z zakresu prawa administracyjnego¹³. Wskazane nazewnictwo, posługujące się kilkoma synonimicznymi określeniami, tj. miasto na prawach powiatu, powiat miejski, miasto grodzkie, może być mylące. Słowo „miasto” wskazuje, że przedmiotem debaty jest gmina, a dokładniej gmina miejska. Jednocześnie zwrot „na prawach powiatu” sugeruje asocjację z powiatem. Ustawodawca wskazał w przepisach ustanawiających trójstopniowy podział jednostek samorządu terytorialnego, że w ten sposób nazywać się będą trzy kategorie gmin miejskich¹⁴, tj. miasta liczące ponad 100 tysięcy mieszkańców według stanu na dzień 31 grudnia 1998 r., dawne stolice województw (z wyjątkami)¹⁵ oraz miasta niespełniające powyższych warunków, w przypadku których wejście w skład powiatu byłoby niemożliwe lub niecelowe ze względu na położenie w aglomeracji pomiędzy innymi miastami na prawach powiatu lub na specyficzne położenie fizycznogeograficzne i dużą powierzchnię. Wskutek tej klasyfikacji w obecnym stanie prawnym wyróżniamy 66 miast na prawach powiatu. Są nimi m.in.: Białystok, Łomża, Płock, Radom, Siedl-

¹⁰ Określenia te używane są w doktrynie zamiennie. Posługują się nimi m.in. Bogumił Szmulik oraz Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz w publikacji *Administracja publiczna. Ustrój administracji samorządowej*, t. III, Warszawa 2012, czy Joanna Jagoda w publikacji *Organizacja i funkcjonowanie samorządu terytorialnego w Polsce i w Niemczech. Analiza prawno-porównawcza. Organisation und Funktionsweise der Selbstverwaltung in Polen und in Deutschland. Rechtsvergleichende Analyse*, Warszawa 2018.

¹¹ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 1998 r., Nr 91, poz. 578), art. 3 pkt. 2.

¹² <https://prawodlasamorządu.pl/2015.06.29-status-miasta-na-prawach-powiatu-takze-dla-miast-liczacych-powyzej-70-tys.-mieszkancow.html>, dostęp 17.07.2023 r.

¹³ W 2015 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Jarosław Kwiatkowski obronił pracę magisterską pt. *Miasto na prawach powiatu*. Promotorem był prof. dr hab. Piotr Mikuli, a recenzentem dr hab. Grzegorz Kuca, którzy są adiunktami w Katedrze Prawa Ustrojowego Porównawczego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego- <https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/209289>, dostęp 08.10.2023 r.

¹⁴ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 1998 r. Nr 91, poz. 578), art. 91.

¹⁵ Dawne stolice województw, które w obecnym stanie prawnym nie są miastami na prawach powiatu to np. Ciechanów, Sieradz.

ce, Warszawa, Gdańsk, Kielce, Kraków. Do grona tych gmin zaliczamy również Ostrołękę, która do końca roku 1998 miała statut miasta wojewódzkiego.

Miasto na prawach powiatu jako szczególna prawna forma gminy na przykładzie miasta Ostrołęki

Miasto na prawach powiatu jest szczególną prawną formą gminy¹⁶, której ustawodawca powierzył rozszerzony zakres zadań i kompetencji ze względu na jej specyfikę, nadając jej prawa i obowiązki przysługujące powiatom. Zachował jednocześnie prawa i obowiązki przysługujące gminom. Miasto na prawach powiatu jest gminą wykonującą zadania gminy i powiatu na zasadach określonych w Ustawie o samorządzie gminnym i Ustawie o samorządzie powiatowym. Konstytucja RP gwarantuje miastu na prawach powiatu, tak jak każdej innej jednostce samorządu terytorialnego, osobowość prawną. Wynika to z faktu, iż skoro miasto na prawach powiatu jest gminą, a art. 165 ust. 1 Konstytucji RP przyznaje gminom osobowość prawną, to miasto na prawach powiatu również jest podmiotem praw i obowiązków, może zaciągać i zbywać zobowiązania, pozywać i być pozywanym, posiadać prawa majątkowe. Wykonywanie zadań w imieniu własnym oznacza dysponowanie władztwem publicznym użyzonym przez państwo. Określenie „na własną odpowiedzialność” oznacza posiadanie własnych kompetencji, środków rzeczowych, majątku czy środków finansowych. Ważnym jest również, że zgodnie z zasadami prawa administracyjnego, które wskazują na to, że „za zadaniem powinny kroczyć fundusze na ich realizację”, miasta na prawach powiatu otrzymują więcej środków niż statystyczne miasto czy powiat – zarówno ze źródeł przeznaczonych dla gmin, jak i dla powiatów, teoretycznie zatem powinny być gminami najbardziej zamożnymi¹⁷. Poza środkami finansowymi zadaniami muszą towarzyszyć środki techniczne, rzeczowe i osobowe.

Wskazana konstrukcja miast na prawach powiatu wyróżnia się na tle pozostałych jednostek samorządu terytorialnego, gdyż czerpie z rozwiązań wprowadzonych zarówno w gminach miejskich, jak i w powiatach. Wykonuje bowiem jednocześnie zadania ze szczebla gminy, jak i powiatu, tak własne, jak i zlecone. Takie połączenia nie stanowią prostej konstrukcji – są złożone i często wymagają szczególnych, dopasowanych do konkretnej jednostki organizacyjnej rozwiązań.

¹⁶ Kwestię tą stara się przybliżyć Justyna Michalska w publikacji *Miasto na prawach powiatu – specyficzne połączenie gminy i powiatu*, Wrocław 2013. Artykuł ten ukazał się w publikacji pokonferencyjnej- *Województwo – region – regionalizacja. 15 lat po reformie terytorialnej i administracyjnej*. Konferencja pn. *III Wydziałowa Konferencja Kół Naukowych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego*.

¹⁷ Analizę dochodów miast na prawach powiatu przeprowadził Rafał Rosiński, adiunkt na Wydziale Nauk Ekonomicznych Politechniki Koszalińskiej- R. Rosiński, *Istota i struktura dochodów miast na prawach powiatu w Polsce w latach 2000-2009*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2011, nr 173, s. 659-668.

To rozwiązanie, które funkcjonuje w polskim porządku prawnym, niesie za sobą wiele konsekwencji oraz wyzwań dla władzy publicznej, które mają wpływ zarówno na kwestie wyborcze, ekonomiczne, społeczne, jak i polityczne. Analizując kwestie organizacyjne, należy zauważyć, jakie organy funkcjonują we wskazanych jednostkach. Istotnym jest bowiem, iż organy w mieście na prawach powiatu, tj. rada miasta i prezydent miasta, wykonują zadania właściwe organom gminnym, tj. radzie gminy i wójtowi gminy, a w pozostałym zakresie kompetencje właściwe dla organów powiatowych, tj. rady powiatu oraz zarządu powiatu i starosty. W ślad za tym w mieście poddanym analizie, tj. w Ostrołęce, funkcjonują m.in. następujące organy: Rada Miasta Ostrołęki¹⁸ oraz Prezydent Miasta Ostrołęki¹⁹.

Prezydent miasta jest organem wykonawczym, monokratycznym i nie odpowiada politycznie przed radą miasta. To konstrukcja przeciwna do tej zastosowanej w jednostkach gminnych. W nich bowiem wójt, burmistrz, prezydent miasta podlega wyłącznie radzie. Odstępstwo to jest daleko idące. Można domniemywać, że wynika z innej struktury powierzchniowej i populacyjnej obu tych jednostek. Jest to prawdopodobnie rozwiązanie bardziej adekwatne i wygodne z punktu widzenia administrowania i zarządzania tymi podmiotami. W kwestiach organizacyjnych ważnym jest także, że rada nie wybiera co do zasady organu wykonawczego, a jego odwołanie jest możliwe co do zasady jedynie w drodze referendum. W tym przypadku wzorowano się na rozwiązaniach zastosowanych na szczeblu gminnym – w nich bowiem również to nie rada wybiera prezydenta – wybory są powszechne. Rada nie może także odwołać wójta – może jedynie, podejmując uchwałę, zainicjować referendum lokalne w tej sprawie. Już wyłącznie na podstawie tych aspektów można zaobserwować *sui generis* połączenie i przenikanie się struktur gminnych i powiatowych.

Rada, a w analizowanym przykładzie Rady Miasta Ostrołęki, również wskazuje na kwalifikację miasta na prawach powiatu do kategorii gminy. Ustawowym wymogiem objęcia mandatu przez nowo wybranych radnych jest złożenie ślubowania według tekstu roty z art. 23a Ustawy o samorządzie gminnym²⁰.

¹⁸ Obecnie VIII kadencja, lata 2018-2023. Przewodniczącym Prezydium Rady Miasta Ostrołęki jest Wojciech Zarzycki. Funkcje wiceprzewodniczących pełnią Jakub Frydryk i Stanisław Szatanek. Rada jest organem stanowiącym i kontrolnym. Jej kadencja trwa 5 lat. Obecnie Rada Miasta Ostrołęki składa się z 23 członków- <https://bip.um.ostroleka.pl/artykuly/172/przedmiot-dzialalnosci>, dostęp 08.10.2023 r.

¹⁹ Obecnie funkcję tę pełni Łukasz Kulik. Jest członkiem komitetu Komitet Wyborczy Wyborców Ostrołęka dla Wszystkich- <https://bip.um.ostroleka.pl/artykuly/3/prezydent>, dostęp 08.10.2023 r.

²⁰ Tekst ślubowania radnego gminy z art. 23a Ustawy o samorządzie gminnym: *Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców. Ślubowanie odbywa się w ten sposób, że po odczytaniu roty wywołani kolejno radni powstają i wypowiadają słowo "ślubuję". Ślubowanie może być złożone z dodaniem zda-*

Opierając się na podziale stosowanym w doktrynie nauk prawno-administracyjnych²¹, należy wskazać na podstawowy podział kompetencji pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego. Wskazuje się, że gminy realizują zadania na szczeblu lokalnym, powiaty działają na szczeblu ponadlokalnym, a zadaniem województwa jest rozwój regionalny. W tym miejscu warto wspomnieć, że regulacja rozwoju regionalnego na poziomie samorządowym jest wyjątkiem w świecie. To rzadkość, aby przekazywano ją na szczebel administracji jednostek samorządu terytorialnego a nie zarządzano nią na poziomie centralnym.

W związku z tym, że to gmina odpowiedzialna jest za zadania z zakresu tzw. administracji świadczącej²², to właśnie gmina ma zapewnić obywatelowi zaspokajanie potrzeb społecznych, dostęp do usług, które dotyczą go w codziennym życiu najczęściej, tj. m.in. w obszarach edukacja wczesnoszkolna czy gospodarka odpadami komunalnymi. Nie inaczej jest w przypadku miasta na prawach powiatu, które, co do zasady, zarządza zarówno publicznymi przedszkolami, szkołami podstawowymi, jak i niemal wszystkimi ponadpodstawowymi na swoim terenie, za wyjątkiem nielicznych prowadzonych przez samorząd województwa lub przez ministra. Do zadań miasta na prawach powiatu należą wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym. W ramach tych zadań mieszczą się wszystkie zadania samorządu terytorialnego niezastrzeżone dla innych jednostek samorządu terytorialnego. Fundamentalnym zadaniem miasta na prawach powiatu jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty. Miasto zarządza również co do zasady zdecydowaną większością publicznych jednostek pomocy społecznej, jak również większością typów publicznych jednostek organizacyjnych wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej. Skutkiem takich rozwiązań jest fakt, iż w Ostrołęce pod nadzorem miasta funkcjonuje m.in. Straż Miejska Ostrołęki²³, Miejski Rzecznik Konsumentów²⁴, Przedszkole Miejskie nr 7 Tęczowa Kraina²⁵, Miejski Zakład Komunikacji Spółka

nia: "Tak mi dopomóż Bóg". Poprzez zwrot „dobro mojej gminy i jej mieszkańców” ustawodawca akcentuje, że miasto na prawach powiatu to gmina.

²¹ Stanowisko to prezentuje m.in. Hanna Szczechowicz z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku- H. Szczechowicz, *Wykonywanie zadań publicznych w jednostkach samorządu terytorialnego*, „Zeszyty Naukowe Zbliżenia Cywilizacyjne” 2015, nr 11, s. 255-287.

²² O zadaniach z zakresu administracji świadczącej jako zadaniach własnych gminy- J. Behr, *Gmina jako podmiot administracji świadczącej w zakresie usług niematerialnych*, Wrocław 2019.

²³ <https://bip.um.ostroleka.pl/artukul/93/251/straz-miejska-ostroleki>, dostęp 17.07.2023 r.

²⁴ <https://bip.um.ostroleka.pl/artukul/222/263/miejski-rzecznik-konsumentow>, dostęp 17.07.2023 r.

²⁵ <https://pm7.ostroleka.edu.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.

z ograniczoną odpowiedzialnością²⁶, jak również Dzienny Dom Senior²⁷, działający w ramach Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Ostrołęce²⁸.

Miasto Ostrołęka wykonuje zadania publiczne, które mogą należeć do zadań własnych albo do zadań z zakresu administracji rządowej: zleconych lub przejętych na podstawie porozumień między administracją samorządową a rządową²⁹. Organy samorządowe wykonują w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność istotną część zadań publicznych. Zadania te nie odbiegają zatem od zadań państwa. Również w strukturach samorządowych obowiązuje zasada legalizmu³⁰, tzn. działania organów w granicach i na podstawie prawa. Zadania oraz sprzężone z nimi kompetencje muszą wynikać z ustaw lub mieć wyraźną podstawę prawną w ustawie albo w przepisie wykonawczym do ustawy, np. w rozporządzeniu ministra. Jak już wspomniano, w świetle Konstytucji RP zadaniami własnymi gminy, a więc również miasta na prawach powiatu, są zadania publiczne służące zaspokajaniu potrzeb wspólnoty samorządowej i wykonywane przez gminę. Zadaniami zleconymi z zakresu administracji rządowej są natomiast inne zadania publiczne, które przekazano gminie w drodze ustawy albo w porozumieniu z nią³¹. Różnicą pozwalającą na sklasyfikowanie tych dwóch rodzajów zadań było jeszcze do niedawna zróżnicowanie kryteriów i środków nadzoru nad nimi. Ten klasyczny podział wydaje się jednak zawodzić, gdyż obecnie, bez względu na typ zadania, nadzór nad ich wykonywaniem sprawowany jest wyłącznie z punktu legalności, czyli zgodności z prawem. Kwestią budzącą wątpliwości jest zatem stwierdzenie, że zadania własne należą do sfery samodzielnego działania samorządu, a zadania zlecone należą do sfery działania niesamodzielnego, czyli merytorycznie zależnej od rządowych organów nadzorujących ich realizację. W literaturze przedmiotu widoczne jest zainteresowanie kwestiami podziału na zadania własne i zlecone gminy³².

Do zadań publicznych miasta na prawach powiatu należy również zapewnienie wykonania określonych w ustawach zadań i kompetencji kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży. Dodatkowo w drodze ustawy może zostać nałożony

²⁶ <https://mzk.ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.

²⁷ <http://www.mopr.ostroleka.pl/p,95,dzienny-dom-senior>, dostęp 17.07.2023 r.

²⁸ <http://www.mopr.ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.

²⁹ *Prawo administracyjne*, pod red. J. Jagielskiego, M. Wierzbowskiego, Warszawa 2022, s. 302-307.

³⁰ Tamże, s. 153-155.

³¹ Zgodnie z art. 8 Ustawy o samorządzie gminnym to ustawy mogą nakładać na gminę obowiązek wykonywania zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Zadania te gmina może wykonywać także na podstawie porozumienia z organami tej administracji. Ponadto gmina może wykonywać zadania z zakresu właściwości powiatu oraz województwa na podstawie porozumień z tymi jednostkami samorządu terytorialnego.

³² Problem ten podejmuje np. M. J. Skrodzka, *Subsydiarność – uwarunkowania, regulacje i praktyka*, Warszawa 2020.

na miasto obowiązek wykonania zadań z zakresu organizacji przygotowań i przeprowadzenia wyborów powszechnych oraz referendów.

Poza tym w strukturze organizacyjnej miasta posiadającego prawa powiatu pojawiają się organy nieobecne w gminie miejskiej, tj. m.in. komisja bezpieczeństwa i porządku, organy administracji zespolonej. W Ostrołęce funkcjonuje m.in. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego³³, Powiatowy Urząd Pracy³⁴ czy Zarząd Dróg Powiatowych³⁵.

Ponadto miasto na prawach powiatu z reguły prowadzi lub współprowadzi np. szpital, dom pomocy społecznej czy zakład opiekuńczo-leczniczy, a w trakcie kwalifikacji wojskowej organizuje powiatową/miejską komisję lekarską. Ostrołęckimi przykładami, które należy wskazać, będą m.in. Dom Pomocy Społecznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego³⁶, Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności³⁷ czy Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy³⁸.

Co również należy podkreślić, administrację zespoloną w mieście na prawach powiatu, podległą prezydentowi miasta, stanowią wskazane już wcześniej: urząd miasta oraz inne jednostki organizacyjne lub organy, np. powiatowy/miejski urząd pracy, powiatowa/miejska stacja sanitarno-epidemiologiczna, komenda powiatowa/miejska Państwowej Straży Pożarnej. Podlegają one prezydentowi miasta, co oznacza, że to on wraz z członkami administracji rządowej jest odpowiedzialny za nadzór nad nimi. W pozostałym zakresie miasto na prawach powiatu jest co do zasady gminą, a jego organy podlegają przede wszystkim regulacjom Ustawy o samorządzie gminnym.

Podsumowanie

Podsumowując, funkcjonowanie miast na prawach powiatu jest wyzwaniem nie tylko w zakresie organizacji i zarządzania w administracji, lecz także w kwestiach socjologicznych. Fakt łączenia w osobie prezydenta miasta funkcji gminnych i powiatowych z zakresu administracji samorządowej i rządowej, a w zakresie rządowej zespolonej oraz niezespolonej, wymaga wielu współgrających ze sobą zmiennych. Przypomnieć należy, że mandat ten obsadzany jest w wyborach powszechnych, bezpośrednich i większościowych, a to oznacza że wyboru dokonują obywatele uprawnieni do głosowania. Nie istnieją zatem żadne pozapolityczne,

³³ <https://powiatostrolecki.pl/2091/powiatowy-inspektorat-nadzoru-budowlanego-w-ostrolece.html>, dostęp 17.07.2023 r.

³⁴ <https://ostroleka.praca.gov.pl/dla-bezrobotnych-i-poszukujacych-pracy>, dostęp 17.07.2023 r.

³⁵ <https://zdp.ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.

³⁶ <https://www.dps-ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.

³⁷ <https://powiatostrolecki.pl/111/powiatowy-zespol-do-spraw-orzekania-o-niepelnosprawnosci.html>, dostęp 17.07.2023 r.

³⁸ <https://bip.um.ostroleka.pl/artukul/140/8427/zaklad-pielegnacyjno-opiekunczy-w-ostrolece>, dostęp 17.07.2023 r.

prawne kroki, aby decyzja o tym, kto zostanie prezydentem miasta w mieście na prawach powiatu, została podjęta w sposób bardziej racjonalny niż w drodze głosowania.

Z uwagi na fakt, że gmin tego rodzaju w Rzeczypospolitej Polskiej nie jest dużo, tak różna organizacja administracji w mieście może wywoływać także konsternację wśród obywateli i petentów, gdyż zachwiane zostają rozwiązania zastosowane w przeważającej większości jednostek samorządu terytorialnego na szczeblu gminy.

Analizując ten problem, należy uwzględnić przede wszystkim problematyczne nazewnictwo, właściwości organów czy ich istnienie w ogóle. Wniosek *de lege ferenda*, który mógłby ułatwić obywatelom oraz petentom odnalezienie się w siatce pojęciowej i strukturze organizacyjnej miast na prawach powiatu, obejmuje zmianę nazewnictwa organów w tej jednostce na mniej sugestywne, związane zarówno z gminą, jak i z powiatem. Dotychczasowa nomenklatura z pewnością wyraźnie wskazuje na synergię między nimi, może jednak wzbudzać konsternację i zakłopotanie, szczególnie wśród osób, które nie są biegłe w kwestiach dot. administracji publicznej i jej struktury w Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie można jednak nie wskazać także na zalety analizowanej konstrukcji administracyjnej. Z całą pewnością nadanie wskazanym w ustawie trzem rodzajom gmin miejskich odmiennej nazwy jest dla nich wyróżnieniem. Dla niektórych ze względu na historię – część z nich przez jakiś czas była miastami wojewódzkimi, które po reformie miałyby stać się miastami. Nadanie im odmiennej, choćby symbolicznej nazwy, podkreśla funkcję, jaką pełniły do czasu nowelizacji ustaw samorządowych. Ustawodawca kierował się chęcią wyrażenia uznania i szacunku dla miast, które w wyniku reorganizacji podziału administracyjnego państwa utraciły dotychczasową pozycję stolicy województwa³⁹. W przypadku miast na prawach powiatu, które zyskały takie określenie ze względu na liczbę mieszkańców⁴⁰, na pierwszy plan w kategorii pozytywów wysuwają się kwestie logistyczne. Ze względu na odmiennosc miast na prawach powiatu od miast, w powiatach grodzkich występują pewne modyfikacje ułatwiające administrowanie taką jednostką. Wynika to z faktu, iż gminy miejskie powyżej 100 tys. mieszkańców można określić jako „coś więcej niż gmina, coś mniej niż powiat”⁴¹. To samo dotyczy jednostek położonych między aglomeracjami miejskimi⁴². W ich przypadku przyznanie im

³⁹ Na potrzebę zrekompensowania ówczesnym stolicom województw utraty tej pozycji wskazuje również Anna Wierzbica, adiunkt w Katedrze Prawa Samorządu Terytorialnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Szerzej w art. 91 Ustawy o samorządzie powiatowym- *Ustawa o samorządzie powiatowym. Komentarz*, pod red. B. Dolnickiego, Warszawa 2020.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Określenie własne autora.

⁴² Tamże.

praw miast na prawach powiatu znacznie ułatwia kwestie administracyjne nie tylko z perspektywy urzędniczej, ale także obywatelskiej. Ponadto utworzenie miast na prawach powiatu znacznie ułatwiło stworzenie aglomeracji jak najbardziej wydolnych gospodarczo. Tak więc należy zauważyć, iż przyjęte rozwiązanie to jedyna w swoim rodzaju konstrukcja znana prawu administracyjnemu, która nie gwarantuje, ale daje możliwość sprawniejszego zarządzania jednostkami samorządowymi.

Przykład miasta Ostrołęki, które funkcjonuje jako miasto na prawach powiatu od blisko 30 lat, bardzo dobrze obrazuje działanie tej konstrukcji w praktyce. W trakcie tego okresu w mieście dynamicznie i prężnie rozwijają się nie tylko kwestie polityczne, ale również społeczne, obywatelskie, gospodarcze czy przedsiębiorcze. Z roku na rok widoczny jest wzrost pozycji miasta na tle zarówno województwa, jak i całego kraju⁴³. Z całą pewnością dużą zasługę ma w tym kadra urzędnicza, która jednak nie mogłaby działać w sposób przewidziany dla miasta na prawach powiatu, gdyby Ostrołęka nie miała tego statusu.

Bibliografia

I. Źródła drukowane i elektroniczne

<https://bip.um.ostroleka.pl/artykuly/230/zadania-i-kompetencje-miasta-na-prawach-powiatu>, dostęp 17.07.2023 r.

<https://www.ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.

<https://prawodlasamorządu.pl/2015.06.29-status-miasta-na-prawach-powiatu-takze-dla-miast-liczacych-powyzej-70-tys.-mieszkancow.html>, dostęp 17.07.2023 r.

<https://bip.um.ostroleka.pl/artykuly/172/przedmiot-dzialalnosci>. 08.10.2023 r.

<https://bip.um.ostroleka.pl/artykuly/3/prezydent>, dostęp 08.10.2023 r.

<https://prawodlasamorządu.pl/2015.06.29-status-miasta-na-prawach-powiatu-takze-dla-miast-liczacych-powyzej-70-tys.-mieszkancow.html>, dostęp 17.07.2023 r.

<https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/handle/item/209289>, dostęp 08.10.2023 r.

<https://bip.um.ostroleka.pl/artykuly/3/prezydent>, dostęp 08.10.2023 r.

<https://bip.um.ostroleka.pl/artykul/93/251/straz-miejska-ostroleki>, dostęp 17.07.2023 r.

<https://bip.um.ostroleka.pl/artykul/222/263/miejski-rzecznik-konsumentow>, dostęp 17.07.2023 r.

⁴³ Wniosek ten można wysnuć porównując coroczne raporty o stanie Miasta Ostrołęki, które są regularnie publikowane na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ostrołęki. Najnowszy raport – za 2022 r. – można uzyskać pod linkiem: <https://bip.um.ostroleka.pl/artykul/206/13215/raport-o-stanie-miasta-ostroleki-za-2022-rok>, dostęp 08.10.2023 r.

- <https://pm7.ostroleka.edu.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.
- <https://mzk.ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.
- <http://www.mopr.ostroleka.pl/p,95,dzienny-dom-senior>, dostęp 17.07.2023 r.
- <http://www.mopr.ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.
- <https://powiatostrolecki.pl/2091/powiatowy-inspektorat-nadzoru-budowlanego-w-ostrolece.html>, dostęp 17.07.2023 r.
- <https://ostroleka.praca.gov.pl/dla-bezrobotnych-i-poszukujacych-pracy>. 17.07.2023 r.
- <https://zdp.ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.
- <https://www.dps-ostroleka.pl/>, dostęp 17.07.2023 r.
- <https://powiatostrolecki.pl/111/powiatowy-zespol-do-spraw-orzekania-o-niepelnospawnosci.html>, dostęp 17.07.2023 r.
- <https://bip.um.ostroleka.pl/arttykul/140/8427/zaklad-pielegnacyjno-opiekunczy-w-ostrolece>, dostęp 17.07.2023
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483).
- Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1990 r., Nr 16, poz. 95).
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 1998 r., Nr 91, poz. 578).
- Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 1998 r., Nr 91, poz. 576).
- Statut Miasta Ostrołęki uchwalony Uchwałą Nr 510/LVIII/2006 Rady Miejskiej w Ostrołęce z dnia 29 czerwca 2006 r. w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Ostrołęki.

II. Opracowania

- Behr J., *Gmina jako podmiot administracji świadczącej w zakresie usług niematerialnych*, Wrocław 2019.
- Dolnicki B., *Formy współdziałania jednostek samorządu terytorialnego*, Warszawa 2021.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2021.
- Góralczyk W., Sawicki S., *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa 2020.
- Izdebski H., *Samorząd terytorialny. Pionowy podział władzy*, Warszawa 2020.
- Jagoda J., *Organizacja i funkcjonowanie samorządu terytorialnego w Polsce i w Niemczech. Analiza prawnoporównawcza. Organisation und Funktionsweise der Selbstverwaltung in Polen und in Deutschland. Rechtsvergleichende Analyse*, Warszawa 2018.

- Michalska J., *Miasto na prawach powiatu – specyficzne połączenie gminy i powiatu*, [w:] *Województwo – region – regionalizacja. 15 lat po reformie terytorialnej i administracyjnej*, pod red. J. Korczaka, Wrocław 2013.
- Prawo administracyjne*, pod red. J. Jagielskiego, M. Wierzbowskiego, Warszawa 2022.
- Prawo administracyjne – zagadnienia ogólne i ustrojowe*, pod red. J. Blicharz, P. Lisowskiego, Warszawa 2022.
- Prawo międzynarodowe publiczne*, pod red. J. Symonidesa, R. Bierzanka, Warszawa 2004.
- Skrodzka M., *Subsydiarność – uwarunkowania, regulacje i praktyka*, Warszawa 2020.
- Szulik B., Miaskowska-Daszkiwicz K. *Administracja publiczna. Ustrój administracji samorządowej*, t. III, Warszawa 2012.
- Ustawa o samorządzie powiatowym. Komentarz*, pod red. B. Dolnickiego, Warszawa 2020.
- Wierzbica A., *Miasto na prawach powiatu: zagadnienia ustrojowe*, Warszawa 2006.
- Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2021.

III. Czasopisma

- Rosiński R., *Istota i struktura dochodów miast na prawach powiatu w Polsce w latach 2000-2009*, “Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2011, nr 173.
- Szczechowicz H., *Wykonywanie zadań publicznych w jednostkach samorządu terytorialnego*, “Zeszyty Naukowe Zbliżenia Cywilizacyjne” 2015, nr 11.

Streszczenie

Miasto na prawach powiatu jest gminą miejską, której ustawa przyznaje niektóre prawa i obowiązki zarezerwowane dla powiatu. Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na cechy szczególne miast na prawach powiatu, które zobrazowano na przykładzie miasta położonego w województwie mazowieckim – miasta Ostrołęki. Kwestia tego rodzaju jednostki samorządu terytorialnego o wyróżniającym się na tle pozostałych jednostek statusie jest o tyle ważna, o ile zastosowane w niej rozwiązania wywierają znaczący wpływ nie tylko na kwestie administracyjne i organizacyjne z punktu widzenia rządzących, lecz również na sprawy polityczne, ekonomiczne oraz społeczne. Celowa i zasadna jest zatem analiza wskazanego problemu, która została oparta na przykładzie realnego funkcjonowania miasta na prawach powiatu. Do analizy problemu wykorzystano metodę badań doktrynalnych oraz prawnokomparatystycznych.

Summary

A city with county rights is an urban municipality which is granted by law certain rights and duties reserved for the county. The aim of this article is to draw attention to the specific features of cities with county rights, which are illustrated using the example of a city located in the Mazovian voivodeship - the city of Ostrołęka. The issue of this type of local government unit with a distinctive status in comparison to other units is important insofar as the solutions applied therein exert a significant influence not only on administrative and organisational issues from the point of view of those in power but also on political, economic and social matters. It is therefore purposeful and justified to analyse the indicated problem, which was based on the example of the real functioning of a city with district rights. To analyze the problem the method of doctrinal and legal comparative research was applied.

Słowa kluczowe: gmina, powiat, prawo administracyjne, Ostrołęka

Keywords: a commune, a county, administrative law, Ostrołęka

Jan Mironczuk

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chetnika

Prezydenci Ostrołęki grodzkiej

Presidents of Ostrołęka city with powiat rights

Wprowadzenie

Celem pracy jest przybliżenie postaci prezydentów Miasta Ostrołęki, miasta na prawach powiatu, czyli samodzielnej gminy miejskiej. Łącznie było 4 prezydentów, a każdy z nich działał/działa (aktualnie urzędujący kończy kadencję w kwietniu następnego roku) w innych warunkach politycznych, społecznych i gospodarczych Polski. W badaniach posłużono się materiałami źródłowymi z Archiwum Zakładowego Urzędu Miasta Ostrołęki (AZUMO) oraz znajdującymi się w zasobach elektronicznych (uchwały, informacje, zarządzenia, raporty o stanie miasta). Ważnym źródłem informacji były ankiety, szczegółowo wypełnione przez wszystkich prezydentów oraz wywiady – z Januszem Kotowskim, 2-krotne z Łukaszem Kulikiem i 3-krotne z Ryszardem Załuską; nie udało się przeprowadzić wywiadu z Arkadiuszem Czartoryskim. Ostatnio ukazały się obszernie dzieje najnowsze Ostrołęki¹; w niniejszym artykule zastosowano pogłębioną analizę porównawczą prezydentów miasta.

Miasta na prawach powiatu (powiaty grodzkie) i rola prezydentów

Zgodnie z *Ustawą z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym* art. 91, *Prawa powiatu przysługują miastom, które w dniu 31 grudnia 1998 r. liczyły więcej niż 100 000 mieszkańców, a także miastom, które z tym dniem przestały być siedzibami wojewodów, chyba że na wniosek właściwej rady miejskiej odstąpiono od nadania miastu praw powiatu, oraz tym, którym nadano status miasta na prawach powiatu, przy dokonywaniu pierwszego podziału administracyjnego kraju na powiaty*². Status taki otrzymało łącznie 66 miast – spośród 49 byłych siedzib wojewódzkich rady miejskie Ciechanowa, Piły i Sieradza uchwaliły swoje niezainteresowanie „wyłączania” miasta z powiatu; za to takie prawa otrzymało 20 innych miast, ze względu na inne czynniki: bliskie sąsiedztwo z innymi miastami na prawach powiatu (niektóre miasta w konurbacji górnośląskiej i Trójmieście), specy-

¹ J. Kijowski, J. Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki 1975-2023*, Ostrołęka 2023.

² <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19980910578/U/D19980578Lj.pdf>, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

ficzne położenie i duża powierzchnia (Świnoujście)³. Tak więc w przypadku utworzonego z dniem 1 stycznia 1999 r. województwa mazowieckiego powstało 5 powiatów grodzkich: Warszawa (która status samodzielnej jednostki podziału terytorialnego posiadała już wcześniej – w okresie II RP i do 1975 r. – miasta wydzielonego w randze województwa), Radom, Płock, Siedlce, Ostrołęka.

Organem wykonawczym władz miast na prawach powiatu, a także 41 innych miast (wśród nich też pominięte dawne wojewódzkie oraz te, które przed 1990 r. miały minimum 50 tys. mieszkańców i prezydentów), są prezydenci. Łącznie miast „prezydenckich” w Polsce jest 107⁴.

Prezydent posiada uprawnienia odpowiednio do kompetencji wójta, a w przypadku miast na prawach powiatu – także kompetencji starosty. Prezydentowi podlega administracja zespolona (urząd miejski, służby miejskie, inspekcje, straż miejska). Do 2002 r. prezydent miasta był wybierany przez radę miejską. Zgodnie z *Ustawą z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta*⁵ prezydent miasta jest wybierany w wyborach powszechnych przez mieszkańców.

Okoliczności wyborów kolejnych prezydentów Ostrołęki

W jesieni 1997 r. w wyborach parlamentarnych wygrała Akcja Wyborcza Solidarność, która wraz z Unią Wolności utworzyła rząd Jerzego Buzka. Wygrana prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w wyborach 1995 r. i następnie w 2000 r. (już w I turze!) nie współgrała z sympatiami dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej, choć nadal pozostawał on dużą, drugą siłą polityczną. Wybory samorządowe 1998 r. w Ostrołęce odzwierciedlały ogólnopolskie tendencje. Szybko wykrystalizował się blok większościowy 32-osobowej Rady Miejskiej (AWS, UW oraz lokalna Nasza Ostrołęka), który podczas I sesji 3 listopada 1998 r. wybrał przewodniczącego (Janusz Kotowski), a następnie prezydenta (Arkadiusz Czartoryski), a ten zaproponował 5-osobowy Zarząd (jedynie prezydent i wiceprezydent Wiesław Piaściński byli radnymi, pozostali nie znajdowali się w RM)⁶.

Koalicja AWS-UW nie wytrzymała próby czasu i od czerwca 2000 r. rząd Buzka pozostawał mniejszościowym (sukcesem samego premiera było pierwsze od 1989 r. przetrwanie do końca kadencji Sejmu). Po wygranych przez SLD wyborach dawni koalicjanci, już jako Prawo i Sprawiedliwość i Platforma Obywatelska, wró-

³ https://pl.wikipedia.org/wiki/Miasto_na_prawach_powiatu, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Miasta_w_Polsce#Miasta_prezydenckie,_w_tym_miasta_na_prawach_powiatu_i_miasta_wojew%C3%B3dzkie, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

⁵ https://pkw.gov.pl/uploaded_files/1456318717_ustawa_o_bezposrednim_wyborze_wojta_burmistrza_prezydenta_-_wersja_aktualna.pdf, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

⁶ Archiwum Zakładowego Urzędu Miasta Ostrołęki (dalej: AZUMO), Protokoły sesji Rady Miejskiej 1994-2002, sygn. 20/1, Protokół nr 1/98 z I sesji RM w Ostrołęce odbytej w dniu 3 listopada 1998 r. w dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Gorbatowa 15, za: J. Kijowski, J. Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki*, s. 356-357.

cili do współpracy. Tak powstała Koalicja dla Ostrołęki, wspierająca prezydenta Czarторыskiego. W wyborach samorządowych 27 października 2002 r., kiedy to po raz pierwszy powszechnie wybierano prezydenta, wyraźnie wystąpiło przechylenie się sympatii wyborców na stronę lewicy. Mimo że wyniki prawyborów, a zwłaszcza sondy przeprowadzonej przez „Tygodnik Ostrołęcki” przed II turą, wskazywały na przewagę dotychczasowego prezydenta, a w jego sztabie wyborczym kontrkandydata Ryszarda Załuskę określono jako *drugi*, to wyborcy wybrali właśnie *drugiego*⁷.

W wyborach samorządowych w listopadzie 2006 r. naprzeciwko prezydenta Załuski stanął młody, ale bardzo doświadczony kontrkandydat Janusz Kotowski, przewodniczący Rady Miejskiej 1998-2005, wicemarszałek Województwa Mazowieckiego od 2005 r. Już w czasie luźnej *imprezy przedwyborczej* na hali sportowo-widowiskowej zdobył sympatię większości widzów – bezbłędnie napisał dyktando i *odtańczył na linii bramkowej „Dudek dance” (nawiązujący do słynnej obrony rzutów karnych w finale Ligi Mistrzów przez bramkarza Liverpoolu Jerzego Dudka w maju 2005 r.)*⁸. Wyniki wyborcze potwierdziły jego popularność – w I turze zdobył niemal 43% głosów, a w II turze – ponad 2-krotnie więcej niż dotychczasowy prezydent. Kotowski poparcie ostrołęczan potwierdził także w wyborach w 2010 r., gdy II tura nie była już potrzebna – uzyskał 52% głosów⁹.

Dłgie rządy Janusza Kotowskiego (2006-2018) zaczęły jednak budzić niezadowolone u części ostrołęczan, ze względu na twardy kurs ideowo-polityczny, czego wyrazem było np. znoszenie nazw ulic związanych z działaczami komunistycznymi i innymi lewicowymi, utrudnienia w pokazie filmu „Pokłosie”, a zwłaszcza „Kler” (sam prezydent nie przypisywał sobie bezpośrednio decyzji, ale tak to było odbierane wśród mieszkańców), ciągłe nawiązywanie do *chrześcijaństwa* i *patriotyzmu*, spory z mediami. Już w 2014 r., mimo bardzo dobrego wyniku w I turze (prawie 48%), w II turze zwycięstwo ważyło się w poszczególnych komisjach obwodowych¹⁰.

Łukasz Kulik stawał się coraz bardziej znanym politykiem SLD – sekretarz Rady Miejskiej (2008), przewodniczący Rady Powiatowej (2012), kandydat do Sejmu (2007), do Parlamentu Europejskiego (2009). W 2014 r. zdecydował się opuścić partię i utworzyć lokalny komitet Ostrołęki dla Wszystkich, uzyskując w wybo-

⁷ B. Milewska-Foss, *Koalicja dla Ostrołęki: Twój Dom Ostrołęka*, „Tygodnik Ostrołęcki” (dalej: TO) 2002, nr 64 z 17 września, s. 13; *Pojedynek liderów*, TO nr 71(1183) z 5 listopada 2002 r., s. 6-7; <https://wybory2002.pkw.pl/wojt/t2/gw1/w14/m146.html>, dostęp 25 stycznia 2023 r.; J. Kijowski, J. Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki*, s. 362-363.

⁸ J. Kijowski, J. Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki*, s. 370; por. też J. Zaradkiewicz, *Kandydaci bez krawatów*, TO nr 45(1391) z 7 listopada 2006 r., s. 14-15.

⁹ P. Ossowski, *Kotowski nokautuje przeciwników*, TO nr 47(1602) z 23 listopada 2010 r., s. 4.

¹⁰ *Janusz Kotowski poczuł na plecach oddech rywala*, TO nr 48(1812) z 2 grudnia 2014 r., s. 4.

rach prezydenckich już 2. wynik. Co prawda jego krytyka prezydenta i nieustępliwy charakter spowodowały, że nie znalazł się w żadnej komisji Miasta Ostrołęki (jako jedyny radny!), to jego poparcie wśród ostrołęczan rosnęło. 21 października 2018 r. już w I turze uzyskał prawie 39% poparcia, by w II turze zdecydowanie zwyciężyć (64,5 do 35,5%)¹¹.

Prezydenci – analiza porównawcza

Z wyjątkiem pierwszego prezydenta Ostrołęki *grodzkiej*, którego wybrali radni, pozostali byli wybierani w wyborach powszechnych przez uprawnionych mieszkańców. Niewątpliwie bezpośrednie wskazywanie przez wyborców swojego kandydata budzi większe emocje i zaangażowanie, ale też daje silniejszy mandat wybranemu. Analiza zamieszczonej Tab. 1 pozwoli wyznaczyć podobieństwa, ale przede wszystkim różnice między prezydentami Ostrołęki.

Dwaj prezydenci (Czartoryski i Kulik) rodzili się w Ostrołęce, pozostali na terenie poza miastem, ale nieodległym i obaj zresztą już w okresie edukacji (Załuska już w szkole podstawowej, a Kotowski w LO) przenieśli się do omawianego miasta. Wszyscy pochodzą z rodzin nierolniczych, niechłopskich; pierwszego i obecnego prezydenta rodziny prowadziły od dawna działalność gospodarczą – rodzinny biznes.

Wszyscy prezydenci mieli ustabilizowane życie rodzinne (i ogólnie społeczne), byli żonaci, z dziećmi. Każdy z nich posiadał wyższe wykształcenie mgr, chociaż Załuska jako jedyny posiadał też stopień inż. i był absolwentem Wyższej Szkoły Inżynierskiej (a właściwie w momencie ukończenia już Politechniki Białostockiej); pozostali prezydenci byli absolwentami nauk humanistycznych lub społecznych (historia, filozofia, teologia, prawo). W momencie wyboru na omawianą funkcję mieli odpowiednio lat: Czartoryski – 32, Załuska – 55, Kotowski – 40 (44 i 48 – na II i III kadencję), Kulik – 38.

Warto przyjrzeć się działalności politycznej prezydentów. Czartoryski po upadku PRL związał się z partiami o charakterze prawicowym, najpierw z Zjednoczeniem Chrześcijańsko-Narodowym, potem Prawem i Sprawiedliwością. Jego deklaracje ideowe mocniej akcentują charakter *narodowy*, podkreślają też wartość *tradycyjnej rodziny i ochronę życia od poczęcia*. Bliskie są to toteż deklaracje Januszowi Kotowskiemu (PiS, od początku jego powstania, stało się pierwszą i jedyną jego partią), który jednak poszerza je o: *gotowość pomocy ludziom*, rozwój kultury, oświaty i poprawę bezpieczeństwa.

Lewicowi prezydenci (Załuska, z racji wieku, także członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej) przed swoimi zwycięstwami w wyborach wystąpili z rodzimego SLD i startowali z własnych komitetów wyborczych: Załuska – Twój

¹¹ J. Kijowski, J. Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki*, s. 380-383. W publikacji mylnie podano wynik wyborczy Ł. Kulika: 66,51 zamiast 64,51%.

Dom Ostrołęka, Kulik – Ostrołęka dla Wszystkich (należy tu odnotować, że Czarotorski przed wyborami 2006 wspólnie z działaczami Platformy Obywatelskiej utworzył Koalicję dla Ostrołęki¹², ale pozostał w PiS). Ich deklaracje były prostsze i mniej pretensjonalne, choć ogólniejsze: *by ludziom żyło się lepiej, usunąć przeszkody utrudniające życie mieszkańcom, Ostrołęka przyjaznym miejscem*. Nowo wybrani prezydenci powoływali swoich zastępców, czasami wraz z początkiem kadencji (Sokoll, Piaściński, Stańczyk), niedługo po (Kleczkowski, Mieczkowska) lub po pewnym okresie (Wojtkowski, Kielewicz-Kaczyńska, Płocha, Gocłowska, Głosek). Powołania były spowodowane niewątpliwie pewnymi korzyściami politycznymi bądź zobowiązaniami, zaś odwołania określonymi przyczynami: konfliktem personalnym, bardziej lub mniej nie/jasnymi grammi politycznymi, wyrokiem sądowym¹³. Jak dotąd do końca kadencji „swojego” prezydenta dotrwali: Sokoll, Piaściński, Rybski, Płocha. Ostatni z wymienionych najdłużej pełnił rolę wiceprezydenta (ponad 10 lat), ze względu na 3 kadencje „swojego” prezydenta.

Prezydenci wskazywali w przedłożonych ankietach swoje główne sukcesy¹⁴ (zob. Tab. 1). I rzeczywiście współcześnie każdy z nich właśnie kojarzy się pozytywnie ze wskazanymi budowlami, tak ważnymi dla mieszkańców. Ostatni z prezydentów, aktualnie rządzący, podkreśla *racjonalizację* wydatków budżetowych (co zresztą przekłada się na dodatni bilans finansowy miasta¹⁵), brakuje więc wielkich inwestycji w odróżnieniu od poprzedników. Należy w tym miejscu jednak zaznaczyć, że jego rządy przypadły na niezwykle trudne okoliczności – pandemia COVID-19 i wojna na Ukrainie, gdzie inwestycje zeszły na drugi plan, a ważniejsze stało się „przetrwanie”.

Prezydenci Ostrołęki w zwycięskich dla siebie wyborach wygrywali z dotychczasowymi włodarzami. Nie wszystko się udało wybranym prezydentom. Właściwie wszyscy 3 „przeigrani” (aktualny tego nie doświadczył) za główne swoje porażki wskazywali klęskę wyborczą, choć oczywiście dostrzegali też ich przyczyny, jak i inne niepowodzenia.

¹² Zob. tamże, s. 362.

¹³ Zob. tamże, s. 360, 372, 387.

¹⁴ Ostatnio uzyskano ciekawą informację: w 2005 r. samorząd Ostrołęki wygrał na Mazowszu jako najbardziej przyjazny oświacie na poziomie szkół ponadgimnazjalnych; Płock – na poziomie szkół podstawowych, wywiad z Ryszardem Załuską (ur. 1947, działacz młodzieżowy i społeczno-polityczny, dyrektor ZSZ Nr 1 1985-1988, kurator Oświaty i Wychowania w Ostrołęce 1988-1998, prezydent Ostrołęki 2002-2006) z 9 września 2023 r. (w posiadaniu autora). Jednym z elementów polityki władz Ostrołęki wobec oświaty było przyznanie –na wniosek prezydenta, uchwalonej przez Radę Miasta, nagrody specjalnej dla nauczycieli-opiekunów laureatów olimpiad przedmiotowych - 10 tys. zł, w następnych latach zmniejszanej i w końcu zlikwidowanej.

¹⁵ J. Kijowski, J. Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki*, s. 452, 467-468.

Tab. 1. Prezydenci Ostrołęki grodzkiej

Prezydent	Arkadiusz Czartoryski	Ryszard Załuska	Janusz Kotowski	Łukasz Kulik
Data i miejsce urodzenia	14 IV 1966, Ostrołęka	27 VI 1947, Romanowo pow. Maków Maz.	25 III 1966, Rozogi	10 IX 1980, Ostrołęka
Rodzice	Franciszek i Barbara zd. Szablowska	Henryk i Elżbieta zd. Kołakowska	Józef i Genowefa zd. Turska	Piotr i Elżbieta zd. Fraczkowska
Pochodzenie społeczne	rzemieślnicze	robotnicze	inteligentkie	rzemieślnicze
Wykształcenie	mgr historii KUL 1991, Wyższy Kurs Obronny AON 2000	mgr inż. budowy maszyn WSI w Białymstoku 1976 i WSP w Opolu 1978	mgr filozofii i teologii ATK 1993, studia podyplomowe z zarządzania i marketingu WSM w Warszawie 1997 oraz administracji WSAP w Ostrołęce 2018, MBA 2020	mgr administracji UW 2016, studia podyplomowe z zarządzania oświatą UW 2017, MBA 2021
Stan cywilny i rodzinny	żona Hanna, córka Natalia, syn Aleksander	żona Bogumiła, syn Krzysztof	żona Ewa, synowie Krzysztof i Paweł, córka Martyna	żona Natalia, troje dzieci
Działalność polityczna	członek ZChN 1992-2002, PiS od 2001	członek PZPR 1975-1990, SLD 2000-2002	członek PiS od 2001	członek SLD 1999-2014
Okres pełnienia funkcji	3 XI 1998 - 14 XI 2002	14 XI 2002 – 4 XII 2006	14 XII 2006 – 22 XI 2018	22 XI 2018 - nadal
Główny kontrkandydat podczas wyborów	Jędrzej Nowak (były prezydent)	Arkadiusz Czartoryski	Ryszard Załuska, Łukasz Kulik	Janusz Kotowski
Powołani wiceprezydenci	Maria Sokoll 3 XI 1998-2002, Wiesław Piaściński 3 XI 1998-2002, Wiktor Wojtkowski 29 I 1999-20 VII 2001	Agnieszka Mieczkowska 2 XII 2002-31 VII 2005, Stanisław Rybski 24 II 2003-14 XII 2006	Paweł Stańczyk 14 XII 2006-6 IX 2016, Magdalena Kielewicz Kaczyńska 14 II 2007-31 V 2008, Grzegorz Płocha 28 VIII 2008-21 XI 2018	Maciej Kleczkowski 23 XI 2018-31 I 2021, Anna Gocłowska 1 IX 2020-nadal, Marta Głosek 22 V 2023-nadal

Idee, które przyświecały pełnieniu funkcji	<i>wspieranie tradycyjnej rodziny, życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, utrzymanie jak największej części majątku narodowego w rękach polskich obywateli i państwa polskiego</i>	<i>by Ostrołęka coś znaczyła, a ludziom żyło się lepiej oraz: usunąć przeszkody utrudniające życie mieszkańcom</i>	<i>gotowość do pomocy ludziom, dążenie do zdrowej równowagi w działaniach samorządu, wychowanie młodych w duchu wartości chrześcijańskich i patriotycznych, rozwój kultury i oświaty, poprawa bezpieczeństwa</i>	<i>zależy mi na tym, by Ostrołęka się rozwijała i była przyjaznym miejscem do zamieszkania dla młodzieży, rodzin z dziećmi oraz seniorów</i>
Główne sukcesy	inicjowanie i realizacja inwestycji budowlanych: hala sportowo-widowiskowa, OCK, Szpital Wojewódzki, port nad Narwią	remont Urzędu Miejskiego, pozyskanie dużych środków z UE na: oczyszczalnię ścieków, budowę obwodnicy, rond, termomodernizację szkół; sympatia ostrołęczan	uczciwość w codziennej pracy, wiele inwestycji miejskich (bloki socjalne, aquapark, stacja segregacji odpadów, boiska sportowe), <i>pozbycie się z przestrzeni publicznej komunistycznych patronów ulic Ostrołęki, poszerzenie granic miasta, niepodnoszenie podatków</i>	Ostrołęka przetrwała COVID, wojnę na Ukrainie, a także kryzys inflacyjny i energetyczny bez poważniejszych konsekwencji
Główne niepowodzenie	przegrana w wyborach w 2002	brak reelekcji, odejście wiceprezydent. A. Mieczkowskiej na kilkanaście miesięcy przed upływem kadencji	brak umiejętności informowania o dokonaniach miasta, słaba współpraca z mediami	<i>nie byłem w stanie pomóc wszystkim, którzy się do mnie o to zwrócili</i>

Źródło: J. Kijowski, J. Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki*, s. 355-357, 362-363, 369-371, 383, 597-600.

Podsumowanie

Kolejnymi prezydentami Ostrołęki-miasta na prawach powiatu byli: Arkadiusz Czartoryski, Ryszard Załuska, Janusz Kotowski i Łukasz Kulik aktualnie rządzący. Jedynie pierwszy z nich był wybierany przez Radę Miasta, pozostali już w wyborach powszechnych. Dotychczas jedynie Kotowskiemu udało się z sukcesem kandydować ponownie i pełnił urząd łącznie przez 3 kadencje.

Prezydenci Ostrołęki mają wiele wspólnego: mocne przywiązanie do swojego miasta, już wcześniej pełnili w nim ważne funkcje. Wszyscy posiadali wyższe wykształcenie magisterskie i mieli ustalony status rodzinny.

Dwaj prezydenci deklarują prawicowe wartości (tradycyjna rodzina, patriotyzm, swoiście rozumiany, *wartości chrześcijańskie*), dwaj lewicowe (tolerancja, otwartość, wsparcie dla działalności charytatywnej). Wybierani byli na fali poparcia dla prawicy/lewicy. Trzykrotnie jednak ostrołęczanie wskazali swojego włodarza inaczej niż ogólnopolski trend - Janusza Kotowskiego w 2010 i 2014 roku, Łukasza Kulika w 2018 r.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Archiwum Zakładowe Urzędu Miasta Ostrołęki: Protokoły sesji Rady Miejskiej 1994-2011, Rada Miasta Ostrołęki 2014-2015, Sprawozdawczość statystyczna 2019, Wydział Organizacji i Kadr 2019.

Archiwum prywatne Jana Mironczuka: Zbiór nieuporządkowany 2005-2022.

II. Źródła drukowane i elektroniczne, wywiady

<https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19980910578/U/D19980578Lj.pdf>, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Miasto_na_prawach_powiatu, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Miasta_w_Polsce#Miasta_prezydenckie,_w_tym_miasta_na_prawach_powiatu_i_miasta_wojew%C3%B3dzkie, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

https://pkw.gov.pl/uploaded_files/1456318717_ustawa_o_bezposrednim_wyborze_wojta_burmistrza_prezydenta_-_wersja_aktualna.pdf, dostęp 22 sierpnia 2023 r.

<https://wybory2002.pkw.pl/wojt/t2/gw1/w14/m146.html>, dostęp 25 stycznia 2023 r.

Wywiady: Janusz Kotowski (ur. 1966, przewodniczący Rady Miejskiej w Ostrołęce 1998-2005, prezydent Ostrołęki 2006-2018) z 27 lipca 2022 r.; Łukasz Kulik (ur. 1980, radny Ostrołęki, prezydent Ostrołęki 2018-2023) z 26 sierpnia 2022 r., 26 września 2022 r.; Ryszard Załuska (ur. 1947, działacz mło-

dzieżowy i społeczno-polityczny, dyrektor ZSZ Nr 1 1985-1988, kurator Oświaty i Wychowania w Ostrołęce 1988-1998, prezydent Ostrołęki 1998-2002) z 10 marca 2022, 11 sierpnia 2022 r., 3 października 2022 r.

III. Prasa

„Tygodnik Ostrołęcki” 2002-2018.

IV. Opracowania

Kijowski J., Mironczuk J., *Dzieje Ostrołęki 1975-2023*, Ostrołęka 2023.

Streszczenie

Praca odnosi się do charakterystyki prezydentów Ostrołęki, miasta na prawach powiatu. Przybliża okoliczności wyborów oraz ukazuje ich sylwetki poprzez zastosowanie metody ankiety oraz wywiadu. Prezydenci, okazało się, mają wiele wspólnych cech, sporo jednak ich różni, co wynika w dużej mierze z „pochodzenia” politycznego.

Summary

The work refers to the characteristics of the presidents of Ostrołęka, a city with poviat rights. It presents the circumstances of the elections and shows their profiles through the use of the survey and interview method. Presidents, as it turned out, have many common features, but they differ a lot, which is largely due to their political "origin".

Słowa kluczowe: Ostrołęka, miasto na prawach powiatu, prezydent miasta

Keywords: Ostrołęka, a city with poviat rights, president of the city

DZIAŁ IV

**Z ŻYCIA
OSTROŁĘCKIEGO
TOWARZYSTWA
NAUKOWEGO**

Jerzy Kijowski

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

Kalendarium Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika za 2023 rok

I. Konferencje naukowe

1. Ostrołęka na przestrzeni wieków

Zorganizowana w ramach obchodów 650. rocznicy nadania Ostrołęce praw miejskich. Odbędzie się 27 września 2023 r. w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

Program konferencji:

- Dr Małgorzata Balcerzak – *Ostrołęka – początki miasta*;
- Dr Barbara Kalinowska – *Związki przedstawicieli stanu szlacheckiego z ostrołęckimi Bernardynami w XVII i XVIII wieku*;
- Mgr Krzysztof Augustyniak – *Od bitwy do bitwy. Ostrołęka w latach 1807-1831*;
- Prof. dr hab. Norbert Kasperek – *Bitwa ostrołęcka 26 maja 1831 r. w historii Polski i miasta Ostrołęki*;
- Dr hab. Adam Dobroński, prof. UwB – *Ostrołęka w guberni łomżyńskiej*;
- Dr Dariusz Budelewski – *Rozwój społeczno-gospodarczy ośrodków miejskich na Północnym Mazowszu w okresie II Rzeczypospolitej na przykładzie Ostrołęki i Makowa Mazowieckiego (analiza porównawcza)*;
- Dr Jerzy Kijowski – *Ostrołęka „województwa” 1975-1998. „Dar losu czy dopust Boży”?*;
- Dr hab. Zbigniew Kudrzycki – *Władze administracyjne w Ostrołęce na przestrzeni dziejów*;
- Dr hab. Jan Mironczuk, prof. WSTS – *Prezydenci Ostrołęki grodzkiej*.

Konferencja współfinansowana ze środków Urzędu Miasta Ostrołęki i Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.



Miasto Ostrołęka



2. Powstanie styczniowe na Mazowszu Północno-Wschodnim

Odbyła się 12 października 2023 r. w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

Program konferencji:

- Dr Jerzy Kijowski – *Powstanie styczniowe w Kurpiowskiej Puszczy Białej*;
- Mgr Krzysztof Augustyniak – *Działania partyzanckie na Mazowszu Północno-Wschodnim w okresie powstania listopadowego i styczniowego – analiza porównawcza*;
- Dr Małgorzata Lubecka – *Kościół katolicki na Mazowszu Północno-Wschodnim wobec powstania styczniowego*;
- Prof. dr hab. Norbert Kasperek – *Chłopi w powstaniu styczniowym*;
- Dr hab. Adam Dobroński, prof. UwB – *Charakter działań zbrojnych powstania styczniowego na przykładzie Mazowsza Północno-Wschodniego*;
- Dr Dariusz Budelewski – *Powstanie styczniowe na ziemi makowsko-różańskiej*;
- Dr Marta Łępicka – *Powstanie styczniowe w świadomości lokalnej społeczności – perspektywa socjologiczna*;
- Dr hab. Zbigniew Kudrzycki – *Kurpie i Mazurzy w okresie powstania styczniowego*;
- Dr hab. Jan Mironczuk, prof. WSTS – *Społeczność żydowska Mazowsza Północno-Wschodniego wobec powstania styczniowego*.

Zadanie publiczne pn. „Powstanie styczniowe na Mazowszu Północno-Wschodnim” konferencja naukowa z okazji 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego była dofinansowana ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego. Współorganizatorem wydarzenia był Powiat Ostrołęcki.



3. Powstanie styczniowe na Kurpiowszczyźnie

Zorganizowana z okazji 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Odbyła się 10 listopada 2023 r. w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

Program konferencji:

- Dr Jerzy Kijowski – *Powstanie styczniowe w Kurpiowskiej Puszczy Zielonej*;
- Dr Krzysztof Augustyniak – *Działania partyzanckie na Kurpiach w okresie powstania listopadowego i styczniowego – analiza porównawcza*;

- Dr Małgorzata Lubecka – *Kościół katolicki na Kurpiach wobec powstania styczniowego*;
- Dr Barbara Kalinowska – *Losy zakonników i majątku klasztoru po kasacie ostrołęckiego konwentu bernardynów*;
- Prof. dr hab. Norbert Kasparek – *Szanse powstania styczniowego*;
- Dr Dariusz Budelewski – *Próba porównania działań zbrojnych na ziemi makowsko-różańskiej i Kurpiowszczyźnie w powstaniu styczniowym*;
- Dr hab. Adam Dobroński, prof. UwB, - *Charakter działań zbrojnych powstania styczniowego na przykładzie Kurpiowszczyzny*;
- Dr hab. Zbigniew Kudrzycki – *Pogranicze mazursko-kurpiowskie w powstaniu styczniowym 1863-1864*;
- Dr hab. Jan Mironczuk, prof. WSTS - *Spoleczność żydowska Kurpiowszczyzny wobec powstania styczniowego*.

Zadanie publiczne pod nazwą „Powstanie styczniowe na Kurpiowszczyźnie”. Konferencja naukowa z okazji 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego była współfinansowana ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej.



4. Znaczenie informacji przestrzennej w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich

Odbyła się 21 listopada 2023 r. w Zespole Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim.

Program konferencji:

- Dr inż. Witold Rzepiński, OTN/MANS Łomża – *Wprowadzenie do tematu konferencji*;
- Dr inż. Dariusz Korpetta, SGGW Warszawa – *Od pomiaru pojedynczego drzewa do pomiaru przestrzeni wiejskiej*;
- Prof. dr hab. Ryszard Cymerman, UWM Olsztyn – *Gospodarowanie przestrzenią i nieruchomościami*;
- Dr inż. Joanna Gmitrowicz-Iwan, UP Lublin – *GNSS w rolnictwie precyzyjnym*;
- Dr inż. Joanna Maria Rzepka, Starostwo Powiatowe w Makowie Mazowieckim – *Wykorzystanie informacji przestrzennej w Wydziale Budownictwa, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim*;
- Dr Tomasz Olenderek, SGGW Warszawa – *Leśnictwo w Ostrołęckim na dawnych mapach*.

Konferencja współfinansowana ze środków Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim.

II. Wydawnictwa

- Jerzy Kijowski, Jan Mironczuk, *Dzieje Ostrołęki 1975 – 2023*.
- Leszek Jańczuk, *Stanisław Krakiewicz – Wieloletni zwierzchnik Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego*.
- Zbigniew Nasalski, *Rynek zbóż na Warmii i Mazurach – stan i perspektywy rozwoju w kontekście zmian wspólnej polityki rolnej i europejskiego zielonego ładu*.
- *Innovations Selected Theoretical and practical issues*, pod red. A. Strychalskiej-Rudzewicz, J. Wysockiego.
- *Czynniki rozwoju rynku odnawialnych źródeł energii i obszarów wiejskich w Polsce*, pod red. A. Bėdyckiej-Bórawskiej, I. Żuchowskiego.
- *Ekonomiczne dylematy rozwoju rynku mleka*, pod red. A. Bėdyckiej-Bórawskiej, I. Żuchowskiego.
- *Rozwijanie kompetencji zawodowych uczniów podręcznik realizatora i organizatora projektów*, pod red. D. Końtocha, I. Żuchowskiego.
- *Lata przełomu Ostrołęka – miasto i powiat 1914-1921*, pod red. M. Lubeckiej, J. Mironczuka.
- *Dzieje II Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Ostrołęce (1988-2023)*, pod red. J. Mironczuka.
- „Zeszyty Naukowe”, nr XXXVII (w druku).
- Aneta Bėdycka-Bórawska, *Strategie cenowe przedsiębiorstw na przykładzie województwa warmińsko-mazurskiego*.
- Jarosław Mioduszewski, Krzysztof Krukowski, Marian Oliński, *Wykorzystanie alternatywnych źródeł dochodu w rozwoju gospodarstw dzierżawiących nieruchomości rolne Skarbu Państwa*.
- Aliaksei Alsheuski, *Duszpasterstwo wobec ludzi umierających*.

III. Udział w konferencjach, wykładach, spotkaniach, itp.

- Wykład w Muzeum Historycznym w Przasnyszu 17 września 2023 r.- *O geopolitycznych okolicznościach agresji ZSRR na Polskę*- Andrzej Biały.
- Wykład inauguracyjny na Uniwersytecie III wieku w Łomży 24 października 2023 r.- *Związki historyczne Ostrołęki i Łomży*- Jerzy Kijowski;
- W Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku na konferencji „Polacy na Białorusi od Powstania Styczniowego do XXI wieku” 9-10 listopada 2023 r., referat- *Oświata polska w BSRS w latach 1921-1937. Powstanie, funkcjonowanie, likwidacja*- Andrzej Biały;
- Wykład w Ostrołęckim Centrum Kultury 24 listopada 2023 r.- *Historia samorządu terytorialnego w Polsce i regionie*- Jan Mironczuk;
- Prelekcje historyczne na Uniwersytecie III Wieku w Ostrołęce wygłosili m.in.:
- Jerzy Kijowski,

- Krzysztof Augustyniak,
- Ireneusz Żuchowski,
- Małgorzata Balcerzak.

IV. Inne wydarzenia

- 1 października 2023 r. Wiceprezes OTN dr inż. Ireneusz Żuchowski został wybrany nowym rektorem Międzynarodowej Akademii Nauk Stosowanych w Łomży.

- Podczas uroczystych obchodów Dnia Niepodległości w Ostrołęce dnia 11 Listopada 2023 r.

- odznaczony "Za zasługi dla Miasta Ostrołęki" został Prezes OTN dr hab. Jan Mironczuk, prof. WSTS,

- medalem pamiątkowym PRO MASOVIA został odznaczony były Prezes OTN dr hab. Janusz Gołota;

- członek OTN Tadeusz Żebrowski otrzymał nagrodę Prezydenta Ostrołęki Łukasza Kulika za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury z dziedziny kultury;

- Prezes OTN dr hab. Jan Mironczuk, prof. WSTS, został odznaczony medalem pamiątkowym PRO MASOVIA dnia 13 października 2023 r.;

- Artykuł dr Andrzeja Białego pod tytułem „*Великий польский натуралист, открыватель - сын земли новогрудской - Бенедикт Дыбовский*” został dodany do Elektronicznej Biblioteki Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego;

- Artykuł dr Andrzeja Białego pt. „*Wszechbiałoruski Zjazd Chłopów w Mińsku 8 luty- 3 marca 1926 roku. Przygotowania przebieg – uchwały*” został opublikowany w tomie „Myśl Ludowa” 2022, nr 14 Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.

V. Stopnie naukowe

1. Dr Bartosz Kamil Truszkowski

- Tytuł rozprawy: „*Prawo o aktach stanu cywilnego w II Rzeczypospolitej. Jedno państwo, pięć reżimów prawnych*”

- Uczelnia: Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Prawa

- Promotor: Dr hab. Piotr Fiedorczyk, prof. UwB

- Data obrony: 28.06.2023 r. (obrona z wyróżnieniem)

- Data nadania tytułu doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne: 22. 09. 2023 r.

2. Dr Krzysztof Augustyniak

- Tytuł rozprawy: „*Powstanie listopadowe w województwie płockim. Mobilizacja i działania zbrojne*”

- Uczelnia: Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

- Promotor: Prof. dr hab. Norbert Kasperek

- Data obrony: 28.09.2023 r. (obrona z wyróżnieniem)
- Data nadania tytułu doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie historia:
17.10.2023 r.

Regulamin nadsyłania i publikowania prac w „Zeszytach Naukowych” OTN

1. „Zeszyty Naukowe” Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego imienia Adama Chętnika, zwane dalej „Zeszytami”, są periodykiem naukowym wydawanym w rocznym cyklu wydawniczym.
2. Treść „Zeszytów” podzielona jest na działy: Region, Polska, Europa, Komunikaty i doniesienia naukowe, Z życia Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego.
Redakcja zastrzega sobie możliwość wprowadzania zmian w strukturze oraz treści Zeszytu.
3. Redakcja „Zeszytów” mieści się w sekretariacie Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego w Ostrołęce. Pracą redakcji kieruje redaktor naczelny.
4. W celu zapewnienia poziomu naukowego „Zeszytów” oraz zachowania właściwego cyklu wydawniczego redakcja współpracuje z krajowymi i zagranicznymi jednostkami naukowymi, stowarzyszeniami oraz innymi instytucjami.
5. Do oceny przyjmowane są dotychczas niepublikowane oryginalne prace redakcyjne, monograficzne, pogładowe, historyczne, teksty źródłowe, sprawozdania z posiedzeń naukowych, oceny książek, komunikaty naukowe, wspomnienia oraz wiadomości jubileuszowe. Opracowania przyjmowane są przez redakcję w sekretariacie OTN do końca czerwca każdego roku. Redakcja nie zwraca Autorom nadesłanych materiałów.
6. Do publikacji należy dołączyć oświadczenie o oryginalności pracy oraz o tym, że nie została zgłoszona do innej redakcji (wzór oświadczenia jest możliwy do pobrania na stronie internetowej OTN w Ostrołęce – załącznik nr 1 do Regulaminu).
Oświadczenie powinno zawierać adres pierwszego autora pracy, numer telefonu oraz e-mail. W oświadczeniu powinna być zawarta zgoda (podpis) wszystkich współautorów pracy.
7. Prace są publikowane w języku polskim lub angielskim z uwzględnieniem opinii redaktora językowego.
8. W oświadczeniu dołączonym do tekstu należy opisać wkład poszczególnych autorów w powstanie pracy oraz podać źródło finansowania publikacji.
„*Ghostwriting*” oraz „*guest authorship*” są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki będą demaskowane i dokumentowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).

9. Przekazane do redakcji opracowania są wstępnie oceniane i kwalifikowane do druku przez Naukową Radę Redakcyjną, zwaną dalej Radą. Skład Rady określany jest przez Prezydium Zarządu OTN.
10. Publikacje wstępnie zakwalifikowane przez Radę są oceniane przez recenzentów, zgodnie z procedurą recenzowania opublikowaną na stronie internetowej OTN w zakładce „Zeszyty Naukowe” OTN. Łącznie z opinią recenzent wypełnia deklarację konfliktu interesów, stanowiącą załącznik nr 2 do Regulaminu. Redakcja powiadamia Autorów o wyniku oceny, zastrzegając sobie prawo do zachowania poufności recenzji.
11. Za proces wydawniczy „Zeszytów” jest odpowiedzialny sekretarz naukowy redakcji, który zatwierdza układ treści Zeszytów, określa wymagania wydawnicze dla publikowanych materiałów, współpracuje z recenzentami, całość materiałów przed drukiem przedstawia do zatwierdzenia Naukowej Radzie Redakcyjnej, współpracuje z Radą i innymi instytucjami w zakresie niezbędnym do zapewnienia poziomu naukowego „Zeszytów” oraz zachowania cyklu wydawniczego.
12. Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia artykułu bez podania przyczyn.
13. Nadesłane materiały, niespełniające wymagań wydawniczych określonych przez redakcję, są zwracane Autorowi/Autorom.
14. Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe imienia Adama Chętnika nie wypłaca wynagrodzenia za nadesłane publikacje zakwalifikowane do druku w „Zeszytach”.
15. Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe. „Zeszyty Naukowe” OTN są dostępne także na stronie internetowej Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. A. Chętnika – www.otn.ostroleka.pl, w zakładce „Zeszyty Naukowe” OTN.

Wymagania wydawnicze – Zeszyty Naukowe OTN

1. Artykuły powinny być przygotowane w formie wydruku komputerowego oraz w wersji elektronicznej, w języku polskim, angielskim lub innym języku obcym.

W celu usprawnienia procesu wydawniczego prosimy o rygorystyczne przestrzeganie poniższych zasad:

- imię i nazwisko Autora/ów należy zapisać czcionką Times New Roman 12 pkt, (bold);
- przesłany artykuł powinien być opatrzony dokładną afiliacją Autora/Autorów; nazwa instytucji/jednostki naukowej – czcionka 12 pkt, (kursywa);
- objętość artykułu nie może przekraczać 15–20 stron formatu A4;
- tytuł artykułu należy podać w języku polskim i angielskim – czcionka 14 pkt (bold); podtytuły – czcionka 12 pkt (bold);
- do publikacji należy dołączyć słowa kluczowe (3–5) oraz streszczenie nieprzekraczające 15 wierszy napisane w językach polskim i angielskim – czcionka 11 pkt;
 - jeżeli artykuł został napisany w języku innym niż polski i angielski, kolejność zapisywania tytułów, streszczeń i słów kluczowych jest następująca: najpierw w języku artykułu, później wersja w języku polskim i angielskim;
- słowa: bibliografia, streszczenie i słowa kluczowe zapisujemy czcionką 11 pkt (bold);
- tekst zasadniczy referatu pisany czcionką Times New Roman CE – 12 pkt;
- odstęp między wierszami – 1,5;
- marginesy standardowe (2,5 cm);
- tabele (wykonane w edytorze Word albo Excel) oraz rysunki (Corel Draw, Excel lub Word) powinny być zaopatrzone w kolejne numery, tytuły i źródło;
- przy pisaniu wzorów należy korzystać wyłącznie z edytora równań dla MS WORD;
- preferowane formaty zdjęć: TIFF, JPG (o rozdzielczości minimum 300 dpi);
 - W przypadku artykułu układ treści powinien odpowiadać schematowi: wprowadzenie (ewentualnie cel opracowania), opis wykorzystanych materiałów czy metod, opis badań własnych (omówienie wyników badań), wnioski (podsumowanie), wykaz piśmiennictwa.

2. Odsyłaczami do literatury zamieszczonymi w tekście publikacji są przypisy dolne, które muszą mieć numerację ciągłą w obrębie całego artykułu (czcionka Times New Roman 10 pkt). Odsyłaczami przypisów dolnych są cyfry arabskie złożone w indeksie górnym, np. (²).

W przypisach konsekwentnie stosowane powinny być poniższe zasady:

- należy stosować skróty w języku polskim (tamże, tenże);
- zapis cytowanej pozycji bibliograficznej powinien zawierać: inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł dzieła (kursywa), miejsce i rok wydania, numer strony;
- w przypadku pracy zbiorowej: tytuł dzieła, pod red. inicjał imienia i nazwisko, miejsce i rok wydania;
- w przypadku pracy będącej częścią większej całości: inicjał imienia i nazwisko autora, tytuł artykułu (kursywa), [w:] tytuł dzieła zbiorowego, pod red. inicjał imienia i nazwisko redaktora, miejsce i rok wydania;
- źródła internetowe oraz akty prawne należy podawać także jako przypis dolny.
 - Jeżeli jakieś dzieło danego autora było już wcześniej cytowane w obrębie artykułu, za drugim razem podajemy skrócony zapis bibliograficzny, tzn. inicjał imienia i nazwisko autora, skrót tytułu z wielokropkiem i nr przywoływanej strony (np. P. Kras, *System inkwizycyjny...*, s. 163).
 - W przypadku powoływania się na źródła archiwalne pełną nazwę archiwum i zespołu podaje się tylko za pierwszym razem, potem skrótowno, np. AGAD, KRSW, sygn. 4442, k. 132-1335, Pismo KWP z 18 czerwca 1827 r. do Abrahama Bursztejna.

3. W wykazie piśmiennictwa zamieszczonym w kolejności alfabetycznej na końcu publikacji należy podać kolejno: nazwisko autora/ów i pierwszą literę imienia, tytuł pracy (kursywa), wydawnictwo oraz miejsce i rok wydania.

Przykłady:

- **wydawnictwa książkowe:** Gołota J., *Ostrołęka miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000;
- **prace zbiorowe:** *Dowód osmologiczny. Aspekty kryminalistyczne i procesowe*, pod red. T. Bednarka, Warszawa 2001;
- **czasopisma:** Rosak M., Pękała M., *Obszary niepewności w procesie wizualizacji śladów linii papilarnych w ujęciu statystycznym*, „Problemy Kryminalistyki” 2007, nr 258.

Tytuł czasopisma zapisujemy w cudzysłowie, po nim podajemy rok i nr;

- **strony internetowe:** www.ostroleka.pl. 1.10.2006 r. (podajemy datę dostępu);
- **akty prawne:** Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o wyższych szkołach zawodowych. Dz.U. z 2002 r. Nr 150, poz. 1239.

UWAGA:

Teksty niespełniające powyższych wymagań zostaną zwrócone Autorowi.

Procedura recenzowania prac naukowych nadsyłanych do publikacji w „Zeszytach Naukowych” Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego (ZN OTN) im. Adama Chętnika w Ostrołęce

Procedura recenzowania artykułów w „Zeszytach Naukowych” OTN jest zgodna z zaleceniami Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz dobrymi praktykami w procedurach recenzyjnych w nauce¹.

Przekazanie publikacji do Sekretariatu OTN jest jednoznaczne z wyrażeniem przez Autora/Autorów zgody na wszczęcie procedury recenzji artykułu. Autor/Autorzy przesyłają utwór wraz z wypełnionym oświadczeniem, którego wzór znajduje się na stronie internetowej OTN. Nadesłane materiały są poddawane wstępnej ocenie formalnej przez Naukową Radę Redakcyjną OTN, zwaną dalej Radą, zwłaszcza pod kątem ich zgodności z wymaganiami wydawniczymi opracowanymi i publikowanymi przez Stowarzyszenie, jak również obszarami tematycznymi ZN. Następnie artykuły są recenzowane przez dwóch niezależnych recenzentów, którzy nie są członkami Rady, posiadających co najmniej stopień naukowy doktora. Nadesłane artykuły nie są nigdy wysyłane do recenzentów z tej samej placówki, w której zatrudniony jest Autor/Autorzy. Prace recenzowane są anonimowo.

Autorzy nie znają nazwisk recenzentów. Artykułowi nadawany jest numer redakcyjny, identyfikujący go na dalszych etapach procesu wydawniczego. W innych przypadkach recenzent podpisuje deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów – formularz jest publikowany na stronie internetowej OTN. Autor każdorazowo jest informowany z zachowaniem zasady poufności recenzji o wyniku procedury recenzentkiej, zakończonej kategorią wnioskiem o dopuszczeniu bądź odrzuceniu publikacji do druku. W sytuacjach spornych powoływany jest kolejny recenzent.

Lista recenzentów współpracujących z wydawnictwem publikowana jest w każdym numerze czasopisma oraz na stronie internetowej OTN w Ostrołęce.

¹ *Dobre Praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce*. Zespół do Spraw Etyki w Nauce. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Warszawa 2011.

Zasady etyki publikacyjnej Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika

Wydawnictwo Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego im. Adama Chętnika – „Zeszyty Naukowe” OTN w celu przeciwdziałania nieuczciwym praktykom publikacyjnym stosuje zasady obowiązujące w naukach humanistycznych, zwłaszcza określone przez Komitet ds. Etyki Publikacyjnej (Committee on Publication Ethics – COPE) i zawarte w Kodeksie Postępowania COPE (<https://publicationethics.org/resources/code-conduct>).

Zasady etyki wydawniczej:

1. Wydawnictwo monitoruje przestrzeganie zasad Kodeksu Etyki Wydawniczej przez autorów, recenzentów oraz inne osoby związane z pracami wydawniczymi.
2. Wydawnictwo przestrzega norm etycznych oraz intelektualnych.
3. Wydawnictwo dochowuje standardów edytorskich.
4. Wydawnictwo wymaga od autorów publikacji ujawnienia wkładu poszczególnych autorów w jej powstanie, przy czym główną odpowiedzialność ponosi autor zgłaszający pracę.
5. Wydawnictwo informuje, że „ghostwriting” i „guest authorship” są przejawem nierzetelności naukowej, a o wszelkich wykrytych przypadkach będą informowane placówki zatrudniające autorów oraz wszelkie zainteresowane instytucje.
6. Wydawnictwo wymaga informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów („financial disclosure”).
7. Wydawnictwo dokumentuje wszelkie przejawy nierzetelności naukowej, zwłaszcza łamania i naruszania zasad etyki obowiązujących w nauce.
Zestaw Źródeł z Zakresu Etyki Wydawniczej (<https://www.elsevier.com/about/policies/publishing-ethics>) stanowi pomoc i doradztwo w przestrzeganiu etyki wydawniczej.

Obowiązki Wydawnictwa:

- prowadzenie niezależnej i bezstronnej polityki wydawniczej;
- podejmowanie decyzji o przyjęciu prac do druku przez Wydawnictwo w sposób jawny i przejrzysty;
- zapewnienie poufności i bezpieczeństwa danych osobowych.

Obowiązki Autorów:

- Autorzy składają oświadczenie, że zapoznali się z Kodeksem Etyki Wydawnictwa OTN;
- Autorzy składają oświadczenie, że przesłana praca jest utworem oryginalnym, nienaruszającym praw osób trzecich, przygotowanym samodzielnie i nigdzie wcześniej niepublikowanym;
- Autorzy w przypadku współautorstwa są zobowiązani do określenia własnego wkładu.

Redaktor naczelny

Prof. dr hab. inż. Andrzej Kozłowski

„The regulations for submitting and publishing of works in „The Scientific Journals” of the Scientific Society of Ostrołęka

1. „The Scientific Journals” of the Adam Chętnik Scientific Society of Ostrołęka, further referred to as the Journals, are a scientific periodical published in an annual editorial cycle.
2. The contents of The Journals is divided into following sections: the Region, Poland, Europe and the news and events at the Scientific Society of Ostrołęka. The editor reserves the right to introduce changes to the layout and the contents of The Journals.
3. The editorial office of the Journals is located in the premises of the Scientific Society of Ostrołęka. The editorial staff activities are supervised by the editor –in-chief.
4. To ensure maintaining adequate standards of the Journals and observe the proper editorial cycle, the staff cooperates with state and foreign scientific institutions, associations and another bodies.
5. Only the following, previously unpublished, non duplicated forms are accepted for assessment: editorials , monographs, commentaries, history papers, source materials, reports on science events, book reviews, bulletins, memoirs and jubilee notifications. The works are received by the editorial staff in the office of The Scientific Society of Ostrołęka till the end of June each year. The submitted materials are not returned to the Author.
6. Each submitted work should be accompanied by the statement of originality, along with a declaration that it has not been submitted for publishing by another editor (the sample to be downloaded from the website of the Scientific Society of Ostrołęka - see Appendix 1 of the Regulations). The statement should include the first Author’s home address, phone number and e-mail address. It should also include the consent (signature) of all the co-authors of the work.
7. The works are published in Polish or English language version, in compliance with the language editor’s recommendations.
8. The statement attached to the work should also acknowledge particular coauthors’ contribution and list the source(s) of the research funds. Ghostwriting and guest authorship are regarded as scientific misconduct, and all the detected cases thereof will be disclosed and documented, including notification of the relevant bodies (institutions employing authors, learned societies, scientific editors associations, etc.).
9. The submitted papers are pre- reviewed and approved for publication by the Editorial Board, further referred to as the Board. The composition of the Board is decided on by the Presidium of the Scientific Society of Ostrołęka.
10. The articles pre-selected by the Board are assessed by the reviewers, in accordance with the reviewing procedure published on the website of the Scien-

tific Society of Ostrołęka (see the bookmark ‘ The Journals’). Along with the opinion, the reviewer also fills in the conflict of interest declaration, which is included in Appendix 2 of the Regulations. The editor notifies the authors about the assessment results, reserving the right to keep the review confidential.

11. The editing process is supervised by the editorial secretary, who approves the content layout of the Journals, specifies the requirements for the published articles, liaises with the reviewers, submits part of the materials to be approved by the Editorial Board, cooperates with the Board and another institutions to the extent ensuring maintaining proper scientific standards of the Journals and observing the editorial cycle.
12. The editors reserve the right to decline articles without giving reasons.
13. The submitted materials which do not meet the specified requirements are returned to the Author/Authors.
14. The Adam Chętnik Learned Society of Ostrołęka does not offer payment for the materials which have been approved for publication.
15. The original (referential) version of the periodical is the paper edition. The Journals are also available on the website of the Adam Chętnik Learned Society of Ostrołęka – www.otn.ostroleka.pl, in the bookmark ‘ The Journals’.

The Scientific Journals of the Learned Society of Ostrołęka – publishing requirements

1. The articles should be submitted in both electronic and paper version, in Polish, English or another foreign language.

To improve the efficiency of the editing procedure, we strongly recommend strict adherence to the following requirements:

- the Author(s)' name – Times New Roman font size 12 (bold),
- the submitted article should include the detailed Author(s)' affiliation; name of the institution / research unit, font size 12 (italics);
- the length of the article must not exceed 15-20 A4 pages;
- the title of the article must be provided in Polish and English – font size 14 (bold); subtitles – font size 12 (bold);
- key words (3-5) and an abstract (up to 15 lines) in Polish and English (font size 11) must be attached to the publication;
- if the article has been written in a language other than Polish and English, the order of writing titles, abstracts and key words is as follows: first in the language of the article, then in Polish and English;
- the words: bibliography, abstract and key words must be written in font size 11 (bold);
- the main body of the article must be written in Times New Roman CE – font size 12;
- line spacing – 1,5;
- standard margins (2.5 cm);
- tables (created in Word or Excel) and drawings (in CorelDraw, Excel or Word), should be described with consecutive numbers, titles and sources;
- when writing formulas, only MS WORD equation editor must be used;
- the preferred picture format is TIFF, JPG (resolution at least 300 dpi),
- In case of an article, the layout should fit in the following pattern: introduction (alternatively, the main objective), description of the reference materials and the methods applied, an account of the Author's own research work (presentation of the results), conclusion (summary), references.

2. The references to literature, included in the text of the publication, should be in the form of footnotes, which must be continuously numbered throughout the entire article (Times New Roman font size 10). Footnote references should be Arabic numbers in the superscript, e.g. (²).

The following principles should be applied consistently in footnotes:

- abbreviations in Polish should be used (ibid., Ibid.);
- the entry of the cited bibliographic item should contain: the name initial and full surname of the author, the title of the work (*italics*), the place and year of publication, page number;
- in case of collective work, the title of the work, the name initial and the full surname of the editor, the place and year of publication;
- in case of work which is a part of a bigger publication: the name initial and full surname of the author, the title of the article (*italics*), [in:] the title of the collective work, the name initial and full surname of the editor, the place and year of publication;
- the internet sources and legal acts should also be listed in the footnotes.
 - If a work of the given author has already been cited within the article, for the second time it is mentioned, an abbreviated bibliographic entry should be given, i.e. the name initial and full surname of the author, an abbreviation of the title with an ellipsis and the number of the referenced page (e.g. P. Kras, *System inkwizycyjny...*, p. 163).
 - When citing archival sources, the full name of the archive and the group is given only for the first time. For the second and another time, it should be abbreviated, e.g. AGAD, KRSW, sygn. 4442, k. 132-1335, Pismo KWP z 18 czerwca 1827 r. do Abrahama Bursztejna.

3. The complete bibliography put at the end of the article in alphabetical order should include: the

author(s)' surname and name initial, the title of the work (in *italics*), the publishing house, the place and year of publication, as shown in the examples:

- **books:** Gołota J., *Ostrołęka miasto i powiat w okresie międzywojennym*, Ostrołęka 2000;
- **collective works:** *Dowód osmologiczny. Aspekty kryminalistyczne i procesowe*, pod red. T. Bednarka, Warszawa 2001;
- **periodicals:** Rosak M., Pękała M., *Obszary niepewności w procesie wizualizacji śladów linii papilarnych w ujęciu statystycznym*, „Problemy Kryminalistyki” 2007, nr 258.
- **Internet websites:** www.ostroleka.pl. 1.10.2006 (the date of access must be provided);
- **legal acts:** Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o wyższych szkołach zawodowych. Dz.U. z 2002 r. Nr 150, poz. 1239.

ATTENTION:

The texts which do not meet the specified requirements will be returned to the Author.

The Journals of The Adam Chetnik Learned Society of Ostrołęka – Article Review Process

The article review process of the Journals is carried out in accordance with the recommendations of Ministry of Science and Higher Education and follows best practices developed in reviewing scientific work.

Submitting the work for publication to the Secretary's Office is unequivocal to giving the Author(s)' consent to start the reviewing procedure thereof. The Author (s) send the work along with the filled in statement, the sample of which is available on the Society website. The submitted material is pre-reviewed by the Editorial Board of the Society, further referred to as the Board, mainly with regards to its compliance with the requirements and the topic range which have been developed and published by the Society. Consecutively, the article is reviewed by two independent reviewers who hold at least doctoral degree and are not members of the Board. The reviewers and the Author(s) must not be employed by the same institution. The reviewing process is anonymous. The Authors don't know the reviewers' names. Each article is assigned a number to facilitate its identification during the entire editing process. In another cases, the reviewer signs the statement asserting lack of conflict of interest – the relevant sample is published on the Society's website. The Author is always notified in strict confidence about the result of the reviewing process, ending with an outright motion for either approving or rejecting the article for publication. If a dispute occurs, another reviewer is consulted.

The list of reviewers cooperating with the editors is published in each edition of the Journals and on the Society website.

Regulations on the publication ethics of the Adam Chętnik Scientific Association in Ostrołęka

The regulations on publication ethics aimed at counteracting illegal publishing practices, particularly in accordance with the directives of COPE – Committee on Publication Ethics, applied in the Adam Chętnik Scientific Association Publishing – Scientific Journals.

The OTN (Scientific Association in Ostrołęka) Publishing, in order to counteract illegal publishing practices, applies the rules concerning humanities, particularly those defined by COPE (Committee on Publication Ethics) and the guidelines included in the COPE Code of Conduct (<https://publicationethics.org/resources/code-conduct>):

Regualtions on publication ethics.

The Publisher monitors compliance with the rules of the Code of Publication Ethics by authors, reviewers and any person associated with publishing activities.

The Publisher abides by the ethical and intellectual standards.

The Publisher ensures compliance with editor standards.

The Publisher requires that the authors of publications reveal the contribution of particular authors to their work, but the main responsibility, though, is of the author submitting the piece of work.

The Publisher informs that ghostwriting and guest authorship are regarded as scientific dishonesty, and any identified case will be reported to institutions employing the authors as well as to other institutions concerned.

The Publisher requires information on the sources of financing the publication, the contribution of scientific research institutions, associations and other entities (“financial disclosure”).

The Publisher documents any case of scientific dishonesty, particularly breaking and violating the ethics principles binding in science.

The Publishing Ethics Resource Kit provides help and advice in terms of respecting publication ethics (<https://www.elsevier.com/about/policies/publishingethics>).

Duties of the Publisher:

- conducting independent and impartial publishing policy;
- making decisions by the Publisher to accept works for printing in a clear and transparent manner;
- ensuring confidentiality and safety of personal data.

Duties of Authors:

- Authors make a declaration that they have read through the Code of Publication Ethics of OTN Publishing;
- Authors make a declaration that the work sent is an original piece, not violating the rights of a third party, prepared autonomously and never published before;
- in case of co-authorship, Authors are obliged to define their own contribution to the work.

Editor-in-Chief

f t'lp 0Kggwul " wej qy unk"